

Grey Scale #13



DANES PICTA .COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



44

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

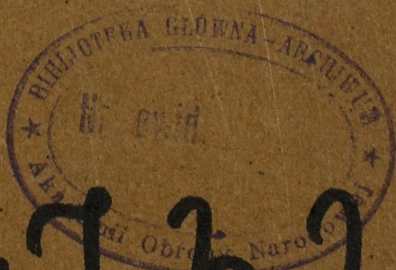
JAWNE



Egz. Nr. 1

płk dypl. Władysław KISIEL

**MOŻLIWOŚCI, ROLA I ZASADY WYKORZYSTANIA
WOJSK DESANTOWYCH I ZMECHANIZOWANYCH
W RAMACH KOMBINOWANEJ OPERACJI DESANTOWEJ
W CELU OPANOWANIA WYSP W STREFIE
CIEŚNIN MORSKICH**
Rozprawa doktorska



47321

WARSZAWA

CZERWIEC-LIPIEC

1971



Colour Chart #13

Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black

Centimetres

Inches

DANES PICTA .COM

44

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

JAWNE

Egz. Nr. 1

plk dypl. Władysław KISIEL

**MOŻLIWOŚCI, ROLA I ZASADY WYKORZYSTANIA
WOJSK DESANTOWYCH I ZMECHANIZOWANYCH
W RAMACH KOMBINOWANEJ OPERACJI DESANTOWEJ
W CELU OPANOWANIA WYSP W STREFIE
CIEŚNIN MORSKICH**
Rozprawa doktorska



47321

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

im. Generała Broni Karola Świerczewskiego

Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 roku

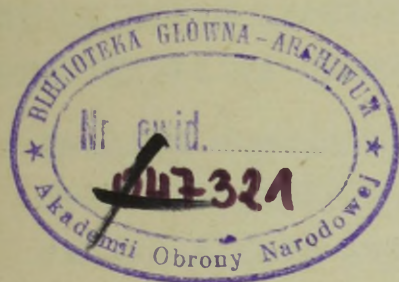
(Dz. U. z 1999 r. Nr 11, poz. 96)

podpis

JAWNE

PRZEKLASYFIKOWANO

Protokół Nr 126



Egz. Nr 1

płk dypl. Władysław KISIEL

MOŻLIWOŚCI, ROLA I ZASADY WYKORZYSTANIA WOJSK DESANTOWYCH I ZMECHANIZOWANYCH W RAMACH KOMBINOWANEJ OPERACJI DESANTOWEJ W CELU OPANOWANIA WYSP W STREFIE CIEŚNIN MORSKICH

Rozprawa doktorska

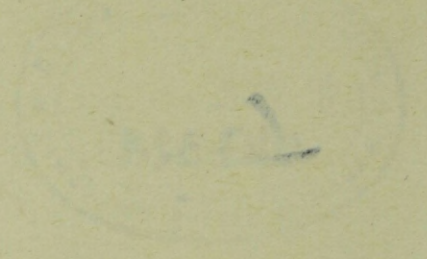


Opracowana

pod kierownictwem naukowym

płk. prof. Józefa STACHOWSKIEGO

~~SECRET~~
SECRET



DECLASSIFIED BY: [illegible]
ON: [illegible]
AUTHORITY: [illegible]



ROZDZIAŁ I

ZNACZENIE WYSP I STREFY CIEŚNIN MORSKICH W ZACHODNIEJ CZĘŚCI MORZA BAŁTYCKIEGO ORĄZ POGLĄDY POTENCJALNEGO PRZECIWNIA NA ORGANIZACJE OBRONY PRZECIWDESANTOWEJ 14

1. Analiza współczesnych warunków polityczno-militarnych w rejonie M. Bałtyckiego i ich wpływ na charakter i cele kombinowanej operacji desantowej . . . 14
2. Poglądy potencjalnego przeciwnika na organizację obrony przeciwdesantowej oraz możliwości wykorzystania jego sił zbrojnych w obronie wysp i cieśnin morskich 18

W n i o s k i

ROZDZIAŁ II

WSPÓŁCZESNE MOŻLIWOŚCI ORGANIZACJI I PROWADZENIA KOMBINOWANEJ OPERACJI DESANTOWEJ W ZACHODNIEJ CZĘŚCI MORZA BAŁTYCKIEGO I STREFIE CIEŚNIN MORSKICH 35

1. Analiza warunków operacyjnych i ich wpływu na charakter i możliwości organizacji działań desantowych w zachodniej części Morza Bałtyckiego i jutlandzkim kierunku operacyjnym /zwłaszcza w strefie cieśnin morskich/ 35
2. Możliwości organizacji kombinowanej operacji desantowej przez wojska desantowe i zmechanizowane /DPD, DD, DZ/ w zachodniej części Morza Bałtyckiego: 40
 - a/ Wpływ nowych środków walki na organizację i prowadzenie kombinowanej operacji desantowej 42
 - b/ Możliwości zastąpienia morskich działań desantowych działaniami desantu powietrznego i ich wpływ na prowadzenie operacji desantowej 49
 - c/ Możliwości organizacji kombinowanych działań desantowych w zachodniej części M. Bałtyckiego w celu opanowania wysp w strefie cieśnin morskich 60
 - d/ Możliwości organizacji desantów czołgowo-amfibijnych oraz forsowania cieśnin duńskich w zachodniej części Morza Bałtyckiego 63

W n i o s k i

ROZDZIAŁ III

MOŻLIWOŚCI WOJSK LĄDOWYCH I ICH WYKORZYSTANIE W RAMACH
KOMBINOWANEJ OPERACJI DESANTOWEJ W CELU OPANOWANIA WYSP
W STREFIE CIEŚNIN MORSKICH 69

1. Analiza możliwości bojowych wojsk desantowych /DPD,
DD/ i zmechanizowanych /DZ/. 72

2. Analiza możliwości organizacji kombinowanego przewozu
wojsk desantowych i zmechanizowanych transportem po-
wietrznym i morskim, zwłaszcza za pomocą śmigłowców
i szybkich okrętów desantowych 80

3. Możliwości organizacji desantów czołgowo-amfibijnych
i forsowania cieśnin duńskich przez dywizję desantową
i zmechanizowaną w ramach kombinowanej operacji desan-
towej /zwłaszcza w strefie cieśnin morskich/ 88

4. Możliwości uzyskania przewagi i pokonania sił obrony
przeciwdesantowej przez wojska desantowe i zmechanizo-
wane w kombinowanej operacji desantowej 91

5. Rola i wykorzystanie wojsk desantowych i zmechanizowa-
nych w kombinowanej operacji desantowej w celu opano-
wania wysp w strefie cieśnin morskich w zachodniej
części M. Bałtyckiego 107

W n i o s k i

ROZDZIAŁ IV

NIEKTÓRE PROBLEMY ORGANIZACJI I PRZYGOTOWANIA WOJSK DE-
SANTOWYCH I ZMECHANIZOWANYCH DO KOMBINOWANEJ OPERACJI
DESANTOWEJ W CELU OPANOWANIA WYSP W STREFIE CIEŚNIN
MORSKICH 122

1. Główne problemy ogólnego /wstępnego/ planowania ope-
racyjnego kombinowanej operacji desantowej 124

2. Organizacja kombinowanych działań desantowych wojsk
desantowych i zmechanizowanych: 128

a/ Wypracowanie decyzji i szczegółowe planowanie dzia-
łań desantowych w związkach taktycznych 129

b/ Problem czasu potrzebnego na realizację głównych
przedsięwzięć w zakresie organizacji zgrupowań i
przygotowanie wojsk desantowych i zmechanizowanych
do kombinowanej operacji desantowej 140

c/ Problem czasu lądowania, przelotu, przejścia morzem i załadowania oraz możliwości uzyskania zaskoczenia przez wojska desantowe i zmechanizowane	143
3. Niektóre problemy specjalnego przygotowania i zabezpieczenia bojowego wojsk desantowych i zmechanizowanych do kombinowanych działań desantowych:	149
a/ Organizacja rozpoznania specjalnego i przygotowania grup rozpoznawczych do wykonania różnorodnych zadań w działaniach desantowych	150
b/ Organizacja i przygotowanie wojsk desantowych i zmechanizowanych do działań bojowych na śmigłowcach w ramach kombinowanej operacji desantowej. .	156
c/ Organizacja desantu czołgowo-amfibijnego oraz przygotowanie wojsk i sprzętu do działań amfibijnych	159
d/ Organizacja zabezpieczenia materiałowo-technicznego poszczególnych zgrupowań desantu śmigłowcowego i morskiego oraz przygotowanie środków i zapasów materiałowych do kombinowanych działań desantowych	165
e/ Ogólne przygotowanie wojsk do kombinowanych działań desantowych	171
W n i o s k i	

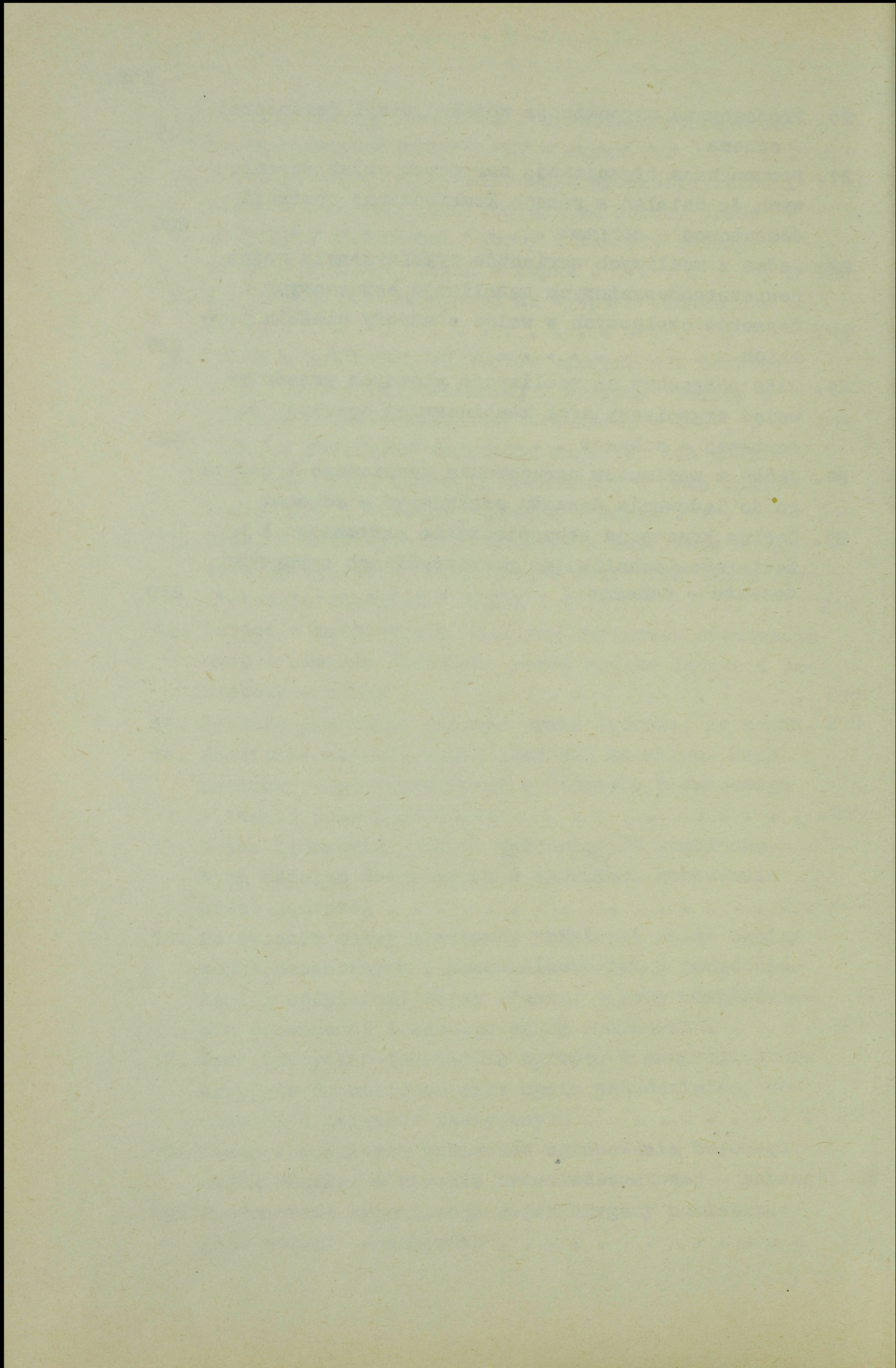
Z A K O Ń C Z E N I E

EWIDENCJA, NUMER I TREŚĆ ZAŁĄCZNIKÓW

1. Ewidencja ćwiczeń szkieletowych dowódczo-sztabowych i z wojskami, w których bezpośrednio brał czynny udział autor rozprawy doktorskiej	197
2. Morska operacja desantowa wojsk niemieckich na Danię 9-10 kwietnia 1940 r. - mapka.	207
3. Przebieg norweskiej operacji desantowej od 9 kwietnia do 10 czerwca 1940 r. - mapka	208
4. Możliwe działania stron na nadmorskim, północnonadmorskim i północnym kierunku strategicznym - mapka	209
5. Ważniejsze obiekty o znaczeniu wojskowym na Kierunku Jutlandzkim - schemat	210

6. Możliwy zasięg lotnictwa i środków przenoszenia broni jądrowej Danii i NRF - mapka	211
7. Prawdopodobne rejony minowania wybrzeży, zatok i cieśnin morskich oraz ich system obrony przez artylerię nadbrzeżną, forty i rakiety obrony przeciwlotniczej Danii - mapka	212
8. Dyslokacja sił zbrojnych na wyspach duńskich - mapka	213
9. Jeden z możliwych wariantów ugrupowania bojowego wojsk Obrony Terytorialnej i Brygady /Danii/ w obronie przeciwdesantowej - schemat	214
10. Jeden z możliwych wariantów morskiej lub powietrzno-morskiej operacji desantowej w celu opanowania wysp i cieśnin duńskich - mapka	215
11. Drugi z możliwych i podstawowych wariantów kombinowanej operacji desantowej w celu opanowania wysp i cieśnin duńskich - mapka	216
12. Trzeci z możliwych i realnych wariantów opanowania wysp i cieśnin duńskich, przez wojska lądowe i desantowe - mapka	217
13. Średnie promienie rażenia broni jądrowej na morzu.	218
14. Promienie rażenia broni jądrowej na morzu. Szyk marszowy - przeciwatomowy - Oddziału Desantowego w czasie przejścia morza.	219
15. Rejon lądowania /obszar wybrzeża/ do kombinowanych działań desantowych w warunkach stosowania broni jądrowej	220
16. Porównanie salwy minutowej artylerii /siły ognia/ wojsk desantowych i zmechanizowanych z pododdziałami i oddziałami wojsk /Danii/ - przy uwzględnieniu donośności i zasięgu ognia - schemat	221
17. Dane taktyczno-techniczne sprzętu i amunicji, które przyjęto do obliczeń siły ognia pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych	222
18. Jeden z możliwych wariantów ugrupowania bojowego wojsk /Danii/ w obronie przeciwdesantowej - schemat.	223
19. Proponowana organizacja wojsk brygady powietrzno-szturmowej - schemat.	224

20. Proponowana organizacja wojsk dywizji desantowej - schemat	225
21. Proponowana organizacja zgrupowań wojsk desantowych do działań w ramach kombinowanej operacji desantowej - schemat	226
22. Jeden z możliwych wariantów wykorzystania wojsk powietrznodesantowych batalionów szturmowych i desantów czołgowych w walce o strefy cieśnin morskich	227
23. Czas potrzebny na realizację głównych przedsięwzięć organizacyjnych kombinowanej operacji desantowej - schemat	228
24. Jeden z wariantów ugrupowania marszowego i bojowego do lądowania desantu czołgowego - schemat	229
25. Ogólna koncepcja zabezpieczenia medycznego i materiałowo-technicznego poszczególnych zgrupowań desantu - schemat	230



W S T E P

Współczesne operacje desantowe należą do najbardziej złożonych i skomplikowanych rodzajów działań zaczepnych, skupiających w sobie wyjątkowo dużą ilość różnorodnych przedsięwzięć realizowanych połączonym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Szczególnie istotny w całokształcie tych przedsięwzięć jest niewątpliwie problem wykorzystania nowych środków walki i desantowania oraz wojsk desantowych i zmechanizowanych, zwłaszcza w kombinowanej powietrzno-morskiej operacji desantowej. Od właściwego przygotowania wojsk do działań, a następnie ich przewozu, lądowania /z powietrza i morza/ oraz działań po wylądowaniu w głównej mierze zależy powodzenie całej operacji i realizacja zadań.

Z uwagi na to, że specyfika wykorzystania nowych środków walki i desantowania oraz wojsk lądowych najbardziej uwidacznia się na szczeblach operacyjnych, badaniami objęta została kombinowana operacja desantowa o znaczeniu taktyczno-operacyjnym, ze szczególnym zwróceniem uwagi na prowadzenie jej na wyspiarskim obszarze w strefie cieśnin morskich i w warunkach istnienia zagrożenia użycia broni masowego rażenia.

Celem niniejszej pracy jest określenie optymalnego modelu współczesnej operacji desantowej w zachodniej części Morza Bałtyckiego uwzględniającego wykorzystanie nowych środków walki i desantowania, a także wykazanie możliwości związków taktycznych /desantowych i zmechanizowanych/ w ramach kombinowanej operacji desantowej w stosunku do wojsk obrony przeciwdesantowej oraz współczesnych zasad ich przygotowania i wykorzystania w walce na wyspiarskim obszarze działań /w strefie cieśnin morskich/.

Osiągnięcie celu rozprawy zmusza do rozwiązania następujących problemów, które jednocześnie określają zakres pracy:

1. Poglądy potencjalnego przeciwnika na organizację obrony przeciwdesantowej oraz możliwości wykorzystania jego sił zbrojnych w obronie wysp i stref cieśnin morskich na jutlandzkim kierunku operacyjnym.

2. Możliwości organizacji działań desantowych oraz ewentualne warianty modelu współczesnej kombinowanej operacji desantowej w zachodniej części Morza Bałtyckiego w świetle wykorzystania nowych środków walki i techniki desantowej.

3. Możliwości wojsk lądowych /desantowych i zmechanizowanych/ w ramach kombinowanej operacji desantowej uwzględniające siły i środki współczesnych wojsk obrony wybrzeża przez ewentualnego przeciwnika.

4. Zasady wykorzystania i przygotowania wojsk desantowych i zmechanizowanych do kombinowanych działań desantowych i forsowania cieśnin morskich oraz walki na wyspiarskim obszarze działań w strefie cieśnin morskich.

Przeprowadzenie analizy wyżej wymienionych problemów zmusza do zastosowania odpowiednich metod badawczych. W konkretnym wypadku za celowe uznano zastosowanie wielu metod badawczych, przede wszystkim: analizy logicznej, analizy porównawczej i obserwacji statystycznej, a także metody eksperymentalnej.

Podstawą do opracowania tematu były: obowiązujące aktualnie wydawnictwa fachowe MON i dostępna literatura historyczna; wnioski z ćwiczeń i manewrów przeprowadzonych z wojskami na przestrzeni lat 1962-1971, w których autor osobiście brał czynny udział; obserwacje eksperymentów prowadzonych przez marynarkę wojenną i wojska dywizji desantowej oraz wojska powietrznodesantowe^{x/}; relacje dowódców oddziałów i związków taktycznych; spostrzeżenia z różnego rodzaju pokazów działań bojowych marynarki wojennej, morskich i powietrznych wojsk desantowych; obserwacje z rejsów morskich po Bałtyku, w strefie cieśnin duńskich, Kanału Kilońskiego oraz z Morza Północnego; konsultacje naukowe w Akademii im. Frunze w Moskwie, Wojennomorskiej Akademii w Leningradzie i Akademii Wojskowej w Dreźnie w latach 1963-68.

Należy podkreślić, że przy studiowaniu materiałów historycznych zwrócono szczególną uwagę na operacje desantowe prowadzone przez Niemców przeciwko Danii i Norwegii oraz strategiczną operację powietrznodesantową na wyspę Kretę. Przeanalizowano także strategiczną operację desantową w Normandii, operacje desantowe prowadzone w rejonie Morza Śródziemnego i Morza Czarnego oraz działania wojenne prowadzone w Korei, Egipcie, Algierii i Wietnamie.

Jakkolwiek opis niektórych z tych operacji umożliwia dość szczegółowe zapoznanie się z ich przebiegiem i pozwala na dokonanie krytycznej ich oceny, to trzeba jednak stwierdzić, że przebiegały one w krańcowo innej sytuacji polityczno-militarnej niż

x/ Ewidencja ćwiczeń szkieletowych, dowódczo-sztabowych i ćwiczeń z wojskami, w których bezpośrednio brał czynny udział autor rozprawy doktorskiej. Załącznik nr 1 poz. 2, 3, 4, 7, 11, 16, 25, 40 i 46.

obecna i prowadzone były przy zastosowaniu całkiem innych środków walki i techniki bojowej oraz desantowej - zarówno przez obrońcę, jak i prowadzącego operację desantową.

W tej sytuacji powstała konieczność szerokiego wykorzystania materiałów doświadczalnych z ćwiczeń i manewrów, co stwarzało podstawę budowania tez oraz wyciągania odpowiednich wniosków. Oceniając źródła i doświadczenia z ćwiczeń przeprowadzonych w latach 1954-1971, autor zmuszony był odpowiednio je selekcjonować, by spośród cząstkowych i fragmentarycznych materiałów wybrać dane, które można wykorzystać w pracy.

Do zasadniczych trudności, jakie wystąpiły w czasie opracowania tematu, można przede wszystkim zaliczyć:

1. Brak opracowań naukowych co do wykorzystania nowych środków walki i lądowania oraz wojsk lądowych i określenia ich możliwości w ramach kombinowanej operacji desantowej. W dostępnej i obowiązującej literaturze fachowej, jakkolwiek są poruszane te problemy, to jednak zagadnienia wykorzystania wojsk są omawiane marginesowo, w sposób ogólnikowy i fragmentaryczny. Natomiast występujące często zmiany w organizacji i wyposażeniu wojsk w większości wypadków nie są uwzględniane, a tym bardziej ich możliwości w ramach kombinowanej operacji desantowej.

2. Brak oficjalnych materiałów naukowych odnośnie prowadzenia działań desantowych w strefie cieśnin morskich oraz ich forsowania w ramach prowadzenia operacji i działań bojowych na wyspiarskim obszarze o bardzo dużym znaczeniu.

3. Bardzo ograniczone możliwości doświadczalnego sprawdzenia wysuniętych tez, ze względu na brak dostatecznej ilości sprzętu transportowo-desantowego, zwłaszcza powietrznego, morskiego oraz przeprawowego, jak i duże koszty związane z przeprowadzeniem takich ćwiczeń.

Dużą pomocą w pracy autora rozprawy była możliwość przekonsultowania niektórych tez i wniosków w Akademii im. Frunze w Moskwie, Wojennomorskiej Akademii w Leningradzie i Wojskowej Akademii w Dreźnie oraz w sztabie 7 ŁDD w Gdańsku i WSMW w Gdyni.

Biorąc pod uwagę liczne trudności zarówno obiektywne, jak i subiektywne, autor rozprawy zdaje sobie sprawę, że praca niniejsza nie wyczerpuje w całości tak trudnego i złożonego problemu, jakim jest organizacja kombinowanej operacji desantowej, a zwłaszcza wykorzystanie wojsk desantowych i zmechanizowanych w walce o

wyspy w strefie cieśnin morskich, ani też nie daje ostatecznego i jedyne rozwiązanie wielu zagadnień z tej dziedziny. Jest to raczej studium nad możliwościami organizacji działań desantowych w zachodniej części Morza Bałtyckiego, przy wykorzystaniu współczesnych środków walki i transportu desantowego /zwłaszcza powietrznego i morskiego/, jak również studium nad możliwościami współczesnych wojsk desantowych i zmechanizowanych istniejących w naszych siłach zbrojnych i jednocześnie zwrócenie szczególnej uwagi na właściwe i efektywne przygotowanie i wykorzystanie wojsk desantowych i zmechanizowanych w ramach kombinowanej operacji desantowej oraz ich wykorzystanie w walce o strefy cieśnin morskich w bardzo trudnym obszarze wyspiarskim.

W pracy pominięto niektóre, niekiedy nawet istotne problemy związane z ogólnymi zasadami organizacji morskiej operacji desantowej. Jest to wynik świadomego unikania opisu znanych powszechnie zasad i czynności dowództw i sztabów, ujętych zarówno w naszych, jak i zagranicznych instrukcjach i materiałach szkoleniowych^{x/}. Chodzi bowiem o wyeksponowanie najbardziej istotnych i głównych problemów odnoszących się wyłącznie do wojsk desantowych i tych wojsk zmechanizowanych, które mogą brać udział w przyszłości w kombinowanej operacji desantowej o charakterze powietrzno-morskim.

Dlatego też w pracy przedstawiono tylko te problemy dotyczące zasad organizacji i przygotowania wojsk do działań desantowych, których nie obejmują wyczerpująco instrukcje i dotychczas opublikowane materiały szkoleniowe.

Praca, jakkolwiek związana jest z określonym kierunkiem, nie ma na celu podania gotowych rozwiązań. Jej celem jest bowiem zasygnalizowanie i przedstawienie pewnych propozycji oraz sugestii, które mogą mieć zastosowanie praktyczne w naszym wojsku. Należy je zatem traktować jako próbę teoretycznego, a także praktycznego rozwiązania pewnych spraw wynikających z potrzeby współczesnego wykorzystania wojsk w świetle nowych środków walki i transportu desantowego w ramach kombinowanej operacji desantowej.

Biorąc pod uwagę aktualność i znaczenie problemu organizacji kombinowanych działań desantowych we współczesnych działaniach, uważam, że przedstawione problemy w niniejszej rozprawie powinny

x/ Zasady przygotowania, zabezpieczenia i wysadzenia desantów morskich. Wydawnictwo MON - Sztab Gen. Warszawa - 1968 r.
Instrukcja o użyciu dywizji desantowej w morskich działaniach desantowych. Wydawnictwo MON - Warszawa - 1963 r.

zainteresować nie tylko oficerów wojsk desantowych lecz również oficerów sztabów ogólnowojskowych.

Jeżeli praca chociaż częściowo spełniła te wymagania, to wydaje się, iż cel jej został osiągnięty.

ROZDZIAŁ I

ZNACZENIE WYSP I STREFY CIĘSNIN MORSKICH W ZACHODNIEJ CZĘŚCI MORZA BAŁTYCKIEGO ORAZ POGLĄDY POTENCJALNEGO PRZECIWNIAKA NA ORGANIZACJE OBRONY PRZECIWDDESANTOWEJ

1. Analiza współczesnych warunków polityczno-militarnych w rejonie Morza Bałtyckiego i ich wpływ na charakter i cele kombinowanej operacji desantowej .

Jakkolwiek podczas drugiej wojny światowej walki i bitwy o wyspy w strefie cieśnin duńskich nie miały zasadniczego wpływu na przebieg działań wojennych na lądzie, ponieważ główne kampanie wojenne toczyły się na dużych przestrzeniach całego kontynentu europejskiego, to jednak w kampanii wojennej 1940 roku oraz poszczególnych operacjach na obszarze nadmorskim działania desantowe odegrały bardzo ważną rolę. Działania te, prowadzone w strefie Morza Bałtyckiego, uzupełniały i zabezpieczały operacje zaczepne wojsk lądowych w nadmorskich obszarach i akwenach morza. Na przykład: w niemieckiej kampanii wojennej na Danię i Norwegię - dzięki działaniom desantowym i opanowaniu wysp duńskich oraz baz morskich i lotniczych na Półwyspie Jutlandzkim - zostały stworzone warunki do uderzenia na Norwegię /Półwysep Skandynawski/. Opanowanie zaś na terytorium Norwegii baz morskich i lotniczych, zapewniło z kolei Niemcom w późniejszym okresie wojny dogodny warunki do wykonywania uderzeń na Wyspy Brytyjskie i prowadzenia działań wojennych przez ich siły morskie na Atlantyku. Dzięki posiadaniu baz morskich i lotniczych w Danii i Norwegii siły morskie Niemiec hitlerowskich mogły prowadzić bitwy morskie na głównych liniach komunikacji morskiej między Ameryką Północną a Europą, skierowane przeciwko największym w tym czasie potęgom morskim, jakimi były Stany Zjednoczone, W. Brytania i Francja. /Załącznik nr 2 i 3/.

Z analizy działań błyskawicznych przeprowadzonych w czasie kampanii wojennej na Danię i Norwegię w 1940 roku wynika, że kombinowane działania desantowe na tym kierunku stały się podstawowym rodzajem operacji zaczepnej i wywarły duży wpływ na dalsze prowadzenie wojny na M. Północnym i Atlantyku.

x

x

x

Nie ulega wątpliwości, że przy niebywałym rozwoju klasycznych i nuklearnych środków walki oraz zmianie warunków polityczno-militarnych w rejonie M. Bałtyckiego - rola działań desantowych, zwłaszcza na jutlandzkim kierunku operacyjnym niewspółmiernie wzrośnie.

We współczesnych warunkach politycznych, gdy istnieją dwa przeciwstawne obozy - państw NATO i Układu Warszawskiego - nie można nie dostrzegać zdecydowanych celów wojny w rejonie M. Bałtyckiego. Cieśniny morskie będą bowiem jedynymi naturalnymi drogami morskimi wyprowadzającymi siły morskie na inne akweny mórz: M. Północne i Atlantyk.

O ile w okresie drugiej wojny światowej główną rolę w realizacji celów wojny spełniały siły lądowe wspierane przez lotnictwo i siły morskie, o tyle współcześnie - przy dużych możliwościach wykonywania zmasowanych uderzeń raketowo-jądrowych na całe terytoria wysp przeciwnika - od działań wojsk raketowych i lotnictwa będą uzależnione działania wojsk lądowych.

Wojska raketowe i lotnictwo - jako główny środek uderzenia i walki we współczesnej wojnie - będą decydować nie tylko o zniszczeniu ważnych obiektów polityczno-militarnych i ekonomicznych, lecz również o zniszczeniu zgrupowań operacyjnych sił zbrojnych przeciwnika na całym terytorium wroga. Jedynie bowiem zaskakujące uderzenia raketowo-jądrowe i lotnicze, wykonane na ważne obiekty znajdujące się na całym terytorium wroga, mogą stworzyć sprzyjające warunki do działań zaczepnych nie tylko na lądzie, ale również na morzu i w powietrzu.

Wojska lądowe, aby wykorzystać skutki uderzeń broni raketowej i lotnictwa, będą musiały prowadzić szybkie działania w celu ostatecznego rozbicia ocalałych zgrupowań nieprzyjaciela i opanowania jego terytorium, dążąc do zrealizowania celów operacji, a niekiedy nawet wojny. Osiągnięcie definitywnego zwycięstwa w przyszłej wojnie wiązać się będzie z absolutną koniecznością zupełnego zniszczenia sił zbrojnych wroga, pozbycia go strategicznych wyjściowych obszarów operacyjnych

oraz opanowania jego terytorium wraz z bazami wojskowymi. Tego rodzaju zadania mogą być wykonane tylko połączonym wysiłkiem wojsk raketowo-jądrowych i lądowych współdziałających z innymi rodzajami sił zbrojnych.

Cele operacji i wynikające z nich zadania wojsk uzależnione będą z kolei od polityczno-militarnego i strategicznego znaczenia obszarów, na których operacja ta ma być prowadzona. Biorąc pod uwagę, że w strefie M. Bałtyckiego leżą państwa o odmiennych ustrojach społeczno-politycznych oraz przeciwstawnych kierunkach polityki i strategii, obszar ten - w wypadku konfliktu zbrojnego - będzie niewątpliwie odgrywał bardzo ważną rolę w planach wojennych obydwu stron.

Należące do agresywnego paktu NATO takie państwa, jak NRF, Dania i Norwegia, mogą z powodzeniem wykorzystywać ten obszar w ewentualnych działaniach wojennych. Należy się przy tym liczyć również z możliwością wykorzystania przez NATO w tego rodzaju działaniach nawet terytorium neutralnej Szwecji.

Zachodniemieckie i duńskie, jak również należące do NATO bazy lotnicze i morskie, rozmieszczone na wyspach duńskich i Półwyspie Jutlandzkim, są najbardziej wysunięte na wschód i mogą stanowić bazy wypadowe do przyszłych działań zaczepnych na terytorium państw socjalistycznych. Szczególnie ważną rolę na tym kierunku spełniają także cieśniny duńskie, jako jedyne naturalne drogi morskie z M. Bałtyckiego na M. Północne i odwrotnie. Utrzymywanie z kolei cieśnin duńskich przy równoczesnym panowaniu w powietrzu w zachodniej części M. Bałtyckiego, zapewnia siłom morskim NATO swobodę wejścia i działania na Bałtyku, natomiast siłom morskim państw Układu Warszawskiego - wyjście z Bałtyku na M. Północne i Atlantyk oraz bezpieczne prowadzenie działań bojowych na północno-nadmorskim kierunku strategicznym.

Duże znaczenie tego obszaru oraz kombinowanych działań desantowych w ewentualnych działaniach wojennych wynika też z doktryny wojennej socjalistycznych państw Układu Warszawskiego. Zgodnie z tą doktryną^{x/}, we współczesnych warunkach ciągłego doskonalenia broni masowego rażenia, nie wystarcza tylko

x/ Strategia wojenna - pod redakcją Marszałka Związku Radzieckiego, W.D. Sokołowskiego, Wyd. MON Warszawa 1964 r. s.243-246.

panować na określonym obszarze zamkniętego morza, lecz należy również pozbawić przeciwnika baz morskich, lotniczych oraz określonych terenów wyjściowych, z których mógłby on skutecznie oddziaływać na nasze terytorium.

W związku z tym, że najskuteczniejszą obroną własnego terytorium jest uderzenie oraz opanowanie baz i terytorium nieprzyjaciela, zachodzi konieczność organizowania działań desantowych w celu opanowania wysp w strefie cieśnin duńskich i Półwyspu Jutlandzkiego. Opanowanie bowiem tego obszaru pozbawi naszego potencjalnego przeciwnika inicjatywy w prowadzeniu działań zaczepnych, umożliwi przeniesienie działań wojennych na M. Północne i Atlantyk oraz zabezpieczy operację zaczepną wojsk lądowych prowadzoną wzdłuż wybrzeża morskiego na północno-nadmorskim kierunku operacyjnym, a tym samym oddali niebezpieczeństwo inwazji z morza na wybrzeże państw socjalistycznych. /Załącznik nr 4/.

Analiza warunków współczesnej sytuacji polityczno-militarnej w rejonie M. Bałtyckiego, położenia geograficznego wysp duńskich i charakteru prowadzenia przyszłych działań wojennych wskazuje, że w przyszłym konflikcie zbrojnym między państwami agresywnego bloku NATO a państwami socjalistycznymi Układu Warszawskiego wyspy w strefie cieśnin duńskich oraz prowadzone w celu ich opanowania działania desantowe będą miały o wiele większe znaczenie niż w okresie drugiej wojny światowej. Spowoduje to z kolei, że będą one jednym z głównych obiektów, o które walka może się rozegrać już w początkowym okresie wojny w Europie.

Reasumując należy stwierdzić, że głównym celem działań desantowych na jutlandzkim kierunku operacyjnym może być:

- opanowanie wysp w strefie cieśnin duńskich dla otwarcia siłom morskim państw Układu Warszawskiego drogi na morza otwarte M. Północne i Atlantyk;

- opanowanie terytorium lądowego i wyspiarskiego Danii w celu wyeliminowania jej ze składu wrogiej koalicji państw NATO lub wywarcia określonego wpływu na sąsiednie państwa;

- ubezpieczenie skrzydła nadmorskiego zgrupowania wojsk działającego wzdłuż wybrzeża morskiego przez pozbawienie przeciwnika baz morskich i lotniczych, z których mógłby on oddziaływać na nacierające wojska i wybrzeże /terytorium/ państw

Układu Warszawskiego.

Wychodząc z założenia, że nasze siły zbrojne /PRL/ w ewentualnym przyszłym konflikcie zbrojnym na europejskim teatrze wojny - w ramach Układu Warszawskiego - mogą być użyte do opanowania wysp i strefy cieśnin duńskich we współdziałaniu ze Zjednoczoną Flotą Bałtycką, wydaje się celowe i nieodzowne w tej części pracy przeanalizowanie współczesnych poglądów państw NATO na organizację obrony przeciwdesantowej oraz możliwości wykorzystania ich sił zbrojnych w obronie tego obszaru /wysp i cieśnin morskich/.

2. Poglądy potencjalnego przeciwnika na organizację obrony przeciwdesantowej oraz możliwości wykorzystania jego sił zbrojnych w obronie wysp i cieśnin duńskich zachodniego Bałtyku

Według poglądów dowództwa NATO utrzymanie baz morskich, lotniczych i zaopatrzeniowych na wyspach duńskich i Półwyspie Jutlandzkim ma decydujące znaczenie w zabezpieczeniu i prowadzeniu działań wojennych w rejonie Morza Bałtyckiego oraz na środkowoeuropejskim teatrze działań wojennych. Obrona całego terytorium wysp duńskich jest więc równoznaczna z obroną baz morskich, lotniczych i zaopatrzeniowych oraz z zabezpieczeniem nadmorskiego skrzydła wojsk lądowych. /Załącznik nr 5/.

O ile wyspa Bornholm i wody zachodniego Bałtyku stanowią mają rodzaj strefy buforowej, umożliwiającej rozpoznanie działań sił morskich i lotniczych przeciwnika oraz opóźnianie ich działań w kierunku zachodnim, o tyle wyspy Zelandia, M^öen, Falster i Lolland mają stanowić główną rubież obrony. Zasadniczym zadaniem broniących ich sił będzie nie tylko utrzymanie wysp, ale i niedopuszczenie do wyjścia sił morskich państw Układu Warszawskiego na M. Północne przez główne cieśniny i drogi morskie, a przede wszystkim: Sund, Fehmarn-Bełt i Wielki Bełt. Drugą natomiast rubież obrony, zwłaszcza w odniesieniu do cieśnin duńskich, mają stanowić takie wyspy, jak: Langeland i Fionia oraz zachodnie wybrzeże Zelandii.

O znaczeniu, jakie dowództwo NATO przywiązuje do obrony tego obszaru świadczy fakt utworzenia połączonego duńsko-zachodnio-niemieckiego Dowództwa Cieśnin Duńskich i Bałtyku Zachodniego. Głównym zadaniem połączonych sił zbrojnych Danii i NRF jest między innymi obrona przeciwdesantowa wysp duńskich i Półwyspu Jutlandzkiego oraz blokada dróg morskich w strefie cieśnin duńskich.

Jak wynika z ćwiczeń z udziałem oddziałów wojsk lądowych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i NRF przeprowadzonych na przestrzeni kilku ostatnich lat /1965-1970/, koncepcja obrony tego rejonu z reguły polega na aktywnym działaniu sił morskich i lotniczych w zachodniej części Morza Bałtyckiego i skutecznej obronie przeciwdesantowej wschodnich wysp Danii. Główny wysiłek skupiany jest zazwyczaj na obronie najważniejszej wyspy - Zelandii.

W ostatnim okresie Duńczycy opracowali na podstawie amerykańskich i niemieckich regulaminów wojskowych nowe zasady prowadzenia podstawowych rodzajów działań bojowych w ramach obrony przeciwdesantowej przez brygadę, we współdziałaniu z wojskami obrony układu terytorialnego. W myśl tych zasad wojska lądowe doskonalili się w wykonywaniu manewrów /zwłaszcza odwodami/ z jednej wyspy na drugą oraz na kierunku prawdopodobnego lądowania desantu morskiego. Następnie organizuje się działania zaczepne w celu likwidacji desantów.

Z reguły pierwsze rozpoczynają walkę z desantem powietrznym i morskim siły lotnictwa i siły morskie, a następnie pododdziały i oddziały wojsk obrony regionalnej, /zwłaszcza kompanie i flotylle/ we współdziałaniu z artylerią nadbrzeżną i okrętową. Jednocześnie pod osłoną tych wojsk przeprowadza się mobilizację pododdziałów i oddziałów wojsk regularnych i wojsk układu terytorialnego. Z chwilą zakończenia mobilizacji i osiągnięcia gotowości bojowej, poszczególne oddziały kieruje się bezpośrednio do walki lub do brygad osłony. Brygady osłony w pierwszej kolejności przegrupowywano na kierunku zagrożone przez główne siły desantu morskiego. W celu zepchnięcia wojsk desantu do morza lub załamania natarcia, brygady po przegrupowaniu w drugim dniu walki przechodziły do

kontrataków lub wspólnie z pododdziałami obrony terytorialnej organizowały obronę. W innych wypadkach na drugi lub trzeci dzień wojny planowano zniszczenie desantów siłami brygad mobilizacyjnych we współdziałaniu z siłami brygad interwencyjnych. Zakładano również silne wsparcie wojsk lądowych lotnictwem NATO, zwłaszcza w pierwszym i drugim dniu walki obronnej na wyspach.

Organizowano także przerzuty wojsk interwencyjnych NATO na wyspy duńskie oraz Półwysep Jutlandzki. O przewidywanym wzmocnieniu wojsk lądowych na wyspach Danii mogą świadczyć połączone ćwiczenia i manewry w latach 1963-1970, w których brały udział stosunkowo duże siły wojsk powietrznodesantowych i lądowych Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych^{x/}.

Na podstawie przeprowadzonych ćwiczeń można wnioskować, że dowództwo duńskie zamierza własnymi siłami prowadzić walkę z ograniczonym celem obronnym. Natomiast główną, rozstrzygającą rolę w walce z desantami przeciwnika mają odegrać wojska państw - członków NATO. Wojska szkoli się też intensywnie w warunkach użycia broni jądrowej i chemicznej, o czym świadczy na przykład stwierdzenie byłego dowódcy połączonych Sił Ciesnin Duńskich i Bałtyku Zachodniego generała Andersena, że "siły zbrojne Danii są dobrze wyszkolone do działań w warunkach wojny atomowej^{xx/}. Koła wojskowe Danii, żądają nawet anulowania uchwały parlamentu zabraniającej magazynowania głowic jądrowych na terenie Danii, kierując się obawą, że głowice te mogą nie być na czas dostarczone.

Koła wojskowe i dowództwo sił zbrojnych Danii uważa, iż tylko broń jądrowa stanowi o sile bojowej współczesnej armii i tylko ona może zagwarantować bezpieczeństwo wyspiarskiemu krajowi. Dlatego też nieprzypadkowe było zakupienie przez Danię wyrzutni i pocisków kierowanych typu "Nike-Herkules" i "Hawk" oraz rakiet naziemnych typu "Honest John" i artylerii wielkiej mocy, zdolnych do przenoszenia ładunków jądrowych.

x/ Połączone ćwiczenia "Operation Nordie Air-65, Absalon-66, "Small Play"-70, Dark Dive-70, Demon Dart-70, Danex-70 itp. Połączone ćwiczenia - 3.06.1969 r. "Bold Adveture" w którym wzięło udział ok. 2000 żołnierzy z NRF, W. Brytanii i Danii. "Love Song" - 25.7.1970 r. w ćwiczeniu tym brały udział oddziały USA, W. Brytanii, Holandii i Danii. KR-0398/70 s.6-7.

xx/ "Komunikat miesięczny"-2/63 s.61, Wyd. Zarząd II Szt.Gen.
"Komunikat Informacyjny"- nr 0118/71 r. Wyd. Zarząd II s.1-3

Posiadanie tych środków przez siły zbrojne Danii świadczy o planowaniu ich wyposażenia w broń jądrową. Potencjalni przeciwnicy już obecnie dysponują na interesującym nas kierunku odpowiednimi środkami, zdolnymi do przenoszenia ładunków jądrowych. Przedstawia to poniższa tabela.

Lp	Typ środka zdolnego do przenoszenia broni jądrowej	W.Zelandia ilość	Półw.Jutlandzki ilość	M.Północne ilość
1	Haubice 203,2 mm	4	4	-
2	"Honest John"	4	4	-
3	"Sergeant"	-	4	-
4	"Hawk"	24	24	-
5	"Nike-Herkules"	12	-	-
6	Samoloty F-100 D	-	48	-
7	Samoloty F-104 G	-	122	-
8	Sam.Buccaner MK-2	-	-	20-24

Uwaga: W tabeli uwzględniono samoloty Danii, NRF oraz dwa lotniskowce Wielkiej Brytanii - samoloty typu Buccaner, 1/3 dywizjonu pocisków raketowych typu "Nike-Herkules".

W wyniku podziału amunicji jądrowej, dokonanego przez dowództwo NATO^{x/}, na północnoeuropejski TDW może być przydzielone około 60 ładunków jądrowych w wariancie minimum lub też około 230 ładunków w wariancie maksimum.

Jeśli przeciwnik otrzyma około 30% wspomnianych ładunków do walki w obronie wysp i cieśnin duńskich, to będzie w stanie wykonać nimi od 20 do 75 uderzeń jądrowych. Możliwości przeciwnika w zakresie użycia broni jądrowej na tym obszarze przedstawia poniższa tabelka.

x/ Informator o broni jądrowej państw członków NATO. Wydawnictwo MON - Sztab Generalny - Zarząd II s.153-161.

lp	Wyszczególnienie	Ogólna ilość środków	Zasięg lub promień w km	Możliwości przeniesienia ładunku jądrowego o mocy w kt
1	<u>Wyspa Zelandia:</u>			
	Haubica 203,2 mm	4	14,3	0,5 do 1,5 kt
	"Honest John"	4	25-40	2, 10, 30 kt
	"Hawk"	24	2-35	od 0,1 do 2 kt
	"Nike-Herkules"	12	11-180	od 2,10,30 kt
	Samolot F-104 G	12	640	10,40,130 kt
2	<u>Szlezwik-Holsztyn</u>			
	Haubice 155 mm	8	12-18	od 0,1 do 1 kt
	Haubice 203,2 mm	4	14,3	od 0,5 do 1,5 kt
	"Honest John"	4	25-40	od 2,10,30 kt
	"Sergeant"	4	47-140	od 40,70,150 kt
	Samoloty F-104 G	96	640	od 10,40,130 kt
3	<u>Półwysep Jutlandzki</u>			
	Samoloty F-100 D	48	3000 1200	2,5- 9-28 -47 kt lub 75-150-300 kt
4	<u>Morze Północne:</u>			
	Ciężki samolot szturmowy MK-1 "Buccaner"	66-72 20-24	2200 750	20 kt oraz dwie bomby kierowane "Bullpup" każda o mocy 0,75 kt

Należy zaznaczyć, że żadne kalkulacje nie odzwierciedlają rzeczywistego obrazu. Jednakże z danych taktyczno-technicznych tych środków napadu jądrowego wynika, że przeciwnik może z powodzeniem wykorzystać broń jądrową o znaczeniu taktycznym i operacyjnym. Na przykład siłami lotnictwa myśliwsko-bombowego i pokładowego /morskiego/ może on wykonywać uderzenia jądrowe na obiekty wojskowe i cywilne NRD i PRL, a nawet na zachodnie wybrzeże ZSRR, raketami obrony przeciwlotniczej - uderzenia raketowo-jądrowe o znaczeniu taktycznym na głębokość do Zatok Pomorskiej i na wybrzeże NRD, natomiast środkami napadu jądrowego wojsk lądowych - na głębokość 20-30 km w głąb morza, a artylerią wielkiej mocy - do 8 km.

Wprowadzając kolejno do walki siły i środki napadu jądrowego przeciwnik utrudni zarówno samą organizację działań desantowych /zwłaszcza desantu morskiego/ na wybrzeżu PRL i NRD, jak i podejście sił głównych desantu do wybrzeży wysp duńskich. /Załącznik nr 6/.

Trzeba stwierdzić, że Dowództwo Cieśnin Duńskich i Bałtyku Zachodniego dysponuje poważną ilością lotnictwa bojowego, które może być wykorzystane do obrony wysp duńskich. I tak w dniu 1 stycznia 1971 r. stan lotnictwa wydzielonego do dyspozycji wspomnianego dowództwa był następujący:

- 16 samolotów rozpoznawczych typu RF-84 F;
- 36 samolotów rozpoznawczych typu RF-104 G;
- 22 samoloty myśliwskie typu Hunter F-4;
- 122 samoloty myśliwsko-bombowe typu F-104 G;
- 48 samolotów szturmowych typu F-100 D;
- 23 samoloty rozpoznawcze i myśliwsko-bombowe typu "Draken".^{x/}

Jak wynika z ogólnych możliwości bojowych lotnictwa, przeciwnik może zorganizować około jedenastu-dwunastu grup lub eskadr po 15 samolotów każda i wykonać co najmniej 17-21 uderzeń lotniczych. W świetle tego walka z siłami powietrznymi na interesującym nas kierunku staje się problemem bardzo trudnym.

Przeciwnik jest bowiem w stanie rozpoznać przygotowania do organizacji desantu na naszym wybrzeżu i w szybkim czasie powiadomić o zagrożeniu zarówno siły morskie, jak i rozmieszczone na wyspach wojska lądowe oraz wykonać aktywne uderzenia, które w konsekwencji mogą opóźnić lub nawet udaremnić podejście sił desantu morskiego do wysp duńskich i wybrzeża morskiego NRF. Wynika stąd wnioski o konieczności podejmowania odpowiednich przedsięwzięć, mających na celu zmniejszenie skutków uderzeń przeciwnika. Można to osiągnąć przez stosowanie zakłóceń radioelektronicznych, rygorystyczne przestrzeganie zasad maskowania oraz realizowanie przedsięwzięć związanych z organizacją, załadowaniem i przejściem desantu wyłącznie w nocy, kiedy możliwości sił powietrznych przeciwnika są o około 30% mniejsze.

x/ Ministerstwo obrony Danii ostatnio zakupiło w Szwecji 23 samoloty typu "Draken" za 35 mln dolarów oraz złożyło ofertę na zakup następnych. /Komunikat Rozpoznawczy nr 0246/68 Zarząd II Szt.Gen. s.13/.

Innym, bardzo ważnym rodzajem sił zbrojnych, który może być wykorzystany w obronie przeciwdesantowej w strefie cieśnin duńskich są połączone siły morskie NRF i Danii. Siły jakimi dysponuje dowództwo Cieśnin Duńskich i Bałtyku Zachodniego przedstawia tabela:

Lp	Klasa okrętu	Dania	NRF	Uwagi ogólne
1	Niszczyciel /rak/	-	3	Ponadto sama Dania ma
2	Dozorowiec /rak/	2	-	23 flotylle obrony te
3	Niszczyciel	-	4	rytorialnej i regio-
4	Dozorowiec	8	-	nalnej /każda cztery
5	Kuter torpedowy	16	30	dywizjony/. Dywizjon
6	Okręt podwodny	4	14	składa się z 8-12 ku-
7	Scigacz OP	9	5	trów rybackich. W
8	Kuter patrolowy	8	10	skład sił morskich
9	Stawiacz min	8	4	wchodzą również re-
10	Trałowiec bazowy	12	39	jony umocnione z
11	Okręt desantowy	10	12	artylerią nadbrzeżną.
12	Okręt pomocniczy	11	-	

U w a g a : Tabelkę opracowano wg załącznika: Stan sił zbrojnych i możliwości obrony głównych wysp Danii. s.4 do opisu Operacyjne przygotowanie wysp duńskich; z Komunikatu Informacyjnego nr wych. 054/71 s.18 oraz Komunikatu Rozpoznawczego nr wych.0274/68 Wyd. MON Sztab Gen.Zarząd II - Warszawa 1967 r. 1968 i 1971 r.

Z ogólnych zestawień i informacji o ilości jednostek bojowych sił morskich wynika, że połączone siły morskie wydzielone do dyspozycji wspomnianego dowództwa będą mogły brać udział zarówno w działaniach zaczepnych, jak i obronnych na Morzu Bałtyckim.

Z sił tych przeciwnik może zorganizować: 2-3 zespoły sił lekkich /każdy w składzie 2-3 niszczycieli i 10-15 kutrów torpedowych/, 3-4 grupy uderzeniowe okrętów podwodnych oraz 2-3

grupy poszukująco-uderzeniowe przeznaczone głównie do walki z okrętami podwodnymi. Tak poważne siły, współdziałając z lotnictwem morskim, mogą z powodzeniem w południowej i wschodniej części Morza Bałtyckiego prowadzić działania bojowe zarówno o charakterze zaczepnym, jak i obronno-zaczepnym. Jest to możliwe zwłaszcza na głównych liniach komunikacji morskiej.

Z pozostałych sił morskich przeciwnik może zorganizować do bezpośredniej obrony wysp i cieśnin duńskich 4-6 grup minowania morskiego /każda w składzie 2-3 stawiaczy min i 5-7 trałowców/ oraz stworzyć dobry system dozoru i obserwacji południowo-zachodniego Bałtyku.

Biorąc pod uwagę możliwości połączonych sił morskich NRF i Danii należy przypuszczać, że w razie konfliktu zbrojnego siły te mogą być rozwinięte w południowo-zachodniej części M. Bałtyckiego. Świadczą o tym częste ćwiczenia, w toku których główne koncentracje okrętów są przeprowadzane na południowym i zachodnim Bałtyku^{x/}.

Należy wnioskować, że przeciwnik będzie silnie oddziaływał nie tylko na główne linie komunikacji morskiej, lecz wykona też uderzenia zarówno na okręty w Zatoce Gdańskiej i Pomorskiej, jak i ważne obiekty nadbrzeżne w rejonie tych zatok. Z tego względu trudne będzie nie tylko zwalczanie sił morskich przeciwnika, ale także bezpieczne przeprowadzenie desantu morskiego. Będzie on bowiem atakowany przez siły morskie i lotnictwo przeciwnika podczas zakładowania na okręty, przejścia morzem oraz w czasie samego lądowania. W tym wypadku dzięki aktywnym działaniom bojowym, częstym atakom sił morskich i lotnictwa, przeciwnik może opóźnić działania desantu morskiego, wygrać na czasie i zorganizować silną obronę przeciwdesantową na wyspach oraz w strefie cieśnin duńskich. W ramach tej obrony przeciwnik będzie mógł dokładnie zaminować dogodne podejścia do wysp oraz strefy cieśnin, podciągnąć odwody, ewentualnie wprowadzić część sił morskich i lądowych NATO w rejon cieśnin duńskich, na wyspy, a nawet Morze Bałtyckie.

x/ Ćwiczenia połączone: "Small Play" 8-14.01.1970 r., "Capricorn Kiel" "Grüne Robbe" 25.06.1970 r. oraz Danex-70 Kom.Rozp. 015,0303/70.

Uwzględniając średnie odległości baz morskich NATO rozmieszczonych w rejonie Morza Północnego i czas potrzebny na pokonanie drogi morskiej, należy się liczyć z tym, że przeciwnik będzie mógł wprowadzić i użyć do obrony część sił morskich i lądowych w ciągu jednej doby, natomiast resztę po dwóch trzech dniach. Nawet w razie niekorzystnej sytuacji na Morzu Bałtyckim przeciwnik w czasie 2-3 dni może przejść głównymi siłami morskimi i siłami wojsk układu terytorialnego do blokad głównych cieśnin duńskich, zwłaszcza Sundu, Fehmarn-Bełtu oraz Wielkiego Bełtu.

Stosunkowo duże możliwości ma również przeciwnik w zakresie minowania. Od wielu lat w siłach morskich NRF i Danii systematycznie gromadzi się zapasy różnych typów min morskich. Okręty, zwłaszcza stawiacze min i trałowce mogą przy tym jednocześnie postawić około 3000 min^{x/}. Zakładając, że do minowania cieśnin duńskich oprócz tego użyje dodatkowo około 20% stanu okrętów bojowych i specjalnych, które mogą postawić około 700 min, należy przyjąć, iż w początkowym okresie wojny /w ciągu 2-3 dni/ wykonanych zostanie kilkanaście zagród min morskich, z czego większość może być w cieśninach: Sund, Fehmarn-Bełt, Wielki Bełt oraz w takich zatokach jak: Køge, Fakse i w Zatoce Meklemburskiej.

Trzeba się też liczyć z użyciem przez przeciwnika do obrony zagród minowych okrętów nawodnych, lotnictwa morskiego i artylerii nadbrzeżnej. O ile na wschodnich podejściach do cieśnin przeciwnik może wykorzystać dozowce, trałowce i kutry torpedowe, manewrujące pod osłoną lotnictwa morskiego, o tyle zagrody minowe w cieśninach i zatokach mogą być osłaniane przez artylerię nadbrzeżną we współdziałaniu z artylerią okrętową jednostek dozoru przybrzeżnego.

Ważnym elementem systemu obrony przeciwdesantowej wysp i cieśnin duńskich są forty oraz stacjonarne i ruchome baterie artylerii nadbrzeżnej sił morskich i lądowych, których podstawowym zadaniem jest obrona baz morskich, głównych cieśnin

x/ Łącznie na okrętach bojowych, specjalnego przeznaczenia i stawiaczach min można postawić 2938 min morskich. Przegląd Informacyjny nr 11/67 Wyd. MON - Sztab Generalny - Zarząd II Warszawa 1967 r. s.25-29.

duńskich oraz odcinków wybrzeża dogodnych do lądowania desantu morskiego, a zwłaszcza zatoki Køge i Fakse. Ogółem na terenie i wybrzeżach wysp duńskich znajduje się 13 fortów i baterii; do najważniejszych z nich należy zaliczyć: dwa na wyspie Zelandii - Stevens Fort i Dragørfort oraz jeden na wyspie Langeland - Langelandsfort, które znajdują się zawsze w stałej gotowości bojowej. Pozostałe forty są w rezerwie lub na konserwacji. /Załącznik nr 7/.

W składzie artylerii nadbrzeżnej okręgu morskiego Sund i Langeland, poza artylerią polową, znajduje się 116 dział kalibru od 20 mm do 75 mm oraz 68 dział kalibru 105 mm - 150 mm. Ponadto do obrony tych rejonów przeznaczona jest artyleria polowa wojsk układu terytorialnego oraz artyleria przeciwlotnicza głównych baz i obiektów nadbrzeżnych osłanianych przez baterie pocisków kierowanych.^{x/}

Z rozmieszczenia obiektów fortyfikacyjnych wynika, że najbardziej przygotowane do obrony przeciwdesantowej są wschodnie wybrzeża wyspy Zelandii, południowy cypel wyspy Langeland oraz Bornholm. Potwierdza to rozmieszczenie i dyslokacja sił lądowych, z których prawie połowa znajduje się na wyspach. Jednostki o pełnych stanach bojowych w czasie pokoju i ośrodki szkoleniowe tych wojsk znajdują się głównie na wyspie Zelandii. Obecnie znajdują się tam główne siły wojsk lądowych, a mianowicie: Zelandzka Brygada Osłony, dwa dowództwa brygad mobilizacyjnych, pułk gwardii królewskiej, cztery pułki piechoty, dwa pułki artylerii, pułk artylerii przeciwlotniczej, pułk czołgów, pułk saperów, pułk łączności i pułk transportowy^{xx/}. /Załącznik nr 8/.

Z wyjątkiem Zelandzkiej Brygady Osłony i pułku gwardii królewskiej, reszta jednostek jest skadrowana. W czasie pokoju pułki piechoty, artylerii i czołgów stanowią ośrodki szkoleniowo-mobilizacyjne: szkolące pododdziały wojsk regularnych i wojsk

x/ Krótki Informator o siłach zbrojnych państw skandynawskich. Wyd. MON - Sztab Generalny - Zarząd II Warszawa - 1965 r.
xx/ Opis wojskowo-geograficzny i operacyjne przygotowanie wysp duńskich - Wyd. MON. Szt.Gen. Zarząd II Warszawa 1967 r. s.1-3. Tamże s.16.

układu terytorialnego. Natomiast na wyspie Bornholm znajduje się batalion piechoty i dywizjon artylerii.

Dowództwo Wschodniego Okręgu Wojskowego Danii dopiero na wypadek wojny zamierza na bazie pułków przeprowadzić mobilizację i sukcesywnie przekazywać pododdziały okręgowi obrony terytorialnej oraz brygadam mobilizacyjnym, ponieważ z chwilą wybuchu wojny rozwinięte pododdziały pułków piechoty, artylerii i czołgów wchodzi w skład brygad osłony. Według opinii kół wojskowych Danii, w celu zabezpieczenia sprawnej mobilizacji na wyspach, w pierwszej kolejności należy zmobilizować wojska układu terytorialnego, zwłaszcza kompanie obrony regionalnej. Pod ochroną i osłoną tych wojsk będą mobilizowane bataliony piechoty i baterie artylerii obrony terytorialnej, a następnie pododdziały brygad mobilizacyjnych. Przewiduje się, że oddziały obrony regionalnej powinny osiągnąć gotowość do działań po kilku godzinach, bataliony obrony lokalnej - w ciągu jednej doby, natomiast brygady mobilizacyjne - w drugim lub trzecim dniu mobilizacji.

Jak wynika z oceny i wypowiedzi dowódcy północnoeuropejskiego TDW - generała Waltera Walkera... "Dania może w ciągu 23 godzin dokonać mobilizacji 88000 rezerwistów, 69000 żołnierzy obrony regionalnej i 90000 ludzi do obrony cywilnej, zapewniając im pełne wyposażenie i uzbrojenie"^{x/}...

Uwzględniając gęstość zaludnienia oraz możliwości ośrodków szkoleniowo-mobilizacyjnych należy liczyć się z możliwością natychmiastowego przegrupowywania mobilizowanych pododdziałów z wyspy na wyspę i kierowania ich do obrony poszczególnych obiektów lub okręgów obrony terytorialnej. Siły, jakie w stosunkowo krótkim czasie mogą znaleźć się na wschodnich wyspach Danii, przedstawia poniżej tabelka:

x/ Komunikat Rozpoznawczy Wyd. MON - Sztab Generalny - Zarząd II nr wych. 0170/70 s.9.

Lp	Nazwa pododdziału i oddziału	M1 ilość	M2 ilość	M3 ilość	M4 ilość	M5 ilość	M6 ilość
1	<u>Wyspa ZELANDIA:</u>						
	Kom.Obrony Region.	205	205	205	205	205	205
	Baterii OT	2	2/4	4	5	6	6
	Batalionów OT	2	2/4	4	5	6	6
	Brygad Osłony	1	1	1	1	1	1
	Brygad mobilizac.	-	1/	1/2	2	2/3	3
	Pułk artylerii	1/2	1	1	1,5	2	2
2	<u>Wyspa BORNHOLM:</u>						
	Komp.Obrony Region.	6	6	6	6	6	6
	Baterii OT	2	3	3	4	4	5
	Batalionów piechoty	1	2	3	3	3	3
3	<u>Wyspa MON, FALSTER i LOLLAND:Komp.reg.</u>	33	33	33	33	33	33
	Baterii art.OT	3	3	4	4	5	6
	Batalionów piechoty	1	1/2	2	2	2/3	3
4	<u>Wyspa FIONIA:</u>						
	Komp.Obrony region.	43	43	43	43	43	43
	Baterii art.OT	3	3	4	5	5	6
	Batalionów piechoty	2	2	3	3	4	5

Ponadto, jak wynika z analizy ćwiczeń przeprowadzonych w ostatnim okresie z wojskami NATO, garnizony wschodnich wysp Danii mogą być w trzecim-czwartym dniu wojny wzmocnione siłami interwencyjnymi NATO, o łącznej sile 1-2 brygad. Należy więc oczekiwać, że do obrony poszczególnych wysp mogą zostać przegrupowane: do batalionu piechoty na wyspę Bornholm i po jednej brygadzie na wyspę Zelandię oraz wyspy: Moen, Falster i Lolland.

Przytoczona wyżej tabela oraz możliwości mobilizacyjne Danii na wyspach wskazują, że w każdym konkretnym wypadku skład wojsk na poszczególnych wyspach może być różny. O ile do trzeciego dnia mobilizacji przeciwnik może dysponować jedynie wojskami układu terytorialnego, w sile ponad 280 kompanii obrony regionalnej i 10-12 batalionów piechoty oraz

trzech brygad wojsk regularnych, o tyle w późniejszym okresie, po przerzuceniu się interwencyjnych NATO i zmobilizowaniu dodatkowo jednej brygady - 4 do 5 brygadami piechoty.

Z położenia geograficznego wysp duńskich, rozmieszczenia ważnych obiektów obrony przeciwdesantowej, składu wojsk i ich możliwości obronnych wynika, że obrona na wszystkich wyspach będzie organizowana przez wojska układu terytorialnego, wojska regularne i wojska interwencyjne we współdziałaniu z siłami morskimi i lotnictwem.

Do bezpośredniej obrony wybrzeża wysp, zwłaszcza odcinków dogodnych do lądowania desantu morskiego, przeciwnik może wykorzystać na poszczególnych wyspach następujące siły wojsk lądowych:

- do bezpośredniej obrony wschodnich wybrzeży wyspy Zelandii w zatoce Køge - dwa bataliony piechoty OT, 2-3 baterie artylerii nadbrzeżnej oraz do jednej brygady do walki z desantem powietrznym;

- do obrony wybrzeża zatoki Fakse - jeden, dwa bataliony piechoty OT, dwie-trzy baterie artylerii polowej i nadbrzeżnej oraz do brygady osłony lub brygadę mobilizacyjną;

- w odwodach w głębi wyspy Zelandii może znajdować się, poza wojskami układu terytorialnego: do dwóch brygad mobilizacyjnych, dywizjon rakiet taktycznych, dywizjon artylerii, dwa dywizjony rakiet obrony przeciwlotniczej/"Nike" i "Hawk"/, od dwóch do trzech batalionów piechoty OT i ewentualnie do brygady wojsk interwencyjnych NATO.

Do bezpośredniej obrony dogodnych wybrzeży wysp: Moen, Falster i Lolland przeciwnik może przeznaczyć, oprócz wojsk układu terytorialnego, brygadę mobilizacyjną.

Do bezpośredniej obrony wybrzeża wyspy Bornholm przeciwnik może wykorzystać dwa bataliony piechoty OT oraz jeden-dwa dywizjony artylerii polowej i nadbrzeżnej. Jednocześnie garnizon ten może być wzmocniony jednym batalionem piechoty wojsk interwencyjnych.

Na podstawie dotychczasowych ćwiczeń prowadzonych z udziałem sił morskich, lotnictwa i wojsk lądowych Danii należy przypuszczać, że nie wszystkie jednostki będą rozmieszczone

wzdłuż wybrzeża morskiego na wydzielonych z góry odcinkach obrony przeciwdesantowej. Niektóre zostaną skoncentrowane w pobliżu wybrzeża, w gotowości do zajęcia obrony na zagrożonych kierunkach lądowania desantów morskich i powietrznych. Bezpośrednio na wybrzeżu mogą być rozmieszczone jedynie te pododdziały, które przewiduje się użyć do rozbudowy systemu struktury obrony przeciwdesantowej; będą to z reguły wojska inżynieryjne, baterie artylerii polowej i nadbrzeżnej oraz pododdziały i oddziały obrony regionalnej sił morskich i lądowych.

Biorąc pod uwagę charakter wybrzeża wysp i możliwości rozbudowy obrony uważa się, że będzie ona głęboka i organizowana na szerokim froncie. Należy oczekiwać oparcia jej na uprzednio przygotowanych rejonach umocnionych wyposażonych w artylerię nadbrzeżną, rejonach stanowisk ogniowych artylerii polowej. Będzie ona uzupełniona rejonami obrony doraźnie zorganizowanej przez kompanię i bataliony piechoty pierwszego rzutu. Ponadto wykorzystując właściwości terenowe odcinków wybrzeża dogodnych i niedogodnych do lądowania desantu morskiego i możliwości zorganizowania systemu ognia, przeciwnik będzie przygotowywał poszczególne rubieże obrony /oporu/ w głębi wyspy, bronione przez kompanie i bataliony piechoty wojsk układu terytorialnego oraz wojska regularne brygady osłony lub brygady mobilizacyjnej.

Ćwiczenia przeprowadzone na wyspach wskazują, że do bezpośredniej obrony pierwszej rubieży oporu /na odcinku 15-20 km/ wyznaczano około 2/5 sił brygady, to jest średnio jeden-dwa bataliony piechoty, kompanię przeciwpancernych kierowanych pocisków rakietowych i do jednej kompanii inżynieryjno-saperskiej. Natomiast na drugiej i trzeciej zasadniczej rubieży obrony w głębi wyspy rozmieszczano główne siły i odwody, zwłaszcza artylerię raketową i polową oraz oddziały czołgów. Siły te były z reguły wykorzystywane do walki z desantami powietrznymi, a następnie do wykonania kontrataków w celu zniszczenia sił głównych desantu morskiego. /Załącznik nr 9/.

Z analizy i przeprowadzonej oceny możliwości sił lądowych wynika, że wojska lądowe w obronie przeciwdesantowej wschodnich wybrzeży wysp duńskich będą ugrupowane głęboko i na szerokim froncie, z możliwością działania w kilku wariantach.

W n i o s k i :

Reasumując należy stwierdzić, że obrona przeciwdesantowa wysp i cieśnin duńskich będzie aktywna i najsilniejsza na wschodnich wybrzeżach poszczególnych wysp oraz organizowana wszystkimi rodzajami sił zbrojnych przez państwa NATO - zwłaszcza Danię, NRF i prawdopodobnie Wielką Brytanię. Z reguły będzie ona polegała na aktywnych działaniach bojowych o charakterze zaczepno-obronnym prowadzonych połączonym wysiłkiem sił powietrznych i morskich oraz bezpośredniej obronie wybrzeża wysp przez wojska lądowe i siły morskie Danii.

Odpowiednio do sytuacji operacyjnej i charakteru początkowego okresu wojny działania bojowe sił morskich i powietrznych mogą być prowadzone bez stosowania broni jądrowej. Licząc się z możliwością dostarczenia tej broni siłom zbrojnym Danii w pierwszym lub drugim dniu wojny, należy wnioskować, że broń jądrowa może być wykorzystana do bezpośredniej obrony przeciwdesantowej wybrzeża wysp w trzecim dniu wojny.

Działania wojenne na Bałtyku mogą się także rozpocząć masowym użyciem broni jądrowej, zwłaszcza przez siły zbrojne państw członkowskich NATO, początkowo bez udziału sił zbrojnych Danii, w tym także i broni jądrowej, której nosiciele rozmieszczone są na wyspach. Taki wariant nie wyklucza wkroczenia do działań wojennych Danii. Może to nastąpić w drugim lub trzecim dniu wojny i wyrazić się przede wszystkim wykorzystaniem w pierwszej kolejności broni jądrowej o znaczeniu taktycznym, zwłaszcza w obronie przeciwlotniczej i przeciwdesantowej.

Można oczekiwać, że obrona przeciwdesantowa wysp będzie realizowana przez wojska lądowe Danii w ścisłym współdziałaniu z siłami lotnictwa państw NATO oraz połączonymi siłami morskimi Danii i NRF. Jeśli idzie o lotnictwo NATO oraz połączone siły morskie NRF i Danii, to ich głównym zadaniem w

pierwszej fazie działań wojennych będzie prowadzenie daleko wysuniętego rozpoznania w środkowej i wschodniej części Morza Bałtyckiego, atakowanie obszarów wyjściowych desantu morskiego, paraliżowanie jego ruchów na głównych szlakach żeglugi morskiej oraz w przybrzeżnym pasie wód morskich NRD i PRL.

Oddziałując siłami morskimi i lotnictwem Duńczycy usiłowałiby opóźnić działania desantów morskich i stworzyć dogodne warunki do mobilizacji wojsk, przegrupowania ich na zagrożone wyspy oraz przebazowania części sił morskich i lotnictwa NATO w rejon wysp i Półwyspu Jutlandzkiego. Po przegrupowaniu lotnictwa NATO na Półwysep Jutlandzki będą sukcesywnie wprowadzać je do walki z desantem morskim w całej strefie Morza Bałtyckiego.

W ogólnym systemie obronnym wysp i strefy cieśnin duńskich pierwszorzędного znaczenia nabiera obrona i utrzymanie wschodnich wybrzeży wysp oraz Półwyspu Jutlandzkiego wraz ze znajdującymi się tam portami i lotniskami. O ile wyspa Bornholm zapewnia bazowanie części sił morskich i lotnictwa, a tym samym kontrolę południowej części Bałtyku, o tyle wyspy Zelandia, Lolland i Langeland kontrolują główne drogi morskie umożliwiające wprowadzenie na Bałtyk świeżych sił morskich państw NATO oraz niedopuszczenie do wyjścia sił morskich państw socjalistycznych na morze otwarte /Północne/. Dlatego też utrzymanie tych wysp nabiera szczególnego znaczenia nie tylko dla Danii, ale i wszystkich pozostałych państw NATO.

W celu zerwania działań desantowych potencjalny przeciwnik mógłby wykonać silne uderzenia lotnictwem i siłami morskimi na bazy morskie i porty wojenne oraz lotniska znajdujące się na wybrzeżu państw Układu Warszawskiego. W wypadku utracenia przewagi na morzu i w powietrzu, Duńczycy zamierzają przejść do aktywnej obrony przeciwdesantowej wschodnich wysp i do blokady cieśnin duńskich, zwłaszcza Sundu, Fehmarn - Bełtu i Wielkiego Bełtu. Przy masowym zastosowaniu minowania są oni w stanie w poważnym stopniu ograniczyć swobodę manewru desantu morskiego oraz działań jego sił uderzeniowych na morzu. Z kolei zagrody minowe, ustawione w zatokach i na bliskich podejściach do brzegu wysp oraz w cieśninach będą

bronione nie tylko przez artylerię nadbrzeżną i polową, ale także przez siły morskie i lotnictwo.

Z rozmieszczenia i dyslokacji sił lądowych i morskich Danii oraz środków przenoszenia broni jądowej wynika, że główny wysiłek obrony będzie skupiony w rejonie wyspy Zelandii, zwłaszcza na wschodnim wybrzeżu zatoki Køge i cieśniny Sund, /w rejonie stolicy Kopenhagi i Sundu znajduje się większość rodzajów sił zbrojnych/. Pomocniczy wysiłek będzie natomiast skupiony prawdopodobnie na obronie wyspy Falster i Lolland oraz wyspy Bornholm, co wynika z zamierzeń i operacyjnego ich przygotowania do obrony przeciwdesantowej. Siłami tymi Duńczycy są w stanie zorganizować doraźnie silną obronę przeciwdesantową we współdziałaniu z siłami morskimi i lotnictwem, zachowując równocześnie na głównych kierunkach w głębi wysp silne odwody do walki z desantem powietrznym i dywersją.

Słabym punktem systemu obrony przeciwdesantowej wysp duńskich, oddzielonych cieśninami, jest trudność szybkiego osiągnięcia gotowości bojowej przez wojska lądowe, których wszystkie ośrodki szkoleniowo-mobilizacyjne są rozmieszczone na jednej wyspie. /Zelandii/. Po zakończeniu mobilizacji dowództwo wojsk lądowych zmuszone będzie przegrupowywać pododdziały w rejony innych wysp, na kierunki zagrożone /z wyjątkiem kompanii obrony regionalnej, związanych z obiektami wysp/. Ponadto stosunkowo rozległe obszary wysp oddzielonych od siebie wąskimi i szerokimi cieśninami poważnie utrudniają manewr siłami i środkami wojsk lądowych z jednej wyspy na drugą, a tym samym prowadzenie działań bojowych na większą skalę i większymi siłami.

Biorąc to pod uwagę, należy stwierdzić, że Duńczycy bez pomocy z zewnątrz /od państw NATO/ nie byłiby w stanie skutecznie bronić i utrzymać wszystkich wysp w zachodniej części Morza Bałtyckiego.

ROZDZIAŁ II

WSPÓŁCZESNE MOŻLIWOŚCI ORGANIZACJI I PROWADZENIA KOMBINOWANEJ OPERACJI DESANTOWEJ W ZACHODNIEJ CZĘŚCI MORZA BAŁTYCKIEGO I STREFIE CIEŚNIN MORSKICH

1. Analiza warunków operacyjnych i ich wpływu na charakter i możliwości organizacji działań desantowych w zachodniej części M. Bałtyckiego i Jutlandzkim Kierunku Operacyjnym /zwłaszcza w strefie cieśnin morskich/

Biorąc pod uwagę znaczenie strategiczne i położenie geopolityczne wysp i strefy cieśnin duńskich oraz ograniczoną możliwość rozwinięcia dużej ilości sił zbrojnych do prowadzenia działań wojennych na północnonadmorskim i jutlandzkim kierunku operacyjnym, wydaje się, że kombinowane działanie zaczepne na obszarze lądowyspiarskim powinien prowadzić front. Prowadząc działania wojenne we współdziałaniu z połączonymi siłami morskimi państw Układu Warszawskiego, front będzie musiał użyć swoich sił uderzeniowych nie tylko do opanowania obiektów, ale i rozbicia sił zbrojnych przeciwnika na lądowym obszarze obu kierunków operacyjnych.

W celu wywalczenia przewagi na lądzie, morzu i w powietrzu trzeba będzie zniszczyć nie tylko środki napadu jądrowego i lotnictwo przeciwnika, lecz również ważne obiekty ekonomiczne i bazy morskie, w których przebywają znaczne siły morskie NRF i Danii. Jednocześnie połączone siły morskie państw Układu Warszawskiego będą zmuszone w początkowym okresie wojny rozbić, a następnie zniszczyć morskie siły uderzeniowe naszych potencjalnych przeciwników nie tylko na Bałtyku, ale i na Morzu Północnym.

Wyeliminowanie zaś sił morskich i lotnictwa taktycznego przeciwnika z walki o wyspy duńskie oraz odsunięcie ich od rejonów przyszłego lądowania desantu będzie możliwe jedynie pod warunkiem opanowania ważnych obiektów strategicznych - baz morskich i lotniczych w rejonie Szlezwik-Holsztynu.

Biorąc to pod uwagę można stwierdzić, że w każdej sytuacji na północnym kierunku strategicznym - ze względu na współczesny charakter działań bojowych oraz możliwości broni raketowo-jądrowej i sił powietrznych - większość sił frontu będzie w pierwszej kolejności zaangażowana do wykonania zadań bojowych na lądzie, a następnie na wyspiarskim obszarze w strefie cieśnin duńskich. Tylko bowiem zniszczenie sił lądowych, baz morskich i powietrznych przeciwnika w rejonie Szleszwik-Holsztyn i na Półwyspie Jutlandzkim stworzy dogodne warunki do kombinowanych działań desantowych na wyspy duńskie.

W zależności od zaistniałej sytuacji na froncie lądowo-nadmorskim i morzu, będzie można stosować odpowiednie rodzaje operacji desantowych w celu opanowania wysp duńskich we współdziałaniu z siłami morskimi i powietrznymi państw Układu Warszawskiego.

Już na początku konfliktu zbrojnego na północnonadmorskim kierunku operacyjnym i w rejonie Morza Bałtyckiego może się wytworzyć taka sytuacja, że wskutek niepowodzenia wojsk lądowych i sił morskich, nawet przy dużych możliwościach wojsk raketowych i przewadze w broni jądrowej, lecz niekorzystnej sytuacji w powietrzu i na morzu, nie będzie możliwe organizowanie operacji desantowej. Natomiast w wypadku powodzenia wojsk lądowych i opanowania obszaru północnej części Szleszwik-Holsztynu wraz z bazami morskimi i powietrznymi, nawet przy niekorzystnej sytuacji na morzu, będą warunki opanowania wysp duńskich od strony lądu z Półwyspu Jutlandzkiego. Charakter operacji desantowej będzie z kolei zależał od możliwości wojsk raketowych /jądrowych/ frontu i zdolności przetrzutu wojsk desantowych przez siły morskie lub lotnicze. Na przykład przy dużych możliwościach broni raketowo-jądrowej frontu oraz posiadaniu przewagi w powietrzu, a ograniczonych możliwościach sił morskich - może być organizowana operacja desantowa o charakterze powietrzno-morskim, w której główne zadania w opanowaniu wysp będą realizowane przez wojska raketowo-jądrowe, lotnictwo bojowe i transportowe oraz wojska desantu powietrznego. W takim wypadku wojska desantu morskiego,

dopiero po wylądowaniu desantu powietrznego będą mogły wspierać jego walkę, przy czym zależeć to będzie od sytuacji na morzu i w przybrzeżnym rejonie lądowania

Przy ograniczonych możliwościach użycia broni rakietowo-jądrowej i niemożności uzyskania przewagi w powietrzu, lecz przy dogodnych warunkach użycia sił morskich w rejonie M. Bałtyckiego i dużych zdolnościach przewozu wojsk desantu morzem, mogą być organizowane kombinowane operacje desantowe o charakterze morskim.

W wypadku silnego obezwładnienia bronią jądrową sił zbrojnych przeciwnika na Półwyspie Jutlandzkim, zniszczenia sił uderzeniowych lotniskowców na Morzu Północnym^{x/} oraz uzyskania powodzenia na kierunku jutlandzkim przez wojska lądowe i powietrznodesantowe, przy jednoczesnym zablokowaniu sił morskich przeciwnika na Morzu Bałtyckim, zaistnieją duże możliwości organizacji desantu kombinowanego wyłącznie siłami wojsk desantowo-morskich i lądowych /zmechanizowanych/ od strony lądu /Półwyspu Jutlandzkiego/ w jak najmniejszej odległości od kontynentu.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania można stwierdzić, że zależnie od rozwoju sytuacji operacyjnej na nadmorskim i jutlandzkim kierunku operacyjnym, odległości wysp od kontynentu lub linii frontu lądowego oraz panowania na morzu i w powietrzu - można organizować następujące operacje desantowe:

a/ Przy dużych odległościach rejonów załadowania desantu od linii frontu wojsk lądowych oraz obiektów uderzenia i lądowania /w granicach 500-700 km i więcej/, morskie lub powietrzne operacje desantowe, a w sprzyjających warunkach przy przewadze w powietrzu i na morzu - ewentualnie połączone powietrzno-morskie operacje desantowe. Operacje te mogą być prowadzone w ramach operacyjnej obrony lub natarcia głównych sił lądowych frontu, bez współdziałania z armią lądową. Z reguły

x/ Zespół uderzeniowy lotniskowców na M. Północnym składa się z 2-4 lotniskowców, 5-6 okrętów podwodnych o napędzie atomowym. Należy uwzględnić także co najmniej 1-2 lotniskowce Wielkiej Brytanii.

Informator o broni jądrowej państw członków NATO. Wydawnictwo MON - Sztab Gen. Zarząd II Warszawa 1967 r; s.36-41.

będą to operacje bardzo skomplikowane i trudne do przeprowadzenia, zwłaszcza w rejonie Morza Bałtyckiego, gdzie przeciwnik może w dowolnym czasie skierować główny wysiłek wszystkich rodzajów sił zbrojnych na zniszczenie desantu i sił lądowych frontu. /Załącznik nr 10/.

W takich warunkach desant kombinowany będzie zmuszony atakować wschodnie wybrzeże wysp od strony morza oraz pokonywać dobrze przygotowaną obronę minową i przeciwdesantową na morzu i w rejonie lądowania. Trudność działania zarówno desantu morskiego, jak i powietrznego będzie polegała na zabezpieczeniu ich pod względem osłony i obrony przeciwlotniczej oraz przed siłami morskimi nieprzyjaciela na morzu i w rejonie lądowania. Do ogniowego zabezpieczenia tych desantów mogą być użyte wojska raketowo-jądrowe i lotnictwo strategiczne Naczelnego Dowództwa oraz główne Siły Zjednoczonej Floty Bałtyckiej. Ze względu na ograniczone możliwości rozwinięcia dużych sił operacyjnych floty i desantu na morzu i w rejonie lądowania, oraz ciągle zagrożenie oddziaływaniem przeciwnika, przewiezienie desantu w dużych grupach /zespołach/ okrętów desantowych, będzie bardzo trudne. Dodatkową trudnością byłoby w tym wypadku pokonywanie zapór minowych i zagród przeciwdesantowych na morzu. W związku z tym, wojska desantu morskiego będą zmuszone pokonywać przestrzeń morską w małych zespołach okrętów. Wydłuży to czas przebywania wojsk desantowych na morzu, a ich lądowanie na bronione wybrzeże przeciwnika będzie następowało sukcesywnie, co nie zapewni zaskoczenia oraz uzyskanie dostatecznej przewagi. Biorąc powyższe pod uwagę, powodzenie w działaniach desantu morskiego i powietrznego można zapewnić tylko przez silne obezwładnienie sił i środków obrony przeciwdesantowej w rejonie lądowania bronią raketowo-jądrową i lotnictwem strategicznym we współdziałaniu z Flotą Bałtycką.

b/ Przy średnich odległościach rejonów załadowania desantu od rejonu wysp /odcinków lądowania/rzędu 100-300 km i mniej, a więc w zasięgu broni raketowo-jądrowej i lotnictwa frontu oraz sił i środków OPK, będą możliwości organizacji kombinowanej operacji desantowej o charakterze powietrzno-morskim, nawet w wypadku okresowo niesprzyjającej sytuacji na morzu. /Załącznik nr 11/.

Z reguły podczas organizowania takiej operacji można wyko-
rzystać desant powietrzny /spadochronowy i śmigłowiec/, a
w późniejszym okresie - użyć również desant morski w celu
wsparcia działań desantu powietrznego bronią pancerną. Przy
tych odległościach są przy tym realne możliwości użycia więk-
szej ilości sił i środków frontu, zwłaszcza broni raketowo-
jądrowej, lotnictwa taktycznego i operacyjnego, a tym samym
odpowiedniego zabezpieczenia działań desantowych tak pod
względem transportowym, jak i ogniowym oraz osłony i obrony
przeciwlotniczej.

Większość wojsk desantowych pod osłoną lotnictwa myś-
lińskiego frontu można wysadzić za pomocą śmigłowców, a tylko
pancerny sprzęt ciężki - dostarczyć w rejon walki desantu
śmigłowiec szybkimi okrętami desantowymi. Niezbędne środki
materiałowe mogą być w tym wypadku dostarczone drogą powietrz-
ną lub morską, w czasie prowadzenia przez wojska desantu dzia-
łań bojowych.

c/ Przy stosunkowo sprzyjających warunkach i powodzeniu
działań wojsk lądowych frontu w natarciu wzdłuż wybrzeża mor-
skiego oraz po opanowaniu Półwyspu Jutlandzkiego lub jego
części /północnego Szlezwiku/, istnieje możliwość sforsowania
cieśnin i opanowania wysp przez wojska desantowe i lądowe od
zachodu, działaniem ze wschodniego wybrzeża Półwyspu Jutlandz-
kiego.

Przy niedużych odległościach wysp od lądu /rzędu
5-30 km/, wojska lądowe mogą pokonywać cieśniny morskie włas-
nymi środkami poprzez organizowanie taktycznych desantów
czołgowych i amfibijnych oraz przeprawę wojsk zmechanizowa-
nych za pomocą masowo wykorzystywanych promów morskich, róż-
nego rodzaju barek transportu żeglugi śródlądowej i zalewowej
oraz sprzętu rybackiego. Należy przy tym podkreślić, że takie
działania mogą być przeprowadzone nawet w niesprzyjającej
sytuacji na morzu i bez udziału głównych /dużych/ sił morskich
Zjednoczonej Floty Bałtyckiej. /Załącznik nr 12/. Dzięki po-
wodzeniu lądowych działań zaczepnych oraz opanowaniu baz
morskich i lotniczych w rejonie Szlezwik-Holsztynu istnieje
bowiem realna możliwość zniszczenia sił morskich i większości

lotnictwa taktycznego przeciwnika oraz wywalczenia przewagi na Morzu Bałtyckim.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, potrzeby w zakresie środków bojowych i transportowych oraz spełnienie podstawowych warunków niezbędnych przy organizacji operacji desantowej /wywalczenie przewagi w zakresie broni jądrowej, uzyskanie przewagi w powietrzu i na morzu, konieczność posiadania większej ilości odpowiedniego sprzętu transportowo-desantowego przy braku pewności uzyskania zaskoczenia i dużym ryzyku/ wydaje się celowe organizowanie kombinowanych działań desantowych na bliskich odległościach, przy współdziałaniu z siłami wojsk lądowych frontu i głównymi siłami morskimi państw Układu Warszawskiego.

Prowadząc działania desantowe we współdziałaniu z siłami lądowymi na szerokim froncie od strony południowo-zachodniej wysp duńskich oraz omijając najsilniejszą obronę przeciwdesantową na morzu i wschodnich wybrzeżach tych wysp, jest możliwość ograniczenia manewru siłami obrony wybrzeża z wyspy na wyspę, uzyskania zaskoczenia taktycznego oraz wyjścia wojsk desantowych bezpośrednio na główną drogę - cieśninę W.Bełtu, a tym samym realizowania głównego celu - otworzenia drogi siłom morskimi państw Układu Warszawskiego.

Jednocześnie o ile w dalekim desancie morskim jest ograniczona możliwość wykorzystania nietypowego sprzętu transportowo-desantowego takiego, jak śmigłowce, barki żeglugi śródłądowej, promy morskie, sprzęt rybacki i środki amfibijne, o tyle w kombinowanej operacji desantowej na bliskiej odległości można wykorzystać wszystkie środki. Przy możliwości stosowania różnych form przerzutu wojsk desantowych i zmechanizowanych, można też zapewnić szybkie narastanie sił.

2. Możliwości organizowania kombinowanej operacji desantowej przez wojska desantowe i zmechanizowane w zachodniej części Morza Bałtyckiego

Doświadczenia drugiej wojny światowej wskazują, że prowadzenie działań desantowych było jednym z trudniejszych przedsięwzięć bojowych realizowanych na morzach w celu opowania wysp i nadbrzeżnych obiektów przeciwnika. Do zabez-

pieczenia tego rodzaju działań pod względem ogniowym osłony i obrony z powietrza i morza oraz transportowym wykorzystywano bardzo dużą ilość sił i środków wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Organizacja i przygotowanie morskiej operacji desantowej wymagały długiego okresu czasu na skoncentrowanie odpowiednich sił morskich i lotniczych oraz transportu morskigo, a także skoncentrowanie wojsk lądowych i ich szkolenie w wykonywaniu trudnych zadań w przybrzeżnym pasie wybrzeża morskigo^{x/}.

Z zasady zarówno koncentracja sił i środków desantowych, jak i przygotowanie ich do działań bojowych organizowane były w rejonach wybrzeża poza zasięgiem działania lotnictwa przeciwnika lub przy bezwzględnej przewadze i panowaniu własnego lotnictwa i sił morskich.

Załadowanie wojsk desantowych na środki transportu morskigo z reguły odbywało się w bazach morskich i wielkich portach handlowych, bronionych przez poważne siły morskie i obrony przeciwlotniczej.

Wojska desantowe były przewożone okrętami desantowymi i statkami handlowymi, przystosowanymi do przewozu wojsk i techniki bojowej. Średnio do przewozu jednego związku taktycznego /dywizji piechoty/ angażowano około 100 jednostek transportowo-desantowych^{xx/} i do 20-30 okrętów bojowych różnego przeznaczenia. Taki oddział desantowy wraz z ochroną i obroną pokonywał drogę morską - od rejonu załadowania do rejonu lądowania - w dużych konwojach desantowych. W związku z tym, przy tak dużej ilości sprzętu transportowo-desantowego niezbędnego do przewozu jednego związku taktycznego/dywizji piechoty ze środkami wzmocnienia/, średnie odległości między okrętami desantowymi wynosiły od 0,5-1 kabla^{xxx/}, natomiast między okrętami dużymi i statkami handlowymi - od 2 do 3 kabli.

x/ Zależnie od znaczenia operacji i działań desantowych oraz ilości sił, przygotowanie ich trwało średnio:

- desantu taktycznego w sile dywizji - od 10-30 dni;
- desantu operacyjnego w sile korpusu - od 1 do 3 miesięcy.

xx/ W operacji desantowej na Danię brały udział następujące siły: Pancernik "Szlezwik-Holsztyn", 2 fregaty, 1 korweta, 3 stawiacze min, 26 trałowców, 2 ścigacze, 4 holowniki, 15 dużych parowców rybackich, 2 duże transportowce, 10 statków ratowniczych Ruge s. 105-106. Wojna na morie 1939 - 45 r.

Wojenizdat - 1965 r.

xxx/ 1 kabel = 1/10 mili morskigo /czyli 185 metrów/.

Ogniove przygotowanie lądowania desantu morskiego oraz obezwładnienie sił obrony przeciwdesantowej trwało od jednego do kilku dni.

Z zasady po ogniowym przygotowaniu lądowania, które wykonywały krążowniki, niszczyciele i lotnictwo bombowe, lądowanie wojsk desantu morskiego odbywało się na wąskim froncie: od 0,5 do 0,7 kilometra - dla batalionu piechoty, 1-1,5 kilometra - dla pułku i 3-6 kilometrów - dla dywizji.

W początkowym okresie lądowania dążono do opanowania portów i takich przyczółków, które mogły by zabezpieczyć wojska desantu lądujące na brzegu przede wszystkim przed ogniem ciężkiej broni maszynowej i artylerii, zwłaszcza przeciwpancernej i polowej przeciwnika.

Sredni czas lądowania wzmocnionego batalionu piechoty wynosił od 1 do 1,5 godziny, a wszystkich sił dywizji - około jednej doby. Działania te, ze względu na małą siłę bojową i brak możliwości wprowadzenia do walki większych sił pancernych prowadzone były w stosunkowo wolnym tempie natarcia i z dużymi stratami. To powolne tempo lądowania i natarcia umożliwiała obrońcy wybrzeża dokonanie manewru wojskami z biernych i nie atakowanych kierunków na odcinki lądowania desantu i wykonanie silnych kontrataków. W związku z tym walka na przyczółkach i na wyspach prowadzona była często bardzo długo i w stosunkowo trudnych warunkach.

a/ Wpływ nowych środków walki i lądowania na organizację i prowadzenie kombinowanej, powietrzno-morskiej operacji desantowej

Współcześnie, w dobie niebywałego wzrostu i rozwoju klasycznych i nuklearnych środków walki oraz rozwoju bojowego sprzętu wojsk lądowych, sposoby prowadzenia działań desantowych, jak i ich zabezpieczenia pod względem transportowym, ogniowym, osłony i ochrony będą zdecydowanie odmienne niż w czasie drugiej wojny światowej. Dlatego też, za nader niebezpieczne należy uznać wszelkie próby przeniesienia do współczesnych warunków sposobów prowadzenia działań desantowych z okresu drugiej wojny światowej^{x/}.

x/ Strategia wojenna - pod redakcją Marszałka Związku Radzieckiego W.D. Sokołowskiego. Wyd. MON - Warszawa 1964 r. s. 358-362.

Przed przystąpieniem do ustalania sposobów prowadzenia współczesnych operacji desantowych należy przede wszystkim uzmysłwić sobie, co będzie głównym celem i obiektem działań sił zbrojnych i w jakim kierunku powinien zmierzać główny wysiłek środków walki zaangażowanych w operacji desantowej.

Wiadomo, że na kierunku nadmorskim lub wyspiarskim w rejonie Morza Bałtyckiego, wojska desantowe przy ścisłym współudziale sił morskich i lotnictwa oraz broni rakietowo-jądrowej - będą nadal ostatecznie rozbijały ocalałe zgrupowania przeciwnika i opanowywały jego terytorium^{x/}. Aby wykonać te zadania, wojska desantowe muszą prowadzić szybkie działania bojowe w celu wykorzystania do maksimum skutków uderzeń sił morskich i lotniczych oraz broni rakietowo-jądrowej.

W działaniach wojennych przy zagrożeniu użycia broni masowego rażenia, działania desantowe mogą być prowadzone podobnie jak dawniej - w pobliżu frontu lądowego, jednak metody^{xx/} walki w porównaniu z ubiegłą wojną ulegną zasadniczej zmianie. Walczące strony będą bowiem stale narażone na niebezpieczeństwo uderzeń bronią jądrową. Po wprowadzeniu do uzbrojenia wojsk lądowych, morskich i lotnictwa nowych środków techniki bojowej oraz nowoczesnego transportu desantowego, wzrosły też możliwości bojowe i manewrowe związków taktycznych.

Obserwując wszechstronny rozwój techniki bojowej wojsk lądowych trzeba stwierdzić, że obrona przeciwdesantowa wysp może być bardzo silna, a w związku z tym prowadzenie działań desantowych może być znacznie trudniejsze niż w latach drugiej wojny światowej. Najpoważniejszymi problemami w prowadzeniu działań desantowych są między innymi zapewnienie siłom i środkom desantu względnego bezpieczeństwa, zwłaszcza przed bronią rakietowo-jądrową i lotnictwem oraz pokonanie zapór minowych w morzu i na brzegu przeciwnika. Od rozwiązania tych problemów w dużym stopniu zależeć będzie powodzenie operacji desantowych.

x/ Tamże - Strategia wojenna - s. 363.

xx/ Świadczą o tym dobitnie działania wojenne w Wietnamie oraz w rejonie Bliskiego Wschodu, a jeszcze wcześniej w Korei.

Sprostanie tym warunkom wymaga od strony wysadzającej desant morski zapewnienia sobie już w okresie przygotowawczym przewagi na morzu i w powietrzu oraz swobody działań na danym kierunku /zwłaszcza siłom morskim/. Jest to we współczesnych warunkach bardzo trudne do zrealizowania, ponieważ nie można zniszczyć w krótkim czasie wszystkich źródeł przeciwdziałania nieprzyjaciela. Aby zapewnić sobie swobodę działań na morzu i w powietrzu, trzeba w okresie przygotowawczym zniszczyć maksimum sił przeciwnika nie tylko w rejonie przyszłych działań desantu, ale niemal na całym obszarze danego TDW. Będzie to wymagać stosunkowo długiego okresu czasu i zaangażowania poważnych sił zbrojnych do walki z lotnictwem i siłami morskimi przeciwnika.

Współcześnie, przy bardzo szybkim rozwoju sytuacji na kierunkach działań wojennych, kiedy czas odgrywa decydującą rolę w przerzuceniu głównych wysiłków poszczególnych rodzajów broni /zwłaszcza lotnictwa i broni rakietowo-jądrowej/ utrzymanie na dłuższy okres czasu absolutnej przewagi w powietrzu, czy na morzu wydaje się niemożliwością. Jeśli bowiem przeciwnik tę przewagę utraci, będzie ją mógł bardzo szybko odzyskać dokonując manewru siłami, zwłaszcza na kierunku najbardziej zagrożone działaniami desantowymi. Należy przy tym zaznaczyć, że przy współczesnych środkach rozpoznania całkowite ukrycie przedsięwzięć i działań desantu morskiego jest niemożliwe. Z drugiej strony mimo, że stosunkowo mały i zamknięty rejon Morza Bałtyckiego daje przeciwnikowi wiele możliwości wykrycia w porę przygotowań desantu oraz wykonania na niego uderzeń lotnictwem i bronią rakietowo-jądrową, siły morskie mają dogodne warunki do rozbicia sił nieprzyjaciela na morzu. Jednocześnie rozbicie baz morskich i lotniczych przeciwnika na Półwyspie Jutlandzkim i odsunięcie jego głównych sił lotnictwa poza rejon operacyjny działań desantu morskiego, zapewnia możliwość uzyskania przewagi operacyjnej tak na morzu, jak i w powietrzu. Przewaga ta i uzyskanie panowania w powietrzu i na morzu będzie zależeć nie tylko od sił morskich i lotnictwa operacyjnego frontu,



ale także od odpowiedniego rozłożenia amunicji jądrowej/uzy-
cia broni raketowo jądrowej/ i wyboru głównego kierunku
uderzenia sił strategicznych, zwłaszcza na broń raketowo-jądrową,
lotnictwo i siły morskie przeciwnika.

Rzecz oczywista, walka o panowanie na morzu i w powietrzu, przy wykorzystaniu broni raketowo-jądrowej, lotnictwa i współczesnych sił morskich, nie będzie wymagała tak długiego okresu czasu, jak podczas drugiej wojny światowej. O słuszności tego twierdzenia świadczą możliwości broni raketowo-jądrowej i współczesnego lotnictwa raketowego. Na zniszczenie bazy morskiej lub lotniska nie potrzeba bowiem obecnie dużej ilości lotnictwa i długiego okresu czasu na kilkakrotne bombardowanie, ponieważ w kilka godzin można przygotować raketę i ładunek jądrowy, a obiekt zniszczyć niemal w ciągu kilku minut.

Jeśli w okresie drugiej wojny światowej lotnictwo do niszczenia dużych okrętów bojowych i transportowych wykorzystywało bomby i torpedy o ładunkach wybuchowych nie przekraczających 500 kg, a dla zatopienia dużego okrętu trzeba było uzyskać do 10 trafień, to w obecnych warunkach, przy wykorzystaniu broni raketowo-jądrowej "Ziemia - Woda" lub "Powietrze - Woda" - zniszczenie lub uszkodzenie takiego celu można uzyskać już przy pojedynczym trafieniu. Jeśli dawniej na zniszczenie jednego okrętu potrzeba było dziesiątek, a nawet setek samolotowyłotów^{x/}, to we współczesnych warunkach taki cel można zniszczyć z powodzeniem jedną bombą atomową lub torpedą - raketą z głowicą jądrową o mocy od 2 do 5 kt, nie uzyskując nawet bezpośredniego trafienia /wystarczy, aby raketa, bomba lub torpeda z głowicą jądrową eksplodowała w odległości nie większej niż 0,3-0,5 km od obiektu lub celu na morzu/. Świadczą o tym, promienie rażenia broni jądrowej na okręty różnych klas, przy naziemnych i powietrznych wybuchach na morzu, które przedstawia poniżej tabela:

x/ Na zatopienie jednego dużego okrętu w czasie drugiej wojny światowej przypadało średnio: 297 samolotowyłotów oraz zużycie 28,4 ton bomb lotniczych i 3,8 torpedy. W.G. ROG - "Wpływ broni raketowo-jądrowej na wykorzystanie lotnictwa na morzu". Morskiej Sbornik nr 6 - Żurnal Wojenno-Morskowo Flota CCCP - Moskwa - 1963 r. Tłumaczenie - Przegląd Morski nr 9 - Wyd. Dowództwa Marynarki Wojennej - Gdynia - 1963 r. s. 23-25. Bitwy morskie - Wyd. Morskie Gdańsk - 1964 r. s. 395-397.

lp	Typ i klasa okrętu	Nawodne Powietrzne	Moc wybuchu jądrowego w kt i promień w km											
			1	2	3	5	10	20	30	50	100	200	300	500
			r	r	r	r	r	r	r	r	r	r	r	r
1	Kutry trałowe Kutry torpedowe Kutry desantowe małe okręty desantowe	Nawodne	0,29	0,37	0,42	0,5	0,63	0,79	0,9	1,07	1,35	1,7	1,94	2,2
		Powietrzne	0,36	0,45	0,52	0,62	0,78	0,98	1,12	1,33	1,67	2,1	2,41	2,85
2	Niszczyciele trałowe duże okręty desantowe Transportowce	Nawodne	0,24	0,3	0,35	0,41	0,52	0,65	0,75	0,89	1,12	1,4	1,01	1,91
		Powietrzne	0,31	0,39	0,45	0,53	0,67	0,84	0,97	1,14	1,44	1,81	2,07	2,46

Tabelkę opracowano na podstawie podręcznika: Bojowyje swojstwa jądernogo oruzija. Wyd. Izd. MO SSSR - Moskwa - 1967 r. Tabela nr 13.

Informator do obliczeń rażenia obiektów bronią jądrową. Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa 1968 r. s.168-169.

Jeśli Koncentracja sił i środków desantu morskiego oraz załadowanie wojsk desantowych z reguły odbywały się w odległych portach, poza zasięgiem lotnictwa obrony przeciwdesantowej, to w przyszłym konflikcie zbrojnym w rejonie Morza Bałtyckiego siły desantowe będą się znajdowały w zasięgu nie tylko broni raketowej, lecz również lotnictwa taktycznego, pokładowego /morskiego/ i strategicznego.

W związku z tym, trudno sobie wyobrazić, aby przeciwnik nie wykonywał tymi siłami uderzeń na desant w czasie jego załadowania, przejścia morzem oraz w okresie samego lądowania desantu na wyspę /bronione wybrzeże przeciwnika/. Dlatego też, aby ograniczyć przeciwnikowi swobodne działania i niszczenia sił i środków desantowych w rejonie ich koncentracji, należy zawczasu wywalczyć przewagę sił, zapewniającą bezpieczne działania na szerokim froncie na lądzie i morzu. Załadowanie zaś wojsk desantowych i koncentracja sił morskich do

działań desantowych powinny się odbywać w dużym rozśrodkowaniu i przy dobrym maskowaniu /zawsze pod osłoną nocy/.

Należy się też liczyć z tym, że przeciwnik, jeśli nie uda mu się zniszczyć wojsk i środków transportowo-desantowych w rejonie załadowania, będzie wszelkimi sposobami dążył do zrealizowania tego celu w czasie przejścia desantu morzem. W związku z tym przejście desantu morskiego w dużych konwojach, jak to miało miejsce podczas drugiej wojny światowej, jest niemożliwe, ponieważ do zniszczenia takiego oddziału desantowego wystarczyłoby jedno zmasowane uderzenie lotnictwa z użyciem broni raketowej lub jądrowej. Dlatego też okręty desantowe i transportowe z wojskami desantu muszą podążać do rejonu lądowania w małych grupach i zespołach oraz w dużym rozśrodkowaniu, przy czym odległości między grupami okrętów desantowych powinny wynosić co najmniej 25 kabli^{x/} - promień rażenia broni jądrowej średniego kalibru./Załącznik 13,14,15/.

Trzeba sobie jednak zdać sprawę z tego, że rozśrodkowany szyk ugrupowania marszowego desantu w czasie przejścia morzem nie zapewnia jeszcze bezpiecznego dotarcia do rejonu lądowania. Wprawdzie zmniejszą się skutki rażenia broni jądrowej, lecz pozostanie nadal niebezpieczeństwo oddziaływania lotnictwa, okrętów podwodnych oraz broni minowej przeciwnika. Wadą rozśrodkowanego szyku okrętów desantowych w czasie przejścia morzem jest również zmniejszenie możliwości ogniowego współdziałania artylerii przeciwlotniczej sąsiednich okrętów, a tym samym zwiększa się prawdopodobieństwo pokonania strefy obrony przeciwlotniczej przez lotnictwo przeciwnika i rażenia zespołów okrętów desantowych, przy czym rozśrodkowane małe grupy i zespoły okrętów desantowych, o stosunkowo małej szybkości i możliwościach obrony przed lotnictwem, okrętami podwodnymi i bronią minową, stanowią łatwy cel do zniszczenia. W związku z tym do zabezpieczenia przejścia morzem małych zespołów okrętów desantowych wymagane są obecnie bardzo duże ilości okrętów obrony i ochrony.

O ile w warunkach M. Bałtyckiego, przy stosunkowo małych odległościach i dogodnym ukształtowaniu wybrzeży wysp w

x/ Zasady przygotowania, zabezpieczenia i wysadzenia desantów morskich. Wydawnictwo MON - Sztab Generalny - Warszawa - 1968 r. s. 70-72.

strefie cieśnin morskich, istnieje możliwość stworzenia obrony strefowej i niedopuszczenia okrętów podwodnych do przejścia desantu morskiego, o tyle problematyczna jest obrona oddziałów desantowych przed uderzeniami lotnictwa taktycznego, bronią raketowo-jądrową oraz bronią minową. Do walki z lotnictwem potrzeba bowiem dużej ilości samolotów i okrętów obrony przeciwlotniczej, a do walki z bronią raketową - lotnictwa szturmowego. Ponadto jak wynika z oceny możliwości naszych potencjalnych przeciwników oraz dogodnych warunków stosowania broni minowej na Bałtyku, do niszczenia zapór minowych i rozgrodzenia potrzeba będzie dużych ilości okrętów trałowych nie tylko na drogach przejścia desantu morskiego, ale i w samym rejonie lądowania. Omówione wyżej ogólne problemy współczesnych operacji desantowych sugerują, że w dobie obecnej - w porównaniu z drugą wojną światową - prowadzenie działań desantowych w celu opanowania wysp będzie znacznie trudniejsze i musi ulec poważnej zmianie, stosownie do współczesnych metod prowadzenia działań bojowych przez wszystkie rodzaje sił zbrojnych.

W odróżnieniu od starych metod prowadzenia działań desantowych, główny ciężar walki o panowanie na morzu i w powietrzu oraz zapewnienie dogodnych warunków lądowania desantu może być przerzucony na broń raketowo-jądrową i lotnictwo strategiczne oraz na siły wojsk desantowych, które będą mogły działać w trzecim wymiarze okrążenia, czyli z powietrza na tyły wojsk obrony przeciwnika. Wydaje się, że przy umiejętnym wykorzystaniu skutków broni raketowo-jądrowej oraz lotnictwa bojowego i transportowego w rejonie Morza Bałtyckiego, można będzie wykonać operację desantową przy stosunkowo niedużej ilości sił morskich i niezbędnych środków transportowych.

W celu uniknięcia dużych strat od broni jądrowej i minowej na morzu, należy również przemyśleć od nowa sposób organizacji działań desantowych oraz dążyć do maksymalnego wykorzystania środków transportu powietrznego /zwłaszcza śmigłowców/ i szybkich okrętów desantowych o dużych możliwościach załadowniczych, zdolnościach samoobrony przed lotni-

ctwem i okrętami nieprzyjaciela, a jednocześnie w większym niż dotychczas stopniu zdolnych do zabezpieczenia ogniem własnego działania w okresie walki o lądowanie desantu^{x/}.

Podobnych rozwiązań szukano już w toku drugiej wojny światowej, kładąc w pierwszej fazie desantowania większy nacisk na transport i desant powietrzny, niż na morski.

Rodzi się stąd pytanie, czy we współczesnych warunkach, wobec intensywnego wzrostu ilości doskonałego sprzętu lotniczego nie ma warunków zastąpienia bardzo trudnych i skomplikowanych morskich działań desantowych - działaniami desantu powietrznego?

b/ Możliwości zastąpienia morskich działań desantowych działaniami desantu powietrznego i ich wpływ na prowadzenie operacji desantowej

Jak wynika z doświadczeń drugiej wojny światowej, w celu opanowania wysp Danii i terytorium Norwegi Niemcy pierwsi na europejskim TDW wykorzystali poważne siły wojsk spadochronowych. Jednocześnie, wykorzystując masowo lotnictwo transportowe, jako pierwsi zorganizowali /w 1941 r./ strategiczną operację powietrzno-desantową w celu opanowania wyspy Kreta.

W toku drugiej wojny światowej desanty powietrzne miały niejedną sposobność wykazania swojej przydatności w morskich operacjach desantowych w walce na lądzie, a poczynając od roku 1943 nie było żadnej operacji desantowej bez udziału wojsk powietrznodesantowych. Świadczy o tym poniższa tabelka.

x/ Jak wynika z doświadczeń wojny w Wietnamie, śmigłowiec stał się nie tylko środkiem transportu, ale środkiem bojowym - wsparcia walki. Natomiast okręty desantowe duże i średnie wyposaża się w uzbrojenie artyleryjskie. Np.: okręt desantowy średni pr. 771 posiada dwie wyrzutnie rakietowe typu "BM-14". Amerykanie, nawet przebudowują krążowniki na duże okręty desantowe - doki zachowując na dziobie pokładu uzbrojenie artyleryjskie. Myśl Wojskowa nr 10 - Wyd. MON - 1965 r. s. 112.

Lp	Rejon wysadzenia desantu	Data	Ogólny skład desantów:		
			morskiego	powietrznego	%
1	Wyspy Danii	9.4.40 r.	Dywizja	ok.dwóch bpd	11%
2	Norwegia	10.4.40 r.	Sześć dywizji	dwie dywizje	33%
3	Kreta	20.5.41 r.	Jedna dywizja	dwie dywizje	150%
4	Wyspa Sycylia	10.7.43 r.	Siedem dywizji	1,5 dywizji	21%
5	Normandia	6.6.44 r.	Sześć dywizji w pierwszym rzucie	Trzy dywizje	50%

Intensywny wzrost wykorzystania desantów powietrznych w morskich operacjach desantowych wynikał przede wszystkim z szybkiego likwidowania dysproporcji między możliwościami technicznymi lotnictwa transportowego a możliwościami morskich środków transportu. Transport powietrzny w poważnym stopniu zdystansował środki transportu morskiego tak pod względem szybkości przerzutu wojsk w rejony bezpośredniej walki, jak i bezpieczeństwa na drodze dolotu do rejonów zrzutu desantu. Lotnictwo transportowe o dużych zdolnościach manewrowych mogło 15-20 razy szybciej^{x/} przerzucić wojska z odległych rejonów i ominąć silną obronę wybrzeża z obroną przeciwlotniczą włącznie, natomiast okręty desantowe i transportowe miały duże trudności w pokonywaniu obrony przeciwdesantowej na morzu, zwłaszcza w rejonie lądowania wojsk desantu morskiego.

Współcześnie, przy szybkim rozwoju lotnictwa transportowego o pionowym starcie i lądowaniu oraz dalekim stosunkowo zasięgu działania i dużych możliwościach załadowniczych wojsk desantowych, działania takie, przy wykorzystaniu nowoczesnej broni raketowo-jądrowej, mają przed sobą dużą perspektywę. W porównaniu do utrzymujących się możliwości transportu morskiego z okresu drugiej wojny światowej, zdolności załadownicze transportu powietrznego wzrosły średnio od dwóch do trzech razy.

x/ Samoloty transportowe - osiągały średnio 360-400 km/godz;
Okręty desantowe i transportowe - tylko 10-15 węzłów.
Organizacja i skład morskiej piechoty USA - Morskiej Sbornik nr 12 - 1963 r.

Jeśli w czasie drugiej wojny światowej na przewóz dwóch związków taktycznych o składzie 23500 ludzi, 350 dział, 770 motocykli, 5350 zasobników z zaopatrzeniem oraz 1100 ton ładunku ^{x/} potrzeba było 550 samolotów transportowych i 60 szybowców oraz około dwóch dób czasu, to obecnie potrzeba tylko 200-300 samolotów typu AN-12 lub śmigłowców ciężkich typu Mi-6. Współczesne środki transportu powietrznego umożliwiają więc to samo zadanie wykonać przy użyciu dwu - trzykrotnie mniejszej ilości samolotów transportowych i w trzykrotnie krótszym czasie.

Trzeba też mieć na uwadze, że jeśli desant powietrzny w okresie drugiej wojny światowej nie mógł dysponować bronią pancerną i artylerią średniego oraz dużego kalibru, a tym samym i dużą siłą ogniową, to współcześnie może dysponować nie tylko lekką bronią pancerną, lecz również bronią raketową, różnego rodzaju środkami przeciwpancernymi oraz wsparciem ogniowym broni raketowo-jądrowej z własnego brzegu i terytorium.

Przy współczesnych środkach walki wojsk powietrznodesantowych i wykorzystaniu lotnictwa transportowego, desant powietrzny ma większe niż desant morski szanse i możliwości uzyskania zaskoczenia, a tym samym zerwania przedsięwzięć mobilizacyjnych i manewrowych przeciwnika, wykorzystania skutków uderzeń broni jądrowej oraz szybkiego przerzutu dużej ilości wojsk z lekkim i średnim uzbrojeniem bezpośrednio na teren i obiekty obrony przeciwdesantowej. Ponadto działania powietrznodesantowe eliminują konieczność pokonywania zagród i zapór minowych na morzu, przeciwdziałania okrętów podwodnych i nawodnych przeciwnika oraz koncentracje dużych sił i środków desantu w nadbrzeżnym rejonie załadowania i lądowania.

Mimo tak poważnych osiągnięć i możliwości bojowych wojsk powietrznodesantowych wydaje się, że samo tylko działanie tych wojsk w operacji desantowej jest ograniczone, głównie wskutek wzrostu sił obrony przeciwdesantowej przeciwnika na wyspach, zwłaszcza w rejonie cieśnin morskich. Sugeruje to chociażby

x/ W operacji strategicznej na wyspę Kretę w 1941 r. Niemcy wysadzili dwie dywizje /dywizje spadochronową i drugą dywizję strzelców górskich/ w sumie 23500 ludzi, 350 dział, 770 motocykli, 5350 zasobników z zaopatrzeniem i 1100 ton ładunku. Operację zabezpieczało: 270 bombowców, 180 samolotów myśliwskich, 550 samolotów transportowych i 60 szybowców. Wyd. ASG-66 s.14. Rozprawa doktorska - gen. Piuro.

analiza i ocena możliwości sił przeciwnika oraz współczesny system obrony przeciwdesantowej wysp w strefie cieśnin duńskich, omówiony w pierwszej części rozprawy. Trzeba przy tym dostrzeżać również ujemne cechy i trudności w organizacji desantu powietrznego. Nie można zapominać, że przeciwnik dysponuje na ogół nowoczesnymi siłami i środkami, do których można zaliczyć:

- dobrze zorganizowany o stosunkowo dużym zasięgu system rozpoznania, wykrywania i powiadamiania;
- silną obronę przeciwlotniczą na wyspach, którą obecnie uzupełniają nowoczesne okręty OPL /dozorowce i niszczyciele rakietowe NRF i Danii/ na morzu i w cieśninach duńskich;
- dobrze wyszkolone i wyposażone wojska obrony terytorialnej oraz wojska zmechanizowane, które dysponują nowoczesnymi środkami walki /czołgami, artylerią polową i nadbrzeżną, oraz rakietową/ zdolnymi do wykonywania uderzeń środkami chemicznymi i jądrowymi.

Dlatego do najtrudniejszych przedsięwzięć i zadań, stojących przed desantem powietrznym w obecnej dobie, należy problem:

- maskowania przedsięwzięć i działań desantu powietrznego przed środkami rozpoznania przeciwnika;
- zniszczenia i pokonania lub ominięcia silnej obrony przeciwlotniczej w czasie przelotu i desantowania wojsk powietrznodesantowych.
- pobicia wojsk obrony przeciwnika w rejonie lądowania i wykonania zadań bojowych na wyspach.

Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że jeśli nawet istnieją realne możliwości zakłócenia środków wykrywania i zdeorganizowania systemu powiadamiania przeciwnika oraz ukrycia załadowania wojsk powietrznodesantowych i ich przelotu, nad własnym terytorium, to niemożliwością staje się ukrycie przelotu i desantowania wojsk na terytorium przeciwnika. Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby można było zniszczyć wszystkie środki obrony przeciwlotniczej w rejonie lądowania wojsk powietrznodesantowych.

Przelot lotnictwa transportowego z desantem nad terytorium przeciwnika wymaga zaangażowania dużych ilości sił i środków przeciwlotniczych i wsparcia oraz zapewnienia bezwzględnej przewagi w powietrzu. W czasie drugiej wojny światowej lotnictwo transportowe pokonywało strefy artylerii przeciwlotniczej o zasięgu od 3000 m do 10000 m, obecnie zaś w strefach takich działać będzie lotnictwo myśliwskie, różnego rodzaju rakiety oraz automatyczna artyleria obrony przeciwlotniczej. Lotnictwo transportowe może być atakowane trzykrotnie większą ilością środków rażenia na wszystkich pułapach, od 100 do 30000 m. Strefy obrony przeciwlotniczej mogą być wysunięte daleko poza bronione obiekty i obejmować duże przestrzenie na podejściach do przewidywanego rejonu lądowania desantu powietrznego. Pokonanie takich stref będzie więc kilkakrotnie trudniejsze niż podczas drugiej wojny światowej.

Pozostaje jeszcze sprawa przewozu ciężkiego sprzętu technicznego, niezbędnego do pokonania oporu wojsk obrony przeciwdesantowej przeciwnika. W tej dziedzinie możliwości transportu powietrznego są nadal ograniczone. Jeśli bowiem współczesny transport jest doskonale przystosowany do przewozu wojsk powietrznodesantowych, wyposażonych w specyficzne lekkie uzbrojenie, to nie ma jeszcze możliwości przewozu wszystkich wojsk pancernych i zmechanizowanych. Poza możliwościami zabrania i przewozu dużej ilości piechoty z lekkim uzbrojeniem /włącznie z lekkim działem pancernym SU-85/, transport ten nie może przewozić w całości pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych wojsk desantowo-morskich oraz zmechanizowanych. Te ograniczone możliwości w poważnym stopniu utrudniają i komplikują organizację przerzutu wojsk i ciężkiej broni pancernej drogą powietrzną oraz wykonanie trudnych zadań desantowych w konkretnych warunkach na wyspach.

Mało odporne i wrażliwe na aktywne kontrataki wojsk pancernych i zmechanizowanych przeciwnika wojska powietrznodesantowe nie roszą nadziei, aby mogły samodzielnie przeciwstawić się siłom obrony przeciwdesantowej i opanować ważne obiekty, od czego zależeć będzie pokonanie obrony i opanowanie całego terytorium wysp.

Należy też przypuszczać, iż mimo wzrostu liczby i możliwości lotnictwa transportowego, zwłaszcza samolotów, desant powietrzny będzie miał ograniczone możliwości pokonania współczesnej obrony przeciwdesantowej oraz bardzo duże trudności w samodzielnym wykonaniu zadań na wyspach. Dlatego też wydaje się, że w obecnej dobie - desantu morskiego nie można jeszcze całkowicie zastąpić desantem powietrznym.

Biorąc powyższe pod uwagę można sobie zadać i następne pytanie - czy współcześnie, na skutek rozwoju silnej obrony przeciwlotniczej przeciwnika, należy całkowicie zrezygnować z usług desantu powietrznego w morskich operacjach desantowych?

Wydaje się, że tak skrajnie i jednostronnie tego problemu nie można i nie należy rozpatrywać, lecz trzeba szukać rozwiązania w możliwościach zniszczenia środków obrony przeciwlotniczej, stosowaniu odpowiedniego profilu przelotu i podejścia do rejonów desantowania wojsk powietrznodesantowych oraz w wyborze środków transportu powietrznego. Należy też widzieć nie tylko współczesne lotnictwo transportowe /samoloty typu AN-12 i AN-24/, lecz nowoczesne i doskonałe środki transportu powietrznego o pionowym starcie i lądowaniu, jakimi są śmigłowce, posiadające znacznie większe zalety i właściwości bojowe niż współczesne lotnictwo transportowe. Śmigłowce mogą być bowiem uzbrojone i wyposażone w nowoczesne środki ogniowe i wykorzystane w działaniach desantowych jako środki wsparcia walki, transportu i zabezpieczenia działań.

Do dodatknych zalet i cech współczesnych środków transportu powietrznego o pionowym starcie i lądowaniu w stosunku do samolotów transportowych, należy zaliczyć możliwości:

a/ Szturmowe śmigłowce wsparcia /uzbrojenie w małe rakiety, działka i maszynowe środki ogniowe/x/:

- wyeliminowania z walki większości środków obrony

x/ Na pokazie wrzesień 1970 r, na lotnisku Bemowo-Warszawa pokazano śmigłowiec typu Mi-2 uzbrojony w km i WKM, Mi-8 wyposażony w km, WKM, działka małokalibrowe i kasety z rakietami. Obecnie są przeprowadzane prace doświadczalne w celu uzbrojenia śmigłowca ciężkiego typu Mi-6 w automatyczne działka lotnicze oraz rakiety typu BM-14 i BM-21.

przeciwnika/^{x/} poprzez działania na bardzo niskich wysokościach 20-30 metrach nad morzem i lądem;

- pokonywania stosunkowo dużych przestrzeni /250-300 km/;
- wykorzystania właściwości urozmaiconego terenu i jego pokrycia do samoobrony oraz działania z zaskoczenia na wojska i bezpośrednio na obiekty obrony przeciwdesantowej;

- bezpośredniego wsparcia swym ogniem wojsk desantowych, zwalczania i obezwładnienia środków ogniowych piechoty i artylerii oraz niszczenia nawet czołgów i transporterów opancerzonych;

- prowadzenia rozpoznania artyleryjskiego, koordynowania i kierowania ogniem artylerii okrętowej oraz naprowadzania lotnictwa szturmowego i bombowego na źródła ognia i obiekty obrony przeciwdesantowej;

- rozpoznawania tras przelotu i kierowania przelotem desantu.

b/ Śmigłowce transportowe średnie i ciężkie:

- przewożenia niemal takiej samej ilości ludzi z uzbrojeniem i sprzętem bojowym, co samoloty transportowe, lecz tylko, na stosunkowo niedalekie odległości, w zasięgu 200-300 km;

- swobodnego wymijania źródeł ognia tak w czasie przelotu nad morzem, jak i nad obszarem przeciwnika;

- lądowania w każdym rejonie /terenie/;

- działania z zaskoczenia i desantowania wojsk oraz sprzętu bojowego /artylerii i transporterów/ nie tylko wojsk powietrznodesantowych, ale i zmechanizowanych, w bliskiej odległości, od obiektów uderzenia /bezpieczniej niż samoloty transportowe/^{xx/}.

x/ Działania śmigłowców na niskich wysokościach rzędu 20-30 m eliminują nie tylko efektywne użycie radiolokacyjnych środków rozpoznania i wykrywania, ale i skuteczne prowadzenie ognia przez takie środki obrony przeciwlotniczej, jak: rakiety Hawk, Nike oraz artylerię automatycznie naprowadzaną na cel przez stacje radiolokacyjne.

xx/ Z reguły lotnictwo transportowe dokonuje zrzutu desantu na spadochronach z wysokości 300-600-900 metrów, kiedy przeciwnik może wykorzystać do jego niszczenia niemal wszystkie środki ogniowe.

c/ Śmigłowce zabezpieczenia działań desantowych:

- maskowania głównych tras - dróg przelotu śmigłowców transportowych, stawiania zasłon dymnych;
- zaopatrywania wojsk desantowych w środki zaopatrzenia i niezbędny do walki sprzęt bojowy;
- udzielania pomocy w ratownictwie, ewakuacji rannych itp;
- niszczenia zagród i zapór przeciwdesantowych sposobem wybuchowym, poprzez wystrzeliwanie ładunków wydłużonych oraz zakładanie dużych ładunków z materiałem wybuchowym w polach i zagrodach minowych przeciwnika na morzu i plaży;
- zabezpieczania łączności i dowodzenia wysadzonymi wojskami na szerokim froncie lądowania.

Wymienione właściwości współczesnego lotnictwa transportowego o pionowym starcie i lądowaniu należy w pełni wykorzystać nie tylko w desansie powietrznym, ale i morskim, zwłaszcza w kombinowanej operacji desantowej i w strefie cieśnin morskich.

Bowiem jak wykazują doświadczenia wojen lokalnych,^{x/} ogólnowojskowe, lotnicze i morskie związki taktyczne, posiadające etatowe lub przydziałowe formacje śmigłowców, osiągają w działaniach znacznie większą ruchliwość, elastyczność oraz siłę ogniową i uderzeniową^{xx/}. Te uniwersalne środki walki i transportu z pionowym startem i lądowaniem stosowane są wszędzie, bowiem zwiększają gotowość i zdolność bojową oddziałów i pododdziałów zwłaszcza w działaniach desantowych. Dzięki stosowaniu ich zwiększono również dynamikę i zasięg działań bojowych na lądzie i morzu oraz zmieniono sposób zabezpieczenia wojsk. Prowadzenie takich działań bojowych, jak współczesne powietrzne i morskie operacje desantowe, jest obecnie w większości przypadków niemożliwe bez użycia śmigłowców.

x/ Wojna w Korei, Algerii, Cyprze, Adenie a szczególnie w Wietnamie.

xx/ Batalion śmigłowcowy /36 sztuk UH-1B/ amerykańskiej dywizji kawalerii powietrznej może w czasie jednego nalotu wystrzelić 1728 rakiet - co odpowiada sile nawały ogniowej wykonywanej przez pułk artylerii w czasie ośmiu minut. Militar Wesen nr 8 s.158.

Z kolei badania i doświadczenia uzyskane w toku ćwiczeń z wojskami wykazują, że śmigłowce osiągnęły wysoką efektywność^{x/}, zwłaszcza przy wykorzystaniu ich w kombinowanej operacji desantowej. Ich zastosowanie nie tylko zwiększa pewność wykonania uderzeń ogniowych, lecz zabezpiecza również ciągle rozpoznawanie oraz trwałe dowodzenie wojskami w najtrudniejszym okresie walki o lądowanie desantu morskiego. Jeśli porównać śmigłowca z każdym innym środkiem transportowym lub nosicielem broni wojsk lądowych, to posiada on określone zalety: może działać wszędzie, gdzie nie może przedostać się żaden naziemny środek transportowy, zaś jego prędkość jest większa od prędkości każdego wozu bojowego i okrętu, ponadto duże możliwości doskonalenia uzbrojenia śmigłowca zwiększają stale jego moc ogniową.

O ich możliwościach świadczą podstawowe dane taktyczno-techniczne śmigłowców znajdujących się w uzbrojeniu sił zbrojnych PRL i ZSRR.

x/ Niemal wszystkie poważniejsze ćwiczenia z wojskami i manewry połączonych sił Układu Warszawskiego wykazały, że w działaniach desantowych najbardziej efektywnymi środkami walki i transportu są śmigłowce. Na przykład: na ćwiczeniach pod kryptonimem "Bałtyk-Odra" w rejonie Dziwnówka i Kamienia Pomorskiego - przy wykorzystaniu 34 śmigłowców Mi-4 i 6 ciężkich śmigłowców Mi-6 wysadzono w krótkim czasie /15-30 minut/ około trzech batalionów piechoty z lekkim uzbrojeniem, zakładano ładunki wydłużone na morzu i plaży w celu opanowania punktów lądowania i zniszczenia zapór i zagród przeciwdesantowych. Natomiast na ćwiczeniu z wojskami desantowymi "ODRAN-YSA 69" wykorzystano śmigłowce uzbrojone do wsparcia lądujących wojsk z morza, które opanowywały punkty oporu. Załącznik nr 1 poz. 7 i 40.

PODSTAWOWE DANE TAKTYCZNO-TECHNICZNE ŚMIGŁOWCÓW PRL i ZSRR

lp	Typ śmigłowca /przeznaczenie/	Prędkość w km/godz maksymalna przelotowa	Zasięg w km czas lotu w godz.	Możliwości załadunku ludzi	Uzbrojenie km/kal kasety rak.
1	Śmigłowiec Mi-2	210 205	230 1,28	6+1 700	
2	Śmigłowiec Mi-2 /sanitarny/	210 205	230 1,28	4 rannych 1 lekarz	
3	Śmigłowiec Mi-2 "56"- "A" /uderzeniowy/ lub wsparcia/	200 190	250 1,40	3+1 244	1 x PKT /7,62-900 sztuk amunicji /nieruchomy/ 2 x PKT 1800 szt. amunicji /rucho- me/ 2 x 16 rakiet typ S-5k lub S-5 m
4	Śmigłowiec Mi-2 "56"- "B" /wsparcia/	200 185	270 2,35	3+1 263	1 x Ns-23 i 100 sztuk amunicji /nie- ruchomy/ 2 x PKT i 1800 sztuk amunicji /ru- chome w strzela- niu/ 2 x 16 rakiet typ S-5k lub S-5 m
5	Śmigłowiec Mi-8 /transportowo- desantowy/	230-250 180-200	450	23-28 3000 kg	2 x 16 rakiet typ S-5k lub S-5 m
6	Śmigłowiec Mi-6 /transportowo- desantowy ciężki/	250-300 230-250	Maksy- malny promień 370 km	60-80+6 8000 kg	1 x km /12,7/ /brak danych
7	Śmigłowiec Mi-10 /latający dźwig/	235 180	630 2,50	ładunek o cię- żar- ze 15000 kg i wymia- rze: 20x4,8 x x 3,4 m	/brak danych/
8	Śmigłowiec Mi-12 /lub V-12/	240 240	Wymiary kabiny towa- rowej 28,15 x 4,4 x 4,4 /40 ton/		Brak danych

x/ Tabelkę opracowano na podstawie:

- 1/ Tymczasowego skróconego opisu wyposażenia specjalnego śmigłowców Mi-2 wersji "56" - Wyd. Zakład doświadczalny przy WSK - Swidnik - 1969 r.
- 2/ Zasady wykorzystania lotnictwa wojsk lądowych dla potrzeb wojsk operacyjnych". Wydawnictwo MON - Warszawa - 1967 r.
- 3/ "Fragment paryskiego salonu lotniczego w Warszawie" - "WIRAŻE" nr 24/438/ z dnia 13.6.1965 r.
- 4/ Trybuna Ludu z 22 maja 1971 r. - Nowy latający olbrzym - Mi-12.

c/ Możliwości organizacji kombinowanych działań desantowych w zachodniej części Morza Bałtyckiego, w celu opanowania wysp w strefie cieśnin morskich

Z charakteru położenia geograficznego wysp duńskich i warunków operacyjnych, jakie mogą zaistnieć w wypadku konfliktu zbrojnego oraz sił obrony przeciwnika wynika, że opanowanie tych wysp zależeć będzie od stopnia obezwładnienia nieprzyjaciela bronią rakietowo-jądrową i skrytego, szybkiego działania na szerokim froncie lądowania.

Wiadomo, że na małych odległościach, w ograniczonym akwenie morza ukrycie organizacji desantu jest bardzo trudne. Przy obustronnym zastosowaniu broni jądrowej istnieje duże ryzyko nawet skoncentrowania sprzętu transportowo-desantowego i sił desantów, zwłaszcza morskiego zarówno w rejonach załadowania, jak i w rejonie lądowania. Broń masowego rażenia z kolei zmusza do wykorzystania bardzo ograniczonych ilości morskich środków transportu desantowego i bojowego oraz rozśrodkowanego działania na szerokim froncie.

Jakkolwiek możliwości broni masowego rażenia wyeliminowały potrzebę posiadania dużej ilości okrętów zabezpieczenia ogniowego i zmusiły do dużego rozśrodkowanego działania w małych grupach okrętów desantowych, to jednak okręty i lotnictwo oraz broń minowa przeciwnika na morzu są nadal niebezpieczne i bardzo trudno jest je pokonać i zniszczyć. System zapór przeciwdesantowych i zagród minowych na morzu oraz środki obrony wybrzeża stanowią poważną przeszkodę w samodzielnym prowadzeniu działań desantowych przez desant morski.

Ze względu na niewielką operatywność i małe możliwości manewrowe na morzu oraz duże zagrożenie z powietrza i ze strony sił obrony przeciwdesantowej, zwłaszcza morskich i lądowych, powodzenie morskiej operacji desantowej jest problematyczne. W celu szybkiego pokonania przestrzeni morza, nie narażając wojsk i sprzętu transportowo-desantowego na duże straty, należałoby dążyć do łączenia dodatnich właściwości działań desantu powietrznego i morskiego. W związku z tym najbardziej celowe wydaje się prowadzenie kombinowanych powietrzno-morskich działań desantowych przy szerokim wykorzystaniu śmigłowców.

Bez wykorzystania współczesnych środków transportu powietrznego /śmigłowców/ desantowi morskiemu byłoby bardzo trudno nie tylko sforsować zagrody i zapory przeciwdesantowe w przybrzeżnym pasie wód, lecz również zniszczyć obronę przeciwdesantową na brzegu oraz wykonać podstawowe zadania.

Dzięki śmigłowcom zaistniały realne szanse uzyskania zaskoczenia i szybkiego pokonania przestrzeni morza, bezpieczniej niż transportem morskim /pominięcie zagród minowych/ oraz uzyskuje się większą swobodę lądowania niemal w każdym rejonie wybrzeża. Trzeba stwierdzić, że jedynie śmigłowce mogą uwolnić desant morski od powolnych działań w zaminowanym i trudnym rejonie wybrzeża morskiego w czasie lądowania. Dzięki wykorzystaniu ich możliwości narastanie sił na brzegu przeciwnika, w najtrudniejszym okresie lądowania desantu z okrętów na brzeg, będzie dużo szybsze. Wykorzystując śmigłowce desant morski w oparciu o szybkie okręty desantowe będzie w stanie niekiedy sam opanować przyległe wybrzeże i porty oraz stworzyć warunki do przejścia okrętów desantowych i bojowych do samego brzegu wysp w rejonie lądowania. Jeżeli ponadto założyć wyposażenie desantu w odpowiednią broń /środki przeciwpancerne, rakietowe i lekką broń pancerną, działa pancerne SU-85/, będzie on zdolny przeciwstawić się odwodom przeciwnika, odeprzeć ich kontrataki i nie dopuścić do rejonów lądowania głównych sił desantu morskiego. Dlatego połączony sposób lądowania z powietrza i morza, za pomocą śmigłowców i szybkich okrętów desantowych, stanowi istotę współczesnych kombinowanych działań desantowych.

W takich warunkach istnieje realność prowadzenia kombinowanych operacji nie tylko na wyspy przybrzeżne, lecz również oddalone na ponad 100-250 km od kontynentu. Przy stosunkowo niedużych odległościach wysp /półwyspów/ od kontynentu, rzędu 5-10 km, a nawet do 50 km, istnieją zaś warunki do organizacji samodzielnych działań desantu powietrznego na śmigłowcach i działań amfibijnych /tak zwanych desantów czołgowych/ oraz forsowania cieśnin, zalewów i estuariów rzek w ramach kombinowanej operacji lądowo-morsko-powietrzno-desantowej.

W oparciu o powyższe rozważania można stwierdzić, że wykorzystanie śmigłowców oraz amfibijnych środków walki w działa-

niach desantu morskiego, jest na pewno celowe, chociażby ze względu na możliwość wykorzystania takiego sprzętu transportowego /zwłaszcza okrętów i śmigłowców/ co najmniej dwu-trzykrotnie w ciągu doby. Środkami tymi można w stosunkowo krótkim czasie przewieźć cały stan osobowy współczesnych związków i oddziałów wojsk desantowych, z lekkimi środkami walki włącznie, natomiast okrętami desantowymi - sprzęt ciężki. Za pomocą śmigłowców można też zapewnić szybkie tempo działań w strefie cieśnin i na całym obszarze wysp duńskich, ponieważ zapewniają one swobodę manewru z wyspy na wyspę oraz przenoszenie walki w każdy rejon, a zwłaszcza tam, gdzie nie można tego dokonać okrętami desantowymi.

Uwzględniając stosunkowo duże możliwości przerzutu wojsk^{x/} w najważniejszym i najtrudniejszym okresie walki o lądowanie desantu morskiego, można stwierdzić, że istnieją realne szanse uzyskania taktycznego zaskoczenia i siłami co najmniej pułku przeciwstawienia się odwodom przeciwnika w głębi jego obrony przeciwdesantowej, ewentualnie opanowania nimi nadbrzeżnych rejonów przyszłego lądowania desantu morskiego z okrętów na brzeg. Taki sposób działania powinien więc być stosowany, jeśli tylko dysponuje się wystarczającą ilością środków potrzebnych do opanowania wysp.

x/ Jeśli założyć, że na zabezpieczenie kombinowanych działań desantowych będzie wydzielonych od jednego do dwóch pułków śmigłowców transportowych /w sumie 30-60 śmigłowców/, to w zależności od ich typów i możliwości, można wysadzić w ciągu jednej godziny następujące siły z wojsk desantowych i zmechanizowanych:

a/ Przy typie śmigłowca lekkiego Mi-8 i możliwościach zabrania 23 ludzi z lekkim uzbrojeniem lub do 3 ton ładunku = od 690 do 1380 ludzi lub 90-180 ton ładunku.

b/ Przy typie śmigłowca ciężkiego Mi-6 i możliwościach zabrania 60-80 ludzi z lekkim uzbrojeniem lub 2-3 środków walki bądź 12 ton ładunku: - 1800 ludzi i 30 środków walki, lub 1800-3600 ludzi i 90-120 środków walki, ewentualnie 360-720 ton ładunku.

d/ Możliwości organizacji desantów amfibijnych i czołgowych
oraz forsowania cieśnin duńskich w zachodniej części Morza
Bałtyckiego

Nieduże stosunkowo odległości od wybrzeża Meklemburgii i Półwyspu Jutlandzkiego do wysp duńskich sugerują, że przy sprzyjających warunkach i sytuacji operacyjnej istnieje możliwość ich forsowania przez desanty czołgowe i amfibijne.

Desanty takie mogłyby być organizowane w ramach kombinowanej operacji desantowej, jak również przez wojska nacierające wzdłuż wybrzeża morskiego tak w Zatoce Meklemburskiej, jak i Kilońskiej oraz w rejonie cieśnin Małego i Dużego Bełtu, gdyż średnie odległości wahają się tu w granicach 5-10-20 do 40 km. Na podstawie danych z locji^{x/} oraz charakteru wybrzeża kontynentu i wysp wynika, że jest dogodnie do zejścia środków amfibijnych w morze oraz wyjścia ich na plażę i brzegi wysp. Na dość dużych odcinkach wybrzeża wysp znajduje się szereg odcinków opadających w kierunku morza, które ułatwiają pokonanie wzniesień na brzegu przez środki amfibijne. Jediną przeszkodę w wykorzystaniu tych środków stanowią: warunki meteorologiczne, falowanie wód i powierzchniowe prądy morskie w zatokach i cieśninach. Biorąc pod uwagę, że takie środki amfibijne, jak czołgi i transportery pływające są zdolne pokonać przestrzeń morza nawet przy stanie wiatru do 3^o w skali Beauforta i osiągnąć średnie szybkości do 10 km/godz. wydaje się, że cieśniny i zatoki można z powodzeniem sforsować w ciągu kilku godzin. Potwierdzają to chociażby dane taktyczno-techniczne i możliwości sprzętu amfibijnego, znajdującego się w związkach taktycznych wojsk desantowych i zmechanizowanych:

x/ Locja Bałtyku: Wybrzeża - Niemieckie, Południowo-Duńskie z Bornholmem oraz Szwedzkie - Wydanie drugie - Gdynia - 1966 r.

Lp	Rodzaj środka amfibijnego	Typ	/km/godz Średnia szybkość	W km Zasięg pływania	Możliwości za- brania desantu
1	Czołg pływający	PT-76	10,2	60-80	3-5 ludzi
2	Transporter pływ.	Topas	11,0	60-80	18 ludzi + 1 działo
3	Transporter pływ.	PTG-K	11,0	60-100	50 ludzi lub działo
4	Transporter pływ.	BTR-60	9,0	45-50	16-18 ludzi
5	Samochód pływ.2	BAW	10,0	60-70	28 ludzi
6	Samochód opanc.	BRDM	9,0	45-50	5 ludzi
7	Samochód panc.	FUG	8,0	45-50	5 ludzi
8	Czołg średni ^{*/}	T-54	8,0	60-80	3-5 ludzi

* / Czołgi średnie przy wyposażeniu ich w indywidualne środki pływające /dwa przyczepne pontony/ są zdolne pokonywać przestrzeń morza przy stanie do 3^o skali Beauforta. Dane przyjęto na podstawie konsultacji naukowej w Akademii Frunze w ZSRR - Moskwa 1963 r. oraz filmu szkoleniowego nt.: "Współczesny kombinowany desant morski" - który znajduje się w bazie szkoleniowej LWP.

Uwzględniając z kolei warunki meteorologiczne i hydrologiczne w strefie cieśnin duńskich, a zwłaszcza wpływ przemieszczających się wód i prądów morskich /w zależności od siły i kierunku wiatrów/ można stwierdzić, że na dużych odległościach i kierunkach prądów przeciwstawnych lub bocznych w stosunku do kierunku działania środków amfibijnych, pokonanie przestrzeni cieśnin duńskich - pomimo trudności - jest możliwe. Biorąc nawet pod uwagę fakt, że przy sztormowej pogodzie nie będzie można organizować działań desantu morskiego, a zatem i forsowania cieśnin, w każdym wypadku należy analizować możliwości środków amfibijnych w zakresie forsowania dużych cieśnin i zatok w warunkach istniejących prądów powierzchniowych. Aby uzmysłwić sobie trudności pokonania dużych cieśnin morskich przy średnim stanie wiatru do 2-3^o w skali Beauforta, za pomocą ogólnych obliczeń i tabeli można pokazać różnicę dopuszczalnych odchylen przy forsowaniu szerokich cieśnin.

Według danych statystycznych szybkości prądów w strefie cieśnin duńskich - przy średniej dziennej sile wiatru 3^o Beauforta, w wyjątkowych wypadkach osiągają 1-1,5 mili morskiej na godzinę, a najczęściej poniżej 1 mili/godz. Możliwy jest także praktyczny zanik prądu^{x/}. W porównaniu szybkości środków amfibijnych w stosunku do szybkości prądów i czasu na pokonanie cieśnin, mogą wystąpić następujące odchylenia:

Nazwa cieśnin	Szerok. w km	Czas godz.	Skala Beaufor- ta	Szybkość prądu mm/godz.	Średnie odchy- lenie	
					Mm	km
Mały-Bełt	0,6-10	1	0	0	-	-
Als-Fionia			1 ^o	0,5	0,5	0,9
			2 ^o	1	1	1,85
			3 ^o	1,5	1,5	2,7
Wielki-Bełt	16-20	2	1 ^o	0,5	0,5	0,9
Zelandia - Fionia			2 ^o	1	1	1,85
			3 ^o	1,5	1,5	2,7
Meklemburska	35-50	4	1 ^o	0,5	2	3,7
Wybrzeże NRD			2 ^o	1	4	7,4
Falster-Gedser			3 ^o	1,5	6	11,1

Z przytoczonych możliwości sprzętu i wpływu warunków hydrologicznych jasno wynika, że jedynie przy sprzyjających warunkach i pewnym zabezpieczeniu można z powodzeniem wykonywać desanty amfibijne nie tylko w cieśninach duńskich, ale i Zatoce Meklemburskiej. Różnice odchyleń w osiągnięciu celu przez środki amfibijne w czasie pokonywania cieśnin, na skutek przemieszczających się wód powierzchniowych i prądów morskich, mieszczą się w granicach względnych i nie wpłyną decydująco na wykonanie zadań.

Z kolei biorąc pod uwagę, że większość odcinków cieśniny Mały Bełt ma szerokość od 600 m do 10 km i są one osłonięte przez szereg wysp od wiatru i wpływu szybkich prądów, wydaje się, że jest możliwość pokonania tej cieśniny tak przez wojska desantowe, jak i zmechanizowane.

x/ Tamże - Locja Bałtyku - s. 105-106, 366 i 379.

Rzecz oczywista, że przy organizacji desantów czołgowych i amfibijnych nie można poprzestać tylko na możliwościach pokonania przestrzeni morza. Bardzo istotną sprawą będzie zabezpieczenie tych działań nie tylko pod względem ogniowym, materiałowym i nawigacyjnym, ponieważ, ze względu na ograniczone możliwości obserwacji i orientacji na morzu, desant czołgowy i amfibijny musi być prowadzony i zabezpieczony przez siły i środki morskie. Dodatkowa możliwość wykorzystania do tych działań podręcznych i zdobywczych środków przeprawowych /barek, kutrów rybackich i promów morskich/ powoduje, że zabezpieczenie forsowania i przeprawa wojsk nie będzie nastroczać trudności: wsparcie ogniowe może bowiem zapewnić artyleria dywizji, a do walki z minami na morzu można z powodzeniem wykorzystywać kutry rybackie. Dlatego też realizacja takich przedsięwzięć jest możliwa i celowa, zwłaszcza w natarciu związków taktycznych wzdłuż wybrzeża Półwyspu Jutlandzkiego i przy opanowywaniu wysp od strony zachodniej ze wschodniego wybrzeża półwyspu.

Stosując działania amfibijne i czołgowe w natarciu wzdłuż wybrzeża morskiego, można będzie wykonywać zaskakujące uderzenia na tyły i skrzydła wojsk przeciwnika, opanowywać małe przybrzeżne wyspy oraz przenosić działania bojowe z półwyspu na duże wyspy. Możliwość uzyskania zaskoczenia istnieje też w trudnych warunkach widoczności, w nocy lub przy dużej mgle. Desanty takie nie wymagające specjalnego i dużego nakładu pracy i przygotowań, mogą więc oddać nieocenione usługi w walce w strefie cieśnin duńskich, a nawet ułatwić realizację zadań przez desant morski w czasie lądowania głównych sił oraz podczas prowadzenia walki na wyspach.

W n i o s k i .

Na podstawie analizy możliwości organizacji współczesnych działań desantowych w rejonie Morza Bałtyckiego można wnioskować, że:

1. Współcześnie, przy niebywałym wzroście i rozwoju klasycznych i nuklearnych środków walki oraz rozwoju bojowego i transportowego sprzętu wojsk desantowych, sposoby prowadzenia

działań desantowych w rejonie M. Bałtyckiego będą odmienne od stosowanych w toku drugiej wojny światowej.

2. Uwzględniając charakter obrony przeciwdesantowej na wyspach i w strefie cieśnin duńskich oraz możliwość oddziaływania na jej rzecz najnowszych potężnych środków walki szczebla centralnego, należy stwierdzić, że u podstaw organizacji kombinowanej operacji desantowej w zachodniej części Morza Bałtyckiego powinno leż osiągnięcie znacznej przewagi w siłach zbrojnych i broni jądrowej. Zaskakujące uderzenia broni jądrowej i lotnictwa uderzeniowego powinny wyeliminować z walki większą ilość środków napadu jądrowego, sił lotniczych i morskich przeciwnika. Bez pokrzyżowania przeciwnikowi planów użycia broni jądrowej, lotnictwa i sił morskich w rejonie Bałtyku, działania desantowe i osiągnięcie zamierzonych celów operacji będą problematyczne.

3. Zależnie od rozwoju sytuacji operacyjnej na froncie lądowym oraz odległości wysp od linii frontu /własnego brzegu/ mogą być organizowane następujące operacje desantowe:

- przy dużych odległościach /w granicach 500-700 km/ od linii frontu wojsk lądowych oraz obiektów uderzenia i lądowania - morskie lub powietrzno-morskie operacje desantowe;
- przy średnich odległościach /rzędu 100-250 km/ od linii frontu lądowego w zasięgu sił i środków Frontu - kombinowane operacje desantowe o charakterze powietrzno-morskim;
- w wypadku powodzenia wojsk lądowych frontu - zwłaszcza na Półwyspie Jutlandzkim - i przy małych odległościach wysp od linii frontu /rzędu 10-35 km/ - kombinowane działania desantowe, ze szczególnym uwzględnieniem forsowania cieśnin i organizacji desantów taktycznych /śmigłowcowych, amfibijnych i czołgowych/.

4. Dzięki wykorzystaniu takich środków walki i transportu, jak śmigłowce, szybkie okręty desantowe i środki amfibijne o dużych możliwościach załadowniczych i stosunkowo wystarczającym zasięgu działania, powstała możliwość wykonywania jednoczesnego ataku z powietrza i morza przez desanty śmigłowcowe, czołgowe, amfibijne i desanty morskie. Taki sposób działania stwarza poważne perspektywy manewrowego charakteru działań bojowych w

trudnym wyspiarskim obszarze działań i zapewnia możliwość wykorzystania skutków uderzeń jądrowych, uzyskania zaskoczenia oraz szybkiego działania na całą głębokość obrony przeciwdesantowej.

5. Biorąc pod uwagę potrzeby w zakresie środków bojowych i transportowo-desantowych oraz spełnienie podstawowych warunków niezbędnych przy organizacji współczesnej operacji desantowej /wywalczenie przewagi na morzu i w powietrzu przy ograniczonych możliwościach naszych sił zbrojnych oraz posiadaniu stosunkowo małej ilości sprzętu transportowo-desantowego/, wydaje się celowe organizowanie kombinowanych działań desantowych na szerokim froncie lądowania i bliskich odległościach przy współdziałaniu z siłami armii - frontu oraz z częścią sił morskich Zjednoczonej Floty Bałtyckiej /NRD, PRL i ZSRR/.

6. Prowadząc działania desantowe na szerokim froncie od strony południowej lub zachodniej po opanowaniu Szlezwik-Holsztynu przez siły lądowe armii - frontu, jest realna możliwość ominięcia najbardziej przygotowanych pod względem operacyjnym obiektów obrony przeciwdesantowej tak na morzu, jak i wschodnich wybrzeżach wysp duńskich oraz wywalczenia niezbędnej przewagi w powietrzu i na morzu.

7. Wykorzystując z kolei masowo śmigłowce, promy i barki żeglugi śródlądowej i sprzęt rybacki oraz amfibijny, przy ograniczonej ilości okrętów desantowych, można także uzyskać taktyczne /lokalne/ zaskoczenie, zapewnić szybkie narastanie sił i działać na całą głębokość głównych obiektów, zwłaszcza cieśniny Dużego i Małego Bełtu. Tym samym zrealizować główny cel operacji desantowej, to jest opanować te wyspy i ich wybrzeża, które zapewniają otwarcie drogi siłom morskim Zjednoczonej Floty Bałtyckiej na morze otwarte - Morze Północne i Atlantyk.

ROZDZIAŁ III

MOŻLIWOŚCI WOJSK LĄDOWYCH I ICH WYKORZYSTANIE W RAMACH KOMBINO-
WANEJ OPERACJI DESANTOWEJ W CELU OPANOWANIA WYSP W STREFIE
CIEBŃNIN MORSKICH

Jedną z charakterystycznych cech drugiej wojny światowej było prowadzenie na szeroką skalę dużej ilości działań desantowych. Do tego rodzaju działań zaczepnych angażowano bardzo dużą ilość wojsk lotniczych, morskich i lądowych, zwłaszcza wojsk spadochronowych, piechoty morskiej oraz związków taktycznych i operacyjnych wojsk lądowych^{x/}.

W operacjach desantowych z reguły wykorzystywano wojska powietrznodesantowe, oddziały i związki taktyczne piechoty morskiej oraz specjalnie przeszkolone związki taktyczne wojsk lądowych - dywizje piechoty, dywizje górskie oraz dywizje pancerne.

Wojska desantu wykorzystywano do wykonywania trudnych zadań na bronionym zamorskim terytorium przeciwnika. Tworzono z nich specjalne zgrupowania desantowe, które intensywnie szkolono w załadunku /wojsk i techniki bojowej/ na środki transportu morskiego i powietrznego oraz w lądowaniu i desantowaniu na bronione wybrzeża przeciwnika.

O ważności i roli wojsk desantowych świadczy fakt, że jeszcze w okresie przed drugą wojną światową, niemal każde z państw morskich posiadało w siłach zbrojnych już zorganizowane i stosunkowo dobrze przygotowane oddziały i związki taktyczne przeznaczone do prowadzenia kombinowanych działań - operacji desantowych.

x/ Ogółem zanotowano lądowanie 600 desantów z tego 10 o znaczeniu strategicznym, 125 o znaczeniu operacyjnym i ok. 465 taktycznych. Brało w nich udział ok. 10 milionów ludzi, z czego 5 milionów w operacjach strategicznych, 3,6 miliona ludzi w operacjach o znaczeniu operacyjnym, reszta w desantach taktycznych. Do wysadzenia desantów strategicznych użyto ok. 13000 środków transportowo-desantowych, 5000 okrętów wojennych oraz ponad 35000 samolotów transportowych i bojowych.

Cz. Nimic, E. Potter. Wojna na morze 1939-1945 r. Wojenizdat - 1965 r.

Bitwa na Atlantyku wygrana - Wojenizdat - 1959 r.

Morskie operacje desantowe - Wyd.Morskie Gdańsk 1969 r. s.6

Stan wojsk desantowych i innych specjalnie przygotowanych do prowadzenia kombinowanych działań desantowych w okresie drugiej wojny światowej osiągnął następujące rozmiary:

Państwa walczące	Wojska powietrzno-desantowe		Wojska piechoty morskiej	
	Ilość oddziałów i ZT	Ogółem ludzi	Ilość oddziałów i ZT	Ogółem ludzi
Niemcy	ok. 3 dywizji	ok. 120000	brak danych	
W. Brytania	3 dywizje 6 brygad	70000	kilka DPM	brak danych
Stany USA	5 dywizji	60000	6 dywizji	ok. 500000
ZSRR	5 korpusów /+ 5 korpusów/	50000/ok. 200000/x/	38 brygad ppm i sbpm	ok. 450000 ^{xx/}
Polska	-	-	2 pułki 6 bsm	ok. 14700

x/ W tym czasie jako uzupełnienie istniejących już od kwietnia 1941 r. korpusów desantowych sformowano pięć następujących /od 6 do 10/. Ogółem we wrześniu 1941 roku było w ZSRR około 200000 dobrze wyszkolonych spadochroniarzy. SPADOCHRONIARZE - I. I. Lisow - Wyd. ISKRA Warszawa 1971 r. str. 46-50.

xx/ Morską piechotę w bojach za rodinu 1941-1945 r. Wyd. Wojennoje Izdat. Min. Oborony Socj. SSR - Moskwa - 1966 r. s. 8-15.

Jakkolwiek po drugiej wojnie światowej stan wojsk desantowych został zredukowany o 50%, to jednak nadal są one utrzymywane w stałej gotowości i wykorzystywane do różnych interwencji zbrojnych w pierwszej kolejności.

Wojska desantowe w dalszym ciągu są szkolone w prowadzeniu szybkich działań desantowych. Modernizuje się je i wyposaża w nowoczesne środki walki oraz doskonalą ich organizację i sprawność bojową w prowadzeniu wojen lokalnych w różnych rejonach świata^{x/}.

Należy podkreślić, że w ostatnim dziesięcioleciu bardzo dużo uwagi zwraca się na organizację i wyposażenie wojsk desantowych również w państwach socjalistycznych Układu Warszaw-

x/ Wojna w Korei 1950-53 r. Bliski Wschód - 1956 r, a obecnie w Wietnamie.

skiego. Po ostatniej reorganizacji i wyposażeniu wojsk desantowych^{x/} w nowoczesne środki walki, transportu powietrznego, morskiego i amfibijnego, wojska te osiągnęły wysoki stopień wyszkolenia.

Konieczność organizacji wojsk desantowych w naszych siłach zbrojnych wynika z doktryny i miejsca naszych sił zbrojnych w ogólnym układzie państw socjalistycznych oraz zadań, jakie mogą one wykonywać na północnym kierunku strategicznym na wypadek konfliktu zbrojnego.

W związku z tym, że nasze siły zbrojne w ramach Układu Warszawskiego w ewentualnym przyszłym konflikcie zbrojnym w rejonie M. Bałtyckiego mogą mieć między innymi za zadanie oprowadzenie nadmorskich obiektów, wysp, półwyspów oraz cieśnin morskich, w latach 1956-63 sformowane zostały specjalnie związki taktyczne w postaci dywizji powietrznodesantowej i dywizji desantowo-morskiej. Ponadto przygotowuje się do prowadzenia kombinowanych działań desantowych jeden związek taktyczny wojsk zmechanizowanych^{xx/}.

W celu zbadania współczesnych możliwości organizacji i prowadzenia kombinowanych działań desantowych przez dywizję powietrznodesantową, dywizję desantową i dywizję zmechanizowaną na interesującym nas kierunku, w treści tego rozdziału - na konkretnym przykładzie współczesnej struktury organizacji wojsk, wyposażenia i uzbrojenia - należałoby określić i zbadać: ogólne możliwości bojowe związków taktycznych; możliwości przerzutu wojsk transportem powietrznym i morskim; możliwości organizacji taktycznych desantów czołgowych, amfibijnych, śmigłowcowych oraz kombinowanych operacji desantowych przez

x/ W latach 1956-60 na bazie 3 ppm i BOW zorganizowano 23 DD, a ostatnio po wyposażeniu ich w nowoczesne środki walki - 23 DD przemianowano na 7 ŁDD.

x/ O aktualności tego problemu najdobitniej świadczą rozkazy MON i GISZ do szkolenia operacyjnego wojsk desantowych i zmechanizowanych na przestrzeni lat ubiegłych i obecnie, które mówią nie tylko o szkoleniu teoretycznym sztabów ZT, ale o praktycznym doskonaleniu ich w trudnych warunkach zagrożenia BMR.

DPD, DD i DZ. Ponadto należałoby zbadać możliwości uzyskania przewagi i możliwości ogniowe zgrupowań desantowych w stosunku do sił współczesnej obrony przeciwdesantowej, a po określeniu możliwości związków taktycznych, zastanowić się nad celem ich wykorzystaniem, określeniem zadań i propozycji organizacji zgrupowań desantu powietrznego, morskiego i amfibijnego w ramach kombinowanej operacji desantowej.

1. Analiza możliwości bojowych wojsk desantowych /DPD i DD/ i zmechanizowanych /DZ/

Wyposażenie wojsk lądowych w broń jądrową, środki do jej przenoszenia oraz środki transportu powietrznego, amfibijnego i inne środki walki spowodowało gruntowne zmiany w charakterze wykonywanych przez nie zadań i zdecydowało o sposobach prowadzenia działań bojowych. Jeśli w drugiej wojnie światowej związki taktyczne piechoty wyposażone były w małą ilość sprzętu pancernego i zmechanizowanego, to nasycenie tym sprzętem współczesnych związków taktycznych jest bardzo duże, przy czym dysponują one ponadto automatyczną bronią przeciwlotniczą oraz dużą ilością środków amfibijnych. Dysponują też organicznymi środkami przenoszenia broni jądrowej i w każdej chwili mogą być wyposażone w ładunki jądrowe /miny, pociski i głowice do rakiet/.

Obecne związki taktyczne i oddziały wojsk lądowych, a w tym i wojska desantowe, w poważnym stopniu rozbudowały się organizacyjnie i w stosunku do wojsk z okresu drugiej wojny światowej posiadają bardzo dużą ilość sprzętu technicznego, pancernego, przeciwpancernego, amfibijnego i transportowo-kołowego /samochodowego/.

Zmiany, jakie zaszły w związkach taktycznych po drugiej wojnie światowej, obrazują tabele porównawcze i ogólne zestawienia rodzajów wojsk desantowych i zmechanizowanych.

a/ Wojska piechoty morskiej i obrony wybrzeża morskiego oraz współczesne związki taktyczne LWP

Lp	Rodzaje wojsk Związku Taktycz.	Druga wojna światowa			Wojska współczesne		
		MPS	LOW	DP	DPD	DD	DZ
1	Piechota /ludzi/	1908	14700	16492	4129	4638	11012
2	Srodki ppanc	13	17	27	32	18	55
3	Artyleria	18	35	68	60	71	165
4	Srodki plot	-	8	4	30	22	57
5	Czołgi, dzpanc	-	-	16	25	49	213
6	Czołgi pływ.PT-76	-	-	-	-	35	25
7	Sam.Opanc.Pływ.	-	-	-	1	26	21
8	Transp.Pływ.śr.	-	-	-	-	38	12
9	Transp.Pływ.duże	-	-	-	-	148	-
10	Transp.Opanc.pływ.	-	-	-	-	-	465
11	Srodki przepraw.	-	-	-	10	2	1/2 parku
12	Rakiety taktyczne	-	-	-	-	2	3
13	Pojazdy mech.sam.	brak danych		76	733	586	1752
14	Inne środki/konie/	-	-	6939 k	205 p	135 p	596 p

b/ Wojska desantowe, morskie i lądowe ZSRR

Lp	Rodzaje wojsk Związków taktycz.	Druga wojna światowa			Wojska współczesne		
		BPD	BPM	DP	DPD	PPM	DZ
1	Piechota /ludzi/	3000	4980	14483	7000	2540	11038
2	Srodki ppanc	8	26	55	126	12	60
3	Artyleria	9	147	144	89	62	105
4	Srodki opl	-	-	12	27	8	60
5	Czołgi, dzpanc	10	16-20	16	62	16	257
6	Czołgi pływające	-	-	-	-	30	31
7	Sam.Opanc.Pływ.	-	-	-	-	8	21
8	Transp.Pływ.Sr.	-	-	-	-	8	23
9	Transp.Pływ.Duże	-	-	-	-	151	250
10	Sam.Opanc duże	-	-	13	-	-	500
11	Pojazdy mech.sam.	brak danych		558	1124	500	1800
12	Inne środki/konie/	-	-	4000 k	brak danych		

x/ przyjęto za symbol koni - k
 xx/ przyjęto za symbol - przyczepy - p

Z powyższego zestawienia wynika, że od czasu drugiej wojny światowej zaszły bardzo istotne różnice tak pod względem struktury organizacyjnej wojsk, jak i w wyposażeniu ich w nowoczesną broń raketową, pancerną i amfibijną. Należy przede wszystkim podkreślić, że wojska powietrznodesantowe w stosunku do brygady spadochronowej ZSRR z drugiej wojny światowej powiększyły swoje stany w naszych siłach zbrojnych o 37%, natomiast w Związku Radzieckim o 133%. Współczesne oddziały i związki taktyczne wojsk powietrznodesantowych posiadają ponadto kilkukrotnie większe ilości środków bojowych /artylerii, środków przeciwpancernych, przeciwlotniczych, i sprzętu pancernego oraz pojazdów mechanicznych.

Wzrost wyposażenia i uzbrojenia współczesnych wojsk powietrznodesantowych ilustruje poniżej zamieszczona tabelka

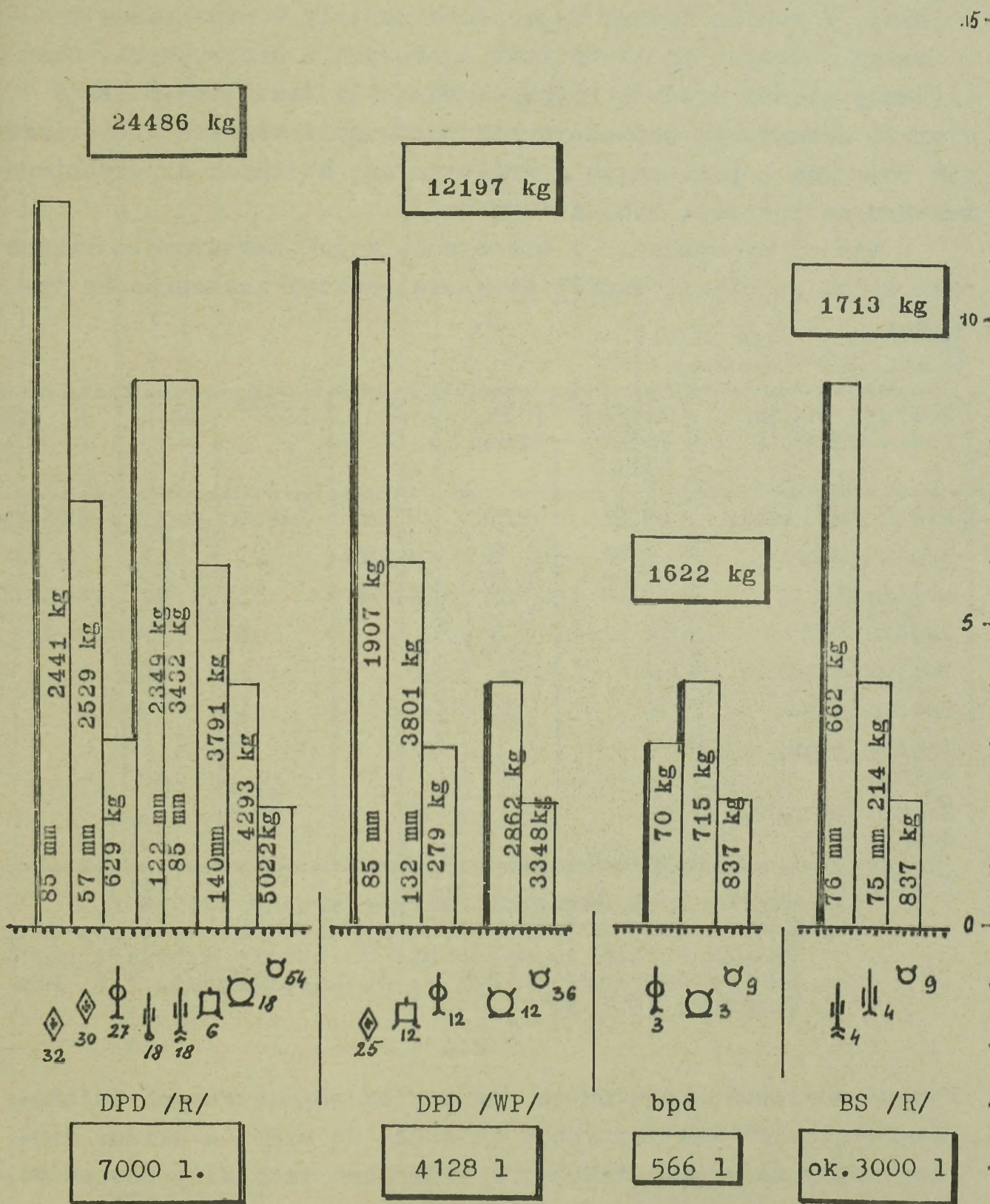
Lp	Rodzaj wojsk	BPD ZSRR ^{x/}	DPD WP	%	DPD ZSRR	%	W stosunku do DPD
1	Piechota/ludzi/	3000	4129	37%	7000	133%	ok.
2	Srodki ppanc	8	32	300%	126	1475%	ok.
3	Artyleria	9	60	600%	89	888%	ok.
4	Srodki opl	-	30	-	27	-	ok.
5	Działa panc	10	25	150%	62	520%	ok.
6	Pojazdy mech.	113	733	553%	1124	-	ok.

x/ Do porównania przyjęto brygadę powietrzno-spadochronową ZSRR z 1941-45 r.

Wyposażenie wojsk powietrznodesantowych w najnowsze środki walki w znacznym stopniu zwiększyło ich możliwości ogniowe /bojowe/ i manewrowe. Jeśli bowiem brygada spadochronowa z drugiej wojny, przy jednej salwie artylerii osiągała tylko 1713 k. w 1 minutę w zasięgu ognia do 10 km, to współczesne oddziały i związki taktyczne wojsk powietrznodesantowych zwiększyły swoje możliwości ogniowe 10-20-krotnie i w zasięgu ognia do 10 km.

Porównanie /wzrost/ możliwości ogniowych współczesnych oddziałów i związków taktycznych wojsk powietrznodesantowych podaje poniżej załączona tabela:

PORÓWNANIE SALWY MINUTOWEJ ARTYLERII
 BRYGADY SPADOCHRONOWEJ Z DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ
 ORAZ ODDZIAŁÓW I ZWIĄZKÓW TAKTYCZNYCH WSPÓŁCZESNYCH
 WOJSK POWIETRZNODESANTOWYCH.



Podobne zjawisko obserwujemy także w wojskach desantowo-morskich i zmechanizowanych w stosunku do oddziałów morskiego pułku strzelców /MPS/ i związku taktycznego lądowej obrony wybrzeża /LOW/ z okresu drugiej wojny światowej. Wprawdzie współczesne oddziały i związki taktyczne zmniejszyły swoje stany osobowe, w zamian jednak wyposażone zostały w nowoczesne środki walki o dużych możliwościach ogniowych i manewrowych. Obok większej ilości środków bojowych oddziały desantowo-morskie dywizji desantowej posiadają bez porównania większą ilość środków bojowych - pancernych i amfibijnych, zdolnych do szybkiego manewru na lądzie i wodzie /w morzu/.

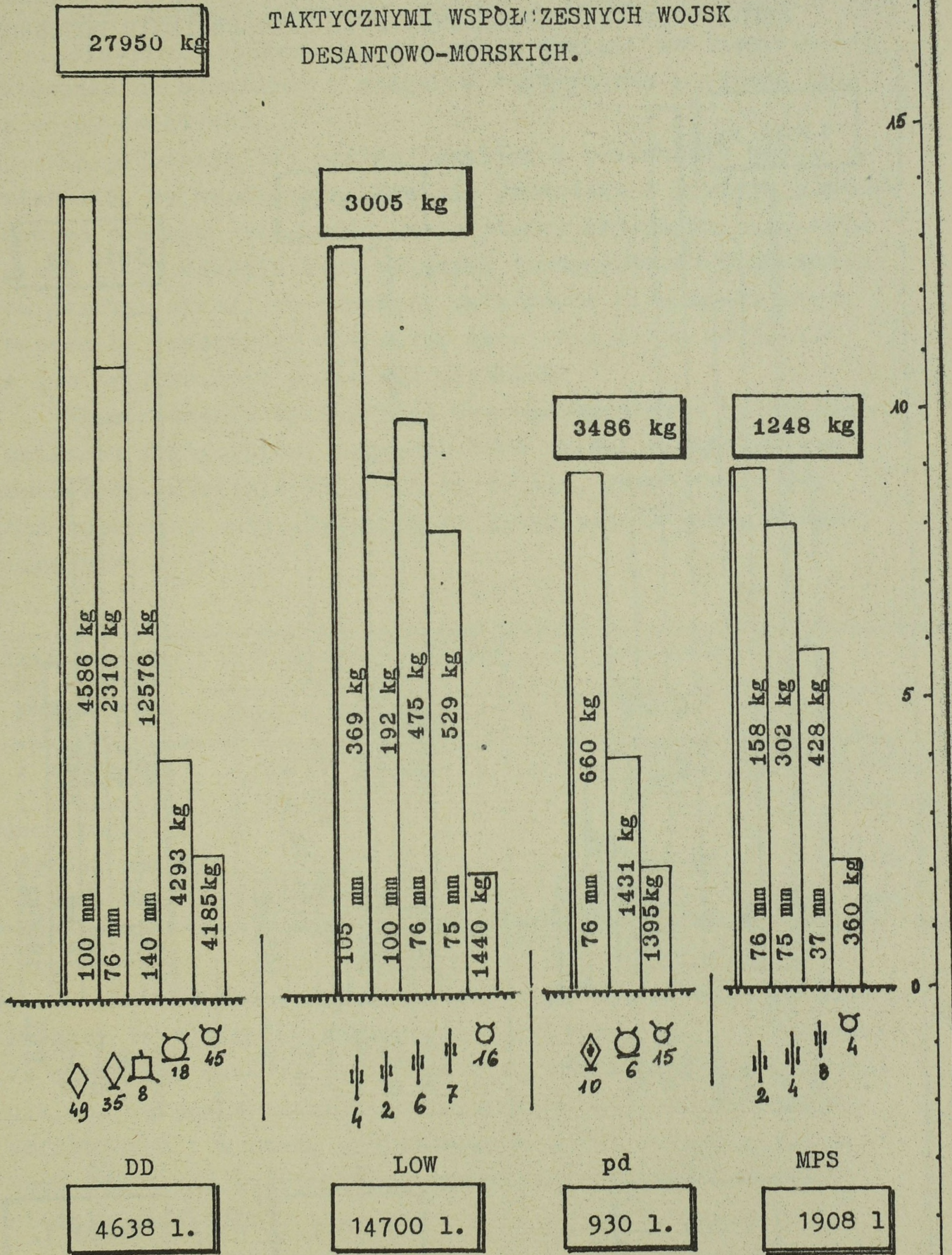
Wzrost wyposażenia i uzbrojenia wojsk desantowo-morskich oraz wojsk zmechanizowanych obrazuje poniżej zamieszczona tabela:

lp	Rodzaje wojsk i śr. bojowych	Morski ^x Pułk Strz.	Pułk Desant	%	LOW ^{xx}	DD	%	DZ
1	Piechota/ludzi/	1908	930	-51%	14700	4638	-68%	11012
2	Srodki ppanc	8	6	- 25%	17	18	-	55
3	Artyleria	18	21	+16%	35	71	100%	165
4	Srodki opl	-	4	-	8	22	175%	57
5	Czołgi średnie	-	-	-	-	49	-	213
6	Czołgi pływ.	-	10	-	-	35	-	25
7	Transp. pływ. opanc.	-	46	-	-	148	-	465
8	Srodki przepr, sam.	-	3	-	-	38	-	13

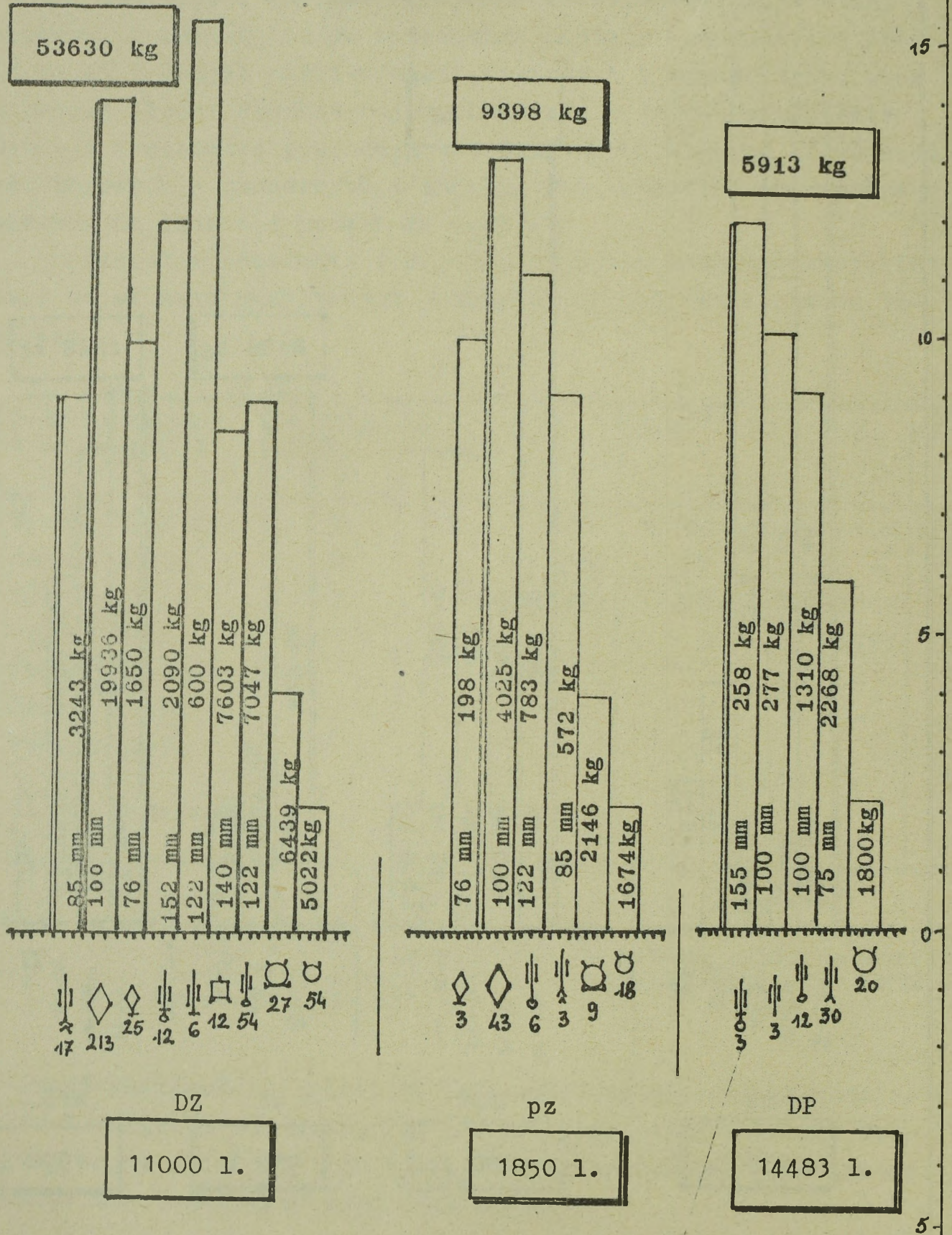
x/ Morski Pułk Strzelców zorganizowany w 1939 r.
 xx/ Lądowa Obrona Wybrzeża; zorganizowane oddziały i pododdziały w 1939 r. wyłącznie do obrony wybrzeża morskiego
 Obrona Wybrzeża w 1939 r. A. Rzepniewski. Wyd. MON - Warszawa 1969 r.

Wzrost możliwości ogniowych /bojowych/ współczesnych oddziałów i związków taktycznych w stosunku do wojsk z okresu drugiej wojny światowej ilustrują załączone tabelki porównawcze salwy minutowej artylerii tych wojsk:

PORÓWNANIE SALWY MINUTOWEJ ARTYLERII
 WOJSK LADOWEJ OBRONY WYBRZEŻA Z ODDZIAŁAMI I ZWIĄZKAMI
 TAKTYCZNYMI WSPÓŁCZESNYCH WOJSK
 DESANTOWO-MORSKICH.



PORÓWNANIE SALWY MINUTOWEJ ARTYLERII
DYWIZJI PIECHOTY Z OKRESU II WOJNY ŚWIATOWEJ Z DYWIZJĄ
ZMECHANIZOWANĄ WSPÓŁCZESNĄ PRZY UWZGLĘDNIENIU DONOŚNOŚCI
I ZASIEGU OGNIĄ.



Jak wynika z powyższych zestawień porównawczych wzrost w salwie artylerii na 1 minutę jest trzykrotnie większy w oddziałach dziewięciokrotnie większy w dywizji desantowej oraz dziesięcio-piętnastokrotnie większy w dywizji zmechanizowanej w stosunku do oddziałów i związków taktycznych z okresu drugiej wojny światowej.

Na podstawie tej ogólnej analizy i porównania można stwierdzić, że współczesna dywizja desantowa i dywizja zmechanizowana posiada dwa-trzy razy więcej artylerii, znacznie większą ilość czołgów i pływających transporterów opancerzonych /amfibijnych/, co poważnie zwiększyło siłę uderzeniową i zapewniło manewrowy charakter walki nie tylko na lądzie, ale i w przybrzeżnym pasie wód morskich.

Nieporównanie wyższe jest też upancernienie oddziałów i związków taktycznych, mogących brać udział w działaniach desantowych. Obrazuje to poniższa tabela, przedstawiająca ilość żołnierzy przypadających na jeden pojazd mechaniczny /pancerny/:

Lp	Rodzaj środka walki i transportu	W drugiej wojnie światowej		Współcześnie		
		DP/WP/	DP/R/	w DPD	w DD	w DZ
1	Na 1 czołg śr.	10030	955	165	55	51 ludzi
2	Na 1 transport. opancerzony	-	1114	-	31	23 ludzi
3	Na środek amfib.	-	-	-	18-20	20 ludzi
4	Na 1 samochód	217	25	5	8	6-7 ludzi

Jak wynika z powyższej tabeli porównawczej, współczesne związki taktyczne są całkowicie zmechanizowane, przygotowane do szybkiego manewru na lądzie i do walki z silnym przeciwnikiem. Są one wyposażone w stosunkowo dużą ilość środków amfibijnych i w pełni przystosowane nawet do pokonywania dużych przeszkód wodnych oraz prowadzenia walki w strefie cieśnin morskich.

Cechą szczególną współczesnych związków taktycznych jest posiadanie przez nie bardzo dużej ilości sprzętu transportowo-samochodowego, zaopatrującego wojska i środki bojowe w środki zaopatrzenia, niezbędne do życia i zasilania walki. Dywizje zmechanizowane, ze względu na duże zużycie amunicji i środków materiałowych, posiadają trzykrotnie więcej samochodów niż to miała dywizja piechoty z okresu drugiej wojny światowej. Jeśli jednak duża ilość sprzętu bojowego i transportowego dywizji desantowej i dywizji zmechanizowanej jest niezbędna do walki na szerokich przestrzeniach lądowych, to w większości wypadkach stwarza duże trudności w działaniach desantowych na wyspy o stosunkowo niedużej powierzchni. Ponadto te duże ilości ciężkiego sprzętu pancernego i większość transportu kołowego /samochodowego/ o dużych ciężarach i gabarytach nie są przystosowane do transportu powietrznego i morskiego. Do ich przewozu niezbędne jest przy tym duża ilość specjalnych okrętów desantowych oraz środków transportu powietrznego, zwłaszcza śmigłowców ciężkich /typu Mi-6 i Mi-10/, a w myśl współczesnych zasad prowadzenia działań desantowych w małym akwenie morza i przy dużym zagrożeniu BMR, angażowanie w takich działaniach dużych ilości środków tak transportu morskiego, jak i powietrznego jest nie wskazane, ze względu na zagrożenie, ograniczone możliwości rozśrodkowania i straty, jakie można ponieść w trudnym i ograniczonym rejonie zatok morskich i wodach przybrzeżnych.

Dlatego też, w celu zbadania i określenia możliwości organizacji kombinowanych działań desantowych przez dywizję desantową i zmechanizowaną, wydaje się celowe przeanalizowanie w pierwszej kolejności możliwości przerzutu sił i środków bojowych oddziałów i związków taktycznych drogą powietrzną i morską za pomocą okrętów desantowych i śmigłowców oraz możliwości organizacji samodzielnych działań amfibijnych.

2. Analiza możliwości organizacji kombinowanego przewozu wojsk dywizji desantowej i zmechanizowanej transportem powietrznym i morskim, zwłaszcza za pomocą śmigłowców i szybkich okrętów desantowych

Jak wiadomo, podstawowym środkiem transportu powietrznego o pionowym starcie i lądowaniu w siłach zbrojnych państw

Układu Warszawskiego są śmigłowce transportowe lekkie i ciężkie oraz "latające dźwigi", a transportu morskiego - kutry desantowe /małe i średnie/, małe, średnie i duże okręty desantowe, transportowce /małe i średnie/ oraz statki handlowe przystosowane do przewozu wojsk i techniki bojowej.

Biorąc za podstawę do rozważań podstawowe typy śmigłowców lekkich Mi-4 i zmodernizowane śmigłowce Mi-8 oraz śmigłowce ciężkie Mi-6 i Mi-10 wydaje się celowe sklasyfikowanie w stosunku do ich możliwości ładowniczych i przewozowych sprzętu bojowego i transportowego dywizji desantowej i zmechanizowanej oraz określenie ich możliwości załadunku i przerzutu drogą powietrzną. Z kolei, aby określić i sklasyfikować środki bojowe i transportowe wojsk desantowych i zmechanizowanych, należy dokładnie przeanalizować dane taktyczno-techniczne śmigłowców, zwłaszcza wymiary kabin transportowych i ładowni oraz możliwości udźwigu, co ilustruje poniższa tabelka:

Lp	Typ śmigłowca	V km/g	R km	Wymiary ładowni-kabiny			Możliwości załadunku i udźwig w kg
				dł.cm	szer. cm	wys. cm	
1	Śmigłowiec Mi-4	175	200	450	175	180	12 ludzi lub 1600 kg
2	Śmigłowiec Mi-8	200	350	515	208	180	23 ludzi lub 3000 kg
3	Śmigłowiec Mi-6	320	300	1175	248	265	60 ludzi lub 10-12000kg
4	Śmigłowiec Mi-10	235	630	Dźwig latający zabiera			ładunek do 15000 kg i wymiarach:
				2000	4,80	340	
5	Śmigłowiec Mi-12	240	-	28,15	4,40	440	ład.do 40000 kg

V - prędkość max km/godz.
R - taktyczny promień działania

Z danych taktyczno-technicznych środków transportu powietrznego wynika, że śmigłowce lekkie typu Mi-4 mają możliwości zabrania i przewozu środków bojowych o ciężarze do 1600 kg i nie większych gabarytach niż 15 m³, natomiast śmigłowce Mi-8 - do 3000 kg, o gabarytach nie większych niż 19 m³. Dlatego też, w stosunku do wymiarów gabarytowych i ciężaru podstawowego sprzętu bojowego wojsk desantowych i

zmechanizowanych, śmigłowce lekkie mają ograniczone zarówno możliwości załadowania, jak i przewozu drogą powietrzną.

Trzykrotnie większe możliwości załadowcze i przewozowe mają śmigłowce ciężkie typu Mi-6, które mogą zabierać kilka środków bojowych o ciężarze do 12000 kg i objętości gabarytowej do 77 m³, a jeszcze większe możliwości posiadają "latające dźwigi" - śmigłowce typu Mi-10 oraz Mi-12 /Y-12/ posiadające jedynie ograniczone możliwości w udźwigu /Mi-10 do 15000 kg i Mi-12 do 40000 kg/. Są to dotychczas jedyne środki transportu powietrznego, zdolne do transportowania drogą powietrzną wszystkich środków bojowych i transportowych wojsk /z czołgami włącznie/.

Nie mniejsze znaczenie mają też środki transportu morskiego /zwłaszcza okręty desantowe/ co do możliwości załadowczych i przewozowych wojsk desantowych i zmechanizowanych. Dane taktyczno-techniczne tych środków ilustruje poniższa tabela:

Lp	Typ środka /okrętu/ transportu morskiego	V w węzłach	Zanurzenie		Wymiary		Możliwości załadowcze środka okrętu
			dz. cm	rufa cm	dł. m	szer. m	
1	Kuter desantowy pr.709	20	90	100	16,4	4,3	40 ludzi, 5 ton ładunku
2	Okręt desantowy mały ODM pr.46 /MRD/	13,5	118	139	37,0	6,9	3 czołgi lub 4 transportery pł.
3	Okręt desantowy średni OBS pr.771 /PRL/x/	19,5	94	189	73,0	8,64	6 czołgów lub 10 środków bojowych
4	Okręt desantowy duży ODD pr.47 /MRD/	13,5	170	270	60,0	11,6	7 czołgów lub 12 środków bojowych
5	Okręt transportowo-desantowy duży pr.1171 /BDK pr ZSRR/	15,6	220	280	93,3	11,6	20 czołgów pływ. i 24 śr. bojowe, lub 64 środki bojowe

x/ Wymiary wejścia do ładowni okrętu - 365 cm szerokości i 350 cm wysokości /długość zwodzonej klapy 6-8 m, szerokości 350 cm/

Jak wynika z powyższych danych, okręty desantowe są w stanie transportować wszystkie te środki bojowe dywizji desantowej i zmechanizowanej, które nie przekraczają wymiarów - 3,60m szerokości i 3,50 m wysokości.

W celu ułatwienia dalszych rozważań w stosunku do środków transportu powietrznego i morskiego oraz ich możliwości załadowniczych, założono następujące umowne określenie sprzętu bojowego i transportowego dywizji desantowej i zmechanizowanej:

- jednostka załadowcza mała /jzm/ - nazywać będziemy wszystkie te środki bojowe, które można załadować na śmigłowce lekkie, to jest środki o ciężarze do 3000 kg i wymiarach nie większych niż posiada kabina /5,15 x 2,08 x 1,8 m/;

- jednostka załadowcza średnią - /jzs/ - nazywać będziemy wszystkie te środki bojowe i transportowe, które można załadować i transportować śmigłowcami ciężkimi, to jest środki o ciężarze do 12000 kg i wymiarach nie większych niż posiada kabina załadowcza /11,75 x 2,48 x 2,65 m/;

- jednostka załadowcza duża /jzd/ - wszystkie środki bojowe i transportowe, których nie można załadować na śmigłowce /Mi-8 i Mi-6/, ze względu na ich duży ciężar i wymiary objętościowe.

Przy takim założeniu okaże się, że dywizja desantowa i zmechanizowana do transportu powietrznego i morskiego będzie posiadać następującą ilość jednostek załadowniczych:

Lp	Rodzaj środka bojowego i transportowego	Charakterystyka sprzętu				Ogólna ilość w oddziałach i związkach taktycznych					
		Ciężar w kg	dł. cm	szer. cm	wys. cm	kd	pd	DD	bpz	pz	DZ
1	Moździerz 82 mm	58	110	60	-	3	15	45	6	18	54
2	Działa bo lub SPG	86	194	72	-	-	-	-	2	6	18
3	Moździerze 120 mm	555	243	164	147	-	6	18	3	9	27
4	PKM-2 12,7 mm	1000	271	190	193	-	4	12	2	6	22
5	ZSU-23-2	1500	250	180	150	-	-	-	-	-	2
6	Samoch.GAZ-69	1533	385	185	192	-	6	43	-	9	99
Razem jednostek załadowniczych małych					-	3	31	118	13	48	222

Lp	Rodzaj środka bojowego i transportowego	Charakterystyka sprzętu				Ogólna ilość w oddziałach i związkach taktycznych					
		Ciężar w kg	dł. cm	szere. cm	wys. cm	kd	pd	DD	bpz	pz	DZ
1	Działa ppanc 85 mm	1700	834	173	142	-	-	-	-	3	17
2	Działa opl 57 mm	4600	850	206	250	-	-	-	-	-	24
3	Haubice 122 mm	2500	590	198	182	-	-	-	-	6	54
4	Samochód Star 20,GAZ-63	3200	586	225	220	2	44	304	7	98	858
5	Sam.Opanc FUG,BRDM-PPK	5300	500	190	195	-	13	44	-	12	50
Razem jednostek załadowczych średnich, które można załadować na śmigłowce typu Mi-6						2	57	348	7	119	1003
1	Armaty ciężkie 122 mm	8050	850	235	230	-	-	-	-	-	6
2	Haubico-armaty 152 mm	8070	818	215	215	-	-	-	-	-	12
3	Wyrzutnie BM-14 i 21	7100	692	230	270	-	-	8	-	-	12
4	Ciągniki ciężkie ATS	12000	587	257	254	-	-	-	-	-	8
5	Ciągniki artyleryjskie	5520	653	244	288	-	6	20	3	34	202
6	Radiostacje R-118	9000	660	240	315	-	2	15	-	2	23
7	Samochody specjalne	4500	560	250	290	-	27	239	-	47	588
8	Samochody ciężarowe	5520	653	244	288	-	-	-	-	8	-
9	Przyczepy 3 tonowe	4200	359	210	240	-	11	76	-	-	448
10	Transportery płyt.PTG	9550	915	315	263	-	3	38	-	-	13
11	Transp.Opanc.SKOT	9100	745	258	232	-	-	-	38	120	415
Razem jednostek załadowczych dużych, które można transportować śmigłowcem typu Mi-10.						-	49	396	41	211	1727
1	Autom.dz.ZSU-23-4	19000	650	290	260	-	-	4	-	3	9
2	Działa opl ZSU-57-2	28000	610	327	275	-	-	6	-	-	2
3	Czołgi płyt.PT-76	14000	763	314	220	-	10	35	-	3	25
4	Transp.Opanc.TOPAS	14000	691	314	235	9	46	148	-	-	-
5	Czołgi średnie	36000	900	327	275	-	-	49	-	43	213
6	Ciągniki panc.	28000	610	327	220	-	-	3	-	3	19
7	Rakiety taktyczne	18500	1086	314	292	-	-	2	-	-	3
Razem jednostek załadowczych dużych, które łącznie można transportować okrętami desantowymi						9	56	247	-	52	261

x/ Tabelkę klasyfikacji sprzętu opracowano na podstawie:
 - ćwiczebnych etatów wyd. MON - Zarząd 10 - Bibl.Naukowa ASG nr 011428
 - Instrukcji o użyciu DD oraz Vademecum oficera - Wyd. ASG nr 09884
 - aktualnych danych sprzętu bojowego i transportowego

Ilość i ogólna klasyfikacja sprzętu bojowego i transportowego, znajdującego się w wyposażeniu wojsk dywizji desantowej i zmechanizowanej pozwala na procentowe ujęcie możliwości zastosowania transportu powietrznego i konieczności użycia transportu morskiego:

Lp	Nazwa pododdziałów oddziałów i związków taktycznych	Ilość środków jz	Transport powietrzny - śmigłowce okręty desantowe							
			jzm		jzs		jzd		jzd ciężkich	
			Mi-8	%	Mi-6	%	Mi-10	%		%
1	Kompania desantowa	14	3	21%	2	14%	-		9	65%
2	Batalion zmotoryz.	61	13	21%	7	11%	41	68%	-	-
3	Pułk desantowy	193	31	16%	57	29%	49	25%	56	29%
4	Pułk zmechanizowany	430	48	11%	119	27%	211	49%	52	12%
5	Dywizja desantowa	1109	118	10%	348	31%	396	35%	247	22%
6	Dywizja zmechanizowana	3213	222	6%	1003	31%	1727	54%	261	8%

Powyższa tabela wykazuje, że na obecne możliwości przerzutu środków bojowych i transportowych za pomocą śmigłowców /Mi-8 i Mi-6/ są stosunkowo małe i dotyczą tylko stanu osobowego z lekkim uzbrojeniem. Do przewozu podstawowych środków bojowych i transportowych dywizji będą musiały być użyte okręty desantowe. Okoliczności te utrudniają organizowanie kombinowanego przerzutu wojsk i uzbrojenia. Dodatkowe komplikacje stwarza niekorzystny stosunek ilości sprzętu samochodowego do ilości środków walki w działaniach desantowych. Środki te w 50% nie są przystosowane ani do transportu powietrznego, ani morskiego, a zwłaszcza do szybkiego załadunku na śmigłowce i okręty desantowe oraz na statki handlowe.

Jakkolwiek w oddziałach i związkach taktycznych problem manewru w przybrzeżnym pasie wód morskich został częściowo rozwiązany przez wprowadzenie środków amfibijnych, to jednak ich oddziały /pododdziały/ nie zostały w dostateczny sposób przystosowane do współczesnego transportu powietrznego. Takie oddziały, jak pułk desantowy lub pułk zmechanizowany nie mogą być przerzucone w całości nawet za pomocą śmigłowców ciężkich /Mi-6 i Mi-10/.

Z ogólnej ilości środków bojowych i transportowych będących w wyposażeniu poszczególnych pododdziałów i oddziałów, śmigłowcami lekkimi i ciężkimi /Mi-8 i Mi-6/ można przerzucić tylko część. Ilustruje to poniżej zamieszczona tabelka:

Nazwa pododdziału i oddziału ZT	Ogólna ilość	Transport powietrzny				Morski	
		Mi-8	%	Mi-6	%	ODS pr 771	%
Kompania desantowa	14	3	21%	2	14%	9	65%
Batalion piech.zmot.	61	13	21%	7	11%	41	68%
Pułk desantowy	193	31	16%	57	30%	105	54%
Pułk zmechanizowany	430	48	11%	119	27%	263	61%

Szczególnie niepokojący jest niski procent możliwości przerzutu śmigłowcami składu bojowego kompanii desantowej oraz batalionu i pułku. Jeżeli z kolei - ze względu na małe możliwości śmigłowców /Mi-6 i Mi-8/ ograniczyć wyposażenie przerzucanego batalionu lub kompanii desantowej w sprzęt transportowy /transportery opancerzone/, a taka sytuacja może bardzo często zaistnieć - nie będą one w stanie prowadzić szybkich i skutecznych działań bojowych, a tym samym wykonać zadań, jakie zostaną postawione przed nimi /lub należałoby postawić/.

Dlatego wydaje się celowe organizowanie do działań desantowych specjalnych pododdziałów i oddziałów piechoty morskiej, wyposażonych w taki sprzęt bojowy, który odpowiadałby możliwościom transportowym śmigłowców znajdujących się w naszych siłach zbrojnych /przynajmniej do czasu wprowadzenia odpowiednich śmigłowców o większych możliwościach załadowczych/x/.

Powyższe kłopoty i trudności występują także w odniesieniu do środków transportu morskiego. Jak wykazują bowiem doświadczenia z praktycznych ćwiczeń i manewrów przeprowadzonych przez dywizję desantową w ostatnim okresie czasu^{xx/}, nadal dużym problemem jest załadowanie na okręty artylerii ciężkiej z ciągnikami oraz wyrzutni rakiet taktycznych, bez uprzedniego przygotowania punktów i stanowisk załadowczych.

x/ Chodzi tu przede wszystkim o śmigłowce duże typu Mi-10 i Mi-12, które jeszcze masowo nie weszły do uzbrojenia armii PRL i ZSRR.

xx/ Ćwiczenia doświadczone z wojskami w czerwcu 1964 i 1965 roku wykazały, że na okręty desantowe średnie pr. 770 bardzo trudno było załadować wyrzutnie rakiet taktycznych oraz artylerię z ciągnikami. Do ładowania takiego sprzętu należało uprzednio przygotować stanowiska załadowcze oraz wykorzystać do tego celu sprzęt przeprawowo-desantowy, jak GSP, PTG i PTS oraz przystanie z parku "Wstęga". Załącznik nr 1 poz. 15 i 20

Wydaje się, że trudności te uda się złagodzić, a może wręcz usunąć przy wykorzystaniu pomocniczego sprzętu przeprawowego /GSP i parku "wstęga"/. Praktycznie już dzisiaj można stwierdzić, że przy pomocy środków inżynieryjnych można będzie z powodzeniem załadować wszystkie środki bojowe i transportowe zarówno dywizji desantowej, jak i zmechanizowanej^{x/}.

Biorąc powyższe pod uwagę, sprzęt transportu morskiego w kombinowanej operacji desantowej zachowa nadal swój priorytet, gdyż podstawowe środki bojowe dywizji desantowej i zmechanizowanej będą mogły być przewożone za pomocą okrętów desantowych. Natomiast sprzęt transportowo-kołowy /samochodowy/ i środki zaopatrzenia materiałowego muszą nadal korzystać ze statków handlowych żeglugi morskiej, dysponujących dużymi możliwościami załadowczymi.

Obrazuje to niżej zamieszczona tabelka:

Lp	Nazwa i typ statku transportowego	Wyporność DWT	Zanurzenie		Wymiary		Powierzchnia ładunkowa		Możliwości załadowcze statku transportowego
			dziób m	rufa m	dług. m	szer. m	Kubatura w m ²		
1	S/s "WOLIN"	1702	2,5	4,6	82,3	12,3	1100 m ²		100 ludzi, 50-60 środków bojowych-samochodów
2	M/s "LEWANT"	3236	2,3	4,5	89,3	13,2	1783 m ²		70-85 środków bojowych transportorów opanc.
3	M/s "OLEŚNICA"	5150	2,7	6,5	116,5	16,5	2795 m ²		100-120 środków bojowych
4	M/s "kpt KOSKO"	10000	4,0	8,5	146,5	19,5	3730 m ²		150-180 środków bojowych w tym 16 czołgów

Jak wynika z tabeli, małe statki handlowe posiadają nadal sześciokrotnie większe możliwości przewozowe dużych środków bojowych, od okrętu desantowego typu ODS pr. 771 /PRL/, a z kolei średnie i duże transportowce /statki handlowe/ dwu-trzykrotnie większe nawet w stosunku do okrętów transportowo-desantowych pr. 1171 /BDK-ZSRR/. Dlatego też, w zależności od

x/ Na manewrach "ODRA-NYSA" 1969 r. do załadowania sprzętu bojowego na okręty wykorzystano samobieżne promy GSP i 1/2 parku "WSTEGA". Z parku pontonowego wybudowano ruchomą przystań, która całkowicie zabezpieczyła załadowanie środków na okręty desantowe i statki. Załącznik nr 1 poz. 40.

rodzaju operacji desantowej oraz warunków załadowania i wyładowania sprzętu bojowego, statki i okręty żeglugi morskiej mogą być niezbędne w realizacji zadań przerzutu środków bojowych nie tylko oddziałów i związków taktycznych desantu morskiego, ale i desantu powietrznego.

3. Możliwości organizacji desantów czołgowo-amfibijnych i forsowania cieśnin morskich przez dywizję desantową i zmechanizowaną w ramach kombinowanej operacji desantowej /zwłaszcza w strefie cieśnin morskich/

Zróżdła historyczne wykazują, że w okresie drugiej wojny światowej związki taktyczne wojsk lądowych z reguły nie miały żadnych środków amfibijnych zdolnych do pokonania szerokich przeszkód wodnych. Istniejące samochody pływające i transportery w wojskach inżynieryjno-saperskich, ze względu na ich bardzo małe ilości i techniczną niedoskonałość w działaniach bojowych, nie odegrały poważnej roli ani przy forsowaniu dużych przeszkód wodnych, ani też w operacjach desantowych.

Były one wprawdzie wykorzystywane w morskich operacjach desantowych /głównie przez Anglików, Amerykanów i Japończyków/, lecz ze względu na ich prymitywne przystosowanie do pokonywania przybrzeżnych wód morskich stosunkowo rzadko wykonywały z powodzeniem postawione im zadania bojowe.^{x/}

Wszechstronny rozwój środków amfibijnych nastąpił dopiero w okresie powojennym, a masowe wprowadzenie go do wojsk lądowych i desantowo-morskich - w ostatnim dziesięcioleciu. O masowym wprowadzaniu środków amfibijnych do wojsk lądowych świadczy fakt że występują one jako podstawowe środki walki już na szczeblu plutonu i kompanii. Są one przy tym dobrze uzbrojone w broń maszynową i przeciwpancerną oraz zdolne do pokonywania dużych przeszkód wodnych - zatok i cieśnin morskich. Ponadto niektóre z nich, jak PTG, GSP itp., posiadają stosunkowo duże możliwości

x/ W operacji desantowej w Normandii planowano wykorzystać 64 "cz DD". Tymczasem z 32 czołgów "DD" spuszczonej na wodę przy plaży "Omaha" 27 czołgów zatoneło. "Żołnierska Epopeja" O.N. Bradley Wyd. MON Warszawa 1963 r. s.296-311.

załadowczo-przewozowe takich środków walki, jak artyleria, ciągniki artyleryjskie, samochody, a nawet czołgi. Na ogólną ilość środków bojowych i transportowych współczesne oddziały i związki taktyczne wojsk desantowych i zmechanizowanych posiadają następującą ilość środków amfibijnych:

Lp	Nazwa oddziału związku takt.	Ogólna ilość	Z tego ogólnie			Razem środków amfibij.	Ogólny %
			PT-76	Tr. Pł.	Sr. P/d ^{x/}		
1	Pułk desantowy	193	10	46	13+3	72	ok. 37%
2	Pułk zmechaniz.	430	3	120	12	135	ok. 31%
3	Dywizja desant.	1109	35	148	44+38	265	ok. 23%
4	Dywizja Zmech.	3213	25	415	50+13	503	ok. 15%

x/ Uwaga: Przyjęto małe transportery opancerzone i pływające i środki przenawo-desantowe.

Ogólny stan ilościowy środków amfibijnych i ich możliwości przewozowe w stosunku do danych taktyczno-technicznych przewożonego sprzętu pozwalają związkom taktycznym wojsk desantowych i zmechanizowanych organizować desanty czołgowe i amfibijno-czołgowe /mieszane/. Za pomocą tych środków dywizja desantowa jest w stanie zabrać i przetransportować 100% swego stanu osobowego z lekkim uzbrojeniem^{x/}, a dywizja zmechanizowana - do 76%. Możliwości sprzętu transportowo-pływającego ilustruje poniżej zamieszczona tabela:

Lp	Typ środka amfibijnego	Możliwość zabrania l.	Ogólna ilość sr. amfibijnych		Możliwości jednoczesnego zabrania ludzi z lekkim uzbrojeniem	
			W DD	w DZ	Dywizji desant.	Dywizji zmech.
1	BRDM. FUG	5 ludzi	44	50	220 ludzi	250 ludzi
2	Topas	18 ludzi	148	-	2664 ludzi	-
3	Skot	18 ludzi	-	415	-	7470 ludzi
4	BAW	28 ludzi	6	-	168 ludzi	-
5	PTG-K-61	50 ludzi	30	13	1500 ludzi	650 ludzi
6	Czołgi PT-76	3-5 ludzi	35	25	105-175 l.	75-125 ludzi
7	GSP	1 cz	2	-	-	-

x/ Ogólnie można przetransportować cały stan osobowy z lekkim uzbrojeniem dywizji desantowej oraz 8495 ludzi z lekkim uzbrojeniem dywizji zmechanizowanej.

Wysoki procent środków amfibijnych w oddziałach i związkach taktycznych oraz ich możliwości pokonywania szerokich przeszkód wodnych sugerują, że wojska te są w pełni przystosowane do forsowania cieśnin morskich oraz organizacji taktycznych desantów czołgowych i amfibijnych^{x/}.

Biorąc pod uwagę duże trudności w pokonaniu współczesnej obrony przeciwnika na wyspach przez czołowe uderzenie lub natarcie bezpośrednio wzdłuż wybrzeża wyspy, wydaje się celowe i konieczne stosować uderzenia na skrzydła i tyły obrony przeciwdesantowej w taktycznej głębokości. Możliwość manewru w przybrzeżnym pasie wód morskich /wzdłuż wybrzeża i w strefie cieśnin/ środkami amfibijnymi stwarza bowiem dogodne warunki do obejścia silnie bronionych odcinków i obiektów obrony wybrzeża oraz wysadzenia wojsk na słabo lub w ogóle nie bronione wybrzeże przeciwnika. Jednocześnie istnieje możliwość przeniesienia działań bojowych z jednej wyspy na drugą, a zwłaszcza tam, gdzie ze względu na warunki hydrograficzne morza i stosunkowo ograniczoną przestrzeń, nie zawsze można będzie wprowadzić do walki okręty desantowe i bojowe oraz inne środki zabezpieczenia.

Z ogólnego zestawienia ilości nowoczesnego sprzętu amfibijnego i bojowego dywizji wynika, że są one w stanie zabezpieczyć desanty tak pod względem transportowym, jak i ogniowym /oczywiście w ramach swoich możliwości i donośności ognia artylerii, to jest z reguły na głębokość taktyczną do 15-20 km/.

Powyższe rozważania wskazują, że desant amfibijno-czołgowy, w zależności od rodzaju dywizji i warunków bojowych, może być organizowany:

- w dywizji desantowej - w składzie 5-10 kompanii desantowych ze środkami wzmocnienia /15-30 moździerzy 82 mm, 6-12 moździerzy 120 mm, 6-12 wyrzutni PPK, 4-8 PKM oraz do 35 czołgów pływających/;

- w dywizji zmechanizowanej - w składzie od batalionu do pułku ze środkami wzmocnienia /3-9 kompanii piechoty, 6-18 moździerzy 82 mm, 3-9 moździerzy 120 mm, do czterech wyrzutni PPK, do 25 czołgów pływających oraz do dywizjonu artylerii/.

*/ W praktycznym ćwiczeniu z wojskami w dniach od 2 do 6 czerwca 1969 r. Dowództwo 7 ŁDD przeprowadziło forsowanie szerokiej przeszkody wodnej z powodzeniem siłami kilku kompanii desantowych z czołgami pływającymi na Zalewie Szczecińskim. Z relacji i rozmowy oficerów dowództwa 7 ŁDD i 35 pd wynika, że kompanie desantowe z czołgami pływającymi pokonały przeszkodę wodną na odległości od 8 km do 16 km.

Desanty w takim składzie bojowym nie przedstawiają jeszcze poważnej siły uderzeniowej nawet przy pokonywaniu doraźnie zorganizowanej obrony wybrzeża jednak ich możliwości znacznie wzrosną przy uwzględnianiu wzmocnienia z wyższego szczebla /GSP oraz podwójne pontony dla czołgów średnich/. Przy wzmocnieniu ich bowiem 50 podwójnie sprzężonymi pontonami pod czołgi średnie, dywizja desantowa i zmechanizowana może zorganizować dodatkowy desant czołgowy.

W sumie, uwzględniając wzmocnienie dywizji środkami przeprawowo-desantowymi dla czołgów średnich, dywizja desantowa i zmechanizowana mogłyby organizować desanty czołgowe co najmniej w składzie 40-50 czołgów średnich i 25-35 czołgów pływających oraz - w zależności od potrzeb i możliwości - desanty amfibijne średnio w składzie jednego - dwóch pułków.

Biorąc pod uwagę wsparcie desantów czołgowych i amfibijnych przez siły morskie /okręty i lotnictwo/ oraz desanty śmigłowcowe wydaje się, spełniłyby one ważną rolę i oddałyby nieocenione korzyści dla głównych sił desantu /dywizji/ w bezpośrednich działaniach i walce o opanowanie wysp i stref cieśnin morskich. Jednoczesne uderzenia zza skrzydła i na tyły sił obrony przeciwdesantowej umożliwiają bowiem szybsze opanowanie ważnych obiektów obrony bezpośrednio na wybrzeżu, a nawet rejonów umocnionych, baz morskich i portów przeciwnika.

4. Możliwości uzyskania przewagi i pokonania sił obrony przeciwdesantowej przez wojska desantowe i zmechanizowane w kombinowanej operacji desantowej

Doświadczenia drugiej wojny światowej wskazują, że w kombinowanej operacji desantowej do zniszczenia sił i środków wojsk obrony przeciwdesantowej w rejonie lądowania desantów i osiągnięcia zdecydowanych rezultatów operacji angażowano odpowiednią ilość sił rodzajów wojsk lądowych, morskich i lotniczych, zapewniającą parokrotną przewagę. Desantujący, w stosunku do sił i środków wojsk obrony przeciwdesantowej uzyskiwał średnio następującą przewagę w rodzajach broni:

Lp	Rodzaj broni	Ogólny stosunek sił				
		Diepp 1943 r	Sycylia 10.7. 1943 r	Normandia 6.6.1944 r	Okinawa 1.4.1945 r	Pusan 1950 r
1	W piechocie	4,3:1	3,5:1	3:1	3,5:1	3:1
2	W artylerii	-	-	5-7:1	-	2:1
3	W czołgach	-	4:1	5,2:1	-	12:1
4	W okrętach	4:1	1,5:1	-	6:1	-
5	W lotnictwie	2:1	7:1	40:1	2,5:1	65:1

Kto skrycie skoncentrował /w czasie i przestrzeni/ więcej sił żywych i środków ogniowych w stosunku do sił i środków obrony na obranym kierunku i odcinku lądowania, ten uzyskiwał przewagę nad przeciwnikiem, która z reguły decydowała o powodzeniu i wykonaniu trudnych zadań oraz zwycięstwie. Zasada zaskakującego uderzenia i zmasowania ognia w połączeniu z użyciem innych rodzajów wojsk odgrywała decydującą rolę w rozwiązaniu osiągniętego powodzenia zarówno podczas lądowania, jak też natarcia i walki z odwodami obrońcy.

Przewagę w kombinowanych działaniach desantowych osiągnano także w wyniku zaskoczenia, szybkiego manewru wojskami i wysokiego tempa lądowania oraz przy właściwym wykorzystaniu ognia wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

Bywały też przypadki, że pomimo zaangażowania do walki większej ilości sił i środków wojsk desantowych w stosunku do sił obrony przeciwdesantowej, ze względu na powolne tempo lądowania i narastania sił desantowych na przyczółku, wojska desantowe ponosiły duże straty, traciły inicjatywę i przewagę oraz nie wykonywały zadań i nie osiągały celu operacji^{x/}.

Nie miały powodzenia działania desantowe również wówczas, gdy obrońca w porę zorientował się o głównym kierunku lądowania desantu morskiego i na czas wykonał szybki manewr siłami i środkami /odwodami/ wzdłuż wybrzeża na kierunek lądowania desantu i potrafił zniwelować w ten sposób przewagę. Koncentrując na odpowiednim kierunku większe siły, przeciwnik wykonywał zdecydowane kontrataki i przeciwuderzenia w celu zniszczenia

x/ Nieudane lądowanie wojsk brytyjskich i kanadyjskich w 1943 r. pod Diepp, w celu rozpoznania tak zwanego "Wału Atlantyckiego".

desantu, który zdążył wylądować na wybrzeże. Niekiedy nawet, wojska obrony przeciwdesantowej, przy stosunkowo małej sile uderzeniowej, ale właściwym wykorzystaniu rodzajów wojsk i terenu, przechwytywały inicjatywę i rozбивały kolejno lądujące zgrupowania desantu morskiego.

Trzeba stwierdzić, że obrona przeciwdesantowa była zawsze w lepszej sytuacji i położeniu, ponieważ mogła starannie wykorzystać właściwości terenu wybrzeża i stosunkowo mniejszymi siłami organizować silną obronę na odcinkach wybrzeża dogodnych do lądowania desantów morskich.

Do pokonania sił obrony przeciwdesantowej trzeba było angażować nieporównanie większą ilość sił i środków wojsk desantowych niż w normalnych warunkach działań zaczepnych/zwykłym natarciu/. Jeśli bowiem w normalnych działaniach zaczepnych /natarciu/ wystarczała dwu-trzykrotna przewaga w siłach i środkach rodzajów wojsk, to w działaniach desantowych potrzebna była co najmniej trzykrotna przewaga w sile żywej i pięćsześciokrotna w sile ognia.

Przewaga w powietrzu i na morzu była w kombinowanej operacji desantowej wstępnym warunkiem do ruchu i manewru wojskami desantowymi, zmasowana przewaga ognia lotniczego i okrętów ZWO decydowała zaś o powodzeniu lądowania wojsk na określonych odcinkach wybrzeża. Natomiast po wylądowaniu wojsk i opanowaniu niezbędnego terenu wybrzeża /przyczółka/, o realizacji zadania i rozwijaniu natarcia decydował skład wojsk desantowych oraz ich siła uderzenia. Umiejętne wykorzystanie zgrupowań desantowych i wsparcie lotnicze w poważnym stopniu przyczyniały się z kolei do powodzenia w walce w głębi obrony, zwłaszcza z odwodami obrony przeciwdesantowej.

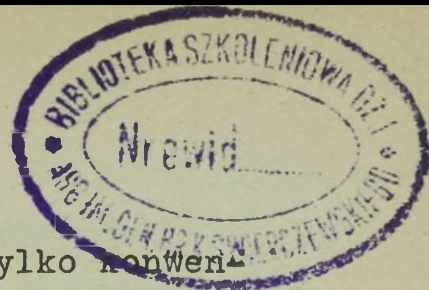
Obecnie wykorzystanie broni jądrowej lub groźba jej użycia nie powoduje wprawdzie zmiany zasad organizacji i prowadzenia działań desantowych, jednak wywiera decydujący wpływ na tworzenie przewagi w czasie działań desantowych, zwłaszcza w czasie walki o lądowanie desantu. Ciągłe zagrożenie użyciem broni jądrowej narzuca bowiem konieczność rozśrodkowanego działania i stwarza dużą trudność w koncentracji odpowiednich sił niezbędnych do opanowania obiektów oraz zapewnienia przewagi w siłach i środ-

kach walki. Aby nie dać się zaskoczyć i nie ponieść dużych strat od uderzeń jądrowych przeciwnika, należy więc uzyskać także przewagę w środkach przenoszenia broni jądrowej, wykonać szybki manewr - w celu ukrycia swoich zamierzeń - działać w miarę możliwości z zaskoczenia na kilku kierunkach i szerokim froncie lądowania.

Nie należy też zapominać o tym, że potęga ognia broni jądrowej może decydująco wpłynąć na radykalne polepszenie sytuacji oraz uzyskanie przewagi w czasie lądowania desantu i prowadzenia działań zaczepnych po wylądowaniu. O ile bowiem w drugiej wojnie światowej za jeden z najważniejszych warunków pomyślnego wysadzenia desantu uważano konieczność uzyskania dużej przewagi nad wojskami lądowymi broniącymi wybrzeża, to obecnie za pomocą uderzeń jądrowych można zniszczyć nie tylko ważniejsze obiekty obrony przeciwdesantowej przeciwnika na wybrzeżu, ale i duże zgrupowania jego wojsk rozmieszczone w głębi, co pozbawi ich możliwości skutecznego przeciwdziałania wojskom desantu powietrznego i morskiego. Dlatego decydującym warunkiem uzyskania przewagi i pomyślnych działań desantu we współczesnych warunkach jest skuteczne obezwładnienie i osłabienie uderzeniami jądrowymi sił obrony przeciwdesantowej oraz jak najszybsze wykorzystanie skutków /rezultatów/ własnych uderzeń przez pododdziały, oddziały i związki taktyczne desantu.

Z drugiej strony należy podkreślić, że broń jądrowa w działaniach desantowych nie zawsze może być stosowana i nie zawsze można liczyć na oczekiwane rezultaty jej użycia. Może to mieć miejsce, na przykład, z powodu konieczności przestrzegania określonych zasad bezpieczeństwa sił własnych, nieodpowiednich warunków meteorologicznych i hydrologicznych oraz silnych umocnień na wybrzeżu, które broń jądrowa może tylko częściowo zniszczyć.

Nie można też wykluczyć przypadków, kiedy w celu obezwładnienia broniących się wojsk trzeba będzie stosować wyłącznie konwencjonalne środki walki i przestrzegać zasady tworzenia przewagi wypracowanej w drugiej wojnie światowej. Dlatego przy analizie i ocenie problemu zapewnienia przewagi należy rozpatrywać możliwe warianty działań desantowych tak w warunkach



zastosowania broni jądrowej, jak i wykorzystania tylko konwencjonalnych środków walki.

Ponadto należy zdać sobie sprawę z tego, że wojska naszych potencjalnych przeciwników uległy także głębokim przeobrażeniom /przemianom/. Dysponują oni wojskami wyposażonymi w sprzęt bojowy o wysokich parametrach technicznych, które we współdziałaniu z lotnictwem i siłami morskimi tworzą kilkakrotnie silniejszą obronę niż była ona w okresie drugiej wojny światowej.

Współczesne wojska operacyjne i obrony terytorialnej przeciwnika, wyposażone w nowoczesną broń i środki do przenoszenia broni jądrowej są zdolne do prowadzenia równorzędnej walki z przeważającymi siłami kombinowanego desantu. Świadczy o tym nowoczesna struktura organizacyjna wojsk lądowych i terytorialnych naszych potencjalnych przeciwników, ich wyposażenie w nowoczesny sprzęt o dużej zdolności manewrowej oraz możliwości ogniowej. Skład pododdziałów wojsk lądowych i obrony terytorialnej potencjalnego przeciwnika oraz ich możliwości ogniowe w stosunku do pododdziałów i oddziałów wojsk desantowych ilustruje poniższa tabelka:

Lp	Rodzaj wojsk	Dania OT		Wojska desantowe i zmech				Stosunek sił	
		bol.	bpz	bpd	bpz	pd	pz	do bpz	do pz
1	Piechota	800	1000	566	372	930	1909	2-3:1	1:1-2
2	Artyleria	21	13	12	9	21	33	2 : 1	1:1-1,5
3	Środki ppanc	6	6	3	4	4	19	1,5:1	1:3
4	Czołgi i działa panc	-	-	-	-	10	46	-	-
Siła ognia w sal-		2496	2020	1620	1273	3484	9398	1,5:1	1:4
wie minutowej		kg/m	kg/m	kg/m	kg/m	kg/m	kg/m	1,7:1	1:3
artylerii									

Z powyższego ogólnego porównania wynika, że bardzo istotne różnice w składzie siły żywej i w sile ognia występują zwłaszcza na najmniejszych szczeblach taktycznych. Pododdziały przeciwnika posiadają prawie dwu-trzykrotną przewagę w sile żywej oraz półtora-dwa razy większą siłę ognia w artylerii.

Stosunek ten wyrównuje się dopiero na szczeblu pułku desantowego. W sile ognia pułk desantowy osiąga nawet przewagę /w stosunku do batalionu OT około 1,4:1, a do batalionu zmech. 1,6:1/.

Pododdziały wojsk obrony terytorialnej Danii ustępują pułkowi zmechanizowanemu, który jest czterokrotnie silniejszy w sile ognia artylerii, trzykrotnie w środkach przeciwpancernych oraz dwukrotnie w sile żywej. Zjawisko to wyraźnie obrazuje poniższa tabelka zawierająca porównanie przewagi związków taktycznych wojsk desantowych i zmechanizowanych w stosunku do wojsk operacyjnych Danii /tak zwanych zelandzkich brygad osłony i brygad mobilizacyjnych/:

Lp	Rodzaj wojsk	Wojska desantowe i zmech			Brygada Zmechanizowana Danii	Stosunek sił	
		DPD	DD	DZ		Des DPD	DZmech.
1	Piechota	4100	4638	11012	5600	1:1,2	2:1
2	Artyleria	60	71	165	67	1,1:1	2,4:1
3	Srodki ppanc	32	18	55	36	1:1-2	1,5:1
4	środki opl	30	22	57	12	2,5:1	4,7:1
5	Czołgi i. dz. panc	25	84	238	51	2:1	4,6:1
Siła ognia w salwie minutowej artylerii		12197 kg/m	27950 kg/m	53630 kg/m	13267 kg/m	1:1 2:1	5:1

Jak wynika z porównania składu i wyposażenia wojsk desantowych w stosunku do brygady Danii, jedynie dywizja zmechanizowana posiada wyraźną przewagę. /dwukrotną w sile żywej, dwu-i półkrotną w artylerii, półtorakrotną w środkach przeciwpancernych i czterokrotną w środkach przeciwlotniczych oraz w czołgach/. Natomiast w sile ognia /w salwie minutowej artylerii/ dywizja powietrznodesantowa uzyskuje tylko równowagę /jak 1:1/, dywizja desantowa prawie dwukrotną przewagę /2,1:1/, a dywizja zmechanizowana pięciokrotną /5:1/. Załącznik nr 16 i 17.

Te ogólne rozważania oraz analiza struktury organizacyjnej i wyposażenia wojsk i ich możliwości ogniowych sugerują, że same związki taktyczne wojsk desantowych /DPD i DD/ nie są

zdolne zapewnić nawet minimalnej przewagi, zwłaszcza w stosunku do brygady przeciwnika.

W każdym konkretnym przypadku należy tworzyć specjalne zgrupowania desantowe, które w zależności od sytuacji powinny zapewnić w stosunku do sił obrony przeciwdesantowej co najmniej trzykrotną przewagę w sile żywej i pięciokrotną w sile ognia.

W związku z powyższym nasuwa się pytanie - jakimi siłami i środkami wojsk lądowych może przeciwnik organizować obronę przeciwdesantową na wyspach duńskich?

Jak wynika z obecnej dyslokacji sił lądowych Danii, możliwości mobilizacyjnych wojsk obrony terytorialnej oraz charakteru wybrzeża wysp duńskich /dogodnych odcinków do lądowania desantów morskich/, potencjalny przeciwnik może na poszczególnych kierunkach lądowania zorganizować obronę przeciwdesantową następującymi siłami:

Lp	Nazwa wyspy	Powierzchnia w km ²	Odcinki dogodnego lądowania w km	Ogólna ilość wojsk obrony p/des.	Ogólna ilość środków i sił			
					Ludzi	Art.	Sr.ppanc	Czołgi
1	Wyspa ZIANDII	7017 ₂ km ²	15-20km	2 ZBO	5600	67	36	51
	1 i 2			1600	41	12	-	
	bol da			250	18	-	-	
	1 ZBO			5600	67	36	51	
2	Grupa wysp:	217 514 1241	10-15km 10 km 10-15km	1 i 2	1600	41	12	-
	bol da			250	18	-	-	
	1 ZBO			5600	67	36	51	
	1 i 2			1600	41	12	-	
3	Grupa wysp:	3259 285 321	20-25km 15-20km 20 km	bol	800	21	6	-
	3BMob			5600	67	36	51	
	1 bol			800	21	6	-	
	1 bol			800	31	6	-	
4	Wyspa BORNHOLM	587	15-25km	1 bol	800	21	6	-
	1 bol			800	21	6	-	
	dwa bol			1600	41	12	-	
	da			250	18	-	-	

Uwaga: W zestawieniu celowo nie uwzględniono artylerii nadbrzeżnej i kompanii obrony regionalnych ponieważ są one stacjonarnie przywiązane do obiektów obrony przeciwdesantowej.

Z ogólnej oceny i zestawienia wynika, że dogodnych do lądowania desantu odcinków wybrzeża wysp duńskich, średnio o szerokości 15-20 km, przeciwnik może bronić wojskami w składzie: dwóch batalionów obrony lokalnej i do brygady piechoty zmechanizowanej oraz jedną baterią artylerii nadbrzeżnej.
/Załącznik nr 18/.

Należy się też liczyć z tym, że na małych wyspach mogą być zorganizowane co najmniej dwie rubieże obrony do głębokości 5-7 km, natomiast na dużych wyspach trzy rubieże obronne do głębokości 15 km.

W zależności od sytuacji, przyjętego ugrupowania i rodzaju obrony /bazowej lub ruchowej/ przeciwnik może przeznaczyć do obrony:

- pierwszej pozycji lub rubieży ubezpieczenia - od dwóch do trzech batalionów, jeden - dwa dywizjony artylerii oraz mieć jedną baterię artylerii nadbrzeżnej;
- zasadniczej rubieży obrony w odległości 3-5 km od brzegu - resztę sił, to jest do brygady piechoty bez jednego batalionu i do jednego dywizjonu artylerii ciężkiej;
- trzeciej rubieży obrony /odwodowej/ w odległości 12-15 km od brzegu - siły co najmniej jednej brygady piechoty zmechanizowanej.

Ponadto na głównym wysiłku obrony przeciwnik może posiadać dywizjon artylerii ciężkiej, do jednego dywizjonu rakiet taktycznych typu "Honest John" oraz jedną baterię kierowanych pocisków rakietowych obrony przeciwlotniczej typu "Hawk" lub "Nike".

Na tych rubieżach przeciwnik może osiągnąć następujące gęstości w siłach żywych i środkach walki:

Lp	Rodzaj wojsk i środków walki	Skład wojsk obrony p/des i ilość	Ogólna gęstość wg szerokości		
			15 km	20 km	30 km
1	Na pierwszej rubieży obrony /rubieży ubezpieczenia/				
	Ogólny stan ludzi	1800-2800	120-186	90-140	60-93
	Kompanii piechoty	8-12	0,5-0,8	0,4-0,6	0,26-0,4
	Srodków ppanc	12-18	0,8-1,2	0,6-0,9	0,4-0,6
	Artylerii i moźdz.	42-61	2,8-4,1	2,1-3	1,4-2,1
	Czołgi i dz.panc.	13	0,8	0,6	0,4
2	Na drugiej zasadniczej rubieży obrony				
	Ogólny stan ludzi	3600-4600	240-300	180-230	120-150
	Kompanii piechoty	8-12	0,5-0,8	0,4-0,6	0,26-0,4
	Srodków ppanc	30	2	1,5	1
	Artylerii i moźdz.	54-66	3,6-4,4	2,7-3,3	1,8-3,3
	W czołgach	ok. 40	2,6	2	1,3

Jeśli chodzi o całą głębokość obrony przeciwdesantowej dużej wyspy lub grupy wysp, przeciwnik może osiągnąć następujące gęstości na 1 km frontu w sile żywej i środkach walki:

Lp	Rodzaj wojsk i środków walki	Skład wojsk obrony p/des i ilość środków	Ogólna gęstość na 1 km wg szer.		
			15 km	20 km	30 km
1	Ogólny stan ludzi	12000-13000	800-866	600-650	400-433
2	Kompanii piechoty	32	2,1	1,6	1,06
3	Srodki ppanc	84	5,6	4,2	2,8
4	Artylerii i moźdz.	188	12,5	9,4	6,2
5	Czołgów	102	7	5	3,4
6	Srodków przen.br.jądr.	8	0,5	0,4	0,26

Nawet w oparciu o pobieżną ocenę wyżej podanych wartości można stwierdzić, że przeciwnik może zorganizować silną obronę przeciwdesantową, zwłaszcza na odcinkach dogodnych do lądowania desantu morskiego i powietrznego.

W związku z tym wydaje się, że dla zapewnienia niezbędnych warunków lądowania wojsk desantowych i pobicia przeciwnika na poszczególnych rubieżach obrony przeciwdesantowej, niezależnie od oddziaływania lotnictwa, okrętów wsparcia ogniowego, a w warunkach wojny jądrowej - także broni raketowo-jądrowej, należy zapewnić przewagę wyrażającą się co najmniej stosunkiem sił trzy do jednego /3:1/.

Powyższe wymagania wynikają z faktu, że w trudnych działaniach desantowych z morza na broniony brzeg przeciwnika, osiągnąć powodzenie będzie można przy jednoczesnym i szybkim lądowaniu wojsk na całej głębokości obrony. Walka z siłami i środkami obrony przeciwdesantowej będzie tylko wówczas skuteczna, kiedy wojska desantowe zapewnią przewagę w stosunku do sił broniących poszczególnych rubieży obrony przeciwnika.

W związku z tym należałoby się zastanowić nad możliwościami wojsk desantowych /DPD i DD/ i zmechanizowanych /DZ/ w osiągnięciu przewagi. Jakimi siłami trzeba działać, w krótkim czasie by zapewnić zdecydowaną przewagę?

Wiadomo, że wojska desantowe o specyficznej organizacji, uzbrojeniu i wyposażeniu, są stosunkowo małymi związkami taktycznymi. W porównaniu do oddziałów przeciwnika mają ograniczone możliwości uzyskania przewagi zarówno w siłach, jak i środkach walki, a tym bardziej zdecydowanej przewagi w sile ognia. Jednakże przy jednoczesnym wykorzystaniu ich w działaniach desantowych, mogą one wykonywać bardzo ważne zadania, a zwłaszcza opanowywać punkty i przyczółki lądowania, od których zależeć będzie powodzenie dalszego lądowania sił i środków desantu morskiego, oraz prowadzić walkę z odwodami przeciwnika w celu ich niedopuszczenia w rejon lądowania desantu morskiego.

W związku z tym warto przeanalizować ich możliwości bojowe na przykładzie przypuszczalnych sił i możliwości wojsk przeciwnika, zwłaszcza w stosunku do poszczególnych rubieży obrony.

Jak wynika z możliwości i uzbrojenia wojsk desantowych /DPD i DD/ przy jednoczesnym i wspólnym działaniu bojowym na brzegu, wojska te w stosunku do sił i środków przeciwnika na pierwszej rubieży obrony przeciwdesantowej mogą osiągnąć w czasie 1-2 godzin następującą przewagę:

Lp	Rodzaj sił i środków walki	Siły i środki DPD	Siły i środki DD	Razem w DPD i DD	Ogólna ilość sił i środ- ków prze- ciwnika	Przewaga w stosunku do sił DPD i DD
1	Ogólny stan	4100	4638	8738	1800-2800	4,8-3,1:1
2	Kompanii	12	15	27	8-12	3,3-2,2:1
3	Srodków ppanc	32	18	50	12-18	4,1-3,1:1
4	Artylerii	60	71	131	42-61	3,1-2,2:1
5	Czołgi	25	84	109	13	8 : 1
Siła ognia w sal- wie minutowej artylerii		12197 kg/m	27950 kg/m	40147 kg/m	7479 kg/m	5 : 1

Biorąc pod uwagę, że wojska desantowe powinny niezwłocznie uderzać na siły i odwody przeciwnika rozmieszczone na drugiej pozycji obrony w celu ich zniszczenia lub związania walką, należy rozpatrzyć ich możliwości tak w działaniach zaczepnych, jak i obronnych. W takim przypadku wojska desantowe po wylądowaniu na wybrzeże w stosunku do sił i środków obrony przeciwdesantowej na drugiej rubieży obrony mogą osiągnąć następującą przewagę:

Lp	Rodzaj sił i środków walki	Siły i środki DPD	Siły i środki DD	Razem w DPD i DD	Ogólna Ilość sił i środków na II rub obrony	Przewaga w stosunku do sił DPD i DD
1	Ogólny stan ludzi	4100	4638	8738	3600	2,5:1
2	Kompanii piech.	12	15	27	12	2,2:1
3	Srodki ppanc	32	18	50	30	1,6:1
4	Artyleria i moźdz.	60	71	131	54	2,4:1
5	Czołgi	25	84	109	40	2,7:1
Siła ognia w salwie minutowej artylerii		12197 kg/m	27950 kg/m	40147 kg/m	11501 kg/m	3,5:1

Z powyższego porównania wynika, że przy dogodnych warunkach lądowania z powietrza i morza bezpośrednio na brzeg, wojska desantowe są w stanie z powodzeniem prowadzić działania zaczepne oraz przyjąć walkę z odwodami obrony przeciwdesantowej przeciwnika.

Jednakże, jak wynika z charakteru wybrzeża i operacyjnego przygotowania terenu wysp do obrony przeciwdesantowej, nie zawsze warunki lądowania będą pomyślne, a niekiedy trudna sytuacja bojowa wręcz uniemożliwi jednoczesne lądowanie wojsk bezpośrednio na brzeg. W takich warunkach wojska desantu powietrznego /śmigłowcowego/ mogą być wysadzane z dala od brzegu, w odległości co najmniej 10 km i więcej. Wówczas jednak przy samodzielnych działaniach, dywizje te nie zapewnią sobie nawet minimalnej przewagi. Przyjmując siły i środki wojsk desantowych /DPD i DD/ w stosunku do sił i środków rejonu obrony na głębokość 5-7 km /dwóch rubieży obrony/, stosunek sił będzie się kształtował tak, jak ilustruje poniższa tabelka:

Lp	Rodzaj sił i środków walki	Siły i środki		Razem w DPD i DD	Ogólna ilość sił npla	Przewaga w stosunku do		
		DPD	DD			DPD	DD	DPD i DD
1	Stan ludzi	4100	4638	8738	5400-7400	1:1,3	1:1,6	1,1:1
2	Kompanii piech	12	15	27	16-20	1:1,3	1:1	1,3:1
3	Srodków ppanc	32	18	50	48	1:1,5	1:3	1,0:1
4	Artylerii	60	71	131	96-127	1:2	1:1,7	1:1
5	Czołgi	25	84	109	51	1:2	1,6:1	2:1
Siła ognia w salwie minutowej artylerii		12197 kg/m	27950 kg/m	40147 kg/m	18259 kg/m	1:1,4	1,5:1	2:1

Ten niekorzystny stosunek sił i niedostateczna przewaga w sile ognia wskazuje na konieczność wzmacniania wojsk desantowych siłami wojsk dywizji zmechanizowanej, aby mogły one osiągnąć wymaganą przewagę w stosunku do sił przeciwnika na całą głębokość obrony przeciwdesantowej.

Zgrupowanie desantowe w składzie: dywizji powietrzno-desantowej, dywizji desantowo-morskiej i dywizji zmechanizowanej może osiągnąć następującą przewagę w siłach i środkach walki:

Lp	Rodzaj sił i środków walki	Siły i środki ZT			Razem	Ogólna ilość sił i śr.npla	Przewaga w Stosunek sił
		DPD	DD	DZ			
1	Stan Ludzi	4100	4638	11012	19750	5400-7400	3,6-2,7:1
2	Kompanii	12	15	27	54	16-20	3,3-2,7:1
3	środków ppanc	32	18	55	105	48	2,1:1
4	Srodki opl	30	22	57	109	33	3:1
5	Artyleria	60	71	165	96	96-127	3-2,3:1
6	Czołgi	25	84	238	347	50-100	6,9-4,7:1
Siła ognia w sal- wie minut.art.		12197 kg/m	27950 kg/m	53630 kg/m	93777 kg/m	18259 kg/m	5,1:1

W powyższej analizie wynika, że do pokonania współczesnej obrony przeciwdesantowej, jaką jest w stanie zorganizować przeciwnik, potrzeba zaangażować co najmniej siły trzech związków taktycznych typu DPD, DD i DZ.

Dopiero wówczas bowiem można zapewnić wymaganą przewagę w stosunku do sił i środków obrony przeciwdesantowej, to jest trzykrotną w sile żywej oraz prawie pięciokrotną w sile ognia.

Rozważania te, przy uwzględnieniu przyjętych w pracy założeń co do możliwości wojsk desantowych i zmechanizowanych w kombinowanych działaniach desantowych prowadzą do pewnych refleksji i daleko idących wniosków w zakresie usprawnienia organizacji zgrupowań desantowych.

Ocena możliwości bojowych pododdziałów i oddziałów wojsk desantowych i zmechanizowanych pozwala ponadto stwierdzić, że pod niektórymi względami nie w pełni są one przystosowane do prowadzenia trudnych i skomplikowanych działań desantowych oraz skutecznej walki na wyspach i w strefie cieśnin morskich, zwłaszcza na wyspiarskim obszarze Danii.

Należałoby mieć na uwadze przede wszystkim trudności w pokonaniu silnej obrony przeciwdesantowej, zwłaszcza przez wojska desantowe /DPD i DD/ oraz przetrzucie wojsk dywizji desantowej i zmechanizowanej za pomocą transportu powietrznego - śmigłowcami w rejon walki o lądowanie desantu morskiego. Na ogół wydaje się, że wartość bojowa desantujących pododdziałów i oddziałów, szczególnie pułku desantowego i dywizji desantowej, powinna w stosunku do pododdziałów przeciwnika być dużo większa i zapewniać uzyskanie zdecydowanej przewagi, jaka jest wymagana w tego rodzaju działaniach. Jednak przy aktualnie istniejącym stanie, pod względem ilościowym posiadanych sił i środków walki /z wyjątkiem czołgów/ pododdziały i oddziały wojsk desantowych /DPD i DD/ znacznie ustępują pododdziałom przeciwnika, zwłaszcza batalionom piechoty zmotoryzowanej i obrony terytorialnej Danii.

Należy również podkreślić, że batalion powietrznodesantowy jest liczebnie dwukrotnie mniejszy, a batalion piechoty zmotoryzowanej wojsk zmechanizowanych prawie trzykrotnie mniejszy w stosunku do batalionu piechoty zmotoryzowanej brygady przeciwnika. W istocie rzeczy stosunek ten między oddziałami dywizji desantowej, a pododdziałami przeciwnika jest niekorzystny dla wojsk desantowych.

Do cech ujemnych z kolei w dywizji desantowej i zmechanizowanej, należy zaliczyć duże różnice w możliwościach bojowych i manewrowych, zwłaszcza w pokonywaniu dużych przeszkód wodnych w nadmorskim obszarze lub strefie cieśnin morskich. Wyposażenie ich w środki amfibijne oraz nowoczesne środki przeprawowe /GSP, PTG, PTS i park "Wstęga"/ jest nadal bardzo ograniczone i nie zapewnia wojskom takiej manewrowości, jaką chciałoby się mieć w działaniach desantowych, zwłaszcza w sytuacjach wymagających przenoszenia działań bojowych z jednej wyspy na drugą.

Jakkolwiek pełna motoryzacja pododdziałów i oddziałów dywizji desantowej w normalnym działaniu zaczepnym w pewnym sensie jest zjawiskiem dodatnim, to jednak w warunkach współczesnych działań desantowych, podczas prowadzenia walki o małe wyspy lub grupy wysp o małym obszarze, transport samochodowy staje się uciążliwym, a niekiedy niepotrzebnym balastem.

To samo zadanie mogą bowiem wykonywać śmigłowce transportowe i ewentualnie wozy bojowe oraz transportery opancerzone.

Ze względu na to, że dywizja desantowa w obecnym składzie nie jest w stanie stworzyć niezbędnej przewagi w siłach i środkach walki na bronionych przez przeciwnika odcinkach lądowania, wydaje się celowe i konieczne zwiększenie jej stanu sił i środków bojowych, zwłaszcza artylerii samobieżnej. Oddziały dywizji desantowej powinny być bowiem silniejsze i posiadać ponadto silne oddziały szturmowe, zdolne do manewru i samodzielnych działań /za pomocą śmigłowców transportowych/.

Należy podkreślić, że w myśl współczesnych wymogów do prowadzenia kombinowanych działań desantowych niezbędne są lekkie, ale dobrze uzbrojone pododdziały, oddziały lub nawet małe związki taktyczne /brygady szturmowe/, które - w zależności od sytuacji - mogłyby działać na śmigłowcach, szybkich kutrach i małych okrętach desantowych. Nieodzowne jest przy tym, by w skład zgrupowania desantu morskiego wchodził taki związek, który byłby w stanie w niekorzystnej dla desantu powietrznego sytuacji przejąć zadania wojsk powietrznodesantowych. Struktura organizacyjna i wyposażenie takiego związku taktycznego pod nazwą "brygady szturmowej", mogłaby być podobna do "kawalerii powietrznej", a jego siła uderzeniowa równorzędna do posiadanej przez dywizję powietrznodesantową PRL^{x/}. /Załącznik nr 19-20/.

Wskazane byłoby także, aby oddziały desantowo-morskie i zmechanizowane posiadały co najmniej po jednym batalionie szturmowym, bowiem tego rodzaju pododdziały w poważnym stopniu usprawniłyby manewrowe działania desantowe, zwłaszcza podczas walki o lądowanie oraz oddałyby nieocenione korzyści w walce o strefy cieśnin morskich.

Włączenie w skład oddziałów desantowych /pd i pz oraz pcz/, silnych batalionów szturmowych i wyposażenie dywizji desantowej i zmechanizowanej w śmigłowce transportowe i szturmowe oraz lekką artylerię samobieżną w znacznym stopniu podniosłyby wartość bojową i zdolność wykonywania bardzo trudnych zadań

x/ W Związku Radzieckim podczas manewrów i ćwiczeń z wojskami pod kryptonimem "DNIEPR" wykorzystywana była brygada śmigłowcowa w składzie: pułku powietrznodesantowego /trzy bataliony/, baterii dział samobieżnych ASU-57, baterii moździerzy 120 mm oraz baterii przeciwpancernej PPK. Działania desantowe zabezpieczały trzy pułki śmigłowców typu Mi-4 i Mi-6.

na wyspach duńskich.

Pododdziały szturmowe w dywizji desantowej powinny występować w składzie wzmocnionego batalionu o podobnym składzie i uzbrojeniu, jakie posiada batalion powietrznodesantowy. Natomiast w dywizji zmechanizowanej oddziały szturmowe mogłyby być doraźnie organizowane z batalionów piechoty oraz wzmocniane środkami przeciwpancernymi, artylerią lekką /moździerzami/ i czołgami pływającymi. /Załącznik nr 19, 20 i 21/.

Pododdziały szturmowe do działań na śmigłowcach powinny być wyposażone w małe transportery opancerzone, nie nastroczające trudności w załadunku ich na śmigłowce oraz małe szybkie okręty desantowe. Pododdziały te powinny być ruchliwe, o dużej zdolności manewrowej oraz wszechstronnie przystosowane do prowadzenia samodzielnych działań bojowych. Wychodząc z powyższego założenia i niezbędnych potrzeb walki desantowej wydaje się konieczne organizowanie batalionów szturmowych do działań na śmigłowcach nawet kosztem wojsk dywizji zmechanizowanej na korzyść oddziałów dywizji desantowej.

Ponadto, jeśli dywizja desantowa w kombinowanej operacji desantowej będzie musiała samodzielnie opanowywać wyspy oraz pokonywać obronę przeciwdesantową na całą jej głębokość, wydaje się celowe i konieczne wzmocnienie jej co najmniej dwoma dywizjonami artylerii, batalionem czołgów pływających oraz środkami desantowo-przeprawowymi typu GSP. Takie wzmocnienie dywizji desantowej i jej użycie wraz z pododdziałami szturmowymi współdziałającymi z pododdziałami dywizji zmechanizowanej może zapewnić wymaganą przewagę w działaniach desantowych w stosunku do sił i środków obrony przeciwdesantowej przeciwnika na poszczególnych rubieżach oporu.

Możliwości uzyskania wymaganej przewagi przedstawia poniżej zamieszczona tabelka.

Lp	Rodzaj sił i środków walki	Siły i środki walki				Razem	Środki walki przeciwnika	Przewaga do	
		DD	Baon sztur	wzm	Baon sztur			I poz	II poz
1	Stan ludzi	4638	1668	-	1500	7806	2800-3600 ^x	2,7:1	2,2:1
2	Kompanii	15	9	-	9	33	8-12	4:1	2,7:1
3	Środków ppanc	18	12	-	12	42	12-30	3,3:1	1,5:1
4	Artylerii	71	36	36	36	179	54-60	3,2:1	3:1
5	Czołgi	84	-	30	-	124	12-40	7:1	3:1
Siła ognia w minucie minutowej artylerii		27950 kg/m	4866 kg/m	4678 kg/m	4866 kg/m	42360 kg/m	7479-11501 kg/m	5,6:1	3,6:1

x/ W kolumnie dotyczącej przeciwnika przyjęto w pierwszej wartości siły i środki walki na pierwszej pozycji, natomiast drugą wartość na drugiej pozycji obrony przeciwdesantowej.

5. Rola i wykorzystanie wojsk desantowych i zmechanizowanych w kombinowanej operacji desantowej w celu opanowania wysp i strefy cieśnin morskich w zachodniej części M. Bałtyckiego

Doświadczenia z okresu drugiej wojny światowej dowiodły, że wyspy opanowywano jedynie siłami wojsk desantowych we współdziałaniu z siłami lotnictwa i marynarki wojennej^{x/}. Tylko związki taktyczne wojsk desantowych wyposażone w broń pancerną, odpowiednio wzmocnione artylerią oraz wsparte lotnictwem i okrętami ZWO mogły pokonać siły i środki obrony przeciwdesantowej i prowadzić efektywne działania bojowe w celu opanowania ważnych obiektów na wyspach i w strefie cieśnin morskich.

Biorąc pod uwagę fakt, że współczesna obrona przeciwdesantowa przy wykorzystaniu nowych środków walki kilkakrotnie zwiększyła swe możliwości bojowe i jest zdolna aktywnie przeciwstawić się desantom, lotnictwu i siłom marynarki wojennej, rola wojsk desantowych nie tylko nie straciła na znaczeniu, ale nawet wzrosła. O ile bowiem przerzut wojsk przez morze i

x/ Wyjątek - wyspa KRETA - gdzie główną rolę spełniały wojska powietrznodesantowe i piechoty górskiej - przewożone lotnictwem transportowym.

samo ich lądowanie jest nadal uzależnione od współdziałających rodzajów broni, zwłaszcza lotnictwa i sił morskich, o tyle realizacja celu i zadań określonych w planie kombinowanej operacji desantowej jest uwarunkowana od pomyślnych działań bojowych wojsk desantowych^{x/}.

Główna rola wojsk desantowych będzie polegała na przeniesieniu działań bojowych, we współdziałaniu z siłami morskimi i lotnictwem, na terytorium wysp przeciwnika, rozbijaniu i niszczeniu zasadniczych sił obrony przeciwdesantowej oraz opanowywaniu kluczowych obiektów warunkujących trwałość tej obrony.

Jakkolwiek we współczesnych warunkach uderzenia sił morskich i lotnictwa oraz broni raketowej z zastosowaniem broni jądrowej mogą przesądzić o całkowitym zniszczeniu sił żywych i ważnych obiektów obrony przeciwdesantowej przeciwnika na wyspach, nie rozwiązują one jednak problemu opanowania terytorium i całkowitego wyeliminowania zagrożenia.

System obrony może bowiem być w stosunkowo krótkim czasie odtworzony, przez wprowadzenie nowych sił. Dlatego też, pomimo posiadania potężnych środków masowego rażenia i dużych możliwości ogniowych broni rodzajów sił zbrojnych, opanowanie terytorium wysp i obiektów przeciwnika oraz utrzymanie ich pod kontrolą własnych wojsk będą miały nadal bardzo ważne znaczenie.

Ze względu na różnorodny charakter kombinowanych działań desantowych różnorakie może być również wykorzystanie wojsk desantowych i zmechanizowanych, tak w walce o lądowanie, jak i w czasie walki o wyspy oraz strefy cieśnin morskich.

Jak wynika z doświadczeń drugiej wojny światowej, duży wpływ na wykorzystanie rodzajów wojsk lądowych w kombinowanej operacji desantowej miała technika i środki lądowania. W początkowej fazie lądowania wykorzystanie tych wojsk było z zasady uwarunkowane możliwościami środków desantowych transportu powietrznego i morskiego. Z braku doskonałych środków lądowania zwłaszcza pionowego startu i lądowania, desantowanie wojsk lądowych /desantowo-morskich/ realizowane było z reguły wyłącznie z morza, za pomocą kutrów, barek i okrętów desantowych oraz dużych statków transportowych^{xx/}. Taki sposób lądowania zmuszał

x/ Odnosi się to także do rejonów umocnionych w strefie cieśnin morskich zwłaszcza SUND i LANGELAND BELT, gdzie są silne umocnienia na szeregu bardzo małych wysepkach.

xx/ Przystosowane statki handlowe do przewozu wojsk i techniki bojowej.

wojska desantu morskiego do czołowego /frontalnego/ ataku najsilniejszej obrony przeciwdesantowej. Wojska lądujące bezpośrednio z okrętów na brzeg z konieczności rozwijały natarcie z morza w celu przełamania kolejnych rubieży obrony przeciwdesantowej przeciwnika. Często dobrze wyszkolone w tej dziedzinie dywizje piechoty /morskiej/ wykorzystywano do działań bojowych w pierwszym rzucie desantu morskiego w celu opanowania na wąskich frontach przyczółków lądowania i portów oraz zapewnienia lądowania dalszych sił.

Jedynie wojska powietrznodesantowe, przy wykorzystaniu lotnictwa transportowego mogły wykonywać manewr w trzecim wymiarze, omijać najsilniejsze "ostrze" obrony przeciwdesantowej i lądować z powietrza na głębokie tyły oraz być wykorzystane do walki z odwodami przeciwnika i izolacji obszaru działań desantu morskiego. Natomiast dywizje piechoty, wyposażone w broń pancerną /tak zwane "uderzeniowe"/ wykorzystywane były do drugiego rzutu desantu morskiego i rozwijania działań zaczepnych w głębi obrony przeciwnika, zniszczenia głębszych odwodów i opanowania ważnych obiektów terenowych.

x

x

x

We współczesnych warunkach, wobec zagrożenia użycia przez przeciwnika broni jądrowej, zgodnie z wymogami obrony przed środkami masowego rażenia, działania zgrupowań desantowych powinny być prowadzone w stosunkowo dużym rozśrodkowaniu i na oddzielnych kierunkach. Tego rodzaju formy działań desantowych możliwe są tylko wtedy, gdy pododdziały i oddziały oraz zgrupowania desantowe będą posiadały duże możliwości bojowe i względnie dużą samodzielność prowadzenia działań bojowych. Przede wszystkim powinny one być zdolne do samodzielnej walki z silnym przeciwnikiem, zwłaszcza jego bronią przeciwpancerną i pancerną, odpierania kontrataków naziemnych i ataków z powietrza oraz do walki z wojskami interwencyjnymi nieprzyjaciela przewożonymi lub walczącymi na śmigłowcach /"kawalerią powietrzną"/.

Pożądane jest również, aby wojska desantowe posiadały własne pododdziały rozpoznawcze, artylerię samobieżną, środki desantowo-przeprawowe /typu GSP/, środki przeciwlotnicze oraz pododdziały i urządzenia tyłowe. Powinny one ponadto posiadać niezbędną ilość środków materiałowych, zwłaszcza amunicji oraz sprawny i niezawodny podsystem doraźnego zaopatrywania wojsk za pomocą śmigłowców.

Powyższe wymagania powinny zapewnić oddziałom desantowym duży stopień uniwersalizacji, zapewniający im możliwość samodzielnego prowadzenia działań bojowych i wykonywanie zadań w trudnych, szybko zmieniających się warunkach walki.

Oceniając wartość i możliwości bojowe aktualnie istniejących pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych wojsk desantowych i zmechanizowanych, należy mieć na uwadze przede wszystkim wymagania, jakie stawia się im we współczesnych warunkach w kombinowanej operacji desantowej.

Oddziały i związki taktyczne oraz doraźnie organizowane zgrupowania desantowe w kombinowanej operacji desantowej powinny charakteryzować się:

- dużą manewrowością i zdolnością uzyskiwania zdecydowanej przewagi /choćby lokalnej/ nad siłami i środkami obrony przeciwdesantowej przeciwnika na wybranym kierunku i odcinku lądowania;
- zdolnością pokonywania silnej obrony przeciwdesantowej zwłaszcza na morzu, brzegu i w głębi wybrzeża;
- zdolnością pokonywania trudnego terenu na wybrzeżu, zwłaszcza w strefie cieśnin morskich, zalewów oraz w strefach skażonych itp.;
- możliwością szybkiego doraźnego przerzutu wojsk na zagrożone skrzydła i kierunki za pomocą śmigłowców, środków desantowo-przeprawowych, amfibijnych itp.

Zgrupowania desantowe, charakteryzujące się takimi właściwościami, posiadają wysoką wartość bojową i zdolność do wykonania trudnych i skomplikowanych zadań desantowych w strefie cieśnin duńskich. Dlatego też wydaje się celowe rozpatrzenie pod kątem powyższych wymagań możliwości naszych związków taktycznych wojsk desantowych, zmechanizowanych i doraźnie tworzonych zgrupowań oraz chociażby ogólne określenie ich przydatności we współczesnej operacji desantowej.

Z uprzednio przeprowadzonej analizy i oceny wojsk desantowych i zmechanizowanych, konieczności uzyskania przewagi oraz możliwości kombinowanego przewozu wojsk wynika, że w celu spełnienia tych warunków przy pokonywaniu obrony przeciwdesantowej przeciwnika i opanowywaniu wysp i stref cieśnin duńskich potrzeba co najmniej dwa związki taktyczne wojsk desantowych i jeden związek taktyczny wojsk zmechanizowanych /DPD, DD i DZ/.

Z wymienionych związków taktycznych jedynie dywizja powietrznodesantowa jest przystosowana do prowadzenia działań bojowych za pomocą śmigłowców transportowych i lotnictwa^{x/}. Jednakże jej możliwości bojowe, ze względu na małą siłę uderzeniową w stosunku do sił i środków obrony przeciwdesantowej, są bardzo ograniczone.

W związku z tym wydaje się celowe połączenie wysiłku wojsk powietrznodesantowych z wysiłkiem wojsk desantowo-morskich, a nawet częściowo wojsk zmechanizowanych. Wynika to z faktu, że jakkolwiek wojska powietrznodesantowe mogą szybko nawiązać walkę z przeciwnikiem i wykorzystać skutki uderzeń jądrowych, to przy braku odpowiedniej siły uderzenia /broni pancernej/ nie są w stanie samodzielnie pokonać i zniszczyć dobrze uzbrojonego przeciwnika. Natomiast wojska desantowo-morskie i zmechanizowane, desantowane za pomocą śmigłowców i szybkich okrętów desantowych, taką siłą dysponują i we współdziałaniu z wojskami powietrznodesantowymi są zdolne nie tylko pokonać obronę przeciwdesantową przeciwnika, ale rozwinąć działania zaczepne w głąb wyspy, a nawet w celu opanowania następnych wysp.

Ogólnie można stwierdzić, że w przypadku gdy obrona przeciwdesantowa przeciwnika zostanie silnie obezwładniona bronią jądrową, wojska powietrznodesantowe we współdziałaniu z wojskami desantowo-morskimi i zmechanizowanymi - wysadzonymi na śmigłowcach - mogą odegrać główną rolę w opanowywaniu ważnych obiektów na wyspach.

x/ W warunkach silnej obrony przeciwlotniczej przeciwnika oraz na stosunkowo małym obszarze działań dywizja powietrznodesantowa, z punktu widzenia bezpieczeństwa, może działać na śmigłowcach.

Działania bojowe tych wojsk będą polegały na wykorzystaniu skutków uderzeń broni jądrowej, rozbiciu ocalałych zgrupowań przeciwnika oraz opanowaniu zasadniczych obiektów na obszarze wysp, ewentualnie wybrzeża wysp w cieśninach duńskich, co może mieć decydujące znaczenie dla operacji desantowej.

W przypadku natomiast, gdy obrona przeciwdesantowa będzie bardzo silna i nie zostanie dostatecznie obezwładniona środkami broni masowego rażenia - rola wojsk powietrznodesantowych będzie polegać na szybkim wykorzystaniu skutków własnych uderzeń, zniszczeniu określonych wojsk i uniemożliwieniu przeciwnikowi zorganizowania przeciwdziałania wysadzeniu wojsk desantu morskiego. W takich warunkach wojska powietrznodesantowe będą wykonywać pomocniczą rolę w stosunku do wojsk desantowo-morskich i zmechanizowanych desantu morskiego.

W związku z tym dywizję powietrznodesantową specjalnie przeszkoloną do wykonywania zadań na tyłach obrony, wydaje się celowo wykorzystać w kombinowanej operacji desantowej w charakterze desantu powietrznego lub "kawalerii powietrznej", do:

- zniszczenia środków rakietowych obrony przeciwlotniczej, środków przenoszenia broni jądrowej, składów amunicji oraz opanowania silnie umocnionych małych wysepek w strefie cieśnin morskich;
- zniszczenia określonych zgrupowań wojsk operacyjnych lub obrony terytorialnej w głębi wyspy oraz zerwania mobilizacji wojsk przeciwnika;
- opanowania ważnych rejonów, portów, rejonów umocnionych artylerii nadbrzeżnej lub bezpośrednio brzegu morskiego, uzależniającego lądowanie desantu morskiego;
- opanowania wąskich cieśnin i mostów oraz środków przeprowo-desantowych /promów morskich, kutrów i barek rybackich/;
- zablokowania odwodów przeciwnika lub wzbronienia im podejścia w rejon lądowania desantu morskiego;
- udzielenia pomocy desantowi morskiemu w zdobyciu i rozszerzeniu rejonu desantowania /przyczółka lądowania/;
- zabezpieczenia skrzydeł i najważniejszych kierunków natarcia.

Trzeba podkreślić, że współczesne duże możliwości kombinowanego, szybkiego przerzutu wojsk desantowo-morskich i zmechanizowanych do rejonu lądowania i działań bojowych za pomocą śmigłowców i szybkich okrętów desantowych zapewniają wszechstronne wykorzystanie tych wojsk do wykonania różnych zadań w całej głębokości obrony przeciwdesantowej przeciwnika.

Dzięki właściwościom współczesnych środków desantowych i wyposażeniu wojsk w środki amfibijne istnieje możliwość organizowania desantów czołgowych i amfibijnych, obok desantowania wojsk za pomocą śmigłowców i okrętów desantowych. Ten kombinowany sposób lądowania desantu morskiego nie tylko stwarza warunki do lądowania z powietrza i od strony morza, bez stosunkowo dużej ilości specjalnego sprzętu transportowo-morskiego /dużych transportowców/, ale umożliwia równoczesne wprowadzanie na pole walki dużej ilości środków ogniowych i różnego rodzaju sprzętu bojowego.

O ile w okresie drugiej wojny światowej w początkowej fazie lądowania desantu morskiego niezwykle trudnym do rozwiązania problemem było dostarczenia na pole walki /przyczółek/ takich środków jak czołgi i artyleria wsparcia, o tyle współcześnie środki lądowania i szybkie okręty desantowe są w stanie dostarczyć je już w pierwszych chwilach lądowania. W konsekwencji wprowadzenia nowych środków lądowania, zwłaszcza śmigłowców transportowych i szybkich okrętów desantowych, w zasadniczy sposób zmienił się pogląd na lądowanie desantu morskiego, a w związku z tym i na wykorzystanie wojsk desantowo-morskich oraz wojsk zmechanizowanych.

Z możliwości wojsk desantowo-morskich i zmechanizowanych oraz charakteru ich wyposażenia w specjalny sprzęt amfibijny wynika, że w zależności od środków transportowo-desantowych mogą one brać udział w kombinowanej operacji desantowej jako desant śmigłowcowy, desant morski oraz organizować z własnych sił i środków pływających desanty czołgowe i amfibijne.

Ze względu na konieczność i potrzebę uzyskania zaskoczenia, przewagi w siłach żywych i środkach ogniowych oraz wiązania sił obrony przeciwdesantowej w całym pasie działania i na całej głębokości obrony przeciwnika wydaje się najbardziej celowe i realne wysadzenie za pomocą śmigłowców już w początkowej fazie lądowania niemal wszystkich wojsk uzbrojonych

w sprzęt lekki i środki bojowe.

W związku z taką możliwością organizacji przerzutu i lądowania wojsk desantu morskiego, najbardziej opłacalnym wykorzystaniem wojsk dywizji desantowo-morskiej jest zorganizowanie wspólnie z wojskami dywizji zmechanizowanej zgrupowania powietrzno-szturmowego do działań na śmigłowcach lub za pomocą śmigłowców transportowych. Zgrupowanie to powinno być w składzie co najmniej czterech-sześciu batalionów szturmowych /batalionów piechoty zmotoryzowanej ze środkami wzmocnienia, oczywiście bez czołgów i ciężkich transporterów opancerzonych/. Bataliony szturmowe z lekkim uzbrojeniem i środkami wsparcia powinny być zdolne do:

- samodzielnej walki lub we współdziałaniu z uzbrojonymi śmigłowcami działań w taktycznej głębokości obrony przeciwdesantowej przeciwnika;

- prowadzenia rozpoznania i szybkiego przenikania w głąb obrony przeciwnika oraz walki z jego środkami przeciwpancernymi, artylerią polową i nadbrzeżną, a także odwodami taktycznymi, rozmieszczonymi na głębokości 3-5 km od brzegu /zwłaszcza ich bronią pancerną/.

Jednocześnie, w zależności od sytuacji i warunków lądowania desantu morskiego, bataliony szturmowe mogłyby być wykorzystywane do walki w celu opanowania punktów lądowania, portów i dogodnych do lądowania desantu morskiego odcinków wybrzeża.

W myśl współczesnych zasad kombinowanej operacji desantowej, do walki o lądowanie desantu morskiego i prowadzenia działań bojowych z morza na broniony brzeg przeciwnika za pomocą okrętów desantowych należy organizować silny rzut szturmowy desantu morskiego, siły główne lub odwód oraz rzut tyłowy zaopatrzenia materiałowo-technicznego.

Jak wynika z możliwości przerzutu sił i środków ciężkiej techniki bojowej i amfibijnej, najbardziej celowe jest wykorzystanie do tego celu wojsk desantowo-morskich - dywizji desantowej. Biorąc jednak pod uwagę ograniczone możliwości bojowe wojsk dywizji desantowej, które nie mogą zapewnić niezbędnej przewagi na bronionych przez przeciwnika odcinkach lądowania, wydaje się, że w każdym przypadku trzeba ją koniecznie

wzmacniać wojskami zmechanizowanymi i artylerią wsparcia. Bo-
wiel tylko wzmocniona dywizja desantowa, jako amfibijny zwią-
zek taktyczny może skutecznie działać w ramach kombinowanej
operacji desantowej i wykonywać zadania w charakterze rzutu
szturmowego desantu morskiego.

Działając wspólnie z wojskami dywizji zmechanizowanej,
dywizja desantowa z reguły może być wykorzystana do wykonywania
zadań w pierwszym rzucie desantu morskiego. Jej oddziały po-
winny z zasady tworzyć rzut szturmowy lub pierwszy rzut sił
głównych desantu morskiego i być wykorzystane do:

- opanowywania punktów lądowania i terenu niezbędnego do
rozwinęcia bazy lądowania, w tym portów i rejonów stanowisk
artylerii nadbrzeżnej;

- opanowywania przyczółków lądowania i ważnych obiektów
obrony przeciwdesantowej, we współdziałaniu z pododdziałami
szturmowymi lub wojskami powietrznodesantowymi;

- doraźnego organizowania desantów czołgowych i amfibij-
nych, forsowania cieśnin morskich i przenoszenia działań bojo-
wych na sąsiednie wyspy w celu udzielenia pomocy walczącym tam
wojskom, wysadzonym za pomocą śmigłowców. /Załącznik nr 22/.

Dywizja zmechanizowana, dzięki dużej sile uderzeniowej
i możliwościom osiągnięcia ruchliwości w powietrzu, na morzu i
lądzie przy wykorzystaniu śmigłowców i szybkich okrętów desan-
towych, w kombinowanej operacji desantowej stanowi największy
potencjał siły i powinna być wykorzystywana w siłach głównych
lub drugim rzucie desantu morskiego. Jej oddziały zmechanizo-
wane, powinny być z reguły wykorzystane do uderzenia i wykony-
wania zadań z powietrza /za pomocą śmigłowców/, natomiast od-
działy pancerne i artyleria wsparcia - w składzie sił głównych
lub w drugim rzucie desantu morskiego.

O ile pododdziały szturmowe z lekkim uzbrojeniem powinny
stworzyć dogodne warunki do lądowania desantu morskiego, to
zasadnicze siły uderzeniowe wojsk pancernych i artylerii powin-
ny być wykorzystane do działań bojowych w celu:

- zniszczenia i likwidacji ocalałych sił i środków walki
przeciwnika na częściowo opanowanych przez wojska dywizji de-
santowo-morskiej przyczółkach lub wyspach;

- przełamania silnych rubieży obrony przeciwdesantowej, rozbicia zasadniczych odwodów przeciwnika i rozwijania natarcia w głąb wyspy na głównym kierunku, w celu opanowania węzłowych obiektów, od których zależy opanowanie całego terytorium wyspy;

- przenoszenia działań bojowych na sąsiednie wyspy w celu opanowania cieśnin morskich i kluczowych obiektów w systemie obrony przeciwdesantowej;

- opanowywania rejonów zurbanizowanych, dużych miast, portów, baz morskich i lotniczych oraz obrony ich przed interwencją sił naszych potencjalnych przeciwników.

W warunkach stosunkowo małych odległości rejonu wyjściowego desantu morskiego do rejonu lądowania na wyspy, może wystąpić pewna odmienność wykorzystania wojsk dywizji desantowej i dywizji zmechanizowanej w ramach kombinowanej operacji desantowej. Będzie to miało miejsce zwłaszcza wówczas, kiedy rejon wyjściowy desantu od rejonu lądowania i przewidzianych do opanowania obiektów oddalone będą nie więcej niż 40 km, a więc w zasięgu możliwości pokonania morza przez środki amfibijne wojsk desantowych.

W takim wypadku przy masowym wykorzystaniu śmigłowców, środków amfibijnych oraz szybkich okrętów desantowych z wojsk dywizji desantowej i dywizji zmechanizowanej można będzie organizować do działań desantowych i forsowania cieśnin następujące zgrupowania bojowe:

- zgrupowanie powietrzno-szturmowe do działań na śmigłowcach;

- zgrupowanie desantu czołgowego i amfibijnego do bezpośrednich działań bojowych na własnych środkach amfibijnych i środkach wzmocnienia desantowo-przeprawowych;

- zgrupowania desantu morskiego do działania na okrętach desantowych, które powinny stanowić zasadnicze siły uderzeniowe i wykonywać w ramach operacji zasadnicze zadania;

- zgrupowania oddziałów zabezpieczenia materiałowo-technicznego do działań na środkach transportu morskiego /różnego rodzaju barkach, promach i kutrach rybackich/.

Przy takim wariantcie kombinowanego lądowania oddziały dywizji desantowo-morskiej, ze względu na uzbrojenie i możliwości pokonywania dużych przeszkód wodnych, w większości wypadków

mogły być wykorzystywane do organizowania samodzielnych grupowań desantowych, zwłaszcza desantów amfibijnych, czołgowych i morskich, natomiast oddziały dywizji zmechanizowanej bez broni pancernej - do działań na śmigłowcach i szybkich okrętach desantowych.

Jak wynika z możliwości stosowania różnorodnych sposobów lądowania i dużych możliwości przerzutu wojsk na bronione wybrzeże przeciwnika, niemal w każdej sytuacji - w zależności od posiadania środków transportowo-desantowych i odległości od rejonu wyjściowego do rejonu lądowania - wykorzystanie oddziałów i związków taktycznych w kombinowanej operacji desantowej może być różne.

W wypadku jednak wspólnego działania wojsk desantowych i zmechanizowanych, niemal zawsze należy dążyć, aby w pierwszej kolejności w stosunkowo szybkim czasie wysadzić za pomocą śmigłowców jak największą ilość sił i środków w celu zapewnienia na kierunkach lądowania grupowań desantu morskiego wystarczającej przewagi w sile żywej i środkach ogniowych, a zwłaszcza w środkach przeciwpancernych, oraz stworzenia możliwości przeciwstawienia się kontratakowi przeciwnika. Jednocześnie, poprzez szybkie działania tych wojsk, należy dążyć do osiągnięcia zaskoczenia, skanalizowania działań bojowych i ruchu bliskich odwodów taktycznych oraz zerwania systemu ognia jego artylerii i stworzenia dogodnych warunków do lądowania rzutu szturmowego desantu morskiego. Zapewnienie swobody wysadzania wojsk desantowych i pancernych na brzeg stworzy z kolei dogodne warunki do przełamania głównej pozycji obrony przeciwdesantowej, opanowania węzłowych obiektów, rozbicia i likwidacji ocalałych sił przeciwnika oraz opanowania całego terytorium wysp w strefie cieśnin duńskich.

Uwzględniając przewidywany charakter współczesnej obrony przeciwdesantowej na wyspach w strefie cieśnin duńskich, dla uzyskania zdecydowanej przewagi nad przeciwnikiem wydaje się celowe - w zależności od ilości środków transportowo-desantowych oraz konkretnych możliwości wojsk desantowych i zmechanizowanych - organizowanie następujących grupowań desantowych.

- zgrupowania desantu powietrznego, w składzie dywizji powietrznodesantowej;

- zgrupowania powietrzno-szturmowego, w składzie doraźnie zorganizowanych batalionów szturmowych działających na śmigłowcach w charakterze "kawalerii powietrznej";

- zgrupowania rzutu szturmowego desantu morskiego w składzie dywizji desantowo-morskiej wzmocnionej czołgami, artylerią wsparcia, wojskami inżynieryjno-przeprawowymi, a niekiedy i wojskami zmechanizowanymi;

- zgrupowania sił głównych desantu morskiego w składzie dywizji zmechanizowanej, a zwłaszcza jej zasadniczych sił /oddziałów uderzeniowych, batalionów i pułku czołgów, wzmocnionych artylerią wsparcia i wojskami inżynieryjnymi oraz pułków zmechanizowanych;

- rzutu tyłowego przeznaczonego do zaopatrywania tych zgrupowań bojowych zwłaszcza w amunicję oraz udzielania im pomocy medycznej, technicznej itp.; oczywiście muszą to być nieduże pododdziały, przystosowane do doraźnych działań za pomocą śmigłowców i szybkich środków transportu morskiego. /Załącznik nr 21 i 22/.

Jedynie dobra i głęboko przemyślana organizacja zgrupowań desantowych oraz właściwe wykorzystanie oddziałów wojsk powietrzno-desantowych, desantowo-morskich i zmechanizowanych w walce o lądowanie może zapewnić powodzenie w działaniach i zrealizowanie najbardziej trudnych zadań w ramach kombinowanej operacji desantowej.

W n i o s k i .

Z analizy i oceny możliwości bojowych wojsk desantowych i zmechanizowanych oraz ich aktualnego wyposażenia i uzbrojenia wynika, że:

1. W świetle współczesnych środków lądowania /śmigłowców i szybkich okrętów desantowych/, dzięki którym zaistniały możliwości szybkiego przerzutu wojsk do rejonu lądowania i jednoczesnego uderzenia z powietrza i morza oraz atakowania niemal wszystkich ważnych obiektów w całym pasie i na całą głębokość obrony przeciwdesantowej, oddziały wojsk desantowych i zmechanizowanych pod niektórymi względami nie są w pełni przystosowane do prowadzenia skutecznych działań desantowych, zwłaszcza

za pomocą śmigłowców. Znacznie lepiej natomiast wojska te są przystosowane i wyposażone do walki amfibijnej w strefie cieśnin morskich.

2. Ze względu na to, że pododdziały i oddziały wojsk desantowych znacznie ustępują w sile bojowej pododdziałom przeciwnika i nie zapewniają wymaganej przewagi, wydaje się celowe znaczne zwiększenie ich stanów etatowych lub wzmocnienie takimi wojskami i środkami walki, które mogłyby samodzielnie działać za pomocą śmigłowców i szybkich kutrów desantowych, ewentualnie na wodolotach. W szczególności wymagane jest, aby pododdziały /oddziały/ te były "lekkie" oraz zdolne do manewru i samodzielnych działań za pomocą śmigłowców.

Wskazane byłoby, aby oddziały dywizji desantowej posiadały przygotowane do działań na śmigłowcach bataliony szturmowe o podobnym składzie i uzbrojeniu, jak batalion powietrznodesantowy, natomiast oddziały dywizji zmechanizowanej - bataliony piechoty wzmocnione lekkimi środkami walki, zdolne do działania na śmigłowcach w charakterze "kawalerii powietrznej".

3. Z możliwości bojowych dywizji desantowej wynika, że nawet we współdziałaniu z wojskami powietrznodesantowymi nie jest ona w stanie stworzyć niezbędnej przewagi w siłach i środkach walki w stosunku do sił i środków współczesnej obrony przeciwdesantowej przeciwnika na wyspach duńskich. Aby dywizja desantowo-morska mogła realizować zadania w kombinowanej operacji desantowej i pokonać obronę przeciwnika na odcinku lądowania należy ją wzmocnić co najmniej dwoma dywizjonami artylerii, batalionem czołgów /pływających/ oraz środkami desantowo-przeprawowymi /GSP/ i wojskami inżynieryjnymi. Jedynie bowiem przy silnym wzmocnieniu i posiadaniu dodatkowo co najmniej trzech batalionów szturmowych /lub bpd/ dywizja desantowa jest w stanie zapewnić sobie zdecydowaną przewagę oraz prowadzić samodzielnie walkę o lądowanie i wykonywać uderzenia na obiekty z powietrza i morza /wojskami działającymi za pomocą śmigłowców i oddziałami desantowymi za pomocą szybkich okrętów desantowych/.

4. Jakkolwiek dywizja zmechanizowana w ramach kombinowanej operacji desantowej stanowi największy potencjał siły uderzeniowej, to jednak bez przygotowania jej oddziałów do działań desantowych nie może prowadzić szybkich i manewrowych działań bojowych w strefie cieśnin morskich.

Ze względu na małe pojemności dogodnych odcinków do lądowania i trudne forsowanie cieśnin duńskich oraz duże zagrożenie, wydaje się celowe organizować z wojsk dywizji zmechanizowanej zgrupowania desantowe w składzie co najmniej wzmocnionego pułku.

5. Aby przystosować oddziały dywizji zmechanizowanej do szybkich i manewrowych działań desantowych i walki w strefie cieśnin morskich, celowo jest zorganizować i przystosować część sił do transportu powietrznego. W oddziałach tych należałoby w zamian jednego batalionu piechoty zmechanizowanej sformować silny batalion szturmowy oraz wyposażyć go w sprzęt i uzbrojenie lekkie, które nie nastroczałoby trudności do jego transportu i działań na śmigłowcach. Bowiem tylko manewrowe i szybkie działania bojowe pododdziałów za pomocą śmigłowców może uzyskać zaskoczenie przez uderzenie na skrzydła i tyły wojsk obrony przeciwnika oraz zapewnić przenoszenie wysiłków działań bojowych z jednej wyspy na inne i opanowywać ważne obiekty w strefie cieśnin morskich.

6. Włączenie w skład wzmocnionych oddziałów /zgrupowań desantowych/ batalionów szturmowych do działań na śmigłowcach, przy podporządkowaniu na określony czas dywizji desantowej i dywizji zmechanizowanej śmigłowców uderzeniowych i transportowych, w znacznym stopniu podniesie tak wartość bojową oddziałów, jak i wszechstronną zdolność szybkiego manewru i wykonywania różnych zadań na wyspach w strefie cieśnin duńskich.

7. Do pokonania współczesnej obrony przeciwdesantowej, jaką jest w stanie zorganizować przeciwnik na wyspach duńskich, i opanowania tych wysp potrzeba zaangażować co najmniej siły trzech związków taktycznych, to jest dywizji powietrznodesantowej, dywizji desantowo-morskiej i dywizji zmechanizowanej.

W zależności od ilości i jakości środków transportowo-desantowych, sytuacji operacyjnej i odległości rejonu lądowania od rejonu wyjściowego, wojska te w kombinowanej operacji desantowej należy wykorzystywać następująco:

- dywizje powietrznodesantowe do działań w charakterze desantu powietrznego lub "kawalerii powietrznej", a zwłaszcza do zniszczenia środków przenoszenia broni jądrowej oraz określonych zgrupowań i odwodów w głębi obrony przeciwdesantowej przeciwnika;

- dywizję desantowo-morska, wzmocnioną wojskami piechoty /bpd/, artylerią, czołgami i wojskami inżynieryjnymi - do działań w rzucie szturmowym desantu morskiego, w celu opanowania punktów lądowania, portów i przyczółków lądowania oraz zabezpieczenia lądowania głównych sił desantu morskiego;

- dywizję zmechanizowaną - do działań w siłach głównych desantu morskiego lub drugiego rzutu desantu, w celu przełamania głównej pozycji obrony przeciwdesantowej przeciwnika, rozwinięcia działań zaczepnych w głąb wyspy, rozbicia zasadniczych jego odwodów i opanowania węzłowych obiektów uzależniających opanowanie wszystkich wysp i strefy cieśnin duńskich.

8. W składzie zgrupowania przewidzianego do kombinowanej operacji desantowej nieodzowne byłoby mieć stosunkowo nieduży związek taktyczny z lekkim uzbrojeniem pod nazwą "brygady powietrzno-szturmowej", przeznaczony do działań w charakterze "kawalerii powietrznej" o równorzędnej sile uderzeniowej, jaką posiada dywizja powietrznodesantowa.

ROZDZIAŁ IV

NIEKTÓRE PROBLEMY ORGANIZACJI I PRZYGOTOWANIA WOJSK DESANTOWYCH
I ZMECHANIZOWANYCH DO KOMBINOWANEJ OPERACJI DESANTOWEJ W CELU
OPANOWANIA WYSP W STREFIE CIĘSNIN MORSKICH

Kombinowaną operację desantową powinien planować organ dowodzenia, dysponujący siłami i środkami niezbędnymi do przeprowadzenia działań desantowych. W związku z tym, że do wykonania kombinowanej operacji desantowej wymagana jest bardzo duża ilość sił i środków wszystkich rodzajów sił zbrojnych /sił morskich, lotnictwa i wojsk lądowych/ wydaje się, że operację zaczepną i desantową na północnym kierunku strategicznym powinien planować front przy współpracy z dowództwem przewidzianego do działań na tym kierunku zgrupowania operacyjnego sił morskich.

Koncepcja i zamiar operacji będą z zasady opracowywane przez sztab frontu. Szczegółowe planowanie operacji desantowej - w zależności od jej rozmachu, celu i zadań oraz składu uczestniczących sił desantowych - może być zaś realizowane przez specjalnie wydzielone dowództwo grupy operacyjnej /sztab^{x/} lub - przy organizacji desantów taktycznych - przez sztaby związków taktycznych we współdziałaniu z lotnictwem frontu i siłami marynarki wojennej /siłami morskimi zgrupowania operacyjnego floty/.

Biorąc pod uwagę, że zasadniczym celem działań bojowych w kombinowanej operacji desantowej i działań zaczepnych wojsk lądowych, morskich i lotniczych na tym kierunku będzie zniszczenie sił przeciwnika i opanowanie jego terytorium, głównym koordynatorem tych działań powinien być sztab frontu. Jest to uwarunkowane przede wszystkim tym, że zamierzone działania będą wzajemnie od siebie w dużym stopniu zależne. Ponieważ dowództwo frontu dysponuje dużymi siłami lotnictwa, bronią rakietowo-jądrową oraz wojskami lądowymi i może w odpowiednim czasie decydować o ich wykorzystaniu oraz wpływać bezpośrednio na rozwój działań i sytuację na stosunkowo dużym obszarze wydaje się celowe, aby główne problemy planowania opracowywał sztab frontu.

x/ Na podstawie przeprowadzonych ćwiczeń z wojskami i ćwiczeń szkieletowych w ostatnim dziesięcioleciu /1961-1971 r./ do ćwiczeń desantowych organizowano doraźnie dowództwo i sztab Grupy Operacyjnej z oficerów Pomorskiego Okręgu Wojskowego, WOW i sztabu Marynarki Wojennej. Załącznik nr 1 poz. 7, 11, 15, 20, 31 i 40.

Wskazuje na to również doświadczenie drugiej wojny światowej, w czasie której niemal w każdej operacji desantowej węzłowe problemy planowania działań były rozwiązywane na szczeblu frontu lub grupy armii. Do głównych zadań sztabu związku operacyjnego /frontu lub grupy armii/ należało rozwiązywanie zwłaszcza takich problemów, jak:

- wykorzystanie lotnictwa uderzeniowego i osłony;
- wykorzystanie sił morskich i transportu morskiego;
- wykorzystanie wojsk powietrznodesantowych, desantowo-morskich i lądowych oraz lotnictwa transportowego;
- koordynacja ognia i współdziałanie rodzajów broni;
- rozpoznanie obrony przeciwdesantowej;
- maskowanie operacyjne /w tym radioelektroniczne/;
- zabezpieczenie techniczne i materiałowe.

Właściwością planowania działań bojowych /zaczepnych/ na jutlandzkim kierunku operacyjnym będzie ścisła współpraca sztabu frontu ze sztabem floty, /wydzielonym sztabem zgrupowania operacyjnego sił morskich/ wyznaczonym lub podporządkowanym frontowi. Wydaje się, że w zależności od wykonywania głównych zadań operacji na interesującym nas kierunku, podległość pewnych rodzajów sił morskich dowództwu frontu jest niezbędna, gdyż może to wpływać dodatnio na całość planowania i wykonanie wspólnego zadania.

Cechą charakterystyczną planowania kombinowanej operacji desantowej przez sztab frontu jest opracowanie wstępnych zamierzeń już w okresie pokoju, a następnie szczegółowe planowanie w toku bezpośredniego przygotowania działań desantowych. O ile celem planowania wstępnego będzie opracowanie ogólnej koncepcji przeprowadzenia kombinowanej operacji desantowej, która zawierać może ogólny cel działań desantowych, czas i miejsce /rejon/ ich przeprowadzenia oraz ilość i koncepcje wykorzystania sił zbrojnych, o tyle szczegółowe planowanie w sztabie grupy operacyjnej i związkach taktycznych będzie obejmowało koncepcję i sposób wykonania desantu, sposób wykorzystania wszystkich rodzajów wojsk biorących udział w operacji.

1. Główne problemy ogólnego /wstępnego/ planowania operacyjnego kombinowanej operacji desantowej

Do głównych /najważniejszych/ problemów ogólnego /wstępnego/ planowania kombinowanej operacji desantowej należy:

- określenie celu i zadań operacji desantowej w ramach operacji zaczepnej frontu oraz wybór rejonu działań desantowych /rejonu wyjściowego desantu, lądowania i działań bojowych/;
- ustalenie sił i środków rodzajów sił zbrojnych niezbędnych do wywalczenia przewagi na lądzie, morzu i w powietrzu;
- określenie sposobów rozpoznania sił i środków obrony przeciwdesantowej przeciwnika oraz metody i rodzaju maskowania operacyjnego;
- ustalenie składu zespołów desantowych i organów dowodzenia;
- organizacja współdziałania i materiałowo-technicznego zabezpieczenia operacji.

Jak wynika z doświadczeń drugiej wojny światowej, cel operacji desantowej w rejonie Morza Bałtyckiego niemal zawsze był wspólnym celem wojsk lądowych i sił morskich. Wydaje się, że we współczesnych warunkach główny cel operacji na jutlandzkim kierunku operacyjnym będzie w większym stopniu uzależniony od wojsk lądowych niż od sił morskich, bowiem tylko dzięki zrealizowaniu celu przez wojska lądowe można będzie stworzyć warunki do wykonania zadań przez siły morskie na Bałtyku i w strefie cieśnin morskich.

Biorąc za podstawę główny model operacji zaczepnej frontu, której celem może być wyeliminowanie sił zbrojnych NRF i Danii z wojny oraz opanowanie terytorium wysp i Półwyspu Jutlandzkiego w celu otwarcia drogi morskiej głównym siłom morskimi, a jednocześnie zamknięcie drogi i wzbronienie wejścia sił morskich przeciwnika w rejon Bałtyku, wydaje się, że głównym celem kombinowanej operacji desantowej w takim wypadku może być opanowanie wysp przylegających do głównych cieśnin morskich, natomiast głównym celem działań - armii - frontu będzie opanowanie Półwyspu Jutlandzkiego. W zależności od celu, składu sił desantu i sytuacji na nadmorskim kierunku operacyjnym, a zwłaszcza na kierunku działań bojowych armii, głównym zadaniem kombinowanej

operacji desantowej może być:

- przy sprzyjającej sytuacji na kierunku działań zaczepnych armii - opanowanie południowo-zachodnich wysp Danii i NRF /Fehmarn, Falster, Lolland, Langeland i Fionii/, a następnie wyspy Zelandii;

- przy niesprzyjającej sytuacji na froncie lądowym nacierającej armii lub w początkowym okresie wojny - w pierwszej kolejności opanowanie wyspy Zelandii, a następnie dalszej grupy wysp /Fionia, Lolland, Langeland, Fehmarn/.

Cel kombinowanej operacji desantowej wynika z ogólnej koncepcji i zamiaru rozegrania bitwy na nadmorskim kierunku operacyjnym oraz możliwości rodzajów wojsk.

Z uwagi na niemożliwość przewidzenia z góry sytuacji polityczno-militarnej, sposobu wybuchu wojny oraz rozwoju sytuacji bojowej na tym kierunku, kombinowaną operację desantową należy planować w kilku /co najmniej w dwóch/ wariantach.

Jednym z celów operacji desantowej, zwłaszcza wykonywanej już w pierwszym momencie wybuchu wojny, może być zerwanie mobilizacji i opanowanie węzłowych obiektów obrony przeciwdesantowej na wyspach i w strefie cieśnin morskich, a zwłaszcza na wyspie Zelandii. Kolejnym celem może być opanowanie wysp we współdziałaniu z wojskami lądowymi armii, w ramach operacji zaczepnej prowadzonej wzdłuż wybrzeża morskiego na jutlandzkim kierunku operacyjnym.

Trzeba stwierdzić, że w każdej sytuacji operacyjnej - niezależnie od ogólnego celu działań frontu - głównym celem kombinowanych działań desantowych będzie zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika, opanowanie jego wysp i znajdujących się na nich baz morskich i lotniczych oraz stworzenie warunków do bazowania własnym siłom morskim i lotnictwu do dalszych działań zaczepnych na morzach otwartych, zabezpieczenie swobody tych działań na Bałtyku i w strefie cieśnin, a także umożliwienie wyjścia głównych sił uderzeniowych Zjednoczonej Floty Bałtyckiej państw Układu Warszawskiego na Morze Północne.

Jak wiadomo, z zamiarem i celami operacji wiąże się ściśle wybór rejonu do działań desantowych.

W zależności od realizowanego celu operacji frontu oraz pomyslniej lub niepomyslniej sytuacji operacyjnej na froncie lądowym /operacji zaczepnej armii - frontu/, główny rejon kombinowanych działań desantowych może obejmować:

a/ przy sprzyjającej sytuacji na morzu i w powietrzu w początkowym okresie wojny - zachodnie wybrzeże PRL, zatokę Pomorską, wschodnią część zatoki Meklemburskiej oraz zatokę Fakse i Køge;

b/ przy sprzyjającej sytuacji na lądowym kierunku działań zaczepnych wojsk armii /frontu/ i opanowaniu przez nią obszaru Schlezwik - Holsztynu - wybrzeże Meklemburgii, Holsztynu, Zatokę Meklemburską, Zatokę Kilońską oraz południowe wybrzeże wysp niemieckich i duńskich;

c/ przy opanowaniu środkowej części Półwyspu Jutlandzkiego i niepomyslnym rozwoju działań sił morskich na morzu - wschodnie wybrzeże Półwyspu Jutlandzkiego, cieśninę Małego Bełtu, wyspę Fionię, Wielki Bełt i zachodnie wybrzeże wysp Langeland, Lolland i Zelandii.

Z powyższymi rozważaniami wiąże się także możliwość i koncepcja sposobu lądowania i działań desantowych w celu opanowania wysp i cieśnin morskich. W zależności od sytuacji na froncie lądowym i na morzu oraz w powietrzu, istnieją możliwości przeprowadzenia działań desantowych w różnych okresach działań wojennych, przy wykorzystaniu różnych rodzajów wojsk /desantowych i zmechanizowanych/, sił morskich i lotnictwa.

Rzecz oczywista, że najtrudniejszym i typowym rodzajem kombinowanej operacji desantowej będzie operacja zaplanowana w początkowym okresie wojny, przy stosunkowo dużych odległościach i nieskrystalizowanej jeszcze sytuacji na głównym froncie walki. Taka operacja z zasady będzie wymagać bardzo dużej ilości sił i środków wszystkich rodzajów sił zbrojnych. W celu stworzenia warunków do wykonania takiej operacji mogą być zaangażowane niemal wszystkie siły Zjednoczonej Floty Bałtyckiej, lotnictwo strategiczne oraz siły uderzeniowe frontu działającego na nadmorskim kierunku.

Na korzyść kombinowanej operacji desantowej mogą być wykonane /samodzielne lub wspólne/ uderzenia raketowo-jądrowe,

operacje lotnicze i morskie w celu wywalczenia przewagi na morzu, w powietrzu i na całym obszarze działań wojsk desantowych.

Z uwagi na to, że zarówno w okresie pokoju, jak i w początkowym okresie wojny żadna ze stron nie będzie miała dostatecznie prawdziwych i sprawdzonych danych o siłach i zamierzonych działaniach strony przeciwnej, niezmiernie ważnym problemem będzie rozpoznanie sił przeciwnika. Rzecz oczywista, że planowanie rozpoznania operacyjnego będzie musiało objąć szerokie obszary i terytorium nie tylko wysp duńskich i NRF, ale i innych państw NATO, a zwłaszcza te, na których toczące się działania mogą bezpośrednio wpływać na rozwój sytuacji operacyjnej oraz sposób prowadzenia walki i bitwy w rejonie Półwyspu Jutlandzkiego i na Morzu Północnym /W. Brytania, Norwegia i Holandia/.

Do tych celów mogą być zaangażowane tylko siły i środki rozpoznania frontu i floty, a zwłaszcza:

- lotnictwo rozpoznawcze bliskiego i dalekiego zasięgu, w tym różnego rodzaju lotnictwo morskie;
- siły rozpoznania floty /okręty nawodne i podwodne/ i inne środki rozpoznania, będące w składzie frontu i Zjednoczonej Floty Bałtyckiej.

Drugim, niezwykle ważnym problemem planowania, będzie określenie niezbędnych sił do działań bojowych w celu wytworzenia korzystnej sytuacji do kombinowanej operacji desantowej. Jak wiadomo, obok sił potrzebnych do kombinowanej operacji desantowej, należy określić siły do walki z siłami morskimi, lotnictwem oraz wojskami raketowymi przeciwnika. W celu ich rozbicia lub obezwładnienia na określony czas, potrzebne będą odwody sił morskich, lotnictwa i wojsk raketowych do doraźnej interwencji na wypadek podejścia nowych /świeżych/ sił przeciwnika do rejonu przyszłych działań. Bardzo istotnym problemem będzie tu również rozpatrzenie potrzeb i możliwości wykonania pierwszego uderzenia raketowo-jądrowego z określeniem:

- celów kombinowanej operacji desantowej i lądowej;
- obiektów, które powinny być zniszczone w czasie tej operacji;
- podziału zadań i środków jądrowych pomiędzy armie lądowe, wojska desantowe, lotnictwo, zgrupowania sił morskich i środki organiczne frontu.

Należy również wszechstronnie rozważyć problem wykorzystania lotnictwa i środków armii oraz sił morskich z określeniem zadań wykonywanych centralnie i na zapotrzebowanie wojsk desantowych, w ścisłym powiązaniu ze sposobem użycia broni jądrowej oraz wykorzystaniem skutków użycia tej broni przez wojska desantowe, siły morskie i lotnictwo.

Problem ten wiąże się ze współdziałaniem sił morskich, lotnictwa oraz wojsk lądowych i desantowych, jak również środków raketowych frontu, zwłaszcza w zakresie:

- walki o panowanie w powietrzu, na morzu i lądzie;
- ogniowego przygotowania lądowania i natarcia;
- wsparcia wojsk działających na kierunku nadmorskim;
- jednoczesnego działania przy opanowaniu wysp i obiektów nadmorskich, zwłaszcza w strefie cieśnin morskich, portów i baz morskich.

Dopiero po opracowaniu przez sztab frontu danych z zakresu wstępnego planowania będzie można przystąpić do planowania szczegółowego przez połączony sztab grupy operacyjnej kombinowanej operacji desantowej lub przez sztaby związków taktycznych wydzielonych do prowadzenia kombinowanych działań desantowych.

2. Organizacja kombinowanych działań desantowych wojsk desantowych i zmechanizowanych /DPD, DD i DZ/

Niezwykle ważną sprawą w kombinowanej operacji desantowej jest jej właściwa organizacja oraz dobre przygotowanie sztabów i wojsk /desantowych, zmechanizowanych/ do działań w ramach tej operacji.

Jak uczy doświadczenie powojenne, powodzenie takich działań zależy w głównej mierze od należytego przygotowania dowódców, sztabów i wojsk desantowych do działań oraz właściwego rozwiązania przez nich głównych problemów wynikających z kompleksowych zadań.

Do głównych, bardzo skomplikowanych problemów organizacji i przygotowania wojsk do kombinowanych działań desantowych,

wymagających rozwiązywania przez dowódców i sztaby związków taktycznych wspólnie z dowódcami zespołów lądowania i dowódcami środków transportowych, należy zaliczyć:

- wypracowanie decyzji co do podjęcia akcji desantowej i przekazanie jej wykonawcom do szczebla kompania - batalion /włącznie/;
- opracowanie szczegółowych planów kombinowanych działań i niezbędnych dokumentów dowodzenia;
- specjalne przygotowanie do działań desantowych wojsk, zwłaszcza działających w pierwszej kolejności i w pierwszym rzucie desantu wysadzonego na wybrzeże wysp bronionych przez przeciwnika.

a/ Wypracowanie decyzji i szczegółowe planowanie działań desantowych w związkach taktycznych wojsk desantowych i zmechanizowanych

Wypracowanie decyzji i szczegółowe opracowanie planu kombinowanych działań desantowych jest jednym z zasadniczych zadań dowódców i sztabów związków taktycznych, oddziałów, a nawet pododdziałów. Podstawą do wypracowania decyzji będzie z reguły dyrektywa lub rozkaz bojowy wyższego /nadrzędnego/ organu dowodzenia. W naszych konkretnych warunkach, może to być dyrektywa frontu lub rozkaz wydzielonej grupy operacyjnej.

Związki taktyczne wojsk desantowych i zmechanizowanych - w zależności od sytuacji i przygotowania planu operacji desantowej - mogą otrzymać szczegółowe dane i wytyczne do działań lub tylko ogólne wytyczne do wypracowania decyzji i planowania jednocześnie ze sztabem grupy operacyjnej.

W każdym jednak wypadku dowódcy i sztaby związków taktycznych wyznaczonych do kombinowanych działań desantowych muszą być zapoznani z:

- zadaniem i celem kombinowanej operacji desantowej, w którym powinny być wykazane obiekty do zniszczenia i opanowania;
- znaczeniem kombinowanej operacji desantowej w ogólnej operacji zaczepnej armii, frontu lub floty;

- zamiarem prowadzenia działań bojowych wyższego szczebla oraz zadaniami i sposobem użycia rodzajów sił zbrojnych /lotnictwa, sił morskich i broni rakietowo-jądrowej w wypadku jej stosowania/ na korzyść poszczególnych związków taktycznych;

- szczegółowymi zadaniami współdziałających rodzajów wojsk;

- przydziałem lub podporządkowaniem na okres działań sił i środków bojowych oraz środków transportowo-desantowych;

- terminami osiągnięcia przez wojska gotowości do kombinowanych działań desantowych, a zwłaszcza załadowania wojsk desantowych i zmechanizowanych na środki transportu morskiego.

Dowódcy i sztaby związków taktycznych wyznaczonych do działań desantowych powinni wypracować decyzje do kombinowanych działań desantowych wspólnie z przedstawicielami sił morskich, lotnictwa bojowego i transportowego oraz dowódcami oddziałów wydzielonych środków transportowo-desantowych. Współpraca ta ma duże znaczenie i wpływ na właściwe i efektywne wykorzystanie sił i środków oraz sposób i realizację zadania. Bowiem dowódcy i sztaby związków taktycznych wojsk desantowych i zmechanizowanych nie będą w stanie sami rozwiązywać problemów związanych ze specyfiką użycia wojsk lotniczych, morskich i rakietowych.

Po otrzymaniu zadania dowódcy i sztaby związków taktycznych wojsk desantowych i zmechanizowanych /DPD, DD i DZ/ wspólnie z dowódcą sił lądowania i dowódcami lotnictwa wsparcia i osłony oraz dowódcą lotnictwa transportowego powinni wyjaśnić:

- zadania i cel kombinowanej operacji desantowej oraz węzłowe zagadnienia dotyczące zniszczenia obiektów obrony przeciwdesantowej na wyspach, jak również sposób współdziałania przy opanowywaniu ważnych obiektów warunkujących wykonanie zadania;

- charakter obrony przeciwdesantowej przeciwnika na morzu, wyspach i w strefie cieśnin morskich, system ognia jego obrony przeciwlotniczej, system rozpoznania, powiadamiania itp.;

- możliwości i sposób ogniowego przygotowania lądowania i wsparcia działań desantu powietrznego, śmigłowcowego i morskiego;

- możliwości i najbardziej efektywny sposób przerzutu i lądowania wojsk desantowych oraz zagadnienia związane z ogniowym zabezpieczeniem wojsk desantowych.

Bez wyjaśnienia i uzgodnienia tych zagadnień z poszczególnymi dowódcami współdziałających rodzajów sił zbrojnych /wojsk/ żaden dowódca i sztab związku taktycznego /oddziału/ nie może podjąć właściwej decyzji o lądowaniu i działaniach bojowych na wyspach.

W czasie uzgadniania zadań współdziałających rodzajów sił zbrojnych /sił morskich, lotnictwa i broni rakietowo-jądrowej/ dowódcy związków taktycznych /oddziałów/ powinni ustalić, jakimi siłami dysponują i jaki cel mają osiągnąć w czasie wykonywania zadań, przy wzajemnym zabezpieczaniu się i uzupełnianiu w walce.

Przy wypracowaniu decyzji dowódcy dywizji powietrznodesantowej, desantowo-morskiej i zmechanizowanej powinni znać dobrze zasady współdziałania, zwłaszcza z siłami morskimi, lotnictwem szturmowym i transportowym oraz wojskami rakietowo-jądrowymi biorącymi udział w kombinowanej operacji desantowej.

Oceniając przewidywane działania bojowe przeciwnika w obronie przeciwdesantowej, dowódcy i sztaby związków taktycznych i oddziałów wojsk desantowych powinni określić:

- najbardziej przypuszczalne warianty przeciwdziałania sił nieprzyjaciela na morzu, w powietrzu i lądzie /wyspach/;
- najważniejsze obiekty do zniszczenia i obezwładnienia przez broń jądrową, lotnictwo, siły morskie oraz siły wojsk desantowych /według ich możliwości/;
- możliwości blokady i zerwania manewru sił przeciwnika na wyspach, między wyspami oraz na morzu i w powietrzu;
- wpływ warunków hydrograficznych, topograficznych, hydrologicznych oraz obustronnego użycia broni jądrowej na morzu, w powietrzu i wyspach, a także w strefie cieśnin morskich na prowadzenie operacji desantowej.

Na podstawie oceny sił i możliwości obronnych przeciwnika na wyspach, morzu i w powietrzu, dowódcy i sztaby współdziałających rodzajów wojsk biorących bezpośrednio udział w kombinowanej operacji desantowej powinni ustalić możliwości zniszczenia głównych sił i obiektów obrony przeciwdesantowej na wyspach.

Po ocenie możliwości wojsk własnych, zwłaszcza broni raketowo-jądrowej, lotnictwa bojowego i sił morskich, dowódcy związków taktycznych i oddziałów wojsk desantowych powinni ustalić niezbędny skład poszczególnych zgrupowań desantowych i ich możliwości bojowe w walce z siłami przeciwnika na wyspach. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na najbardziej efektywny rodzaj i sposób lądowania wojsk desantowych, tak desantu powietrznego i śmigłowcowego, jak też morskiego. Oceniając możliwości wojsk desantowych, dowódcy powinni zwrócić uwagę przede wszystkim na:

- warunki lądowania z powietrza i morza;
- możliwości działań na śmigłowcach szturmowych;
- możliwości osiągnięcia zaskoczenia i uzyskania przewagi w siłach i środkach w stosunku do sił i środków obrony przeciwdesantowej;
- możliwości ogniowe wojsk desantowych i oczekiwane rezultaty oraz sposób działań desantowych i walki z siłami przeciwnika.

Zależnie od możliwości sił własnych, charakteru obrony na morzu, w powietrzu i na wyspach, odległości rejonu wyjściowego desantu do rejonów lądowania można /wspólnie z dowódcami współdziałających rodzajów wojsk/ ustalić charakter kombinowanych działań desantowych.

Uwzględniając możliwości przerzutu wojsk desantowych i sposób kombinowanego lądowania, dowódcy wojsk desantowych mogą określić, jakie należy zorganizować zgrupowania desantowe do działań w charakterze desantu powietrznego, do działań na śmigłowcach w charakterze "kawalerii powietrznej" oraz do działań amfibijnych /lub rzutu szturmowego/, a następnie do działań desantu morskiego.

Trzeba jednocześnie podkreślić, że w kombinowanej operacji desantowej organizacja zgrupowań desantowych powinna zapewnić utworzenie odpowiedniego ugrupowania bojowego do lądowania i działań bojowych /natarcia/ z uwzględnieniem przewagi w siłach i środkach wymaganej w tego rodzaju działaniach /trzykrotnej w sile żywej i pięciokrotnej w sile ognia/.

W celu uzyskania zaskoczenia oraz pełnego wykorzystania skutków uderzeń jądrowych i lotnictwa w kombinowanej operacji desantowej, szczególnego znaczenia nabiera sposób użycia desantu powietrznego, który powinien lądować w pierwszej kolejności z samolotów transportowych lub działać na śmigłowcach w głębi obrony przeciwdesantowej w charakterze "kawalerii powietrznej".

W zależności od sytuacji i warunków lądowania, desant powietrzny powinien zniszczyć środki napadu jądrowego i obrony przeciwlotniczej nieprzyjaciela związać walką jego odwody oraz stworzyć warunki do działań bojowych pododdziałom szturmowym walczącym na śmigłowcach. Ponadto desant powietrzny powinien zdezorganizować system dowodzenia i system ognia przeciwnika oraz wzbronąć podejścia jego odwodów w rejon lądowania rzutu szturmowego desantu morskiego, natomiast pododdziały /oddziały/ szturmowe, działające na śmigłowcach, powinny sparaliżować system ognia artylerii oraz uniemożliwić nieprzyjacielowi wszelkie przeciwdziałanie obronne bezpośrednio na wybrzeżu wyspy, w rejonach lądowania rzutu szturmowego desantu morskiego.

Z kolei desanty śmigłowcowe rzutu szturmowego powinny być ogniwem łączącym walkę desantu powietrznego i morskiego. Organizować je należy także w celu uzyskania szybkiego tempa lądowania i natarcia oraz do walki z podchodzącymi odwodami i środkami ogniowymi /artylerią nadbrzeżną/. W każdym wypadku należy dążyć do tego, aby desant śmigłowcowy - w zależności od potrzeb - posiadał kilka zgrupowań w składzie co najmniej wzmocnionego batalionu piechoty i mógł prowadzić walkę z siłami na brzegu w celu opanowania punktów lądowania. W czasie rozwijania natarcia bataliony szturmowe desantu śmigłowcowego powinny spełniać rolę oddziałów wydzielonych do działań bojowych na tyłach sił obrony przeciwnika oraz do walki o sąsiednie wyspy w trakcie forsowania cieśnin morskich. /Załącznik nr 22/.

Ugrupowanie bojowe desantu morskiego powinno odpowiadać zamiarowi rozegrania walki na samym brzegu wyspy i w głębi obrony przeciwdesantowej przeciwnika. Jednocześnie poprzez działanie z powietrza i morza powinno zapewniać pełne wykorzystanie skutków uderzeń broni jądrowej, lotnictwa i sił morskich oraz szybkie tempo lądowania i narastania sił na brzegu /wyspie/.

Przy lądowaniu na dużą wyspę, zgrupowania desantowe powinny działać w sposób rozśrodkowany, ugrupowane głęboko w dwa, a nawet trzy rzuty. Natomiast przy działaniach desantowych na grupę małych wysp poszczególne zgrupowania desantowe powinny działać w miarę możliwości na oddzielnych kierunkach, a każde z nich powinno być przygotowane do samodzielnej walki /w jednym czasie/.

W obu wypadkach zgrupowania desantu morskiego powinny występować w składzie wzmocnionego pułku desantowego, pułku czołgów lub pułku zmechanizowanego. Każdy pułk wzmocniony artylerią i czołgami powinien być zdolny do samodzielnej walki na kierunku lądowania i natarcia oraz mieć przygotowaną część sił do działań na śmigłowcach. Co najmniej jeden batalion szturmowy powinien wykonywać zadania w głębi obrony przeciwdesantowej na korzyść pułku desantowego i lądującego z morza.

Oddzielnym elementem ugrupowania bojowego desantu morskiego w czasie jego lądowania jest rzut szturmowy, w którego składzie powinny działać wojska na śmigłowcach, środkach amfibijnych oraz szybkich okrętach desantowych. W zależności od sytuacji i warunków lądowania, rzut szturmowy desantu morskiego może się składać z wojsk desantowo-morskich, wzmocnionych artylerią, wojskami inżynieryjnymi, a nawet wojskami powietrzno-desantowymi lub specjalnie zorganizowanymi pododdziałami szturmowymi do działań na śmigłowcach.

W zależności od sytuacji i odległości rejonu lądowania od własnego brzegu można organizować desanty czołgowe i amfibijne. Desanty te powinny działać na oddzielnych kierunkach w stosunku do oddziałów desantu morskiego. W zależności od stanu i możliwości środków amfibijnych, desant czołgowy lub amfibijny może być w sile pułku desantowego i do batalionu czołgów pływających. Z zasady desanty czołgowe powinny być wykorzystane do forsowania cieśnin, opanowywania punktów lądowania, portów i przystani od strony morza, a także do przerzucania walki na sąsiednie wyspy. Ich działania bojowe we współdziałaniu z desantem śmigłowcowym powinny stworzyć warunki do szybkiego opanowywania najważniejszych obiektów na wybrzeżach wysp, zwłaszcza w strefie cieśnin morskich, przez ich blokadę, a także blokadę manewru sił przeciwnika między wyspami.

W warunkach niesprzyjających, przy dalekich odległościach rejonu lądowania, z sił i środków amfibijnych tworzy się rzut szturmowy, który powinien być wykorzystany w początkowej fazie walki o lądowanie i wysadzany z okrętów desantowych.

Organizując rzut uderzeniowy sił głównych desantu morskiego należy zwrócić uwagę, aby oddziały wojsk desantowych tworzyły silne pod względem uderzeniowym zgrupowania, zdolne do samodzielnej walki i przełamania rubieży obrony przeciwnika w głębi wyspy. Z reguły powinny to być oddziały wojsk zmechanizowanych i pancernych, silnie wzmocnione artylerią oraz wojskami inżynieryjnymi. Ich pododdziały zaopatrzenia materiałowo-technicznego muszą być wyposażone w duże ilości amunicji.

Dopiero po rozpatrzeniu możliwości wojsk desantowych, sposobu lądowania i zabezpieczenia, zwłaszcza pod względem ogniowym, dowódcy związków taktycznych mogą podjąć ostateczną decyzję co do lądowania i natarcia w celu wykonania określonych zadań w planie operacji.

Należy podkreślić, że decyzje dowódców związków taktycznych wojsk desantowych i zmechanizowanych powinny być w każdym wypadku szczegółowo uzgodnione z decyzjami dowódcy sił lądowania, dowódcą lotnictwa transportowego oraz dowódcą środków transportu morskiego i zatwierdzone przez nadrzędnego przełożonego - dowódcę operacji desantowej. Decyzje te powinny obejmować:

- zamiar, określający sposób lądowania i wykorzystania skutków uderzeń broni jądrowej i lotnictwa, główny wysiłek lądowania oraz ugrupowanie bojowe w czasie lądowania i natarcia;
- zadania bojowe oddziałów i sposób współdziałania z okrętami, lotnictwem i środkami transportowo-desantowymi;
- organizację dowodzenia, zabezpieczenie bojowe, tyłowe i polityczne.

Na podstawie decyzji sztaby związków taktycznych i oddziałów mogą przystąpić do szczegółowego planowania i zabezpieczenia kombinowanych działań desantowych.

Do najważniejszych problemów szczegółowego planowania kombinowanych działań desantowych, realizowanego wspólnie z oficerami sił lądowania i dowódcami lotnictwa transportowego należy określenie:

- dogodnych rejonów, odcinków i punktów lądowania poszczególnych zgrupowań desantowych /desantu powietrznego, desantu śmigłowcowego, rzutu szturmowego i sił głównych desantu morskiego/;
- dogodnych rejonów ześrodkowania wojsk desantowych i zmechanizowanych, a następnie rejonów i punktów załadowania na środki transportu morskiego i powietrznego;
- dróg przelotu desantu powietrznego i śmigłowcowego, kursów przejścia oddziałów desantu morskiego oraz dróg dla desantów czołgowych i amfibijnych;
- ogólnego czasu potrzebnego na organizację i przygotowanie wojsk desantowych i zmechanizowanych do działań desantowych;
- czasu załadowania i lądowania poszczególnych zgrupowań desantowych, możliwości uzyskania zaskoczenia oraz organizacji współdziałania i dowodzenia.

Jakkolwiek w dyrektywie lub rozkazie bojowym może być ogólnie wskazany rejon lądowania desantu powietrznego i morskiego na konkretne wyspy, to jednak wybór konkretnych rejonów lądowania desantu śmigłowcowego oraz punktów i odcinków lądowania desantu morskiego nie jest rzeczą łatwą. Rejony te bowiem muszą odpowiadać warunkom topograficznym oraz uwzględniać siły obrony, zwłaszcza obrony przeciwlotniczej przeciwnika, jak również zamiar walki i możliwości wojsk desantowych. Trzeba ponadto podkreślić, że rejony te nie zawsze można wybrać na podstawie danych z mapy. Znając sprzęt transportu powietrznego trzeba też uwzględniać, że o ile śmigłowce lekkie wymagają stosunkowo niedużego rejonu do lądowania, o tyle dla śmigłowców ciężkich potrzebne są lądowiska znacznie większe, o twardym i równym gruncie, gdyż ciężar załadowanego śmigłowca Mi-6 nie zezwala na bezpośrednie pionowe lądowanie. Do ślizgowego lądowania klucza śmigłowców Mi-6 potrzebne jest lądowisko o średniej szerokości 100-150 metrów i długości 150-200 metrów^{x/}, natomiast dla eskadry śmigłowców ciężkich - w granicach 300 metrów szerokości i co najmniej 400-600 metrów długości.

Jeśli z kolei założymy, że w celu opanowania punktów lądowania desantu morskiego potrzeba co najmniej trzy lądowiska, a ponadto do walki z artylerią i odwodami taktycznymi przeciwnika - dalsze trzy, to okaże się, iż do kombinowanych działań

x/ Na ćwiczeniach z wojskami "Bałtyk-Odra" w 1962 roku, sześć śmigłowców ciężkich typu Mi-6 desantowały wojska następująco: klucz w składzie trzech śmigłowców ciężkich schodził do lądowania z lotu ślizgowego i potrzebował na kołowanie około 100-150 m. Śmigłowce te lądowały razem, w odległości jeden od drugiego około 50-100 m, z dala od lądowiska śmigłowców typu Mi-4, które lądowały pionowo na obszarze 1 km² /3 km pld.wsch. Kamień Pomorski/. Załącznik nr 1 poz. 7.

desantowych potrzeba ogółem wybrać co najmniej trzy do pięciu rejonów lądowania, dogodnych do wykorzystania przez śmigłowce lekkie i ciężkie. Dlatego też w celu szybkiego zrealizowania zadań rejonu lądowania dla śmigłowców powinny znajdować się blisko obiektów uderzenia i w terenie dogodnym do lądowania ciężkich śmigłowców.

Wybierając rejonu dogodne do lądowania desantu na śmigłowcach, trzeba zwrócić uwagę nie tylko na trasę przelotu, lecz także na ich położenie z dala od środków obrony przeciwlotniczej przeciwnika, artylerii i innych środków ogniowych. Rejonu te należy wybierać poza kompanijnymi i batalionowymi rejonami obrony przeciwdesantowej przeciwnika. Charakter terenu i jego pokrycie powinno umożliwiać skryte podejście śmigłowców, bezpieczne lądowanie i wysadzenie wojsk szturmowych oraz wykonanie zaskakujących uderzeń i ataku na tyły obiektów obrony przeciwdesantowej przeciwnika.

Bardzo istotnym problemem planowania kombinowanych działań bojowych wojsk desantu morskiego i czołgowego jest również właściwy wyбір odcinków i punktów lądowania. Punkty lądowania i odcinki wód przybrzeżnych, uwzględniając dane taktyczno-techniczne okrętów desantowych i środków amfibijnych oraz trudne warunki bojowe, powinny się charakteryzować następującymi właściwościami:

- na podejściach do plaży lub brzegu nie powinno być mielizn, dołów, kamieni lub skał podwodnych, utrudniających dojście okrętów desantowych i środków amfibijnych do samego brzegu;

- brzeg w punkcie lądowania powinien być niski, umożliwiając pokonanie go przez bojowy sprzęt techniczny desantu morskiego i wyjście środków bojowych wojsk w głąb wyspy;

- w rejonie punktu lądowania powinna się znajdować co najmniej jedna droga wyprowadzająca w głąb wyspy;

- wybrzeże w głębi powinno być osłonięte terenem pofalowanym, aby uniemożliwiało przeciwnikowi głęboką obserwację oraz prowadzenie ognia na wprost do środków lądowania, zwłaszcza okrętów desantowych, kutrów i środków amfibijnych;

- w miarę możliwości obrona przeciwdesantowa przeciwnika na odcinkach lądowania powinna być silnie obezwładniona.

Odcinki i punkty lądowania desantu morskiego i amfibijnego, powinny być dokładnie rozpoznane, zwłaszcza pod względem hydrograficznym, hydrologicznym, topograficznym i rozbudowy inżynierskiej obrony przeciwdesantowej. Dane te powinny wpłynąć z różnych źródeł rozpoznania, a przede wszystkim z rozpoznania lotniczego. Jedynie na podstawie dokładnego rozpoznania lotniczego i morskiego oraz zdjęć lotniczych, sztaby związków taktycznych i oddziałów są w stanie właściwie określić dogodne punkty lądowania desantu morskiego i amfibijnego.

W zależności od składu desantu morskiego, wielkości wyspy i odcinka rejonu lądowania, na każdy związek taktyczny potrzeba średnio od trzech do czterech głównych i dwóch zapasowych punktów lądowania. Na ogólnej szerokości wybrzeża 20-30 km, punkty lądowania powinny być rozśrodkowane w odległości co najmniej trzy-pięć km jeden od drugiego, każdy o średniej szerokości 1-1,5 km. /Załącznik nr 15/.

Przy wyborze punktów lądowania desantu morskiego należy pamiętać o tym, że tory wodne do podejścia okrętów desantowych do brzegu i sam odcinek punktu lądowania musi odpowiadać dogodnym warunkom z punktu widzenia działań bojowych okrętów i techniki bojowej wojsk desantowych wysadzanych na broniony brzeg przeciwnika.

Rejony wyjściowe /rejony ześrodkowania i wyczekiwania na załadowanie/ do kombinowanych działań desantowych oraz punkty i rejony załadowania wojsk na środki transportu morskiego i lotniczego należy wybierać:

- z dala od rejonów bazowania sił morskich i lotniczych przeciwnika oraz rejonów bazowania własnych sił morskich i lotnictwa;

- na osłoniętym szerokim froncie wybrzeża, o dogodnych warunkach do obrony przed siłami morskimi i lotniczymi przeciwnika;

- z dala od własnych baz morskich i głównych portów, ze względu na możliwość uderzeń przeciwnika z powietrza i morza;

- w pobliżu dobrze rozwiniętej drożni wyprowadzającej do rejonów, punktów i stanowisk załadowczych oraz wejść sprzętu amfibijnego w morze;

- na wybrzeżu umożliwiającym podejście środków transportu morskiego i techniki bojowej do samego brzegu i lustra wody;

- w miejscach zapewniających dobre warunki do wyjścia i rozwinięcia sił morskich, sił desantu morskiego i powietrznego oraz najkrótszą i bezpieczną drogę podejścia do rejonów lądowania.

Rejony ześrodkowania i załadowania desantu śmigłowcowego powinny znajdować się w zasięgu promienia działań śmigłowców, desantu czołgowego i amfibijnego w rejonach nadmorskich blisko własnego brzegu i na najkrótszych odległościach od rejonu lądowania, desantu morskiego - w rejonach tak oddalonych od punktów lądowania, aby okręty desantowe można było wykorzystać co najmniej dwa razy na dobę /wykonać dwa rejsy/.

Biorąc pod uwagę różne możliwości działania środków transportu powietrznego i morskiego, rejony wyjściowe wojsk do kombinowanych działań desantowych będą z reguły obejmowały bardzo duży obszar własnego wybrzeża, przy czym poszczególne zgrupowania desantowe powinny być maksymalnie rozśrodkowane. Wybierając rejony ześrodkowania i załadowania wojsk do działań na śmigłowcach, należy też zwrócić uwagę na maskowanie wojsk i lądowisk dla śmigłowców ciężkich. Ze względu na bezpieczeństwo i warunki obrony, rejon ześrodkowania wojsk desantowych powinien być oddalony od 3 do 5 km i więcej od rejonu załadowania. W każdym rejonie ześrodkowania powinny znajdować się siły wzmocnionego batalionu, aby w szybkim czasie mogły się załadować na śmigłowce i wystartować do działań. W rejonach tych wojska desantowe i zmechanizowane powinny przebywać jak najkrócej, przy czym obecnie zakładany czas maksymalny - jedna doba - może z rozwojem środków rozpoznania okazać się zbyt długim. Dlatego też, oprócz głównych rejonów ześrodkowania wokół lądowisk dla śmigłowców należy wybierać rejony zapasowe.

Rejony wyjściowe dla desantów czołgowo-amfibijnych należy wybierać blisko wybrzeża, w terenie dobrej drożni, dobrych warunkach maskowania. Drogi powinny być szerokie, o niskich wzniesieniach i dogodnych zejściach w morze, aby czołgi wyposażone w indywidualne środki pływające /dwa doczepne pontony/ mogły wykonać manewr. Natomiast rejony i punkty załadowania wojsk i techniki bojowej desantu morskiego powinny odpowiadać dobrym warunkom podejścia okrętów desantowych do brzegu, a rozśrodko-

wane stanowiska załadowcze powinny umożliwiać szybki manewr i załadowanie sprzętu bojowego bezpośrednio z brzegu na okręt.

Bardzo istotną sprawą przy wyborze rejonów i punktów lądowania oraz załadowania desantu morskiego jest również wybór dróg i tras przelotu desantu powietrznego i śmigłowcowego, dróg przejścia desantu morskiego, jak również dróg dla desantów czołgowo-amfibijnych.

Jest rzeczą oczywistą, że każdy ze środków transportu morskiego i lotniczego będzie posiadał inne szybkości i możliwości pokonywania przestrzeni morza.^{x/} Dlatego niezmiernie ważnym problemem przy ustalaniu tras i dróg przelotu samolotów transportowych i śmigłowców jest określenie i uzgodnienie tras z drogami przejścia desantu czołgowego i desantu morskiego. Z reguły desant powietrzny i śmigłowcowy nie powinien przelatywać nad drogami przejścia desantu czołgowego ani też morskiego, chociażby ze względu na obustronne bezpieczeństwo przed oddziaływaniem sił przeciwnika. W zależności od sytuacji i czasu przelotu, drogi desantów nie powinny się pokrywać i zbiegać /zwłaszcza w czasie lądowania desantu morskiego/. W każdym wypadku powinny one być planowane poza rejonami działań własnych okrętów desantowych i okrętów wsparcia ogniowego.

Każde zgrupowanie desantowe, w zależności od zadania bojowego, powinno w pewnym określonym czasie pokonać przestrzeń i wylądować na brzegu przeciwnika oraz atakować obiekty obrony przeciwdesantowej, w miarę możliwości, każde z innego kierunku. Drogi przelotu i drogi desantu czołgowo-amfibijnego powinny być krótkie i bezpieczne, aby zapewniały w stosunkowo krótkim czasie pokonanie przestrzeni morza i wykonanie z zaskoczenia określonego zadania na bronionym brzegu przeciwnika.

b/ Problem czasu potrzebnego na realizację głównych przedsięwzięć w zakresie organizacji i zgrupowań i przygotowania wojsk desantowych i zmechanizowanych do kombinowanej operacji desantowej

Jak wynika z doświadczeń drugiej wojny światowej i okresu

x/ Patrz dane taktyczno-techniczne środków transportowo-desantowych. Rozdział II - s. 64 rozdz. III s. 81-82 i 87.

powojennego, organizacja zgrupowań i przygotowanie wojsk do działań desantowych są szczególnie pracochłonne. Na przygotowanie operacji desantowej w skali operacyjnej zużywano średnio od trzech do sześciu miesięcy, natomiast po wojnie skrócono ten czas do jednego - trzech miesięcy^{x/}. W związku z tym, że tak długi okres czasu na organizację i przygotowanie działań desantowych nie odpowiada współczesnym wymaganiom, dąży się do minimalnego jego ograniczenia. Dlatego też już w okresie pokoju wyznacza się związki taktyczne i oddziały do działań desantowych, z awansu się je przygotowuje oraz intensywnie szkoli.

Jak wynika ze szkolenia operacyjnego i bojowego, dwustronnych ćwiczeń z wojskami i ćwiczeń szkieletowych w terenie, w okresie lat 1965-70 sztaby dywizji^{xx/}, specjalnie przygotowujące się do działań desantowych, w ramach organizacji takich działań potrzebowały średnio na:

- wypracowanie decyzji do działań desantowych - od 8 godzin do jednej doby;
- planowanie szczegółowe i opracowanie dokumentacji bojowej - od dwóch do trzech dni;
- organizację dowodzenia i współdziałania - od 8 do 16 godzin /włącznie z uzgodnieniem współdziałania z siłami morskimi i lotnictwem oraz środkami transportowymi/;
- zabezpieczenie pod względem inżynieryjnym i materiałowym działań bojowych wojsk desantowych biorących udział w ćwiczeniach tylko - od półtora do dwóch dni.

Średnio na organizację i planowanie działań desantowych oraz opracowanie pełnej dokumentacji sztab dywizji ćwiczącej potrzebował około pięciu-siedmiu dni /120-168 godzin/.

Jeśli nawet przyjmiemy, że sztab taktycznych i oddziałów wojsk desantowych i zmechanizowanych zostaną należycie przygotowane do kombinowanych działań desantowych i nie będą wymagały dodatkowego przeszkolenia bojowego i trenin-

/ Przygotowanie desantu na Sycylię trwało sześć miesięcy, natomiast przygotowanie desantu na Norwegię i Danię około trzech miesięcy. Po wojnie w 1950 roku przygotowanie desantu pod Inczon trwało około trzech miesięcy, natomiast przygotowanie inwazji na Suez trwało 1 miesiąc /1956 r./.
/ Odnosi się to w szczególności do sztabów: 6 PDPD, 7 EDD i 15 DZ, które bezpośrednio uczestniczyły na szeregu ćwiczeniach z wojskami oraz na szkieletowych ćwiczeniach w terenie. Załącznik nr 1 poz. 15, 20 i 40.

gów, to mimo wszystko - ze względu na skomplikowany charakter pracy i trudne problemy do rozwiązania - okres organizacji i przygotowania może się skrócić jedynie do 4-5 dób.

W związku z tym, niezależnie od czasu otrzymania zadania, na samą organizację i przygotowanie wojsk do kombinowanych działań desantowych w każdej dywizji potrzeba będzie do 110 godzin czasu, czyli do pięciu dób.

Do głównych przedsięwzięć organizacji i przygotowania wojsk, na które w sztabie każdej dywizji należy zwrócić szczególną uwagę, trzeba zaliczyć:

- wypracowanie decyzji w oddziałach /zgrupowaniach/ i przekazanie jej bezpośrednio wykonawcom;

- szczegółową organizację i planowanie działań bojowych zwłaszcza w zgrupowaniach desantu śmigłowcowego, czołgowego i morskiego;

- organizację i przygotowanie zgrupowań desantowych włącznie z przegrupowaniem i zabezpieczeniem materiałowo-technicznym /według podziału na transport powietrzny, amfibijny i morski/.

Biorąc pod uwagę stosunkowo trudne warunki pracy w oddziałach /zgrupowaniach desantowych/ i pododdziałach, ze względu na ograniczony czas, oraz pracochłonne przygotowania pododdziałów do działań desantowych, większość czasu ogólnego trzeba przeznaczyć dla zgrupowań desantowych oraz pododdziałów.

Jeśli założymy, że sztaby oddziałów dywizji mogą rozpocząć wypracowywanie decyzji i planowanie wspólnie ze sztabem dywizji, to się okaże, że na same prace przygotowawcze wojsk i sprzętu, odpowiednie przygotowanie i szczegółowe zaplanowanie działań do załadunku na środki transportowo-desantowe, poszczególne zgrupowania desantowe desantu śmigłowcowego, amfibijnego i morskiego będą potrzebować od jednej do dwóch dób /24-48 godzin/, natomiast oddziały i pododdziały - od dwóch do trzech dób /48-72 godziny/. Jeśli na podstawie zarządzenia przygotowawczego sztabu dywizji zorganizowano poszczególne dowództwa zgrupowań desantowych, a dowódcy i sztaby są dobrze przygotowani, wówczas ogólny czas na realizację głównych przedsięwzięć mógłby wyrażać się wielkościami przedstawionymi w załączniku nr 23.

Z powyższej tabeli /załącznika/ wynika, że tylko na organizację i przygotowanie wojsk desantowych w założonych wyżej warunkach potrzeba średnio od 90 do 110 godzin, to jest prawie cztery-pięć dni.

Na organizację i przygotowanie wojsk na poszczególnych szczeblach, nie uwzględniając czasu na przygotowanie i załadowanie na środki transportu powietrznego i morskiego, potrzeba dla dowództw i sztabów:

- dywizji - około 45-60 godzin;
- oddziałów - około 45-60 godzin;
- kompanii - około 13-24 godzin.

Jak wskazują doświadczenia z ćwiczeń z wojskami, ilości czasu na realizację wszystkich tych przedsięwzięć są niewielkie i trzeba naprawdę sprawnej organizacji pracy na wszystkich szczeblach, aby je wykonać w takim terminie i dokładnie.

c/ Problem czasu lądowania, przelotu, przejścia morzem i załadowania oraz możliwości uzyskania zaskoczenia przez wojska desantowe i zmechanizowane, działające w składzie desantu śmigłowcowego, amfibijno-czołgowego i morskiego

Określenie ogólnego czasu rozpoczęcia kombinowanych działań desantowych jest najtrudniejsze, ponieważ w większości wypadków lądowanie, przelot i przejście morzem oraz załadowanie wojsk desantowych będzie zależne od trudności wcześniejszego ustalenia warunków meteorologicznych i stanu morza^{x/}, a jednocześnie od ogólnej sytuacji operacyjnej.

Jak wykazują doświadczenia wojenne, działania desantowe były przeprowadzane tylko w sprzyjających warunkach meteorologicznych i przy stosunkowo spokojnym morzu, do 4-5^o skali Beauforta oraz korzystnej sytuacji operacyjnej na morzu, w powietrzu i na lądzie. Jeśli chodzi o porę doby, to lądowanie kombinowanego desantu rozpoczynało się zarówno w nocy, jak i w dzień, a w większości wypadków o świcie.

Analiza problemu czasu w kombinowanej operacji desantowej we współczesnych warunkach wskazuje, że najodpowiedniejszą porą lądowania jest:

- desantu powietrznego - śmigłowcowego - brzask /noc/;
- desantu morskiego, czołgowo-amfibijnego - świt;

Z uwagi na to, że lądowanie kombinowanego desantu morskiego będzie zawsze uzależnione od uzyskania przewagi w powietrzu i na morzu oraz od ogniowego przygotowania lądowania, decyzyja

x/ Jak wielkie znaczenie mają warunki meteorologiczne w czasie lądowania może świadczyć praktyczne ćwiczenie z wojskami pod kryptonimem "NEPTUN" w sierpniu 1963 roku - gdzie na skutek wysokiej fali przybojowej i wiatru powyżej 4-5^o Beauforta, na plażę zostało wyrzuconych 7 okrętów desantowych. Jednocześnie wysoka fala całkowicie uniemożliwiła przeładowanie wojsk z dużych transportowców na okręty desantowe oraz lądowanie wojsk na brzeg, nawet przy pomocy małych okrętów desantowych. Załącznik nr 1 poz. 11.

o rozpoczęciu akcji desantowej będzie podejmowana na wyższym szczeblu^{x/}. Niezwykle ważne jest przy tym uzyskanie zaskoczenia taktycznego przez oddziały i pododdziały związków taktycznych w stosunku do sił obrony przeciwdesantowej w rejonie lądowania. Dlatego też dowództwa i sztaby planujące te działania szczególną uwagę muszą zwrócić na skryte podejście i lądowanie desantów śmigłowcowych i powietrznych, aby nie zdradzić przedwcześnie głównych odcinków i punktów lądowania desantu morskiego i amfibijnego. Desanty czołgowe i amfibijne w czasie podchodzenia i walki na brzegu powinny maskować główny wysiłek działań bojowych desantu morskiego oraz wykonywać zaskakujące uderzenie na tyły obrony przeciwdesantowej i ważne obiekty, od których zależy swobodne lądowanie dalszych wojsk desantu morskiego.

Umiejętne zaplanowanie działań desantowych poszczególnych zgrupowań desantu powietrznego i morskiego oraz amfibijnego w czasie i na szerokim froncie lądowania może całkowicie dezorientować przeciwnika co do kierunku głównego uderzenia, a nawet wprowadzić go w błąd co do lądowania desantu morskiego. Dlatego też, lądowanie poszczególnych zgrupowań desantu zależy od sytuacji operacyjnej może być rozłożone w czasie lub zaplanowane jednocześnie, zwłaszcza przy sprzyjającej sytuacji i bliskich odległościach. Wydaje się, że tak w jednym, jak w drugim wypadku należy dążyć do uzyskania zaskoczenia taktycznego i stworzenia przede wszystkim dogodnych warunków do lądowania głównym siłom desantu morskiego.

Jeśli założyć, że odległości rejonów wyjściowych od rejonów lądowania będą średnio wynosiły: dla desantu powietrznego średnio 500-600 km, śmigłowcowego 100-150 km, amfibijno - czołgowego - 30-40 km, rzutu szturmowego desantu morskiego 150-180 km, a sił głównych desantu morskiego - 220-250 km - to zgodnie z możliwością osiągnięcia średniej szybkości przelotu i przejścia desantów morzem, przy jednoczesnym starciu desantu powietrznego i wyjściu desantu morskiego w morze, czas na wykonanie zadań w stosunku do desantu morskiego - będzie wynosił:

x/ Jak bardzo trudno na kilka dni, a nawet godzin przed lądowaniem desantu, określić warunki meteorologiczne i podjąć decyzje do rozpoczęcia działań desantowych, świadczy przykład z Normandii, gdzie głównodowodzący D.D. Eisenhower wspólnie z dowódcami rodzajów wojsk sił zbrojnych kilka razy odwoływali termin lądowania desantu w 1944 r. np. z 1 czerwca na 5, a ostatecznie na 6 czerwca 1944 r. Krucjata w Europie - Wyd. MON Warszawa - s. 341-343.



a/ przy jednoczesnym wyjściu desantów do działań

lp	Nazwa zgrupowania desantowego	Ogólny czas w godzinach											
		G	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1	Desant powietrzny	P	L	Może prowadzić walkę około 6,5 godziny									
2	Desant śmigłowcowy	P	L	Musiałby prowadzić walkę samodzielnie około 6,5 godz.									
3	Desant amfibijny - czołgowy	Przejście morza /cieśniny/				Może prowadzić walkę ok. 4 godz.							
4	Rzut szturm. desantu morskigo	Czas przejścia rzutu szturmowego/przy średniej szybkości 13 węzłów/								Walka o lądowanie desantu			
5	Siły główne desantu morskigo	Czas przejścia sił głównych desantu morskigo /przy średniej szybkości 13 węzłów/									Łądowanie sił głównych		

Uwaga: "G" - godzina startu i wyjścia zgrupowań desantowych
 "P" - przelot samolotów i śmigłowców.
 "L" - lądowanie desantu powietrznego i śmigłowcowego.

Jak wynika z ogólnych kalkulacji, zawartych w tabeli, nie można liczyć na zaskoczenie, ani też na szybkie narastanie sił, zapewniające osiągnięcie przewagi w walce w stosunku do sił obrony przeciwdesantowej.

Ujemną stroną takiego działania jest to, że odstępy czasu lądowania desantu powietrznego i śmigłowcowego, a nawet desantu czołgowego /amfibijnego/ w stosunku do desantu morskigo są zbyt duże. Pozwoliłoby to przeciwnikowi likwidować kolejno zgrupowania desantowe i przeciwstawić się podchodzącemu do brzegu desantowi morskemu. Dlatego też, przy różnych odległościach rejonu wyjściowego do rejonu lądowania oraz różnej szybkości środków transportowo-desantowych, należy w każdym wypadku zmniejszyć tę różnicę czasu.

Czas lądowania poszczególnych zgrupowań desantu oraz różnica w czasie powinna być opracowana z uwzględnieniem możliwości prowadzenia samodzielnej walki przez poszczególne

pododdziały i zgrupowania desantowe. Przyjmując, że desant powietrzny i śmigłowcowy w składzie kilku wzmocnionych batalionów szturmowych jest w stanie samodzielnie prowadzić walkę bez uzupełnienia amunicji w ciągu około 2-3 godzin, a desant czołgowy /amfibijny/ bez uzupełnienia amunicji i paliwa - w ciągu 3 godzin, różnica w czasie lądowania w stosunku do lądowania desantu morskiego nie powinna przekroczyć maksymalnego czasu samodzielnej walki przez te desanty. Uwzględniając z kolei fakt, że na samo lądowanie rzutu szturmowego desantu morskiego potrzeba średnio około 1,5-3 godzin, różnica wcześniejszego lądowania desantu powietrznego i czołgowo-amfibijnego nie powinna wynosić więcej niż jedną - dwie godziny.

Jeśli założymy konieczność niezwłocznego wykorzystania skutków ogniowego przygotowania lądowania, /tym bardziej skutków uderzeń jądrowych/, wówczas okaże się, że najodpowiedniejsze warunki stwarza jednoczesne lądowanie na wybrzeżu wszystkich zgrupowań desantu powietrznego, śmigłowcowego, czołgowo-amfibijnego i morskiego.

Rozliczenie czasu na realizację przedsięwzięć związanych z przeprowadzeniem kombinowanego lądowania poszczególnych zgrupowań desantu powietrznego, śmigłowcowego, czołgowo-amfibijnego i desantu morskiego przedstawiają poniższe tabele:

a/ przy rozłożonym i kolejnym lądowaniu zgrupowań desantu

Lp	Nazwa zgrupowania desantu	Ogólny czas w godzinach										
		G	-1	-2	-3	-4	-5	-6	-7	-8	-9	-10
1	Desant powietrzny	Walka	L	P	Załadowanie	Przegrupowanie						
2	Desant szturm. śmigłowcowy	Walka	L	P	Załadowanie	Przegrupowanie						
3	Desant amfibijny-czołgowy	Walka			Przejście morza /cieśniny/							
4	Rzut szturmowy desantu morskiego		Czas przejścia morza przy szybkości 13 węzłów						Załadowanie wojsk na okręty			
5	Siły główne desantu morskiego		Czas przejścia morza sił głównych desantu przy szybkości 13 węzłów									

b/ przy jednoczesnym lądowaniu zgrupowań desantu

Lp	Nazwa zgrupowania desantu	Ogólny czas w godzinach													
		1+	G	-1	-2	-3	-4	-5	-6	-7	-8	-9	-10	-11	-12
1	Desant powietrzny	L	P	załadowanie	przegrupowanie										
2	Desant szturm. śmigłowcowy	L	P	załadowanie	"										
3	Desant amfibijny-czołgowy	W		przejście morza /cieśniny/											
4	Desant morski - rzut szturmowy	L		Przejście rzutu szturmowego przy szybkości 13 węzłów						Załadowanie na okręty					
5	Siły główne desantu morskiego	L		Czas przejścia sił głównych desantu morskiego /przy szybkości 13 węzłów/								Załadowanie			

Jak wynika z poszczególnych zestawień, najodpowiedniejszym sposobem lądowania poszczególnych zgrupowań desantu jest jednoczesne lądowanie lub przy niedużej różnicy czasu, bowiem zapewnia ono uzyskanie zaskoczenia, szybkie tempo lądowania i narastanie sił na brzegu przeciwnika, a tym samym przewagę w siłach i środkach walki.

Z punktu widzenia uzyskania zaskoczenia taktycznego i stworzenia dogodnych warunków do lądowania z morza, wydaje się, iż desant powietrzny i śmigłowcowy powinien /około dwie godziny/ wyprzedzać tak desant czołgowy - amfibijny, jak i morski. W tym wypadku desant powietrzny i śmigłowcowy lądujący w nocy lub o brzasku może:

- skrycie podejść do rejonów lądowania i uzyskać taktyczne zaskoczenie w rejonach lądowania;
- wykonać główne zadanie na rzecz wojsk desantu czołgowo-amfibijnego i desantu morskiego lądującego z morza, polegające na przykład na opanowaniu punktów lądowania na brzegu lub rozbiciu taktycznych odwodów przeciwnika oraz zniszczeniu środków ogniowych zwłaszcza mogących oddziaływać na desant morski;

- związać walką odwody przeciwnika i ograniczyć ich manewr w zakresie podejścia na wybrzeża lub z wyspy na wyspę;
- zdezorganizować system ognia /zwłaszcza jądrowego/ i dowodzenie przeciwnika oraz odciągnąć jego uwagę od głównego rejonu lądowania desantu morskiego.

Natomiast lądowanie desantu morskiego z reguły powinno rozpocząć się o świcie, co najmniej z 1-2 godzinnym opóźnieniem w stosunku do desantu powietrznego i śmigłowcowego, chociażby z tych względów, że tak wojska desantu czołgowo-amfibijnego, jak i morskiego będą mogły w dogodniejszej sytuacji pokonywać zagrody i zapory minowe obrony przeciwdesantowej. Lepsze warunki widoczności z kolei, zapewnią efektywniejsze dowodzenie i kierowanie wojskami w czasie walki na oddzielnych kierunkach oraz stworzą lepsze warunki ich wsparcia przez lotnictwo i okręty zespołu wsparcia ogniowego. Ponadto zapewni to dogodniejsze warunki współdziałania i większe możliwości wysadzenia wojsk na planowane punkty lądowania oraz większe szanse uzyskania szybkiego tempa lądowania i narastania sił do natarcia.

Trzeba podkreślić, że zamierzony czas lądowania poszczególnych zgrupowań w kombinowanej operacji desantowej wywiera z kolei duży wpływ na wybór rejonów wyjściowych i rejonów załadowania oraz czas na pokonanie przestrzeni morza i samo załadowanie wojsk na środki transportu morskiego i powietrznego.

Jeśli przyjąć, że lądowanie desantu morskiego powinno nastąpić o świcie, a dla zachowania tajemnicy organizacji desantowania - pokonanie przestrzeni morza i samo załadowanie w nocy, wówczas się okaże, że przedsięwzięcie to nie zawsze będzie można zrealizować.

Biorąc za podstawę, że w dogodnych warunkach meteorologicznych średnia długość nocy wynosi od 7 do 9 godzin w lecie, natomiast wiosną i jesienią około 10 do 14 godzin, na wykonanie tych czynności /oczywiście przy założeniu poprzednich warunków i odległości/ potrzeba od 14 do 16 godzin. Z powyższych danych wynika, że nawet przy sprawnej organizacji załadowania wojsk pierwszego rzutu desantu morskiego /wiosną i jesienią/ przegrupowanie wojsk z rejonów wyjściowych do rejonów załadowania i samo załadowanie trzeba będzie prowadzić w godzinach popołudnio-

wych. Jeśli zaś średni czas nocy będzie krótszy /na przykład w lecie 7-9 godzin/, wówczas pod osłoną nocy trudno będzie nawet pokonać drogę morską z rejonu załadowania do rejonu lądowania. Dlatego też wydaje się, że w takich warunkach bardziej słuszne i celowe będzie załadowanie wojsk desantu morskiego o jedną noc wcześniej oraz pokonanie części drogi morskiej /oczywiście, o ile to jest możliwe/ z takim wyliczeniem, aby desant morski mógł w czasie jednej nocy skrycie podejść do rejonu lądowania i rozpocząć lądowanie o świcie. Aby więc skrócić czas przebywania wojsk desantu morskiego na morzu, rejonny wyjściowe należy wybierać w miarę możliwości bliżej rejonu lądowania.

Rzecz oczywista, że nie jest to jedyne rozwiązanie tego problemu. W trudnych warunkach, przy konieczności wyboru rejonów załadowania /wyjściowych/ w większej odległości od rejonów lądowania niż 250 i więcej km, w zależności od środków i ich szybkości, załadowanie wojsk i przejście desantu morskiego może trwać znacznie dłużej. Dlatego w takich wypadkach bardziej celowe jest wcześniejsze rozpoczęcie przegrupowania i załadowania wojsk desantu morskiego lub pokonywanie drogi morskiej w dzień. W tym wypadku jednak potrzebna jest dobrze zorganizowana obrona, zwłaszcza z powietrza i morza, co z kolei można zrealizować tylko wzdłuż własnego wybrzeża.

3. Niektóre problemy specjalnego przygotowania i zabezpieczenia bojowego wojsk desantowych i zmechanizowanych do kombinowanych działań desantowych, /zwłaszcza do działań na śmigłowcach i działań amfibijnych/

W świetle współczesnych wymagań prowadzenia skomplikowanych działań desantowych, bardzo ważnym problemem jest specjalne przygotowanie i zabezpieczenie bojowe wojsk do wykonywania różnorodnych zadań.

Do głównych przedsięwzięć, które dowództwa i sztaby dywizji i oddziałów /zgrupowań desantowych/ powinny uwzględniać w organizacji i specjalnym przygotowaniu wojsk, należą między innymi:

- organizacja rozpoznania specjalnego i przygotowanie pododdziałów do wykonania różnorodnych zadań w składzie zgrupowań desantowych;

- organizacja i przygotowanie wojsk oraz sprzętu do działań na śmigłowcach szturmowych i do działań amfibijno-czołgowych;

- organizacja zabezpieczenia materiałowo-technicznego desantu śmigłowcowego, amfibijno-czołgowego i morskiego oraz przygotowanie zapasów środków materiałowych do działań bojowych.

a/ Organizacja rozpoznania specjalnego i przygotowanie grup rozpoznawczych do wykonania różnorodnych zadań w działaniach desantowych

Organizacja rozpoznania specjalnego na szczeblu związku taktycznego i jego oddziałów jest jednym z ważniejszych i trudniejszych problemów planowania kombinowanej operacji desantowej. Oprócz rozpoznania operacyjnego organizowanego przez wyższe szczeble, a prowadzonego głównie siłami lotnictwa i marynarki wojennej, oraz danych z rozpoznania agenturalnego, dowództwa związków taktycznych i oddziałów wojsk desantowych i zmechanizowanych powinny organizować i prowadzić dla własnych potrzeb intensywne rozpoznanie w czasie bezpośrednich działań desantowych.

Biorąc pod uwagę możliwości pododdziałów rozpoznawczych oddziałów i związków taktycznych wojsk desantowych i zmechanizowanych w kombinowanej operacji desantowej, dowództwa zarówno operacyjnej grupy desantowej, jak i związków taktycznych powinny prowadzić rozpoznanie przed rozpoczęciem lądowania pierwszych oddziałów, zwłaszcza desantu powietrznego. Rozpoznanie to powinno być prowadzone przez pododdziały i specjalne grupy rozpoznawcze oddziałów i związków taktycznych wojsk desantu powietrznego i morskiego jeszcze przed podejściem do brzegu desantu amfibijno-czołgowego i desantu morskiego, dla potwierdzenia danych z rozpoznania lotniczego i morskiego,

zwłaszcza o rozmieszczeniu zagród i zapór minowych na plaży i brzegu w rejonie lądowania desantu morskiego. Jednocześnie rozpoznanie to powinno ustalić stanowiska ogniowe artylerii polowej i przeciwlotniczej oraz rejony rozmieszczenia odwodów taktycznych i środków przenoszenia broni jądrowej, zwłaszcza wyrzutni rakiet taktycznych i rakiet przeciwlotniczych.

Aby nie ujawnić przedwcześnie zamiaru działań desantowych i rejonów lądowania poszczególnych zgrupowań desantowych, wykorzystanie pododdziałów i specjalnych grup rozpoznawczych należy planować centralnie, przed rozpoczęciem zakładowania i lądowaniem desantu powietrznego. W związku z tym powstaje nowy problem - z jakich pododdziałów organizować te grupy rozpoznawcze, w jakim czasie i miejscu oraz jakim sposobem należy je wysadzać na bronione terytorium wyspy przeciwnika.

Zarówno wojska desantowe, jak i zmechanizowane posiadają w swym składzie pododdziały rozpoznania specjalnego, radioelektronicznego i naziemnego, które należy umiejętnie wykorzystywać zgodnie z ich możliwościami w pierwszej kolejności do prowadzenia ciągłego rozpoznania na korzyść wojsk desantowych.

Przed lądowaniem wojsk desantu powietrznego i zgrupowań desantu morskiego, trzeba przede wszystkim potwierdzić i rozpoznać w rejonie zamierzonego lądowania:

- od trzech do siedmiu rejonów lądowania desantu powietrznego i śmigłowcowego oraz rozmieszczenie środków obrony przeciwlotniczej w planowanym rejonie lądowania;

- nowo rozbudowane obiekty obrony przeciwdesantowej na wybrzeżu, bezpośrednio na brzegu i plaży oraz w przybrzeżnym pasie wód, zwłaszcza w rejonach i punktach lądowania desantu morskiego;

- stanowiska ogniowe artylerii polowej i nadbrzeżnej, zwłaszcza rakiet taktycznych i przeciwlotniczych;

- rozmieszczenie stanowisk dowodzenia, system dowodzenia i łączności oraz środki wykrywania /różnego rodzaju stacje radiolokacyjne, telewizyjne itp./.

Wydzielone do kombinowanej operacji desantowej wojska desantowe i zmechanizowane będą posiadały takie pododdziały rozpoznawcze, jak: kompanię rozpoznania specjalnego, kompanię rozpoznania radioelektronicznego, kompanię czołgów pływających

jących i transporterów opancerzonych oraz co najmniej jedną - dwie eskadry śmigłowców /9-18 śmigłowców Mi-2/, których wykorzystanie będzie w działaniach desantowych bardzo skomplikowane i trudne.

Wynika to po pierwsze z niemożliwości zbyt wczesnego działania przed lądowaniem, aby nie ujawnić rejonów przyszłego lądowania desantu /powietrznego, śmigłowcowego i morskiego/. Po drugie - rozpoznanie to trzeba będzie organizować w trudnym i ograniczonym obszarze lądowo-morskim, w pasie o szerokości 20-30 km i głębokości obrony przeciwdesantowej przeciwnika co najmniej 20-30 km, czyli na obszarze 600-900 km². Trudność prowadzenia tego rozpoznania polega na tym, że dotyczy szeregu konkretnych obiektów na samym wybrzeżu i w przybrzeżnych wodach, daleko od własnego brzegu i rejonów wyjściowych desantów, a na szybkie wykonanie zadań w ograniczonym czasie potrzeba poważnych sił rozpoznania specjalnego.

Jeśli założyć, że w przeciętnych warunkach grupa specjalna w składzie 5-6 ludzi może działać na obszarze 150 km² /10 x 15 km/, to dla pokrycia tylko lądowego obszaru rejonu lądowania /600-900 km²/ będzie potrzeba około czterech - sześciu grup rozpoznania specjalnego oraz odwód w składzie co najmniej dwóch-trzech grup.

Tak więc, poza wykorzystaniem całej kompanii rozpoznania specjalnego o składzie pięciu grup, trzeba będzie dodatkowego wzmocnienia w sile co najmniej jednej kompanii rozpoznania specjalnego.

Kolejnym ważnym problemem w planowaniu i organizacji rozpoznania specjalnego jest czas i sposób przerzutu grup w rejony działań. Jak wiadomo z doświadczeń drugiej wojny światowej i ostatnio przeprowadzonych praktycznych ćwiczeń^{x/}, najodpowiedniejszym czasem przerzutu tych grup jest noc, a środkiem przerzutu drogą morską i powietrzną - lotnictwo i okręty podwodne. Biorąc jednak pod uwagę charakter stosunkowo płytkiego Morza Bałtyckiego, a zwłaszcza doświadczenia uzyskane w czasie działań w przybrzeżnym pasie wód morskich, wskazu-

x/ Dwustronne ćwiczenia z jednostkami marynarki wojennej i wojskami desantowymi oraz dywersyjnymi pod kryptonimem - "Neptun" 23 - 28.06.1963 roku oraz manewry i ćwiczenia z wojskami desantowymi, lotnictwem i siłami morskimi Połączonych Flot /NAL, PRL i ZSRR/ - 1969 rok.
Załącznik nr 1 poz. 40.

jące na niemożliwość podejścia okrętów podwodnych blisko wysp i obiektów rozpoznania, w naszych warunkach najodpowiedniejszym czasem przerzutu grup będzie noc, a środkiem przerzutu - samoloty lub śmigłowce.

Z uwagi na to, że każda z grup rozpoznania specjalnego po zrzucie na teren nieprzyjaciela, na organizację działań i intensywne rozpoznanie obiektów obrony przeciwdesantowej musi mieć co najmniej około 6 godzin, wydaje się celowe wysadzenie ich nie wcześniej niż o zmierzchu ostatniej nocy przed lądowaniem lub w noc poprzedzającą działania desantowe. W miarę możliwości /między innymi również ze względów technicznych/ grupy należy wysadzać w takich rejonach, aby każda z nich objęła obszar jednego z kierunków lądowania i natarcia poszczególnych zgrupowań desantu morskiego i powietrznego. Zakładając najtrudniejsze warunki, każda z grup rozpoznania specjalnego mogłaby rozpocząć swoje działania w nocy, a wyniki z rozpoznania przekazać po 6-8 godzinach, to jest w czasie, kiedy wojska desantu morskiego byłyby w morzu lub w trakcie załadowania, a desant powietrzny w rejonach oczekiwania na załadowanie. Dlatego też centrum nadawczo-odbiorcze do przyjmowania wiadomości z rozpoznania specjalnego należałoby mieć rozwinięte do pracy zarówno na okrętach desantowych, jak i w rejonach załadowania desantu morskiego i powietrznego.

Gorzej przedstawia się sprawa rozpoznania inżynieryjnego, prowadzonego przez grupy specjalne, działające w morzu i w przybrzeżnym pasie wód morskich przeciwnika. Grupy te, działając w morzu, będą musiały być wyposażone w specjalny sprzęt, na przykład specjalne pontony, pneumatyczne tratwy oraz hermetyczne opakowania dla radiostacji. Ze względu na to, że bardzo trudne warunki pracy ograniczają swobodę poruszania się w wodzie, grupy należy ponadto wyposażać w elektryczne silniki umożliwiające pływaczom szybsze pokonanie przestrzeni pod wodą, podwodne reflektory do obserwacji dna morskiego oraz w sprzęt inżynieryjny do wykrywania i niszczenia min.

Potwierdzenie danych inżynierskich uzyskanych z różnych źródeł rozpoznania, zwłaszcza morskiego, lotniczego i fotogrametrycznego, a także uzyskanie dodatkowych danych dotyczących rozpoznania hydrograficznego i hydrologicznego, mogą umożliwić stosunkowo krótkim czasie przede wszystkim inżynierskie grupy wypadowe, które w zależności od wyboru i ilości punktów lądowania desantu morskiego, działają pojedynczo na każdym punkcie lądowania.

W sumie do realizacji rozpoznania inżynierskiego należy zorganizować co najmniej 4-6 grup wypadowych, każda w składzie 5-9 pływonurków, wyposażonych w aparaty tlenowe, kompasy i głębokościomierze, zegary, peryskopy i środki do rozpoznania zapór minowych. Do utrzymania łączności między zwiadowcami /pływonurkami/ powinna być stosowana łączność radiowa.

Możliwości wojsk desantowych w tym względzie są jednak bardzo małe. ponieważ jedynie dywizja desantowa z własnych sił może zorganizować jedną-dwie grupy wypadowe rozpoznania inżynierskiego. Aby zabezpieczyć lądowanie desantu morskiego pod względem rozpoznania specjalnego w przybrzeżnym pasie wód morskich należy więc wzmocnić ją co najmniej dwoma plutonami pływonurków.

Bardzo istotnym problemem związanym z prowadzeniem rozpoznania zapór przeciwdesantowych przez inżynierskie grupy wypadowe jest ich przerzut do rejonów działania i czas na wykonanie zadań. Jak wynika z analizy wykorzystania środków transportu morskiego i powietrznego do przerzutu grup wypadowych rozpoznania inżynierskiego na większe odległości, najbardziej odpowiednimi środkami do tego celu są śmigłowce lub małe okręty podwodne, a przy odległości rzędu 40-100 km od własnego brzegu - śmigłowce lub gumowe łodzie motorowe. Ponieważ na wykonanie prac rozgrodzeniowych w wodzie będzie potrzeba od jednej do półtorej godziny^{x/}, wydaje się celowe wysadzenie tych grup w nocy, co najmniej 4-6 godzin przed przystąpieniem do prac rozgrodzeniowych.

x/ Patrz problemy inżynierskiego zabezpieczenia. Zbiór Prac ASG nr 4/35 s.5 nr 07755. Wyd. ASG - Warszawa - 1966 r.

Trzeba podkreślić, że inżynieryjne grupy wypadowe, niekiedy wspólnie z grupami rozpoznania specjalnego, powinny rozpoznać w tym czasie system zapór i określić ich położenie, rodzaj środków, z jakich zostały wykonane, oraz sposób ich ustawienia.

Dane z rozpoznania specjalnego grupy wypadowe i specjalne powinny przekazywać natychmiast środkami łączności radiowej do sztabu wojsk desantu morskiego i sztabu lądowania. Rzecz oczywista, że możliwości uzyskania danych o zaporach przeciwdesantowych będą uzależnione przede wszystkim od sił i możliwości grup wypadowych, czasu, jakim dysponują na wykonanie zadania, oraz stopnia przeciwdziałania przeciwnika. Jeśli w warunkach silnego oddziaływania sił przeciwnika wysłanie tych grup będzie niemożliwe i niecelowe ze względu na konieczność zachowania tajemnicy, to należy ich działania planować w czasie ogniowego przygotowania lądowania lub przed samym lądowaniem desantu morskiego /razem z grupami rozgrodzenia/x/.

Cechą charakterystyczną wykorzystania pododdziałów rozpoznania ogólnego wojsk desantowych i zmechanizowanych jest to, że większość z nich powinna działać grupami w poszczególnych zgrupowaniach desantu powietrznego i morskiego, a zwłaszcza w tych, które lądują w pierwszej kolejności. Poza pododdziałami czołgów i kompanią rozpoznania radioelektronicznego, grupy rozpoznania ogólnego wraz z lekkim sprzętem opancerzonym /FUG i BRDM/ powinny lądować na śmigłowcach. Natomiast czołgi pływające - z rzutem szturmowym desantu morskiego lub w ugrupowaniu desantu amfibijno-czołgowego. Reszta pododdziałów rozpoznania powinna być użyta wraz z siłami pierwszego rzutu sił głównych desantu morskiego.

W myśl współczesnych wymagań od czasu wylądowania na brzegu dowództwa i sztabu desantu morskiego, należy natychmiast przystąpić do normalnej pracy i działań rozpoznawczych według ogólnych zasad^{xx/}. Można to osiągnąć poprzez wykorzystanie śmigłowców, które mogą prowadzić rozpoznanie znad opanowanego terenu z wysokości 200-1000 m i odległości od linii styczności

x/ Inżynieryjne zabezpieczenie kombinowanej operacji desantowej w celu opanowania wysp duńskich. Praca doktorska ppłk W. Izydorek. Wyd. ASG - Warszawa 1969 r.

xx/ Organizacja, wyposażenie i możliwości pododdziałów rozpoznawczych ppłk S. Mistewicz, Wyd. ASG - Warszawa - styczeń 1971 r.

wojsk walczących od 1-3 km, co pozwala na obserwację terenu przeciwnika na głębokość 10-15 km.

b/ Organizacja i przygotowanie wojsk desantowych i zmechanizowanych do działań bojowych na śmigłowcach, w ramach kombinowanej operacji desantowej

Doświadczenia drugiej wojny światowej, jak i przeprowadzonych ćwiczeń z wojskami w okresie powojennym wykazały, że przygotowanie wojsk do kombinowanej operacji desantowej związane było zawsze z koniecznością przeprowadzenia szeregu specjalnych przedsięwzięć natury organizacyjnej oraz szkoleniowej w zakresie wykonywania najbardziej charakterystycznych zadań przy wykorzystaniu różnych środków walki i transportu. Dzięki takiemu przygotowaniu możliwe było w czasie minionej wojny szybkie i zorganizowane załadowywanie wojsk i środków walki na transport morski i powietrzny, sprawne desantowanie ich w rejonach lądowania oraz prowadzenie działań bojowych w trudnych sytuacjach na polu walki.

We współczesnej dobie organizacja i przygotowanie pododdziałów do kombinowanej operacji desantowej, a zwłaszcza tak zwanych batalionów szturmowych do działań na śmigłowcach, ma szczególne znaczenie. Bataliony szturmowe bowiem działające na śmigłowcach z dużą szybkością i w rozśrodkowanym ugrupowaniu, mają możliwość uniknięcia dużych strat od uderzeń broni jądrowej oraz podejścia do obiektu ataku na odległość skutecznego ognia prowadzonego ze śmigłowców. Ich zadanie w ramach kombinowanej operacji desantowej może więc polegać na usunięciu przybrzeżnych zagród i zapór przeciwdesantowych, zlikwidowaniu źródeł ognia na brzegu, uchwyceniu najważniejszych obiektów, warunkujących powodzenie lądowania desantu morskiego oraz zniszczeniu sił odwodowych przeciwnika.

Wysadzenie tego rodzaju pododdziałów w kilku rejonach całkowicie uniemożliwia przeciwnikowi skoncentrowanie wysiłku na określonym kierunku, powodując ciągłe zagrożenie jego skrzydeł i tyłów oraz niszczenia jego punktów zaopatrywania i komunikacji przez wysunięte grupy działające w głębi obrony przeciwdesantowej.

Stopniowane desantowanie coraz to nowych grup szturmowych ze śmigłowców uniemożliwia przeciwnikowi określenie naj-

bardziej zagrażającego mu zgrupowania, mogącego stanowić opłacalny cel jego uderzenia. Stwarza to jednocześnie dogodne warunki lądowania bezpośrednio na brzeg przeciwnika rzutu szturmowego desantu morskiego lub desantu czołgowo-amfibijnego. Mając z kolei zabezpieczony przyczółek wojska rzutu szturmowego desantu morskiego mogą wysadzić ciężki sprzęt pancerny i zasilać walkę desantu śmigłowcowego, a tym samym szybciej wykonać swoje zadania bojowe na brzegu przeciwnika.

Analiza sprzętu bojowego wojsk desantowych i zmechanizowanych oraz możliwości przerzutu ich pododdziałów /oddziałów/ drogą powietrzną wskazuje jednak, że pododdziały dywizji desantowej i dywizji zmechanizowanej nie są w pełni przystosowane do transportu powietrznego, a tym samym do działań na śmigłowcach.

Posiadają one bowiem w swym uzbrojeniu takie środki walki i transportu, których nie można załadować na śmigłowce. Dotyczy to zarówno transporterów opancerzonych typu Topas, jak i transporterów opancerzonych typu Skot, na których zamontowana jest broń maszynowa i przeciwpancerna. Bez transporterów opancerzonych zaś pododdziały te nie zawsze będą w stanie wykonać szybko i sprawnie zadanie bojowe, gdyż tracą wówczas zdolność szybkiego manewru i siłę uderzenia oraz pozbawione są wsparcia ogniowego^{x/}. Stąd też przy organizacji batalionów szturmowych do działań na śmigłowcach, szczególną uwagę należy zwrócić na wyposażenie ich w lekką broń i transportery opancerzone typu BRDM, FUG oraz samochody osobowo-terenowe i ciężarowe /do 3 ton/, które można załadować na śmigłowce. Należy je ponadto wzmocnić lekkimi środkami walki oraz pododdziałami artylerii przeciwpancernej /dzbo, SPG-9/, przeciwlotniczej /PKM-2 lub ZSU-23-2/, moździerzami /82 i 120 mm/ i wojskami inżynieryjnymi.

Bataliony szturmowe do działań na śmigłowcach powinny mieć skład podobny jak batalion powietrznodesantowy lub wzmocniony batalion piechoty. Żołnierze tych pododdziałów powinni

x/ Transportery opancerzone Topas pływające i Skot uzbrajane są w dwa karabiny maszynowe kalibru 7,62 i 14,7 mm, a ponadto mogą być montowane na nich wyrzutnie PPK typu "Malutka" lub działko bo - 75 mm.

mieć specjalne wyszkolenie, być zdolni do wszechstronnych działań bojowych i umieć wykorzystać swoją broń z pokładu śmigłowca tak w czasie przelotu^{x/}, jak i w rejonie desantowania oraz prowadzenia walki z przeciwnikiem w rejonach silnie umocnionych, zwłaszcza bezpośrednio na brzegu. Wojska wyznaczone do działań na śmigłowcach, oprócz znajomości ogólnych zasad walki, powinny być przygotowane do rozminowywania dróg, blokowania silnych rejonów umocnionych, walki z artylerią polową i nadbrzeżną bezpośrednio na brzegu oraz opanowywania punktów lądowania i ich zabezpieczenia w czasie lądowania desantu morskiego.

W składzie batalionów szturmowych przewidzianych do walki bezpośrednio na brzegu powinny znajdować się specjalne grupy rozgrodzeniowe organizowane z wojsk inżynieryjnych do rozminowywania zapór na brzegu i plaży /na punktach lądowania/, a nawet przybrzeżnych wodach morskich. Trzeba podkreślić także, że grupy rozgrodzeniowo-szturmowe działając w ugrupowaniu bojowym batalionu szturmowego od strony lądu, posiadają dużo lepsze i bezpieczniejsze warunki do rozpoznania zapór przeciwdesantowych przeciwnika na brzegu, plaży i w morzu, niż grupy rozgrodzeniowe działające od strony morza. Mogą one bowiem pod osłoną pododdziałów szturmowych, dokładnie wykonać przejścia, zniszczyć zapory przeciwdesantowe^{xx/} oraz oznaczyć drogi dla okrętów desantowych, czołgów i transporterów pływających wojsk desantu morskiego.

W skład każdej grupy rozgrodzeniowej powinna wchodzić: co najmniej jedna drużyna płetwonurków i wzmocniony pluton saperów wyposażony w różnego rodzaju ładunki wydłużone /ROD-350, UZ-2/, materiał wybuchowy i środki do wykrywania min. Ponadto każda grupa powinna dysponować specjalnie przystosowanymi do prac rozgrodzeniowych środkami transportu powietrznego i amfibijnego na przykład:

-
- x/ Na ćwiczeniach z wojskami "Odra-Nysa 69" żołnierze pododdziałów działających na śmigłowcach Mi-4 i Mi-8 oraz Mi-2 z własnej broni zamontowanej na pokładzie śmigłowca w sposób bardzo efektywny prowadzili ogień do celów naziemnych i nawodnych. Załącznik nr 1 poz. 40.
- xx/ W ćwiczeniu "Bałtyk-Odra" śmigłowce typu Mi-4 praktycznie zakładały ładunki wydłużone oraz materiał wybuchowy na morzu i plaży w celu zniszczenia zapór przeciwdesantowych. Załącznik nr 1 poz. 7.

- jednym, dwoma śmigłowcami typu Mi-2 mogącymi zabierać małe ładunki wydłużone i jednym śmigłowcem transportowym typu Mi-8 lub Mi-6 do zabrania dużych ładunków wydłużonych i materiałów wybuchowych, z możliwością zakładania tych ładunków w morzu i na lądzie;

- dwoma-trzema samochodami typu MAW lub BRDM mogącymi zabierać małe ładunki wydłużone i wystrzeliwać je na zapory minowe w morzu i na lądzie /brzegu i plaży/.

Po zorganizowaniu i wyposażeniu pododdziałów szturmowych w sprzęt lekki, środki ogniowe i materiały do rozgradzania zapór minowych przeciwnika oraz niezbędne zapasy środków materiałowych, należy je odpowiednio przeszkolić i przygotować do walki.

Cały skład osobowy pododdziałów szturmowych powinien być zapoznany z zasadniczymi pracami w czasie załadowywania i wyładowywania sprzętu oraz przeszkolony w zakresie współdziałania, zwłaszcza ze śmigłowcami szturmowymi, uzbrojonymi w broń pokładową. Żołnierzy trzeba przede wszystkim nauczyć załadowywania i wyładowywania sprzętu, trenować praktycznie w montowaniu uzbrojenia na śmigłowcach oraz wykorzystaniu tego uzbrojenia w czasie przelotu i desantowania. Trzeba przerabiać z nimi praktycznie ostre strzelanie z wielkokalibrowych karabinów maszynowych do celów morskich, nawodnych i naziemnych w czasie przelotu. Poprzez intensywne szkolenie pododdziałów należy wpoić żołnierzom nawyki zdecydowanego działania w małych grupach oraz przyzwyczaić ich fizycznie i psychicznie do transportu powietrznego, oswoić z przebywaniem w powietrzu, nad wodą i lądem z pokryciem terenowym /lasem i zabudowaniami/, a także przygotować do prowadzenia samodzielnej walki.

c/ Organizacja desantu czołgowo-amfibijnego oraz przygotowanie wojsk i sprzętu do działań amfibijnych

Jednym z ważniejszych przedsięwzięć organizacji kombinowanych działań desantowych, stosunkowo mało znanych w LWP, jest organizacja i przygotowanie sił i sprzętu do działań czołgowo-amfibijnych.

Jak wynika z poprzednio przeprowadzonej analizy możliwości organizacji desantów czołgowo-amfibijnych, w zależności od sytuacji i odległości do rejonu lądowania, w ramach kombinowanego lądowania desantu na wyspy lub forsowania cieśnin

morskich mogą być zorganizowane desanty czołgowo-amfibijne. Tego rodzaju desant należy organizować zawsze, niezależnie od zgrupowań desantu morskiego, jeśli tylko istnieją ku temu dogodne warunki. Należy je jednak odpowiednio wzmocnić indywidualnymi środkami pływającymi i sprzętem transportu żeglugi rzecznej /podwójnie sprzężone pontony dla czołgów średnich, barki i promy samobieżne i holowane/. Trzeba podkreślić, że do takich działań można wykorzystywać również oddziały dywizji desantowej, przy ich odpowiednim wzmocnieniu /na przykład: pułk desantowy należy wzmocnić batalionem czołgów średnich oraz zabezpieczyć siłami i środkami marynarki wojennej i specjalnie wydzielonymi siłami i środkami materiałowo-technicznymi/.

Do głównych przedsięwzięć organizacji i przygotowania sił i środków desantu czołgowo-amfibijnego, oprócz wyboru rejonu lądowania, dróg przejścia morzem, rejonów wyjściowych i punktów zejścia w morze, należeć będzie przede wszystkim:

- specjalne zabezpieczenie desantu czołgowo-amfibijnego w czasie przejścia morzem /strefy cieśnin/ i lądowania na brzegu przez okręty marynarki wojennej;

- specjalne przygotowanie sprzętu do pokonania przestrzeni morza /strefy cieśnin/ pod względem technicznym i materiałowym.

Mimo że współczesne środki amfibijne-pancerne w odpowiednich warunkach stanu morza mogą pokonywać duże przestrzenie morskie /średnio do 40-60 km/, to jednak nie mają one możliwości samodzielnego działania w morzu. Ujemną stroną tego zamierzenia jest niemożliwość prowadzenia własnej nawigacji oraz małe możliwości samoobrony przed oddziaływaniem sił morskich przeciwnika na morzu. Pociąga to za sobą konieczność prowadzenia i zabezpieczenia transporterów pływających przez okręty. /Ograniczone możliwości obserwacji morza ze środków amfibijnych powodują konieczność odpowiedniego oznaczenia dróg lub prowadzenia ich pod ochroną okrętów marynarki wojennej - kutrów, trałowców lub holowników, zaś mała możliwość samoobrony przed okrętami przeciwnika zwłaszcza przed uderzeniami kutrów torpedowych, niszczycieli, dozorowców oraz lotnictwa wymaga zapewnienia obrony zgrupowaniu desantu czołgowo-amfibijnego przez okręty bojowe/.

Istotnym elementem organizacji desantu czołgowo-amfibijnego jest określenie rejonów wejścia desantu w morze, rejonów formowania ugrupowania bojowego w czasie marszu oraz charakteru obrony zapewnionej przez okręty.

W zależności od sytuacji na morzu, wielkości desantu czołgowo-amfibijnego /ilości środków amfibijnych/ oraz odległości własnego wybrzeża do rejonów lądowania, dla zapewnienia bezpieczeństwa desantu w czasie jego przejścia morzem, może być organizowana przez okręty bojowe określona obrona strefowa.

W ramach tej obrony okręty bojowe powinny działać na zewnętrznych skrzydłach desantu czołgowego, w odległości strzału bezwzględnej broni pokładowej okrętów przeciwnika /na przykład: kutrów torpedowych, trałowców, i dozorców w granicach 60-70 kabli, to jest 6-7 mil morskich/.

Wzdłuż drogi przejścia desantu czołgowego powinny działać co najmniej dwie grupy okrętów obrony i osłony. W skład pierwszej grupy mogą wchodzić niszczyciele i kutry torpedowe oraz kutry rakietowe. Główne ich zadanie powinno polegać na niedopuszczeniu okrętów i lotnictwa, a zwłaszcza szybkich kutrów torpedowych, kutrów dozorców i ścigaczy przeciwnika w rejon bezpośredniej obrony i ochrony desantu.

Drugą z kolei rubież bezpośredniej obrony okrężnej powinny stanowić okręty prowadzące /kierunkowe/ oraz okręty bezpośredniej obrony i osłony desantu czołgowo-amfibijnego. W skład bezpośredniej obrony i osłony desantu powinny wchodzić okręty kierunkowe, trałowce bazowe, kutry trałowe, ścigacze OP, okręty awaryjno-ratunkowe, holowniki oraz barki samobieżne i holowane, mające na pokładzie artylerię przeciwlotniczą i przeciwpancerną z możliwością prowadzenia ognia do celów powietrznych i morskich.

Bardzo ważnym problemem jest również ugrupowanie desantu w szlak marszowy do przejścia morza /cieśniny/ i lądowania na brzoń przeciwnika. Organizator desantu czołgowo-amfibijnego, uwzględniając możliwości jego obrony i osłony przez wydzielone jednostki okrętów marynarki wojennej, musi tak ugrupować siły, aby zgodnie z jego zamiarem i decyzją mogły lądować i szybko wykonać zadanie.

Uwzględniając zadania poszczególnych sił i środków pododdziałów desantu czołgowo-amfibijnego i zagrożenie ze strony morza i powietrza, należy poszczególne pododdziały tak rozróżnić, aby uniemożliwić przeciwnikowi ich zniszczenie na wodzie jednym ładunkiem broni jądrowej lub zmasowanym uderzeniem lotnictwa bombowego. Z kolei aby usamodzielnąć pododdziały desantu czołgowo-amfibijnego do walki w czasie przejścia morzem /pokonywanie cieśniny/ oraz w okresie lądowania, należy zorganizować w ramach całego desantu kilka zgrupowań lub fal, każda w składzie wzmocnionej kompanii desantowej z czołgami. Odległości między nimi będą uzależnione od warunków widoczności /obserwacji/.

Jak wykazuje praktyka, przy odpowiednim zabezpieczeniu środków amfibijnych w nocy w urządzenia nawigacyjne i obserwacji wzrokowej /wysunięte na zewnątrz czołgu peryskopy oraz światła na maszcie sygnalizacji świetlnej/, w dogodnych warunkach i przy odpowiednim stanie morza, dobra widoczność na morzu może wynosić przy niskim oświetleniu nad wieżą czołgu - 50 metrów, a przy wysuniętych światłach na maszcie czołgu - 100-150 metrów. Biorąc za podstawę możliwości wzajemnej obserwacji środków amfibijnych w nocy, wydaje się celowe zachowanie odległości między pojedynczymi środkami walki do 50 metrów, jeden od drugiego, natomiast między pododdziałami/kompaniami czołgów lub kompaniami desantowymi ze środkami wzmocnienia/desantu czołgowo-amfibijnego - od 100 do 150 metrów.

Zakładając, że desant w składzie jednego pułku desantowego i batalionu czołgów pływających będzie posiadał około 30 czołgów pływających, 46 transporterów pływających typu "Topas", 7 małych transporterów pływających typu "BRDM lub FUG", 20 transporterów typu PTG - /w sumie około 103 środków amfibijnych/, istnieją możliwości zorganizowania do sześciu zgrupowań, które z kolei mogą posiadać od trzech do czterech fal /ilustruje to schemat - ugrupowania marszowego i bojowego desantu czołgowo-amfibijnego - Załącznik nr 24/.

W zależności od możliwości sił trałowych oraz ilości i możliwości okrętów bezpośredniej obrony i ochronny, środki amfibijne desantu czołgowo-amfibijnego mogą być ugrupowane w

jednej kolumnie /urzutowane w głąb/ lub w dwóch kolumnach /urzutowane wszerek/. Jeśli desant czołgowo-amfibijny w czasie przejścia morzem będą prowadziły siły trałowe w składzie trzech trałowców bazowych i 10 kutrów trałowych, dysponujące możliwościami przetrałowania drogi morskiej o szerokości do 1000 metrów, wówczas siły desantu można będzie z powodzeniem ugrupować w dwie kolumny. Natomiast przy ograniczonych możliwościach trałowania na przykład do 300 metrów szerokości drogi morskiej, siły te mogą być ugrupowane w jednej kolumnie /urzutowane w głąb/.

Wychodząc z możliwości przetrałowania dróg morskich i uzależnionego od nich ugrupowania środków amfibijnych, szlak desantu w składzie jednego pułku desantowego i batalionu czołgów pływających może mieć w pierwszym wypadku 800-1000 metrów długości i do 400-600 metrów szerokości, a w drugim - 1600-2000 metrów długości i 200-250 metrów szerokości.

Ze względu na wymagania skutecznej osłony i obrony desantu czołgowego i amfibijnego w morzu, należy dążyć do zorganizowania takiego ugrupowania, aby zajmowało ono minimalne przestrzenie morskie, co z kolei stwarza korzystniejsze warunki bezpieczeństwa tak w czasie przejścia morzem, jak i podczas lądowania.

Innym bardzo istotnym problemem organizacji desantów czołgowo-amfibijnych jest przygotowanie sił i środków do prowadzenia specyficznych działań, a zwłaszcza pokonania drogi morskiej na stosunkowo dużej przestrzeni i w warunkach nocnych.

Noc ogranicza widoczność i orientację, a brak urządzeń nawigacyjnych utrudnia utrzymanie kierunku marszu przez środki amfibijne. Brak możliwości zabrania niezbędnych zapasów materiałowych, zwłaszcza amunicji, powoduje konieczność organizacji doraźnego zaopatrywania na morzu. Ponadto sprzęt amfibijny należy wyposażyć w środki awaryjno-ratunkowe, natomiast czołgi przystosować do pokonywania przeszkód wodnych.

Biorąc to pod uwagę, w celu dokładnego przygotowania sił i środków desantu czołgowo-amfibijnego do działań należy:

- wszystkie czołgi i transportery pływające desantu wyposażyć w sprzęt noktowizyjny, kompasy magnetyczne i dodatkowe światła sygnalizacji wzrokowej;

- czołgi średnie^{x/} wyposażyc w indywidualne środki pływające /dwa przyczepne pontony/ oraz dodatkowy zapas paliwa i amunicji;

- czołgi pływające i transportery amfibijne wyposażyc w sprzęt awaryjno-ratunkowy w postaci tratw pneumatycznych dla załogi i desantu /zwłaszcza ludzi/;

- zabrać odpowiednie dodatkowe zapasy paliwa i amunicji na kutry i barki samobieżne lub holowane;

- przygotować środki amfibijne i czołgi średnie /jeśli takie są przewidywane w działaniach/ pod względem technicznym.

W tym celu w rejonie wyczekiwania do działań pododdziały biorące udział w desancie powinny zrobić przegląd techniczny środków bojowych, zamontować sygnalizację świetlną, sprawdzić paliwo i przygotować do zabrania środki awaryjno-ratunkowe.

Wszystkie czołgi należy hermetycznie uszczelnić, podobnie jak do forsowania rzeki po dnie. W związku z tym trzeba zawczasu zgrupować indywidualne środki pływające /podwójnie doczepne pontony/, a następnie przymocować je do czołgów wraz z chrapami elastycznymi i sygnalizacją świetlną. Po zamontowaniu wszystkich urządzeń należy dokładnie sprawdzić ich działanie /praktycznie w morzu lub pobliskim jeziorze czy też rzece/, włącznie z ostrym strzelaniem do celów morskich i powietrznych.

Dopiero po dokładnym, praktycznym sprawdzeniu środków bojowych i amfibijnych, wyposażeniu ich w sprzęt pomocniczy oraz dodatkowe zapasy są one w pełni gotowe do działań bojowych.

Ze względu na to, że desant czołgowo-amfibijny będzie niekiedy zmuszony w czasie lądowania zabezpieczać się sam pod względem ogniowym, a zużycie amunicji może wynosić do jednej jednostki ognia /zwłaszcza w czołgach/, powstanie konieczność uzupełnienia amunicji w czasie lądowania i wychodzenia desantu na brzeg przeciwnika. Dlatego też organizator takiego desantu musi pamiętać o zabraniu dodatkowych zapasów amunicji. Biorąc pod uwagę fakt, że czołgi - jako podstawowa siła uderzeniowa

x/ Niekiedy w desancie czołgowo-amfibijnym mogą być wykorzystane czołgi średnie, przy odpowiednim wyposażeniu ich w indywidualne środki pływające /dwa doczepne pontony/, które umożliwiają czołgom pływanie i pokonywanie przestrzeni morza do 3-5^o Beauforta.

- poza jedną jednostką ognia nie posiadają możliwości zabrania z sobą więcej amunicji, należy dodatkowy zapas amunicji i paliwa zabrać na transportery pływające albo na barki /samobieżne lub holowane/. Przewiduje się, że desant czołgowo-amfibijny w czasie przejścia morzem lub przez cieśninę do rejonu lądowania, zużyje średnio 0,5 jednostki napełnienia paliwa i do jednej jednostki ognia amunicji czołgowej i przeciwlotniczej. W związku z tym do zabezpieczenia takich działań pod względem materiałowym, należy zabrać dodatkowo co najmniej jedną jednostkę amunicji czołgowej i jedną jednostkę amunicji przeciwlotniczej oprócz zapasów utrzymywanych zgodnie z normami na sprzęcie.

W celu szybkiego dostarczenia tych materiałów do indywidualnych środków walki, ze względu na trudne warunki pracy i przeładowywania ich na morzu, należy przygotować standardowe opakowania hermetyczne do przewozu i dostarczenia amunicji, w ilości jednej jednostki ognia.

Jak z powyższego wynika, na samo zabezpieczenie w amunicję potrzeba dodatkowo użyć kilkanaście transporterów pływających lub jedną barkę żeglugi rzecznej /zalewowej^{x/}.

d/ Organizacja zabezpieczenia materiałowo-technicznego poszczególnych zgrupowań desantu śmigłowcowego i morskiego oraz przygotowanie środków i zapasów materiałowych do kombinowanych działań desantowych

Specyfiką organizacji zabezpieczenia materiałowo-technicznego i medycznego wojsk w kombinowanych działaniach desantowych jest konieczność odpowiednio przemyślanego ugrupowania i urzutowania oddziałów i pododdziałów tyłowych do lądowania za pomocą śmigłowców i okrętów desantowych oraz zgromadzenia niezbędnych zapasów materiałowych do działań w rejonach załadowania na transport morski i powietrzny.

Zdając sobie sprawę z tego, że przy kombinowanym lądowaniu wojsk z powietrza i morza na bronione wybrzeże wysp, zużycie amunicji i paliwa oraz zabezpieczenie medyczne zgrupowań

x/ Średnio na załadowanie 1 jo amunicji czołgowej - dla 30-50 czołgów potrzeba 16-20 transporterów pływających PTG lub jedną barkę żeglugi rzecznej o wyporności 100-200 ton.

desantowych będzie inne, należy już w okresie przygotowania poczynić pewne przedsięwzięcia zapewniające przemyślane wykonanie zadań z zakresu zabezpieczenia tych wojsk. Biorąc za podstawę do rozważań fakt, że wojska desantowe i zmechanizowane będą wysadzane za pomocą śmigłowców i okrętów desantowych oraz uwzględniając możliwości zabrania poszczególnych elementów tyłowych i zapasów środków materiałowych, należy z góry określić, które oddziały i pododdziały tyłowe mają zabezpieczać zgrupowanie desantu śmigłowcowego, a które desant morski.

Do głównych przedsięwzięć zabezpieczenia tyłowego w kombinowanych działaniach desantowych należy zaliczyć:

- medyczne zabezpieczenie zgrupowań desantu śmigłowcowego i morskiego;
- materiałowo-techniczne zabezpieczenie zgrupowań desantowych, w tym głównie zaopatrywanie ich w amunicję;
- przygotowanie zapasów środków materiałowych do kombinowanego przerzutu za pomocą śmigłowców i okrętów desantowych.

Jedną z poważniejszych trudności w kombinowanych działaniach desantowych jest zapewnienie odpowiedniej obsługi medycznej wojsk pierwszego rzutu lądujących na śmigłowcach i okrętach desantowych. Ze względu na rozproszone działania bojowe desantu śmigłowcowego i morskiego w terenie w głębi wyspy i bezpośrednio na brzegu, przedsięwzięcia te wymagają zaangażowania stosunkowo dużych i różnorodnych sił służby zdrowia. Biorąc pod uwagę trudności walki w początkowym okresie lądowania i możliwość poniesienia dużych strat, poszczególne zgrupowania desantu śmigłowcowego i morskiego muszą mieć zawczasu zapewnioną fachową pomoc i obsługę medyczno-sanitarną. Stosunkowo krótki czas lądowania oraz bardzo dynamiczna, manewrowa walka, uniemożliwiają jednak udzielanie fachowej pomocy rannym na terenie przeciwnika, dlatego też należy dokładnie przemyśleć ewakuację ciężko rannych drogą powietrzną do baz i polowych szpitali na własnym brzegu. W tym celu należy organizować specjalne grupy medyczne, które działałyby bezpośrednio w ugrupowaniu desantu śmigłowcowego i rzutu szturmowego desantu morskiego. Uwzględniając jednak skromne /ograniczone/ możliwości służby

zdrowia dywizji desantowej i zmechanizowanej, wydaje się, że do tego celu należałoby wyznaczyć specjalne "desantowe grupy medyczne sił morskich" z desantem morskim, a z dodatkowych sił wzmocnienia^{x/} zorganizować grupy medyczne do działań na śmigłowcach.

Skład grup medycznych działających w ugrupowaniu pierwszorzutowych oddziałów i pododdziałów desantu śmigłowcowego i morskiego powinien wynosić 8-10 ludzi. Ich głównym zadaniem będzie udzielanie pierwszej pomocy rannym i ewakuacja ciężko rannych do rejonów zbiórki /gniazd sanitarnych/ lub rejonów startowych dla śmigłowców, ewentualnie zapewnienie ewakuacji ciężko rannych drogą morską do okrętów - szpitali lub okrętów awaryjno-ratunkowych w morzu.

Na każde zgrupowanie desantu śmigłowcowego i morskiego w składzie od batalionu do pułku desantowego, a zwłaszcza rzutu szturmowego, należy zorganizować jedną grupę medyczną ze środkami transportu.

Zasadnicze pododdziały medyczne wojsk desantowych i zmechanizowanych i oddziały wzmocnienia, posiadające możliwości udzielenia pomocy specjalistycznej, powinny być wysunięte do oddziałów sił głównych, lądujących w pierwszym rzucie desantu morskiego. Dlatego też już w okresie organizacji i przygotowania wojsk należy poszczególne grupy medyczne /pododdziały/ wyposażać w odpowiednią ilość środków transportu do ewakuacji oraz przygotować specjalistyczny sprzęt i materiały medyczne do transportu powietrznego i morskiego.

Drugim, bardzo ważnym przedsięwzięciem, jest materiałowo-techniczne zabezpieczenie zgrupowań desantowych i przygotowanie zapasów środków materiałowych do kombinowanego przerzutu drogą powietrzną i morską. Poszczególne zgrupowania desantowe, zgodnie z decyzją dowódcy, powinny być wyposażone w takie ilości środków materiałowych i technicznych, które mogą zaspokoić potrzeby wojsk wynikające z planowanych dla nich zadań. Ilości te powinny być określane każdorazowo zgodnie z przewidywanym czasem trwania samodzielnej walki poszczególnych zgrupowań desantowych oraz z uwzględnieniem konieczności ich wszech-

x/ Medyczny batalion wzmocnienia.

stronnego usamodzielnienia /zwłaszcza niższego szczebla - kompanii i batalionu oraz pułku desantowego/ wyposażenie w potrzebną ilość amunicji, żywności i paliwa, ponieważ wyładowanie zasadniczych oddziałów tyłowych dywizji będzie w stosunku do lądowania wojsk opóźnione.

Ponadto, biorąc pod uwagę długi czas skomplikowanego załadowania i wyładowywania zapasów materiałowych z okrętów na brzeg przeciwnika, oprócz normalnego zabezpieczenia należy przewidzieć zaopatrzenie doraźne, za pomocą transportu powietrznego.

Biorąc pod uwagę specyfikę działań bojowych desantu śmigłowcowego i morskiego, zwłaszcza oddziałów wydzielonych i rzutu szturmowego desantu morskiego, niemal na każdy pododdział należy przewidzieć dodatkowe zapasy oraz przeznaczone do ich przewozu środki transportu. Licząc się przy tym z możliwością szybkiego zużycia tych zapasów lub częściowego ich zniszczenia jeszcze podczas przewozu w powietrzu lub w morzu, powstaje konieczność sukcesywnego i szybkiego dodatkowego dostarczania ich na pole walki. W tym celu niezbędne jest wydzielenie pewnej części zapasów materiałowych oraz transportu powietrznego do doraźnego zaopatrywania wojsk w czasie walki.

Wydaje się, że w kombinowanych działaniach desantowych pododdziały poszczególnych zgrupowań desantu śmigłowcowego i rzutu szturmowego desantu morskiego, poza możliwościami zabrania z sobą maksymalnych ilości zapasów materiałowych, powinny mieć wydzielone dodatkowe zapasy materiałowe w ilości 15-25%, zwłaszcza do doraźnego zaopatrywania wojsk z powietrza za pomocą śmigłowców. Zapasy te zwłaszcza amunicja, powinny być zawczasu ześrodkowane w odpowiednich miejscach i rejonach. Ponadto z uwagi na to, że nie zawsze z przyczyn technicznych będzie je można przetransportować wraz ze środkami transportu kołowego, należy materiały te przygotować do załadowania na śmigłowce i przerzutu drogą powietrzną, a następnie do wyładowania bez środków transportu kołowego. W poszczególnych rejonach startowych dla śmigłowców powinna być w związku z tym przygotowana amunicja w opakowaniu standardowym, aby w stosunkowo krótkim czasie można ją było

załadować ręcznie lub mechanicznie na śmigłowce i przerzucić w odpowiednie rejony walki.

Należy też zawczasu przygotować pojemniki lub małe platformy na amunicję o wadze 1-3 tony, które można będzie załadować za pomocą wind i lebiodek transportu kołowego. Na każdym takim ładunku standardowym powinien być oznaczony rodzaj amunicji i jej zawartość. I tak dla piechoty ładunki standardowe powinny zawierać amunicję strzelecką, moździerzową i przeciwpancerną, a dla pododdziałów czołgów i artylerii - amunicję czołgową i artyleryjską, przy czym pojemniki lub platformy należy tak rozłożyć, aby 1-3 śmigłowce mogły ją w szybkim czasie podjąć i dostarczyć do pododdziału /kompanii - baterii - dywizjonu/ lub bezpośrednio na stanowiska ogniowe w ilości 0,25-0,5 jo.

Bardzo ważnym problemem w kombinowanych działaniach desantowych jest także przygotowanie pododdziałów tyłowych i zapasów dla zgrupowań desantu morskiego. Biorąc pod uwagę duże ilości transportu kołowego /samochodów ciężarowych, przyczep, kuchni itp./ w dywizji desantowej i dywizji zmechanizowanej, wydaje się niecelowe załadowywanie w pierwszym dniu walki całego sprzętu na okręty desantowe i przerzucanie go na wyspy. Wynika to z następujących przyczyn: po pierwsze - mała powierzchnia większości wysp oraz ograniczona drożnia nie pozwala na rozwinięcie dużej ilości transportu kołowego, po drugie - skomplikowane załadowanie i wyładowanie^{x/} tego sprzętu z okrętów pochłania bardzo dużo czasu i nie zapewnia terminowego zabezpieczenia działań bojowych walczących pododdziałów, nawet w pierwszym dniu walki.

Ze względu na to, że w zaopatrywaniu wojsk w początkowej fazie walki na brzegu przeciwnika może być wykorzystany transport opancerzony i samochodowy /ciągniki artyleryjskie/ walczących pododdziałów niższych szczebli, który może pobierać środki materiałowe bezpośrednio z okrętów i nadbrzeżnych punktów zaopatrywania, należy szczególną uwagę zwrócić na zabieranie tylko rzeczywiście niezbędnej ilości transportu kołowego.

x/ Za przykład może posłużyć praktyczne ćwiczenie doświadczalne kwatermistrzostwa 7 ŁDD we wrześniu 1964 r. w rejonie Jelitkowa, gdzie przeładowanie samochodów i amunicji ze statku B-57 na jeden okręt desantowy trwało od 1,5 do 2 godzin. Z kolei przy desantowaniu 20 samochodów /Star 6x6/ z amunicją, z okrętów desantowych na brzeg prawie wszystkie samochody ugrzęzły w wodzie, zaraz po zejściu z kłapy okrętu desantowego na głębokości morza 0,8-1,2 m. Załącznik nr 1 poz. 16.

Jeśli istnieją możliwości zabrania amunicji w standardowym opakowaniu /kontenerach/ na okręty i barki, wówczas można zrezygnować z zabrania co najmniej 50-60% organicznych samochodów transportowo-terenowych, przyczep i innych środków dywizji desantowej zmechanizowanej. Załadowanie środków zaopatrzenia /zwłaszcza amunicji i paliwa/ bez transportu kołowego będzie wymagało szczególnego przygotowania.

Do załadowania środków zaopatrzenia należy wykorzystywać wolne powierzchnie okrętów desantowych, kutrów rybackich i innych środków /na przykład barek transportowych żeglugi rzecznej/.

Po wylądowaniu wojsk zaopatrzenie w paliwo można rozwiązać poprzez budowę rurociągu miękkiego przy wykorzystaniu małych tankowców i elastycznego przewodu do przetaczania paliwa z okrętu na brzeg, natomiast na pojedynczych barkach żeglugi rzecznej i kutrach rybackich^{x/} można zorganizować wysunięte, ruchome punkty zaopatrywania w amunicję i inne środki zaopatrzenia. Punkty te, nawet przy prymitywnych urządzeniach załadowczo-wyładowczych, mogą przeładowywać środki zaopatrzenia w pobliżu opanowanego wybrzeża wyspy bezpośrednio na amfibijne pojazdy mechaniczne, a te z kolei - na środki transportu kołowego pododdziałów^{xx/}.

Istotnym problemem przy takiej koncepcji zabezpieczenia materiałowego poszczególnych zgrupowań desantowych, jest maksymalne wykorzystanie transportu kołowego /samochodów transportowych/ na własnym terenie do dowozu niezbędnej ilości zapasów do rejonów startowych śmigłowców, do portów i stanowisk załadowczych na okręty desantowe, barki i kutry rybackie.

x/ Na wspólnych ćwiczeniach doświadczalnych kwatermistrzostwa Marynarki Wojennej i 7 ŁDD w dniach 1-5 września 1964 roku wybudowano w stosunkowo krótkim czasie /15-20 minut/ "rurociąg miękki" /elastyczny/ długości 500 m z tankowca na brzeg w rejonie Jelitkowa i w niespełna 30 minut podano paliwo do 4 cystern /16000 l/ oraz napełniono 4 duże zbiorniki /dystrybutory/, każdy o pojemności 2000 l. Jednocześnie okręty desantowe, w czasie przejścia morza, zatankowały czołgi na okręcie oraz na morzu czołgi pływające.

xx/ Na tychże ćwiczeniach, w ciągu 6 godzin pracy, przy wykorzystaniu dwóch dźwigów samochodowych o możliwości podjęcia ładunku od 1,5 do 3 ton, na barkę rzeczna typu BM-500 załadowano: 55 ton dużych bomb głębinowych i min morskich; 30 ton różnego rodzaju amunicji oraz około 10 ton sprzętu technicznego i żywności. Po wyjściu barki na pełne morze, okręty bojowe wykorzystując własne urządzenia załadowczo-wyładowcze w stosunkowo krótkim czasie zaopatrywały się w amunicję i sprzęt techniczny. Załącznik nr 1 poz. 16.

Dopiero po wykonaniu tych prac można około 50% transportu kołowego dywizji desantowej załadować na środki desantowe i w drugim rejsie /pod koniec pierwszego dnia walki/ wysadzić na opanowane wybrzeże wyspy przeciwnika. Tak więc w drugim dniu walki należy już organizować normalne zaopatrywanie materiałowe walczących wojsk.

Tę ogólną koncepcję zabezpieczenia medycznego i materiałowo-technicznego ilustruje w szczegółach załącznik nr 25. Rzecz oczywista, że koncepcji tej nie traktuje się jako jedynego rozwiązania, niemniej jednak na wybór sposobu zabezpieczenia medycznego i materiałowego duży wpływ będzie miała dysponowana ilość i jakość środków desantowych, ilość zapasów i pododdziałów tyłowych do przerzutu drogą morską i powietrzną oraz warunki i czas na przygotowanie tych przedsięwzięć.

e/ Ogólne przygotowanie wojsk do kombinowanych działań desantowych

Przygotowanie oddziałów i związków taktycznych do kombinowanych działań desantowych obejmuje także przedsięwzięcia maskowania, przygotowanie rejonów ześrodkowania wojsk i sprzętu, gromadzenie niezbędnych zapasów i środków materiałowych oraz specjalne teoretyczne i praktyczne szkolenie poszczególnych zgrupowań desantowych we współdziałaniu z siłami morskimi i lotnictwem. Wykonanie tych przedsięwzięć powinno być zrealizowane jeszcze w okresie pokojowym lub przebiegać równomiernie z planowaniem działań.

Przygotowanie pododdziałów i oddziałów wojsk desantowych i zmechanizowanych do kombinowanej operacji desantowej w każdym wypadku musi być przeprowadzane skrycie. W celu ukrycia tych przygotowań przed rozpoznaniem przeciwnika, należy dokładnie maskować każde przedsięwzięcie nie tylko na własnym terytorium, lecz także na morzu i w rejonie przyszłego lądowania. Maskowanie to powinno być realizowane od zarania koncentracji sił i środków bojowych oraz transportowo-desantowych aż do samego lądowania i działania wojsk desantowych.

We współczesnych warunkach, ze względu na dużą ilość czynników demaskujących, duży zasięg nowoczesnych środków rozpoznania lotniczego, morskiego i radioelektronicznego - maskowanie przygotowania sił i środków do kombinowanej operacji desantowej jest przedsięwzięciem bardzo trudnym, zwłaszcza na małych odległościach rejonów wyjściowych do rejonów lądowania.

W celu zamaskowania przedsięwzięć przygotowawczych realizowanych na własnym terytorium, należy wszelkie przegrupowania wojsk i środków transportu desantowego przeprowadzać w nocy, małymi oddziałami. Rejony ześrodkowania wojsk i doprowadzające do nich drogi powinny być izolowane przez wojska wewnętrzne układu terytorialnego.

Wojska przeznaczone do operacji desantowej w czasie przegrupowania i w rejonie wyjściowym powinny być całkowicie odizolowane od ludności cywilnej i innych jednostek wojskowych. Każdy ich ruch powinien być maskowany za pomocą środków technicznych i kolorowych zasłon dymnych lub odbywać w trudnych warunkach widoczności pod osłoną nocy.

W tym celu wojska inżynieryjne poszczególnych zgrupowań desantu, we współdziałaniu z wojskami układu terytorialnego i marynarki wojennej, powinny w miarę możliwości wykonać szereg prac i przedsięwzięć maskowniczych, zwłaszcza w czasie przegrupowania wojsk do rejonów wyjściowych, rejonów oczekiwania do załadowania oraz punktów załadowania, podczas załadowania wojsk na okręty i śmigłowce oraz w okresie praktycznego szkolenia poszczególnych zgrupowań desantu morskiego i śmigłowcowego.

Uwzględniając fakt, że w okresie organizacji i przygotowania wojsk desantowych do działań może być wzmożona działalność obcej agentury i penetracja grup dywersyjnych, należy dokładnie rozpoznać rejony alarmowe oraz planowane rejony wyjściowe i załadowania. W planowanych rejonach wyjściowych należy zorganizować rozpoznanie skażeń i zakażeń oraz rozwinąć siłami wojsk OTK punkty zabiegów specjalnych. Należy również przewidzieć sposoby uchylenia się od ewentualnych uderzeń broni masowego rażenia przeciwnika, sposoby likwidacji skutków uderzeń bronią jądrową oraz rozśrodkowane rozmieszczenie poszczególnych zgrupowań desantowych tak w rejonie ześrodkowania, jak i załadowania na środki transportu powietrznego i morskiego. Oddziały i pododdziały poszczególnych zgrupowań desantu należy wyposażyć w dostateczną ilość przyrządów dozometrycznych, jak również w środki obrony i ochrony przed skażeniami.

Z uwagi na to, że zgrupowania desantu morskiego, czołgowo-amfibijnego i śmigłowcowego mogą być wzmacniane pododdziałami różnych rodzajów wojsk i służb, nie zawsze dostatecznie przygotowanych i zgranych w wykonywaniu trudnych i bardzo skomplikowanych zadań, należy je dodatkowo przeszkolić i zgrać w działaniu z całością sił. Z reguły czołgi średnie, wyznaczone do wysadzenia w wodę uszczelnia się hermetycznie i zamontowuje się na nich indywidualne środki pływające, a ich załogi trenuje się w długim pokonywaniu przestrzeni morza. Resztę wozów bojowych przystosowuje się do pokonywania przybrzeżnych wód morskich po dnie. Szkolenie to należy prowadzić obowiązkowo nawet wówczas, gdy ograniczony jest czas na organizację całej operacji.

Poszczególne dowództwa i sztaby oddziałów i pododdziałów, doraźnie zorganizowanych do kombinowanych działań desantowych, należy przeszkolić, zwłaszcza w zakresie współdziałania między sobą i wspierającymi je pododdziałami.

W szkoleniu dowództw i sztabów poszczególnych zgrupowań desantowych mogą być stosowane następujące metody i formy:

- wieloszczeblowe ćwiczenia na mapach z dowódcami i sztabami sił morskich i wspierającego lotnictwa;
- ćwiczenia praktyczne z wojskami desantu, zwłaszcza z desantem śmigłowcowym, rzutem szturmowym desantu morskiego - desantem czołgowo-amfibijnym z ostrym strzelaniem przy udziale okrętów wsparcia ogniowego i lotnictwa.

Głównym celem praktycznego szkolenia wojsk przewidzianych do kombinowanych działań desantowych /poza dobrym wyszkoleniem ich w okresie pokoju/ powinno być przede wszystkim wpojenie nawyków w:

- szybkim załadowaniu na środki transportu morskiego i powietrznego;
- szybkim pokonywaniu zapór i zagród przeciwdesantowych przy wykorzystaniu bojowych środków grup rozgrodzeniowych;
- szybkim lądowaniem wojsk z powietrza i morza, przy wsparciu ogniowym /ostrym strzelaniu/ z okrętów i lotnictwa/;

- praktycznym opanowaniu sposobów współdziałania poszczególnych zgrupowań desantowych z okrętami ZWO i lotnictwem;
- praktycznym kierowaniu i dowodzeniu wojskami w okresie załadowania, lądowania i walki na brzegu przeciwnika.

Na podstawie przeprowadzonego szkolenia z poszczególnymi zgrupowaniami - rzutami desantu kombinowanego można upewnić się co do realności zaplanowanych działań desantowych oraz na czas wprowadzić poprawki w planach, w celu jak najlepszego wykonania zadań.

W n i o s k i

1. Jak wynika z analizy i oceny stopnia skomplikowania zadań i przedsięwzięć organizacyjnych kombinowanego desantu morskiego w celu opanowania wysp w strefie cieśnin morskich, waga planowania, decyzji i zarządzeń wyższego szczebla /operacyjnej grupy desantowej lub frontu/ będzie niepomiarowo wyższa niż w normalnych działaniach zaczepnych.

2. Zamiar i plan wyższego szczebla powinien przede wszystkim skonkretyzować zadania rodzajów sił zbrojnych biorących udział w operacji i wyjaśnić dokładnie organizację współdziałania, zwłaszcza w okresie prowadzenia operacji desantowej. Dopiero na podstawie z góry założonego planu i koncepcji przeprowadzenia operacji desantowej przez wyższy organ dowodzenia /front - operacyjną grupę desantową/ oraz po postawieniu zadań związkom taktycznym wojsk desantowych i zmechanizowanych można przystąpić do wypracowania decyzji do kombinowanych działań desantowych, a następnie do szczegółowego planowania.

3. Szczególną właściwością wypracowywania decyzji do kombinowanych działań desantowych jest to, że praca w sztabach poszczególnych oddziałów i zespołów desantowych /zespole lądowania sił morskich, lotnictwie transportowym i bojowym oraz w sztabach dywizji/ powinna przebiegać równolegle /w jednym czasie/. Zarówno podejmowanie decyzji, jak szczegółowe planowanie działań desantowych powinno być realizowane wspólnie.

Podjęte decyzje przez poszczególnych dowódców sił morskich, lotnictwa i wojsk desantowych powinny być dokładnie przestudiowane i opracowane na podstawie wnikliwych i realnych obliczeń możliwości wszystkich rodzajów wojsk biorących udział w operacji desantowej.

4. Wspólne uzgodnienie decyzji dowódców poszczególnych rodzajów sił desantowych oraz wyjaśnienie problemów dotyczących możliwości wojsk desantowych oraz organizacji współdziałania między siłami morskimi, lotniczymi i wojskami desantowymi stwarza podstawę do realizacji przedsięwzięć z zakresu przygotowania wojsk i sztabów związków taktycznych.

5. Do najważniejszych problemów organizacji kombinowanych działań desantowych w wojskach desantowych, zwłaszcza dywizji desantowej i dywizji zmechanizowanej, należy zaliczyć:

- wypracowanie decyzji wspólnie z dowódcą lądowania sił morskich, dowódcą i sztabem lotnictwa transportowego i bojowego /wspierającego/ oraz dowódcą wojsk raketowych, które będą działały na korzyść wojsk desantowych;

- wspólne szczegółowe planowanie działań desantowych, zwłaszcza w odniesieniu do ustalenia sposobu lądowania, wyboru rejonów lądowania i zabezpieczenia ogniowego;

- organizację współdziałania i dowodzenia wojskami, zwłaszcza w okresie lądowania;

- problem specjalnego przygotowania wojsk desantowych /DD i DZ/ do kombinowanych działań desantowych oraz bojowego zabezpieczenia poszczególnych zgrupowań desantowych zwłaszcza desantu śmigłowcowego i czołgowo-amfibijnego oraz rzutu szturmowego i sił głównych desantu morskiego.

6. Ze względu na trudne i czasochłonne prace organizacyjno-przygotowawcze kombinowanych działań desantowych, wojska i sztaby w związkach taktycznych powinny być dobrze przygotowane i przeszkolone do tego typu działań jeszcze w okresie pokojowym. Na zorganizowanie takich działań włącznie z przeszkoleniem dodatkowym niektórych zgrupowań desantowych działających w pierwszym rzucie i w pierwszej kolejności należy przewidzieć co najmniej 4-6 dób.

7. Ze wszystkich rodzajów specjalnego przygotowania i zabezpieczenia bojowego kombinowanych działań desantowych, najbardziej trudne i skomplikowane dla wojsk desantu /DD i DZ/ jest wykonanie przedsięwzięć z zakresu:

- maskowania i skrytego działania w okresie przygotowawczym /w czasie przegrupowania, zajmowania rejonów wyjściowych, załadowania wojsk na środki desantowe, przelotu i przejścia morzem poszczególnych zgrupowań desantowych/;

- wykrywania zagród i zapór przeciwdesantowych w przybrzeżnym pasie wód morskich i na brzegu, w rejonach lądowania rzutu śmigłowcowego i rzutu szturmowego desantu morskiego;

- niszczenia zagród i zapór przeciwdesantowych przez wojska desantu czołgowo-amfibijnego i rzutu szturmowego desantu morskiego;

- lądowania poszczególnych zgrupowań - rzutów kombinowanego desantu, uzyskania taktycznego zaskoczenia oraz właściwego wykorzystania skutków uderzeń broni jądrowej i lotnictwa;

- obrony przeciwlotniczej, osłony i obrony desantu morskiego i czołgowo-amfibijnego w czasie lądowania.

8. W okresie przygotowania i szkolenia wojsk desantowych, zwłaszcza desantu śmigłowcowego, desantu czołgowo-amfibijnego i rzutu szturmowego desantu morskiego, szczególną uwagę należy zwrócić na wyposażenie ich w dodatkowy sprzęt awaryjno-ratunkowy, odpowiednie wzmocnienie wojskami inżynieryjnymi i pododdziałami kwatermistrzowskimi, zwłaszcza medycznego zabezpieczenia.

9. W celu zapewnienia udzielania pomocy materiałowej wojskom desantu lądującym w pierwszym rzucie, należy część pododdziałów tyłowych /zwłaszcza DZ/ przewidzieć do prac załadowniczych i doraźnego zaopatrywania materiałowego /zwłaszcza w amunicję/ oraz ewakuacji drogą powietrzną do rejonów wyjściowych lub załadowania.

10. Zgodnie z wymaganiami współczesnego pola walki, należy dokładnie urzutować poszczególne elementy zabezpieczenia materiałowo-technicznego tak na środkach desantowych, jak i własnym wybrzeżu, w rejonie załadowania wojsk na środki transportu powietrznego i morskiego.

Z A K O Ń C Z E N I E

Z warunków sytuacji polityczno-militarnej w rejonie Morza Bałtyckiego, położenia geograficznego wysp i strefy cieśnin duńskich oraz charakteru przyszłych działań wojennych wynika, że w przyszłym konflikcie zbrojnym między państwami agresywnego bloku NATO, a państwami socjalistycznymi Układu Warszawskiego wyspy w strefie cieśnin duńskich nabiorą większego znaczenia niż to miało miejsce w drugiej wojnie światowej. Duże znaczenie operacyjno-strategiczne wysp i stref cieśnin duńskich spowoduje, że będą one jednymi z ważniejszych obiektów, o które walka może się toczyć już w początkowym okresie wojny na kontynencie europejskim. Opanowanie tych obszarów lub wyeliminowanie ich z ogólnego systemu baz i umocnień naszych potencjalnych przeciwników, będzie z kolei wywierało szczególny wpływ na dalsze działania sił morskich, lotnictwa oraz wojsk lądowych na północnym kierunku strategicznym.

Konieczność organizowania działań desantowych dla opanowania wysp w strefie cieśnin duńskich wynika również z faktu, że najskuteczniejszą formą obrony własnego terytorium jest uderzenie i opanowanie baz morskich, lotniczych oraz terytorium przeciwnika.

Głównym celem kombinowanej operacji desantowej na jutlandzkim kierunku operacyjnym może być:

- otwarcie drogi siłom morskim państw Układu Warszawskiego na morza otwarte oraz zapewnienie im dogodnych warunków do bazowania i działań na głównych liniach komunikacji morskiej;
- wyeliminowanie lądowego i wyspiarskiego terytorium Danii ze składu wrogiej koalicji państw NATO lub wywarcia określonego wpływu na sąsiednie państwa skandynawskie;
- ubezpieczenie skrzydła nadmorskiego zgrupowania wojsk działających wzdłuż wybrzeża morskiego przez opanowanie baz morskich i lotniczych przeciwnika, z których mógłby on oddziaływać na nasze wybrzeże i terytorium państw Układu Warszawskiego.

Zgodnie z poglądami państw NATO oraz połączonego dowództwa Cieśnin Duńskich i Bałtyku Zachodniego, obrona przeciwdesantowa wysp i cieśnin duńskich będzie organizowana siłami zbrojnymi

Danii w ścisłym współdziałaniu z siłami morskimi i lotnictwem NRF oraz przy pomocy lotnictwa i sił interwencyjnych państw NATO.

Z analizy możliwości rodzajów sił zbrojnych Danii i NRF wydzielonych do obrony wysp i cieśnin duńskich wynika, że obrona ta będzie polegała na aktywnym działaniu bojowym o charakterze zaczepno-obronnym. Główne rodzaje sił zbrojnych CD i BZ we współdziałaniu z lotnictwem NATO mogą prowadzić zaczepne działania bojowe w południowej i wschodniej części Morza Bałtyckiego, zaś siły zbrojne Danii będą wykorzystane do bezpośredniej obrony przeciwdesantowej głównych wysp w strefie cieśnin duńskich.

W ogólnym systemie obrony przeciwdesantowej wysp i strefy cieśnin duńskich pierwszorzędного znaczenia nabiera wyspa Zelandia, ponieważ jej opanowanie umożliwia kontrolowanie głównych dróg morskich wiodących z Morza Bałtyckiego na Morze Północne i Atlantyk. Ponadto posiada ona warunki blokady głównych cieśnin morskich, zwłaszcza Sundu i Wielkiego Bełtu. Nie przypadkowo więc Duńczycy główny wysiłek obrony skupiają w rejonie tej wyspy, a w celu osłony stolicy Kopenhagi i Sundu, na wyspie tej rozmieścili większość wszystkich rodzajów sił zbrojnych; znajdują się tu również główne ośrodki szkoleniowo-mobilizacyjne.

Do bezpośredniej obrony przeciwdesantowej wschodnich wysp, baz morskich i dogodnych do lądowania desantów odcinków wybrzeża, siły lądowe Danii mogą - poza stałymi rejonami fortecznymi i artylerią nadbrzeżną sił morskich - wykorzystać w pierwszej kolejności wojska układu regionalnego i terytorialnego, a następnie, po zmobilizowaniu rodzajów wojsk lądowych, wojska regularne w składzie co najmniej dwóch-trzech brygad piechoty oraz wojska interwencyjne państw NATO. Tymi siłami przeciwnik jest w stanie w stosunkowo krótkim czasie doraźnie zorganizować silną obronę przeciwdesantową wybrzeży, a we współdziałaniu z siłami morskimi i lotnictwem zorganizować blokadę głównych cieśnin duńskich.

Wojska lądowe przeciwnika w zależności od charakteru terenu i wielkości obszaru wyspy mogą być użyte do prowadzenia walki ruchowej w obronie rozbudowanej w system kompanijnych punktów oporu i batalionowych rejonów obrony, zarówno

na samym wybrzeżu, jak i w głębi wysp, w ramach ogólnej obrony przeciwdesantowej.

Wychodząc z obecnej dyslokacji sił lądowych Danii na wyspach, możliwości mobilizacyjnych i manewrowych /z wyspy na wyspę/, przeciwnik może bronić poszczególnych wysp we współdziałaniu z wojskami układu terytorialnego i regionalnego następującymi siłami wojsk regularnych:

- wyspy Zelandii - siłami trzech-czterech brygad piechoty, dwóch-czterech dywizjonów artylerii polowej, dywizjonu rakiet taktycznych typu "Honest John" oraz jednego-dwóch dywizjonów rakiet przeciwlotniczych typu "Hawk" i "Nike" - "Herkules";

- innych wysp takich, jak Bornholm, Falster, Lolland i Fionia - siłami do jednej brygady piechoty i dwóch-trzech dywizjonów artylerii polowej.

Słabą stroną systemu obrony przeciwdesantowej Danii jest jak dotychczas powolność osiągania gotowości bojowej przez wojska regularne. Wynika to przede wszystkim z rozmieszczenia wszystkich ośrodków szkoleniowo-mobilizacyjnych z wyjątkiem kompanii obrony regionalnej, na jednej wyspie - Zelandii. Po zmobilizowaniu pododdziałów i oddziałów wojsk regularnych Duńczycy zmuszeni są przegrupowywać je na zagrożone kierunki i wyspy, pokonywać strefę cieśnin oraz organizować na nich obronę przeciwdesantową. Stosunkowo rozległe, przedzielone szerokimi cieśninami obszary wysp duńskich w poważnym stopniu utrudniają manewr siłami oraz prowadzenie działań bojowych większymi siłami zarówno wojsk lądowych, jak i sił morskich, a tym samym przenoszenie głównych wysiłków walki z jednej wyspy na inne. W tej sytuacji, w wypadku szybkiego działania desantu powietrznego, wojska powietrznodesantowe mogą w poważnym stopniu utrudnić mobilizację, przegrupowanie i manewr z wyspy na wyspę oraz nie dopuścić do zorganizowania obrony na zagrożonych kierunkach poszczególnych wysp.

x

x

x

Biorąc pod uwagę znaczenie obszaru wysp i strefy cieśnin duńskich oraz możliwości bojowe rodzajów sił zbrojnych NATO wydzielonych do ich obrony wydaje się, że kombinowane działania

zaczepne lądowe i desantowe na tym kierunku powinny być organizowane na szczeblu frontu. Front, prowadząc działania zaczepne na kierunku nadmorskim we współdziałaniu z siłami morskimi, będzie zmuszony angażować swoje główne siły uderzeniowe nie tylko do rozbicia obiektów i sił zbrojnych przeciwnika na północnonadmorskim kierunku operacyjnym, lecz także na Morzu Północnym i Półwyspie Jutlandzkim.

W celu wywalczenia przewagi na lądzie, morzu i w powietrzu trzeba będzie bowiem zniszczyć nie tylko środki napadu jądrowego i lotnictwo sił zbrojnych NATO, ale także opanować ważne obiekty ekonomiczne i bazy morskie, sił morskich NRF i Danii.

Jedynie opanowanie ważnych obiektów operacyjnych i strategicznych na Półwyspie Jutlandzkim i w rejonie M. Bałtyckiego stwarza możliwość wyeliminowania sił morskich i osłabienie oddziaływania lotnictwa taktycznego nieprzyjaciela z walki o wyspy duńskie.

W każdej zaistniałej na tym kierunku sytuacji główne siły frontu powinny w pierwszej kolejności wykonać podstawowe zadania na lądzie, zwłaszcza w rejonie obszaru Szlezwik-Holsztyn i na Półwyspie Jutlandzkim, a następnie na wyspiarskim obszarze w strefie cieśnin duńskich. Zniszczenie i opanowanie baz morskich i lotniczych przez wojska lądowe frontu w rejonie Szlezwik-Holsztynu i na Półwyspie Jutlandzkim, stworzy warunki do uzyskania przewagi i panowania na morzu i w powietrzu oraz do kombinowanych działań desantowych na wyspy duńskie.

Ponadto przez szybkie opanowanie baz morskich i lotniczych oraz Półwyspu Jutlandzkiego można wyeliminować lotnictwo taktyczne Danii oraz ograniczyć możliwości sił powietrznych NATO. Przez szybkie działania zaczepne wojsk lądowych frontu-armii na Półwyspie Jutlandzkim można doprowadzić do całkowitej izolacji wysp duńskich od kontynentu.

Omijając najbardziej umocnione i przygotowane wschodnie wybrzeża wysp duńskich można w dogodnych warunkach operacyjnych i pod osłoną głównych rodzajów sił zbrojnych frontu, wykonywać jednocześnie kombinowaną operację desantową na kilka

wysp od strony południowo-zachodniej lub zachodniej /z wschodniego wybrzeża Półwyspu Jutlandzkiego/.

Z analizy możliwości wywalczenia przewagi na morzu i w powietrzu, oceny możliwości uzyskania zaskoczenia i możliwości wykorzystania nowoczesnego sprzętu transportowo-desantowego wynika, że najbardziej celowe z punktu widzenia operacyjnego jest organizowanie kombinowanej operacji desantowej na szerokim froncie lądowania, a zarazem na kilku wyspach z jednoczesnym forsowaniem cieśnin duńskich.

W zależności od sytuacji operacyjnej na jutlandzkim kierunku operacyjnym, front do kombinowanych działań desantowych w celu opanowania wysp w strefie cieśnin duńskich może przeznaczyć następujące siły:

- wojska lądowe w składzie: dywizji powietrznodesantowej brygady szturmowej do działań na śmigłowcach, dywizji desantowo-morskiej i dywizji zmechanizowanej;
- wojska rakietowe: związków taktycznych, armii i frontu;
- lotnictwo frontowe: myśliwskie, myśliwsko-bombowe, szturmowe, bombowe, transportowe oraz lotnictwo OPK działające w obszarze frontu, zwłaszcza na nadmorskim kierunku;
- wydzielone lub podporządkowane frontowi zgrupowanie operacyjne sił morskich - floty.

Wyznaczone dywizje, zwłaszcza dywizja desantowo-morska i zmechanizowana powinna dysponować pododdziałami szturmowymi przystosowanymi do działań bojowych na śmigłowcach, oddziałami śmigłowców transportowych, jednostkami pływającymi żeglugi śródlądowej oraz siłami i środkami wzmocnienia: batalionem rozpoznania, łączności, pododdziałami artylerii naziemnej i przeciwlotniczej, wojskami inżynierskimi oraz oddziałami i pododdziałami tyłowymi.

x

x

x

Z możliwości bojowych wojsk dywizji desantowej i dywizji powietrznodesantowej wynika, że w obecnym stanie związki taktyczne wojsk desantowych nie posiadają możliwości uzyskania przewagi w siłach i środkach bojowych, wymaganej w kombinowanej operacji desantowej, w stosunku do sił współczesnej obrony przeciwdesantowej przeciwnika na wyspach duńskich. Z tych

względów, że pododdziały i oddziały wojsk desantowych znacznie ustępują w sile bojowej pododdziałom przeciwnika i nie zapewniają wymaganej przewagi, wydaje się celowym powiększyć stan etatowy dywizji desantowo-morskiej lub wzmocnić ją co najmniej trzema batalionami wojsk powietrznodesantowymi, które mogłyby samodzielnie działać za pomocą śmigłowców. Wskazane byłoby, aby oddziały dywizji desantowej posiadały własne bataliony szturmowe do działań na śmigłowcach o podobnym składzie i uzbrojeniu, jakie posiada batalion powietrznodesantowy. Aby dywizja desantowa mogła realizować zadania w kombinowanej operacji desantowej i samodzielnie prowadzić działania bojowe, należy wzmocnić ją co najmniej dwoma dywizjonami artylerii, batalionem czołgów oraz środkami desantowo-przeprawowymi i wojskami inżynieryjnymi.

Należy podkreślić, że w świetle współczesnych środków lądowania, dzięki którym zaistniały możliwości szybkiego przetrzutu wojsk do rejonu lądowania i jednoczesnego uderzenia z powietrza niemal wszystkich ważnych obiektów obrony przeciwdesantowej, oddziały wojsk desantowo-morskich i zmechanizowanych są nie przystosowane w pełni do transportu powietrznego i działań bojowych na śmigłowcach. Tak oddziały jak i związki taktyczne, wobec konieczności dostosowania ich do nowych wymagań i warunków lądowania, wymagają reorganizacji, a także zmiany uzbrojenia i wyposażenia. Powinny one posiadać nie tylko pododdziały amfibijne i pancerne, ale pododdziały szturmowe do działań na śmigłowcach, pododdziały śmigłowców uderzeniowych, transportowych oraz śmigłowce zabezpieczenia: rozpoznania, łączności i do kierowania ogniem oraz śmigłowce dowodzenia. Wskazane byłoby, aby dywizja desantowo-morska posiadała co najmniej:

- klucz śmigłowców dowodzenia i łączności /3 MI-2/;
- klucz śmigłowców rozpoznania i korygowania ogniem artylerii w składzie: trzech śmigłowców Mi-2;
- eskadrę śmigłowców uderzeniowych i transportowych o możliwościach przetrzutu sił jednego batalionu szturmowego w składzie: ośmiu-dwunastu śmigłowców Mi-8 i dziewięciu-dwunastu śmigłowców ciężkich Mi-6.

Jakkolwiek dywizja zmechanizowana w ramach kombinowanej operacji desantowej stanowi największy potencjał siły uderzeniowej, zdolnej do pokonania sił obrony przeciwdesantowej, to jednak bez przygotowania jej oddziałów do działań desantowych, jest za ciężka i niezdolna do prowadzenia szybkich działań manewrowych na wyspach oraz w strefie cieśnin morskich.

Aby przystosować oddziały dywizji zmechanizowanej do szybkich i manewrowych działań desantowych w strefie cieśnin morskich, konieczne jest oddziały te zreorganizować i przystosować część sił do transportu powietrznego. W oddziałach tych należałoby w miejsce jednego batalionu piechoty zmotoryzowanej pułku zmechanizowanego sformować silny batalion szturmowy oraz wyposażyc go w sprzęt i uzbrojenie lekkie do transportu i działań na śmigłowcach. Bowiem tylko manewrowe i szybkie działanie bojowe pododdziałów szturmowych może uzyskać zaskoczenie przez uderzenie na skrzydła i tyły obrony przeciwdesantowej przeciwnika oraz zapewnić przerzucenie wysiłku działań bojowych na inne wyspy i opanowywać ważne obiekty w strefie cieśnin duńskich.

Włączenie w skład oddziałów zmechanizowanych i pancernych dywizji, batalionów szturmowych do działań na śmigłowcach, przy podporządkowaniu na określony czas dywizji śmigłowców uderzeniowych i transportowych, w znacznym stopniu podniesie tak wartość bojową oddziałów, jak i wszechstronną zdolność wykonywania różnych zadań na wyspach i w strefie cieśnin morskich.

Ze względu na to, że organizacja i przygotowanie tych oddziałów i pododdziałów szturmowych jest bardzo trudna w dywizji desantowej i zmechanizowanej /brak typowego sprzętu transportowego i uzbrojenia do transportu powietrznego/ i z kolei wymaga długiego okresu przygotowania oraz szkolenia całego stanu osobowego, wydaje się celowe przystąpić do reorganizacji dotychczasowych oddziałów i organizacji batalionów szturmowych w okresie pokoju.

x

x

x

Szybki rozwój nowych środków walki i desantowania oraz rodzące się nowe koncepcje wykorzystania wojsk lądowych w ramach kombinowanej operacji lądowo-powietrzno-morskiej są podstawową przyczyną powstania niniejszej rozprawy doktorskiej. Co prawda po kilku latach zostały opracowane wstępne prace teoretyczne do zasad prowadzenia współczesnej morskiej operacji desantowej, lecz nie zostały w nich sprecyzowane możliwości wojsk lądowych w świetle nowoczesnych środków walki i desantowania.

Dlatego też w niniejszej rozprawie przeanalizowano - w oparciu o doświadczenia historyczne oraz wnioski zdobyte podczas ćwiczeń z wojskami i w ASG - najbardziej węzłowe problemy współczesnej kombinowanej operacji desantowej, a także określono możliwości, rolę i zasady optymalnego wykorzystania wojsk desantowych i zmechanizowanych w ramach prowadzenia działań desantowych na jutlandzkim kierunku operacyjnym, zwłaszcza w strefie cieśnin morskich.

Do zajęcia się tym trudnym tematem skłoniła autora przede wszystkim istniejąca różnorodność koncepcji i poglądów pochodzących z okresu drugiej wojny światowej i stosowanych na różnego rodzaju ćwiczeniach. W ćwiczeniach tych nie uwzględniano rzeczywistych możliwości współczesnych wojsk desantowych i zmechanizowanych oraz środków transportu desantowego /amfibijnego, śmigłowcowego i morskiego/.

Najbardziej kontrowersyjnymi problemami stwierdzonymi w czasie ćwiczeń dotyczących organizacji i prowadzenia kombinowanych operacji desantowych było to, że pomimo posiadania nowoczesnych środków desantowych o pionowym starcie i lądowaniu, stosowano starą zasadę wykorzystania wojsk tak desantowych, jak i zmechanizowanych, która polegała przede wszystkim na organizowaniu desantu powietrznego /spadochronowego/ i morskiego - działającego li tylko za pomocą samolotów transportowych, okrętów desantowych i dużych statków transportowych. Nie uwzględniano jednocześnie tak trudnej sytuacji w ograniczonym akwenie morza, jak i współczesnej obrony przeciwdesantowej przeciwnika, a także

własnych możliwości prowadzenia działań desantowych przez związki taktyczne desantu powietrznego i morskigo.

Nie rozpatrywano również - podczas prowadzenia działań bojowych na wyspach i w strefie cieśnin morskich - problemu forsowania cieśnin i sposobu zdobywania kolejnych wysp. Co więcej nie rozpracowywano tego problemu teoretycznie.

Dla sprecyzowania poglądów na wykorzystanie współczesnego sprzętu desantowego i amfibijnego określono nie tylko jego przeznaczenie i możliwości, lecz również możliwości poszczególnych pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych wojsk desantowych i zmechanizowanych tak w ramach kombinowanej operacji desantowej, jak i w walce o wyspy różnego znaczenia, zwłaszcza zaś w strefie cieśnin morskich. Jednocześnie wykazano celowość organizacji nowych pododdziałów i oddziałów szturmowych, jak i specjalnych zgrupowań desantowych różnego przeznaczenia oraz przygotowania wojsk do działań desantowych i walki w strefie cieśnin morskich za pomocą nowych środków walki i desantowania, zwłaszcza lotnictwa pionowego startu i lądowania oraz środków amfibijnych.

Nie mniejszą uwagę w rozprawie zwrócono na metodę rozwiązywania problemów organizacji i zabezpieczenia materiałowego poszczególnych zgrupowań desantowych oraz przygotowanie wojsk do prowadzenia walki na wyspiarskim obszarze działań.

Z praktyki ćwiczeń z wojskami oraz ćwiczeń organizowanych w ASG wynika, że wyżej wymienionemu problemowi nie poświęcano zbyt dużo czasu. Niektóre zagadnienia rozwiązywano pobieżnie, innych nie brano w ogóle pod uwagę. Ten stan rzeczy spowodował, że niższe szczeble dowodzenia miały bardzo dużo kłopotów w rozwiązywaniu stojących przed nimi problemów.

Z materiałów zawartych w niniejszej rozprawie wynika, że dotychczasowy sposób lądowania i walki na wyspach wojsk desantowych i zmechanizowanych nie uwzględniał działań pododdziałów szturmowych i forsowania szerokich cieśnin morskich oraz ich zabezpieczenia i sposobu przygotowania wojsk i sprzętu do działań. Jakkolwiek rozwiązania przedstawione w pracy nie wyczerpują w całości tego problemu, to jednak wysunięte sugestie wydają się być realne, gdyż wycinkowo sprawdzano je podczas przeprowadzanych ćwiczeń z wojskami.

Reasumując należy stwierdzić, że w rozprawie starano się zwrócić uwagę na te problemy, których zrealizowanie w najbliższym okresie powinno, zdaniem autora przyczynić się do usprawnienia planowania kombinowanej operacji desantowej oraz lepiej niż dotychczas rozwiązać zadania stojące przed wojskami desantowymi i zmechanizowanymi, w zakresie kombinowanej operacji desantowej o charakterze lądowo-powietrzno-morskim.

Powyższe nie oznacza bynajmniej, że na zasygnalizowanych i proponowanych rozwiązaniach można zakończyć dalsze studium nad tematem. Przedstawioną pracę należy traktować jako pierwszy krok w tej dziedzinie stanowiący skromny wycinek w całokształcie trudnych problemów organizacji i prowadzenia kombinowanych działań desantowych na interesującym nas kierunku w zachodniej części Morza Bałtyckiego.

BIBLIOGRAFIA

a/ Wydawnictwa Sztabu Generalnego i opracowania naukowe

1. Analiza i możliwości wysadzenia i działania desantów morskich w warunkach morza zamkniętego. Materiały III Sesji Naukowej ASG. Zbiór Prac Akademii 3/24. Wyd. ASG - 1963 r.
2. Analiza możliwości, zasad i sposobów pokonywania ujść szerokich rzek oraz wąskich cieśnin, zalewów i zatok morskich z wykorzystaniem etatowego sprzętu przepławowego i środków miejscowych. /Opracowanie teoretyczne/. Wyd. Szefostwo Wojsk Inżynieryjnych MON - Warszawa - 1964 r.
3. Atomnyj wzyrw na morie /Wybuch atomowy na morzu/. Wyd. MON - Warszawa - 1959 r.
4. Biuletyn Informacyjny nr 3/71 - "Organizacja, planowanie i prowadzenie morskiej operacji desantowej w początkowym okresie wojny". Wyd. MON - Warszawa 1965 r.
5. Biuletyn Informacyjny nr 6/56 - "Planowanie i organizacja użycia dywizji zmechanizowanej w morskich działaniach desantowych". Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa - 1962 r.
6. Biuletyn Informacyjny nr 3/71 - "Organizacja i działanie desantu śmigłowcowego w morskiej operacji desantowej". Wyd. MON Sztab Generalny - Warszawa - 1965 r.
7. Biuletyn wywiadowczy - Wyd. MON - Sztab Generalny - Zarząd II - Warszawa - 1970 r.
8. Biuletyn Informacyjny nr 5/71 - "Działania wojenne w Egipcie - 23.X-6.XI.1956 r." Wyd. MON - Sztab Generalny - Zarząd II Warszawa 1958 r.
9. Desant morski. Zbiór materiałów. Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa 1951 r.
10. Doświadczenia i wnioski z ćwiczeń: "Bałtyk - ODRA" Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa 1962 r.
11. Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia: "NEPTUN" - Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa 1963 r.

12. Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia: "SZTORM" - Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa 1965 r.
13. Doświadczenia i wnioski z ćwiczenia: "LATO-67" - Wyd. MON Sztab Generalny - Warszawa 1967 r.
14. Doświadczenia i wnioski z ćwiczeń: "ODRA-NYSA"-69" - Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa 1969 r.
15. Doświadczenia i wnioski z ćwiczeń pododdziałów specjalnych szczebla operacyjnego: - Myśl Wojskowa nr 1 /Tajna/ - Warszawa 1971 r.
16. Doświadczenia z ćwiczeń: "Taktyczny desant na śmigłowcach" - Myśl Wojskowa /Tajna/ nr 4 Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa 1970 r.
17. Materiały ćwiczenia: "LATO-70" Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa 1970 r.
18. Wnioski z ćwiczenia: "ODRA-NYSA" odnośnie - "Ogniewego zabezpieczenia operacji desantowej" - Myśl Wojskowa /Tajna/ nr 3/70 Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa 1970 r.
19. "Niektóre problemy organizacji Sił Zbrojnych" /Materiały na Sesję naukową ASG/ - Wyd. ASG - Warszawa 1971 r.
20. "Organizacja i prowadzenie działań bojowych przez wojska desantu morskiego w kombinowanej operacji desantowej". Wyd. Zbiór Prac ASG - 4/35 - Warszawa 1966 r.
21. "Operacyjny, kombinowany desant powietrzny w ofensywnych działaniach wojsk frontu" /w warunkach nuklearnego zagrożenia/ - Rozprawa doktorska - Wyd. ASG - Warszawa 1966 r.
22. "Problemy planowania i organizacji kombinowanej powietrzno-morskiej operacji desantowej na wyspy w strefie cieśnin morskich Jutlandzkiego Kierunku Operacyjnego". /Tezy rozważań prowadzonych w zespole seminaryjnym K-ta ASG/. Wyd. ASG - Warszawa 1966 r.
23. "Wykorzystanie wojsk inżynierskich do zabezpieczenia lądowania desantu morskiego" - Rozprawa doktorska - Wyd. ASG - Warszawa 1969 r.

b/ Instrukcje, podręczniki i regulaminy

1. Działania bojowe w warunkach szczególnych - podręcznik - Wyd. MON Sztab Generalny - Warszawa 1964 r.
2. Grupa Armii, armia polowa i korpus armijny w podstawowych rodzajach działań bojowych /według poglądów NATO/ - Wyd. MON - Sztab Generalny Zarząd II - Warszawa 1971 r.
3. Instrukcja o użyciu dywizji desantowej w morskich działaniach desantowych - Wydawnictwo MON - Warszawa 1963 r.
4. Instrukcja o użyciu, działaniu i szkoleniu taktycznym desantów powietrznych na śmigłowcach. Wyd. MON - Warszawa 1959 r.
5. Instrukcja o użyciu wojsk powietrznodesantowych. Wyd. MON - 1963 r.
6. Instrukcja o organizacji i prowadzeniu rozpoznania w Marynarce Wojennej. Wyd. MON - Sztab Główny Mar.Woj. - Gdynia 1967 r.
7. Informator do obliczeń rażenia obiektów bronią jądrową. Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa 1968 r.
8. Kompendium Sił Zbrojnych państw NATO. Wyd. MON - Sztab Generalny Zarząd II - Warszawa 1970 r.
9. Opis Wojskowo-Geograficzny i operacyjne przygotowanie wysp duńskich. Wyd. MON - Sztab Generalny - Zarząd II - Warszawa 1967 r.
9. Regulamin walki Sił Zbrojnych PRL /dywizja - pułk/. Wyd. MON - 1964 r.
10. Regulamin Służby Polowej Sztabów - Wyd. MON Warszawa 1966 r.
11. Niektóre części regulaminu polowego USA. /FM FM 6-1 "Marine Division/ - Wyd. Departament of the Navy - Washington - 1965 r.
12. Służba Sztabów Ogólnowojskowych - podręcznik - Wyd. MON - Warszawa.
13. Zasady przygotowania, zabezpieczenia i wysadzenia desantów morskich. Wyd. MON - Sztab Generalny - Warszawa 1968 r.

14. Vademecum operacyjne - DANIA - Wyd. MON - Sztab Generalny
- Zarząd II - Warszawa 1970 r.

c/ Opracowania monograficzne /pamiętniki, tłumaczenia i prace
zbiorowe/

1. Bradley Omar N. Żołnierska Epopeja - Wyd. MON - Warszawa
1963 r.
2. Bień M. Kierczeńsko-Fieodezyjska operacja desanto-
Pióro T. wa. Wyd. MON - 1956 r.
3. Chaw F. Wojna na ostrawach. Wyd. Wojenno Izdat.
Min. Obor. Soj. SSR - Moskwa 1960 r.
4. Eisenhower E. Krucjata w Europie - Wyd. MON - Warszawa
1959 r.
5. Gliński W. Morskie operacje desantowe w drugiej woj-
nie światowej. Wyd. Morskie - Gdańsk -
1969 r.
6. Greczko A. Bitwa o Kaukaz. Wyd. MON - Warszawa -
1968 r.
7. Hókols C. Zahwat Okinawy. - Wyd. Wojennoje Izdat.
Min. Obor. Soj. SSR - Moskwa - 1959 r.
8. Kamałow H.H. Morskaja piechota w bojach za rodinu
1941-1945 r. Wyd. Wojennoje Izdat. Min.
Obor. Soj. SSR - Moskwa - 1966 r.
9. Kosiarz E. Bitwy morskie. Wyd. Morskie - 1964 r.
10. Kosiarz E. Marynarka Wojenna. Wyd. MON - 1961 r.
Krasnowiecki L.
Mandat T.Szpitun E.
11. Lipiński J. Druga wojna światowa na morzu. Wydawnictwo
Morskie - Gdynia - 1962 r.
12. Lisow I.I. Wozdusznyje diesanty. Wyd. Wojennyje Izdat.
Rożdżenskij. Min. Obor. Soj. SSR - Moskwa - 1959 r.
13. Motgomery B.L. Inwazja na Europę. Wyd. MON - Warszawa
1961 r.

14. Pertek J. i Supiński W. Wojna morska 1939-1945 r. Wydawnictwo poznańskie 1959 r.
15. Pieter J. Ogólna metodologia pracy naukowej. Wyd. PAN - 1960 r.
16. Rzepniewski Obrona Wybrzeża w 1939 r. Wyd. MON - Warszawa 1968 r.
17. Roskił S. Flot i wojna. Wyd. Wojennoje Izdat. Min. Obor. Soj. SSR - Moskwa - 1970 r.
18. Rommel Und Die Inwasion - Wyd. KF. Koegler Verlag Stuttgard - 1959 r. /tłumaczenie częściowe/
19. Sałagin J. Opyt desantnych opieracji w otieczestwien-naju wojnu. Wyd. Izdat. MSW sojuza SRR - 1947 r.
20. Sadykiewicz M. "Kawaleria powietrzna" Wyd. MON - Warsza-wa 1963 r.
21. Sokołowskiego W.D. Strategia wojenna - Wyd. MON - Warsza-wa 1964 r.
22. Wołoszczuk T. "Okrażenie w trzecim wymiarze". Wyd. MON - Warszawa
23. Winogradow J. Na straży morskich horyzontów. Wyd. Wojen-noje Izdat. Min. Obor. SSSR - Moskwa 1959r.
24. Władimirskowo L.A. Morskaja moszcz siegodnia. Wyd. Wojenno-i Jachontowa J.A. je Izdat. Min.Obor.Soj.SSR - Moskwa 1960 r.

c/ Publikacje w czasopismach wojskowych /skrypty i prace dyplomowe/

1. Adamus M. ppłk dr. Analiza wojskowo-geograficzna strefy cieśnin duńskich. Wyd. ASG - Warszawa 1966 r.
2. Audema: Użycie wojsk powietrznodesantowych w wojnie jądrowej, WPZ nr 4 Wyd. Sztab Generalny - Warszawa 1971 r.
3. Brion Zastosowanie śmigłowców. WPZ nr 2 Wyd. Sztab Gen. - 1959 r.
4. Botin M. doc.dr. gen. Organizacja protivowozdusznoj oborony morskich diesantow. Tłumaczenie z Wojenna-ja Myśl nr 8. Przegląd Informacyjny nr 3 Wyd. ASG - Warszawa 1971 r.

5. Burger I.C.
gen.por. Morska operacja desantowa w wieku atomowym. WPZ - dodatek specjalny nr 1 Wyd. Sztab Geb. Warszawa 1962 r.
6. Czabanienko A.
admiral Zaskoczenie w działaniach bojowych na morzu /tłumaczenie z Wojennej Myśli nr 12 "Wniezaprost w bojowych diejstwach na morie". Przegląd Informacyjny nr 8 Wyd. ASG - Warszawa 1970 r.
7. Drożyn A.
doc.dr płk Wiertolety w bojowych diejstwach na susze i na morie. Tłumaczenie z Wojennaja Myśl nr 8. Przegląd Informacyjny nr 3 /Wyd. ASG - Warszawa 1971 r.
8. Desouther D.M. Koncepcja użycia śmigłowców. WPZ nr 5 Wyd. Sztab Gen. Warszawa - 1959 r.
9. Dagenhart J.R.
Boles J.K. Etatowy zespół pogotowia. WPZ nr 4 Wyd. Sztab Gen. Warszawa - 1960 r.
10. Hampe A.D. Czy śmigłowiec zrewolucjonizuje taktykę walki lądowej /wykorzystanie śmigłowców transportowych/. WPZ nr 5. Wyd. Sztab Gen. - Warszawa 1967 r.
- Hampe E. Jakie korzyści daje siłom lądowym ruchliwość powietrzna. WPZ nr 6/52/. Wyd. Sztab Generalny - Warszawa 1966 r.
12. Jagiełło K.
płk dr Operacyjne przygotowanie wysp i cieśnin duńskich oraz Półwyspu Jutlandzkiego. Zbiór Prac Akademii nr 4/35/ Wyd. ASG - Warszawa 1966 r.
13. Kamiński E.
płk.dypl. Czynniki czasu a zaskoczenia w kombinowanej operacji desantowej bez stosowania broni masowego rażenia. Tajna Myśl Wojskowa nr 2/69 Wyd. MON - Warszawa 1969 r.
14. Kamiński E.
płk.dypl. Z doświadczeń organizacji i prowadzenia kombinowanej operacji desantowej. Tajna Myśl Wojskowa nr 4 Wyd. MON Warszawa 1966 r.
- Kerutt H. Desanty powietrzne: Tłumaczenie z Wehrkunde nr 6/1966 r. Przegląd Informacyjny nr 4 Wyd. ASG - Warszawa 1967 r.

16. Kisiel Wł.
płk dypl. Poglądy państw NATO na organizację obrony przeciwdesantowej oraz możliwości wykorzystania sił zbrojnych w obronie wysp i cieśnin morskich Zachodniego Bałtyku. Tajna Myśl Wojskowa nr 2/69. Wyd. MON - Warszawa 1969 r.
17. Kisiel Wł.
mjr.dypl. W sprawie użycia desantów powietrznych w morskich operacjach desantowych. Myśl Wojskowa nr 2 Wyd. MON Warszawa 1959 r.
18. Kisiel Wł.
ppłk dypl. Niektóre problemy organizacji i prowadzenia morskich operacji desantowych. Myśl Wojskowa nr 2/61 Wyd. MON - Warszawa 1961 r
19. Kisiel Wł.
ppłk dypl. Organizacja i prowadzenie współczesnych operacji desantowych. Koło Wiedzy Wojskowej - Warszawa 1964 r.
20. Kisiel Wł.
ppłk dypl. Działanie pułku desantowego w składzie taktycznego desantu morskiego. Zeszyt taktyczny nr 9/16 Wyd. ASG Warszawa 1966 r.
21. Kisiel Wł.
ppłk dypl. Współczesne morskie środki transportowo-desantowe Myśl Wojskowa nr 10 Wyd. MON - Warszawa 1965 r.
22. Kisiel Wł. Organizacja i prowadzenie powietrzno-morskiej operacji desantowej. Skrypt. Wyd. ASG - Warszawa 1965 r.
23. Kisiel Wł. Działania bojowe dywizji desantowej w celu opanowania wyspy. Zeszyt Taktyczny nr 1 /18/. Wyd. ASG - Warszawa 68 r.
24. Kisiel Wł.
płk dypl. Organizacja i prowadzenie działań bojowych przez wojska desantu morskiego w powietrzno-morskiej operacji desantowej. Tajna Myśl Wojskowa 1/67 Wyd. MON - Warszawa 1967 r.
25. Kisiel Wł.
płk dypl. Działania desantowe w wojnie konwencjonalnej. Myśl Wojskowa nr 9. Wyd. MON - Warszawa 1969 r.
26. Linka H.
kmdr dr. Zasadnicze rodzaje działań marynarki wojennej na otwartych i zamkniętych teatrach morskich. Tajna Myśl Wojskowa nr 2/69. Wyd. MON - Warszawa 1969 r.

27. Litwa W.
płk dypl. Zaopatrywanie i obsługa wojsk desantu w kombinowanej operacji desantowej. Zbiór Prac Akademii nr 4/35 Wyd. ASG - Warszawa 1966 r.
28. Liddell Hart B.H. Obrona terytorium NRF i północnego skrzydła NATO. WPZ nr 6/52 Wyd. Sztab Gen. - Warszawa 1966 r.
29. Lauesen Rozwój duńskiej strategii /Tłumaczenie - "Die Entwicklung der danischen Strategie" - z Wehrkunde - IX - 1967 r. Przegląd Informacyjny nr 5 Wyd. ASG - Warszawa 1968 r.
30. Łatetin A.A.
ppłk gw. Współczesna morska piechota. Morskiej Sbornik nr 11 Żurnal Woj.Morskowo Flota CCCP - Moskwa 1968 r.
31. Matczak J.
kmdr ppor Baza lądowania desantu morskiego. Tajna Myśl Wojskowa 4/70 - Wyd. MON - Warszawa 1970 r.
32. Mercik J.
ppłk dypl. Działania desantowe przy użyciu śmigłowców. Myśl Wojskowa nr 10 Wyd. MON - Warszawa 1964 r.
33. Neuhans H. Zadania sił lądowych w morskiej operacji desantowej. WPZ nr 4 Wyd. Sztab Generalny - Warszawa 1961 r.
34. Proniczkin A.P.
kontr.adm. Niektóre problemy kierowania siłami w morskich desantach. Morskiej Sbornik nr 10 - Żurnal Wojenno-Morskowo Flota - CCCP - Moskwa 1964 r.
35. Rudomino Z.
kontr.adm. Piechota morska Stanów Zjednoczonych /dodatek do WPZ nr 3/43/ Wyd. Sztab Generalny - Warszawa 1965 r.
36. Rudnicki A.
ppłk dypl. Morskie działanie desantowe. Myśl Wojskowa nr 2 Wyd. MON - Warszawa 1964 r.
37. Roitenburd L.H
płk Podgotowka oficerów morskiej piechoty. Morskiej Sbornik nr 11 Żurnal Wojenno-Morskowo Flota CCCP. Moskwa 1969 r.
38. ROG. WG
ppłk doc.kandydat nauk wojskowych Wpływ broni rakietowo-jądrowej na wykorzystanie lotnictwa na morzu. Morskiej Sbornik nr 6, Żurnal Wojenno-morskowo Flota CCCP. - Moskwa - 1963 r.

38. Rammel K.
ppłk
Rozważania nad możliwością wykorzystania śmigłowców w siłach 7brojnych. WPZ nr 6 Wyd. Sztab Generalny Warszawa - 1961 r.
39. Sobkiewicz H.
płk dypl.
Użycie batalionu powietrznodesantowego do opanowania baterii artylerii nadbrzeżnej nieprzyjaciela. Tajna Myśl Wojskowa nr 2 Wyd. MON - Warszawa 1970 r.
40. Swietłow A.G.
doc.kpt I rangi
Właściwości wysadzenia morskich desantów we współczesnych warunkach. Morskiej Sbornik nr 3 Żurnał Wojenno-Morskowo Flota CCCP - Moskwa 1964 r.
41. Stałbo K.
kontr.adm.
Rozwój morskiej nauki wojennej. Morskiej Sbornik nr 12 Żurnał Wojenno-Morskowo Flota CCCP - Moskwa 1969 r.
42. Sadykiewicz M.
płk dypl.
Użycie śmigłowców w Wietnamie /oceny i wnioski/ Myśl Wojskowa nr 5 Wyd. MON - Warszawa - 1967 r.
43. Szpitun E.
kmdr prof.
Operacja desantowa we współczesnych warunkach. Wyd. WSMW - Gdynia 1961 r.
44. Szewczyk H.
płk dypl.
Kombinowane działania desantowe. Tajna Myśl Wojskowa nr 4 Wyd. MON - Warszawa 1962 r.
45. Tuz D.A.
kontr.adm.
Rol morskich desantowych operacji w rakietno-jadiernej wojnie. Morskiej Sbornik nr 6 Żurnał Wojenno-Morskowo Flota CCCP - Moskwa 1964 r.
46. Uglik K.
ppłk dr.
Zabezpieczenie medyczne operacji desantowej ze szczególnym uwzględnieniem dywizji desantowej. Tajna Myśl Wojskowa nr 2 Wyd. MON - Warszawa 1969 r.
47. Uba H.
kmdr
Współczesne desanty morskie. Myśl Wojskowa nr 3 Wyd. MON - Warszawa 1965 r.
48. Wolny A.
ppłk dypl.
Desanty morskie wojsk niemieckich w kampanii duńskiej. Zbiór Prac Akademii nr 4 Wyd. ASG - Warszawa 1966 r.

49. Wiunienko N. Desanty morskie. Tłumaczenie z Wojennaja
kmdr Myśl nr 4 z 1966 r. Przegląd Informacyjny
nr 4 Wyd. ASG - Warszawa 1967 r.
50. Weinhold J. Wpływ śmigłowców na taktykę w walce ogólno-
ppłk dypl. wojskowej. Militar Wesen nr 8 Wyd. Niemiec-
kiej Narodowej Armii Ludowej.
51. William P.H. Amphibions Warfare - Taday and Tomorra
mjr /Tłumaczenie współczesne i przyszłe morskie
operacje desantowe/ z Interavia nr 5 1966 r
/Suplement/. Przegląd Informacyjny nr 4
Wyd. ASG - Warszawa 1967 r.
52. Wintersteen J. Operacja powietrznodesantowa przy użyciu
kpt. śmigłowców. WPZ nr 2 Wyd. Sztab Generalny
- Warszawa - 1958 r.
53. Wołoszczuk T. Rozwój poglądów na użycie desantów powie-
płk dypl. trznych. Myśl Wojskowa nr 1 Wyd. MON -
Warszawa - 1962 r.
54. Żukow B.P.płk Powietrzne rozpoznanie w interesach mors-
kiej operacji desantowej. Morskoj Sbornik
nr 8 Żurnał Wojenno-Morskowo Flota CCCP -
Moskwa - 1965 r.
55. Żółtowski E. Z doświadczeń morskich operacji desanto-
płk wych. Myśl Wojskowa nr 5 Wyd. MON - War-
szawa - 1957 r.

Wydrukowano w 20 egz.

Egz.nr 1-20 Bibl. Tajna

Wyk.: płk Kisiel

Nr ks. 03125/WW.

/w których bezpośrednio brał czynny udział autor rozprawy doktorskiej/

Lp	Data / termin/	Nazwa ćwiczenia oraz treść przerabianych zagadnień szkoleniowych	Funkcja /rola/ autora na ćwiczeniu
1	20 września 5 października 1954 r	<p>3</p> <p>Ćwiczenia z wojskami /manewry w POW/ nt.: "Organizacja i prowadzenie działań desantu morskiego" /w składzie: 3 ppm, 34 pp i kompania powietrznodesantowa/. Rejon KOŁBRZEG-GASKOWO:</p> <ul style="list-style-type: none"> - organizacja desantu morskiego; - załadowanie wojsk na okręty desantowe; - lądowanie desantu w rejonie Gaskowo. <p>Pokazowe ćwiczenia z wojskami 6 DPD nt.:</p> <p>a/ "Działania bojowe bpd na tyłach obrony nieprzyjaciela przy wykorzystaniu śmigłowców transportowych - typu Mi-4 i SM-1:</p> <ul style="list-style-type: none"> - załadowanie wojsk bpd na śmigłowce; - lądowanie desantu śmigłowcowego na tyłach obrony nieprzyjaciela. <p>b/ Działania bojowe bpd - jako desantu powietrznego</p> <ul style="list-style-type: none"> - w celu zniszczenia środków przenoszenia broni jądrowej; - załadowanie wojsk bpd na samoloty transportowe; - lądowanie rzutu spadochronowego i wykonanie zadan <p>Rejon: Garnizon Kraków i okolice</p> <p>Podróż polowo-operacyjna wzdłuż wybrzeża PRL z praktycznym pokazem ćwiczeń na morzu nt.:</p> <ul style="list-style-type: none"> "Atak kutrów torpedowych" "Działania grupy poszukująco-uderzeniowej na okręty podwodne" "Ostre strzelanie artylerii okrętowej /niszczyciel/ do celów nawodnych - tarcz" "Ostre strzelanie baterii artylerii nadbrzeżnej do celów nawodnych - tarcz. Rejon Gdynia-Oksywie. 	<p>4</p> <p>Rozjemca przy szefie sztabu 34 pp</p>
2	14-20 maj 1958 r.	<p>Uczestnik zespołu oficerów grupy badawczo-doświadczalnej ASG</p>	
3	19-24 czerwiec 1959 r.	<p>Główny autor podróży i współautor ćwiczeń epizodycznych na morzu - dla kadry i słuchaczy ASG</p>	

1	2	3	4
4	15-20 czerwiec 1960 r.	Podróż polowo-operacyjna wzdłuż wybrzeża PRL z praktycznym pokazem ćwiczenia taktycznego nt.: "Organizacja i prowadzenie taktycznego desantu morskiego w składzie wzmocnionego batalionu" - organizacja załadowania wojsk 3 ppm na okręty desantowe w porcie Dziwnów; - desantowanie wojsk 3 ppm w rejonie 2 km wsch Dziwnówek.	Główny autor podróży i pokazowego ćwiczenia taktycznego
5	19-27 luty 1962 r.	Szkolenie taktyczno-operacyjne w Sztabie Głównym Marynarki Wojennej - Gdynia nt.: "Organizacja i zabezpieczenie morskiej operacji desantowej w rejonie M. Bałtyckiego"	Uczestnik szkolenia w grupie dowódcy i szefów oddziałów
6	Maj 1962 r.	Podróż polowo-operacyjna zorganizowana przez GISZ - wzdłuż wybrzeży PRL, NRD, NRF i Danii /Zatoka Meksykańska, Fehmern - Bełt, W.Bełt, Sund, W.Bornholm, Gdynia/. W tym ćwiczenia epizodyczne nt.: - organizacja i ubezpieczenie konwoju przez trałowce; - atak okrętów podwodnych i lotnictwa na konwój; - atak grupy uderzeniowej /niszczycieli i kutrów torpedowych na konwój!.	Uczestnik rejsu w grupie szkolenia oficerów GISZ
7	Listopad 1962 r.	Dwustronne wieloszczeblowe ćwiczenia z wojskami w terenie /manewry UW/ pod kryptonimem "BAŁTYK-ODRA", gdzie strona "zachodnia" /mar.Woj. PRL, ZSRR i L.Mar.Woj. oraz WOW i POW/ doskonalila się w organizowaniu i prowadzeniu morskiej i powietrznej operacji desantowej. Uwaga: Po raz pierwszy wysadzono: - desant morski w składzie: 3 ppm, 1 bpz, ZSRR, 1 bp NRD - desant śmigłowiec w składzie: 1 bpd, 1 bp NRD i 1 bpz ZSRR przy wykorzystaniu 34 śmigłowców Mi-4 oraz 6 śmigłowców ciężkich Mi-6; -desant powietrzny w składzie: trzech bpd w rzucie spadochronowym. Rejon: Swinoujście, Dziwnów i Drawsko Pomorskie	Uczestnik zespołu oficerów grupy badawczo-naukowej ASG

<p>1 8-15 marzec 1963 r.</p>	<p>2 Jednostronne dwuszczeblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe na mapach w sztabie. Bazy Swinoujście - Mar.Woj. nt.: "Organizacja i prowadzenie morskiej operacji desantowej w celu opanowania wyspy Bornholm" Udział brali: Oficerowie sztabu Bazy Swinoujście, sztab 3 ppm oraz dowództwa batalionów</p>	<p>3 Rozjemca przy dowództwie i sztabie 3 ppm /dowódca d/s lądowych/</p>
<p>9 Kwiecień - maj 1963 r.</p>	<p>4 Ćwiczenie grupowe w terenie nr 365 nt.: "Organizacja i prowadzenie operacji desantowej w celu opanowania wyspy Zelandii"</p>	<p>Główny autor ćwiczenia</p>
<p>10 Maj 1963 r.</p>	<p>Dwustronne, wieloszczeblowe ćwiczenie Kadry Naukowej ASG nt.: "Operacja zaczepna na nadmorskim kierunku operacyjnym w celu opanowania wysp i Półwyspu Ju-tlandzkiego. Praca zespołowa oficerów</p>	<p>Współautor ćwiczenia</p>
<p>11 Sierpień 1963 r.</p>	<p>Dwustronne wieloszczeblowe ćwiczenia z wojskami w terenie /manewry sił morskich UW/ pod kryptonimem "NEPTUN" - gdzie główną uwagę zwrócono na organizację i prowadzenie działań marynarki wojennej /PRL, NRD i ZSRR/, a zwłaszcza zabezpieczenie desantu morskiego. Między innymi wojska doskonalono: - w załadunku na nowe okręty desantowe i statki handlowe /Alpajewsk i kpt.Kosko/; - w przeładunku wojsk ze statków handlowych na okręty desantowe na morzu - co w praktyce zrealizowano, ze względu na stan morza powyżej 3,5-4⁰B; - w lądowaniu wojsk na brzoń wybrzeże, gdzie 70% stanu desantu, ze względu na stan morza powyżej 5⁰ w skali Beauforta nie mogło wylądować. Uwaga: Wysoka fala i wiatr wyrzuciła 7 okrętów desantowych pr. 189 na mieliznę i plażę. Desant morski w składzie pzm.ZSRR nie wylądował. 49 okrętów desantowych zawróciło w morze ponosząc znaczne straty.</p>	<p>Uczestnik zespołu oficerów grupy naukowo-badawczej Akademii Sztabu Generalnego</p>

1	2	Wrzesień 1963 r.	<p>4</p> <p>Główny autor tez i założeń referatu /pod kierownictwem prof. A. Madejskiego/</p>	<p>3</p> <p>III Sesja Naukowa ASG na temat: "Planowanie, organizacja i prowadzenie desantu morskiego /w składzie jednej-dwóch dywizji/ we współdziałaniu z desantem powietrznym celem opanowania wysp, portów i baz w ramach operacji zaczepnej /frontu/ wzdłuż wybrzeża morskiego w początkowym okresie wojny /wstępne opracowanie teoretyczne/</p>	<p>4</p> <p>Członek zespołu redakcyjnego proponowanej instrukcji o użyciu DD w morskiej operacji desantowej</p>
13	Luty-marzec 1963 r.	<p>Konferencja w GISz w sprawie opracowania podręcznika - instrukcji na temat: "O użyciu i wykorzystaniu dywizji desantowej w morskiej operacji desantowej"</p>	<p>Członek zespołu redakcyjnego proponowanej instrukcji o użyciu DD w morskiej operacji desantowej</p>	<p>Członek zespołu redakcyjnego proponowanej instrukcji o użyciu DD w morskiej operacji desantowej</p>	
14	Kwiecień 1964 r.	<p>Dwustronna, wieloszczeblowa gra wojenna z kadrami naukową-dydaktyczną ASG i WSMW oraz oficerami Sztabu Głównego Mar. Woj. na temat: "Operacja zaczepna frontu wzdłuż wybrzeża morskiego - w tym organizacja kombinowanej operacji desantowej w celu opanowania wysp i cieśnin duńskich"</p>	<p>Dwustronna, wieloszczeblowa gra wojenna z kadrami naukową-dydaktyczną ASG i WSMW oraz oficerami Sztabu Głównego Mar. Woj. na temat: "Operacja zaczepna frontu wzdłuż wybrzeża morskiego - w tym organizacja kombinowanej operacji desantowej w celu opanowania wysp i cieśnin duńskich"</p>	<p>Cwiczący wspólnie z oficerami Mar. Woj. w charakterze Szefa Oddziału Operacyjnego GO "Bałtyk"</p>	
15	15-25 czerwiec 1964 r.	<p>Jednostronne, dwuszczeblowe ćwiczenie z wojskami /7 ŁDD/ w terenie pod kryptonimem "GRYP" na temat: "Organizacja i prowadzenie działań desantowych we współdziałaniu z siłami marynarki wojennej. Prowadził GISz WP - Rejon Gdańsk, Gdynia, Ustka. Prowadzenie działań dywersyjnych. Cwiczenie doświadczalne w warunkach stosowania broni masowego rażenia</p>	<p>Jednostronne, dwuszczeblowe ćwiczenie z wojskami /7 ŁDD/ w terenie pod kryptonimem "GRYP" na temat: "Organizacja i prowadzenie działań desantowych we współdziałaniu z siłami marynarki wojennej. Prowadził GISz WP - Rejon Gdańsk, Gdynia, Ustka. Prowadzenie działań dywersyjnych. Cwiczenie doświadczalne w warunkach stosowania broni masowego rażenia</p>	<p>Główny rozjemca przy dowództwie i sztabie 35 pd</p>	
16	1-5 wrzesień 1964r	<p>Jednostronne, wieloszczeblowe ćwiczenie doświadczalne z wojskami na temat: "Materiałowo-techniczne zabezpieczenie działań bojowych na morzu i brzegu przez siły marynarki wojennej i kwatermistrzostwo 35 pd i 7 ŁDD w działaniach desantowych przy użyciu transportu morskiego"</p> <p>- załadowanie środków zaopatrzenia materiałowo-technicznego na okręty desantowe i transportowe;</p> <p>- załadowanie i przeładowanie statku B-57 na redzie w Zatoce Puckiej;</p> <p>- wyładowanie środków materiałowych ze statku B-57 w porcie Władysławowo;</p> <p>- lądowanie tyłów 35 pd w rejonie Jelitkowo;</p> <p>- budowa rurociągu elastycznego i przetwarzanie pa-</p>	<p>Jednostronne, wieloszczeblowe ćwiczenie doświadczalne z wojskami na temat: "Materiałowo-techniczne zabezpieczenie działań bojowych na morzu i brzegu przez siły marynarki wojennej i kwatermistrzostwo 35 pd i 7 ŁDD w działaniach desantowych przy użyciu transportu morskiego"</p> <p>- załadowanie środków zaopatrzenia materiałowo-technicznego na okręty desantowe i transportowe;</p> <p>- załadowanie i przeładowanie statku B-57 na redzie w Zatoce Puckiej;</p> <p>- wyładowanie środków materiałowych ze statku B-57 w porcie Władysławowo;</p> <p>- lądowanie tyłów 35 pd w rejonie Jelitkowo;</p> <p>- budowa rurociągu elastycznego i przetwarzanie pa-</p>	<p>Uczestnik zespołu oficerów grupy naukowo-badawczej z ASG</p>	

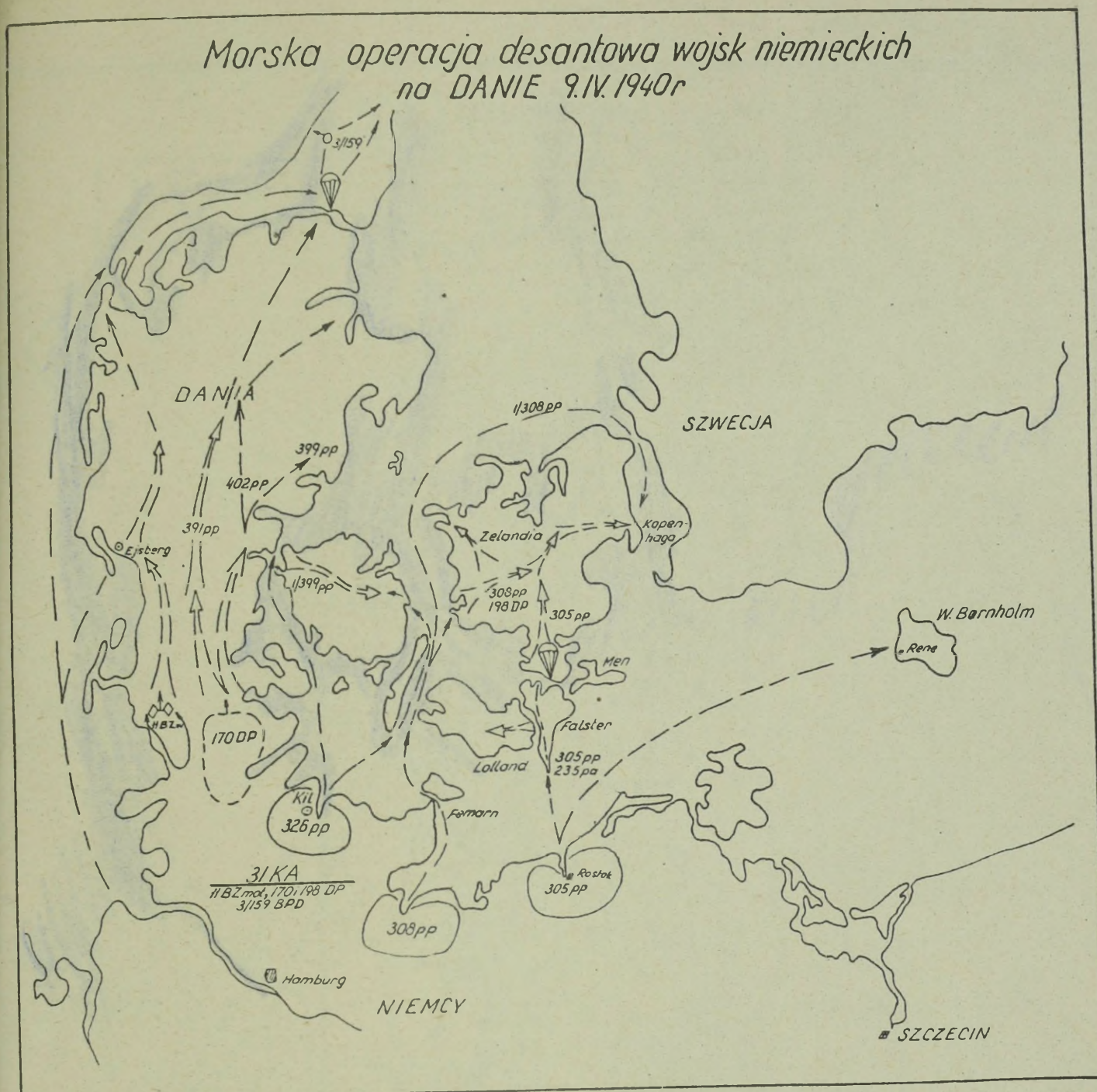
17	1 listopada 15 grudnia 1964 r.	2 Konsultacja naukowa na Akademii Frunze i Akademii Sztabu Generalnego w Moskwie w sprawie "Organizacji kombinowanych działań desantowych w rejonie M. Bałtyckiego"	4 Uczestnik zespołu oficerów z ASG
18	18-22 grudzień 1964 r.	Konferencja naukowa w POW - Bydgoszcz na temat: "Organizacja działań desantowych przez dywizje desantowa w rejonie M. Bałtyckiego"	Przedstawiciel ASG
19	Kwiecień 1965 r.	Dwustronne, wieloszczeblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe z Kadra Naukową ASG i WSMW oraz oficerami sztabu Marynarki Wojennej z dziedziny: "Kombinowana operacja desantowa na Jutlandzkim Kierunku Operacyjnym"	Współautor opracowania i przeprowadzenia ćwiczenia
20	1-6 lipca 1965 r.	Dwustronne, dwuszczeblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe z POW, WOW i sztabem Mar.Woj. na temat: "Organizacja i prowadzenie kombinowanej operacji desantowej na wyspy duńskie" Brały udział D-twa i sztab: POW, WOW, 6 DPD, 7 ŁDD 15 DZ oraz 8 DZ	Starszy rozjemca przy dowództwie i sztabie 7 ŁDD w rejonie Ustka
21	Luty 1965 r.	Dwustronne, dwuszczeblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe na mapach ze środkami łączności nr 304 na temat: "Organizacja i prowadzenie powietrzno-morskiej operacji desantowej w warunkach użycia broni rakietowo-jądrowej"	Autor główny, opracowanie i przeprowadzenia ćwiczenia ze słuchaczami ASG
22	Listopad 1965 r.	Dwustronne, dwuszczeblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe w terenie, pod kryptonimem "SZTORM" - poświęcone organizacji i prowadzeniu morskiej operacji desantowej oraz operacji przeciwdesantowej. W toku ćwiczenia sprawdzono realność koncepcji w zakresie planowania, kierowania i prowadzenia operacji desantowej oraz organizowania, planowania i dowodzenia obroną przeciwdesantową	Rozjemca przy sztabie 7 ŁDD - jednocześnie kierownik podgrywki w kierownictwie ćwiczenia.

1	2	3	4
23	Luty 1966 r.	Konferencja naukowo-szkoleniowa w sztabie 7 ŁDD w sprawie wspólnego szkolenia wojsk desantowych i okrętów desantowych 2 BOD oraz opracowania instrukcji odnośnie załadowania, rozmieszczenia i wyładowania wojsk i techniki bojowej z okrętów desantowych	Przedstawiciel ASG uczestnik konferencji
24	Styczeń- marzec 1966 r.	Opracowanie modelu sieci "PERT" kombinowanej operacji desantowej dla potrzeb Instytutu Dowodzenia	Główny autor
25	Kwiecień 1966 r.	Dwustronne, jednoszczeblowe ćwiczenia taktyczne w terenie, przy współudziale BOD /Swinoujście/ i pododdziałów lotnictwa na temat: "Organizacja i prowadzenie taktycznego desantu morskiego oraz organizacja i prowadzenie obrony wybrzeża". Rejon ćwiczenia: Swinoujście, Ustka Kierownik ćwiczenia - Dowództwo 7 ŁDD	Uczestnik zespołu oficerów - grupy naukowo-badawczej z ASG
26	Maj 1966 r.	Dwustronne, dwuszczeblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe na mapach z kadrami Naukową ASG i WSMW oraz oficerami sztabu Marynarki Wojennej na temat: "Organizacja i prowadzenie morskiej operacji desantowej w celu opanowania wysp i cieśnin duńskich".	Cwiczący w roli szefa sztabu GO "BEŁT"
27	1-8 czerwca 1966 r.	Dwustronne, dwuszczeblowe ćwiczenie na mapach w terenie nr 314 - z podróżą polowo-operacyjną i pokazami oraz rejsem przez cieśninę duńską /szkolnym okrętem "GRYF"/ z Kadrami i słuchaczami ASG	Autor główny opracowania i przeprowadzenia ćwiczenia oraz pokazów
28	25 lipca 15 sierpnia 1966 r.	Rejs szkolny z kadrami naukowymi ze słuchaczami WSMW - szkolnym okrętem "GRYF" - Gdynia, kanał Kiłoński, wzdłuż wybrzeży wysp Brytyjskich, Norwegii, Cieśniny duńskiej, Swinoujście, Gdynia	Uczestnik rejsu zespołu oficerów z ASG
29	Grudzień 1966 r.	Symposium naukowo-historyczne w sztabie 7 ŁDD na temat: "Z doświadczeń organizacji i prowadzenia morskich operacji desantowej w rejonie M. Bałtyckiego".	Opracowanie i wygłoszenie głównego referatu

1	2	2	4
30	Maj 1967 r.	Dwustronne, dwuoszczęblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe na mapach z kadrami naukowymi ASG i WSMW oraz słuchaczami na temat: "Operacja zaczepna frontu wzdłuż wybrzeża morskiego - w tym organizacja i prowadzenie powietrzno-morskiej operacji desantowej w celu oprowadzenia wysp i Półwyspu Jutlandzkiego"	Cwiczący w roli dowódcy zgrupowania nadmorskiego "Jutlandia"
31	Czerwiec 1967 r.	Jednostronne, wieloszczęblowe i wielokładowe ćwiczenie szkieletowe pod kryptonimem "LATO-67" na temat: "Organizacja i prowadzenie frontowej operacji zaczepnej połączonej z desantowymi działaniami powietrzno-morskimi - w warunkach wojny konwencjonalnej i jądrowej. Rejon ćwiczenia: Kołobrzeg i NRD	Rozjemca przy szefie sztabu i oddziale operacyjnym grupy desantowej "BAŁTYK"
32	Wrzesień 1967 r.	Jednostronne, wieloszczęblowe ćwiczenie inspekcyjne z wojskami pod kryptonimem "WRZESIEN-1967" na temat: "Organizacja i prowadzenie kombinowanej operacji desantowej w ramach operacji zaczepnej wzdłuż wybrzeża morskiego". Skład uczestniczących sił, sztab POW, WOW. Dowództwo i Sztab 7 ŁDD, 6 DPD oraz dowództwo i sztab 8 i 9 Floty oraz lotnictwo operacyjne i OPK	Rozjemca przy dowództwie i sztabie 7 ŁDD
33	Maj 1968 r.	Dwustronne, wieloszczęblowe gra wojenna nr 507 z kadrami naukowymi i słuchaczami ASG oraz oficerami Marynarki Wojennej WSMW na temat: "Organizacja i prowadzenie operacji frontowej - w tym organizacja i prowadzenie kombinowanej operacji desantowej na wyspy duńskie"	Cwiczący wspólnie z oficerami Marynarki Wojennej WSMW w roli dowódcy Grupy desantowej "BAŁTYK"
34	Czerwiec 1968 r.	Jednostronne, wieloszczęblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe w terenie pod kryptonimem "LATO-68" na temat: "Organizacja i prowadzenie operacji desantowej w celu opanowania wysp duńskich"	

1	2	3	4
35	Sierpień 1968 r.	Planowanie kombinowanej operacji desantowej metodą sieciową /PERT/ - opracowanie na zlecenie Instytutu Dowodzenia	Autor główny opracowania teoretycznego i sprawdzonego na ćwiczeniach z Kadrami ASG i WSMW
36	Wrzesień 1968 r.	Konsultacja naukowa w Wojennomorskiej Akademii w Leńningradzie w sprawie organizacji i zabezpieczenia kombinowanej operacji desantowej	Uczestnik zespołu oficerów ASG
37	Kwiecień 1969 r.	Dwustronna, wieloszczeblowa gra wojenna z Kadrami naukową i słuchaczami oraz kadrami WSMW na temat: "Organizacja i prowadzenie frontowej operacji zaczepnej wzdłuż wybrzeża morskiego" - w tym organizacja desantów powietrznych i morskich w celu opanowania wysp i cieśnin duńskich.	Współautor podgrywający za Siły Marynarki Wojennej i wojska desantowe
38	Czerwiec 1969 r.	Dwustronne, dwuszczeblowe ćwiczenie na mapach w terenie na temat: "Organizacja i prowadzenie kombinowanych działań desantowych w ramach frontowej operacji zaczepnej wzdłuż wybrzeża morskiego"	Autor główny opracowania i przeprowadzenia ćwiczenia z kadrami i słuchaczami ASG
39	Czerwiec 1969 r.	Jednostronne, dwuszczeblowe ćwiczenie dowódczo-sztabowe w terenie /inspekcyjne w 10 DPanc/ na temat: Przemarsz DPanc na dużą odległość, likwidacja desantu powietrznego i wejście do walki z nieplanowanej rubieży.	Konsultant opracowania i przeprowadzenia ćwiczenia oraz główny rozjemca przy dowództwie i sztabie 10 DPanc
40	Wrzesień 1969 r.	Manewry Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw UW z udziałem sił WP, AR, NAL (NRD) i CZAL pod kryptonimem "ODRA-NYSA". Dwustronne, wieloszczeblowe i wieloukładowe ćwiczenia z wojskami na temat: "Organizacja i prowadzenie kombinowanej operacji desantowej". Faktycznie brał udział: Sztab WOW, dowództwo i sztab 6 DPD, 7 ŁDD, 15 DZ, Siły Marynarki Wojennej bazy Świnoujście, Ludowej Mar.-Woj. NRD i siły morskie ZSRR z wojskami desantowymi oraz jeden batalion powietrzno-desantowy Czechosłowackiej Armii Ludowej	Główny rozjemca przy sztabie Grupy Desantowej oraz szef sztabu Kierownika ćwiczenia

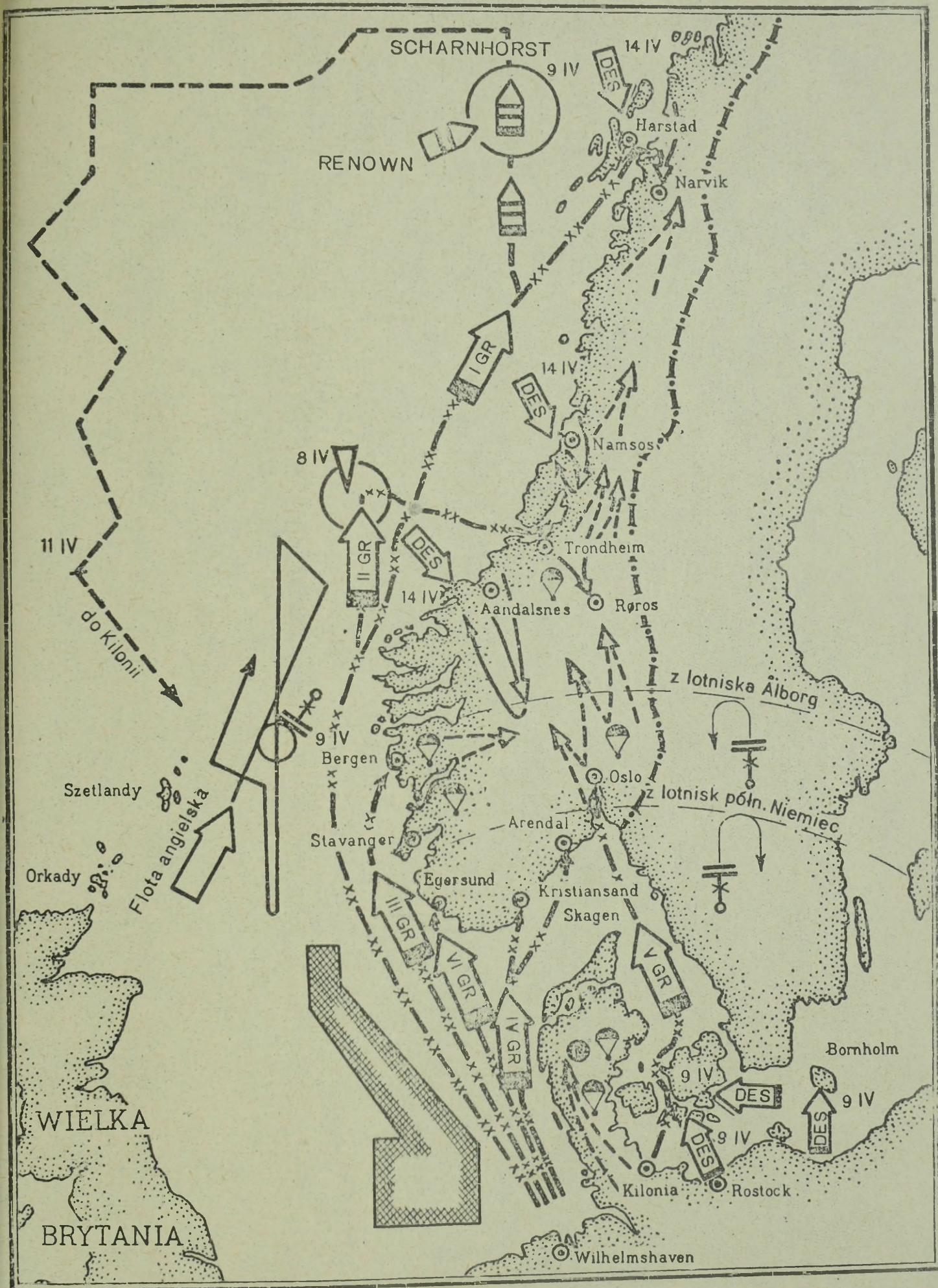
1	2 Marzec 1970 r.	3 Konsultacja naukowa w Akademii w Dreźnie w sprawie organizacji i zabezpieczenia taktycznych desantów amfibijno-czołgowych	4 Uczestnik zespołu oficerów z ASG
41	Marzec 1970 r.	Dwustronne, jednoszczeblowe ćwiczenie dowódco-sztabowe na mapach: na temat: "Organizacja i prowadzenie kombinowanej operacji desantowej w ramach operacji zaczepnej frontu"	Autor ćwiczenia
42	Maj-czer- wiec 1970 r	Dwustronne, wieloszczeblowe ćwiczenie dowódco-sztabowe na mapach w terenie - wspólnie ze sztabem i sztabami ZT Pomorskiego Okręgu Wojskowego na temat: "Operacja zaczepna armii wzdłuż wybrzeża morskiego"	Cwiczący w roli Szefa Oddziału Operacyjnego armii
43	Maj 1970 r	Cwiczenie grupowe na mapach: na temat: "Działania bojowe dywizji desantowej w celu opanowania wyspy /Bornholm/" - bez stosowania broni jądrowej	Autor główny ćwiczenia
44	Luty 1971 r.	Dwustronne, dwuszczeblowe ćwiczenia dowódco-sztabowe na mapach na temat: "Organizacja i prowadzenie kombinowanej operacji desantowej w celu opanowania wysp i clesnln duńskich w warunkach stosowania broni jądrowej"	Autor główny ćwiczenia
45	Maj 1971 r	Jednostronne, dwuszczeblowe ćwiczenie dowódco-sztabowe z wojskami /inspekcyjne z cwiczącym praktycznie jednym pułkiem desantowym/ na temat: "Działania bojowe dywizji desantowej w celu opanowania wyspy - adaptacja ćwiczenia grupowego"	Rozjemca przy dowództwie i sztabie 7 ŁDD oraz przewodniczący podkomisji inspekcyjnej - taktycznej
46	Wrzesień 1971 r.		



SKŁAD SIŁ BIORĄCYCH UDZIAŁ W OPERACJI DESANTOWEJ

na DANIE 9-10 kwietnia 1940 r.

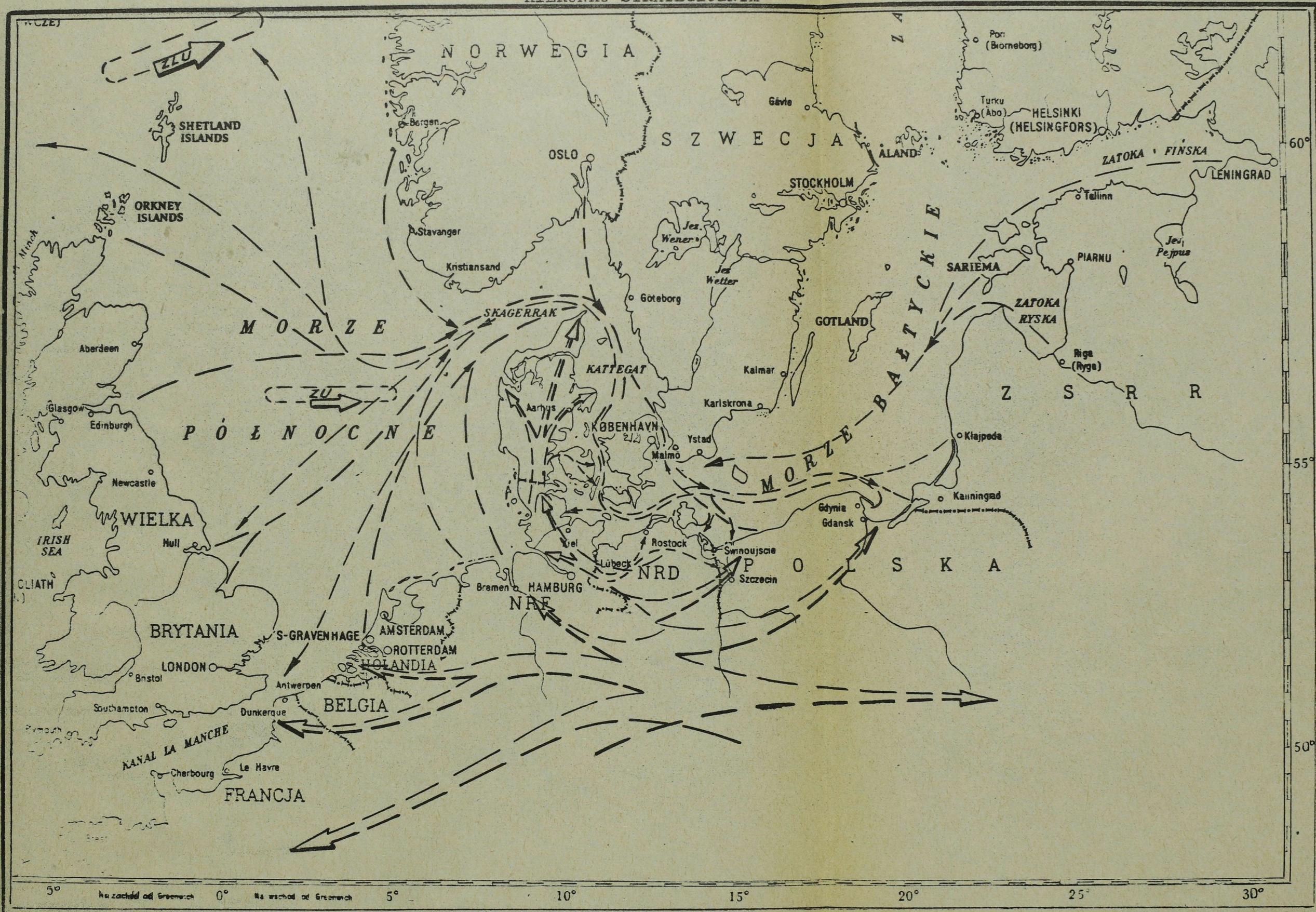
1. Wojska lądowe i desantowe: 31 KA w składzie: 11 BZmot, 170 i 198 DP, 3/159 BPD "SS" Göring, 2 i 3 bateria armat 100 mm, dwa dywizjony artylerii opl, 23, 24 i 25 pociąg pancerny, 24 kompania odbudowy kolei, 2 batalion 602 pułku samochodowego, 2 batalion piechoty "SS" z 6 pułku piechoty "Totenkopf".
 2. Siły lotnictwa: 220 samolotów bombowych, 95 samolotów myśliwskich, 450 samolotów transportowych oraz 43 samoloty rozpoznawcze - w sumie razem 808 samolotów.
 3. Siły morskie: Pancernik, Fregata, Korweta, 3 stawiacze min, 2 ścigacze, 26 trałowców, 4 holowniki, 15 parowców rybackich, 2 transportowce, 10 statków ratowniczych - w sumie razem 65 okrętów.
- Der Seekrieg 1939-1945 r. Fr.Ruge str. 104-105 Wyd.Moskwa-1957 r.



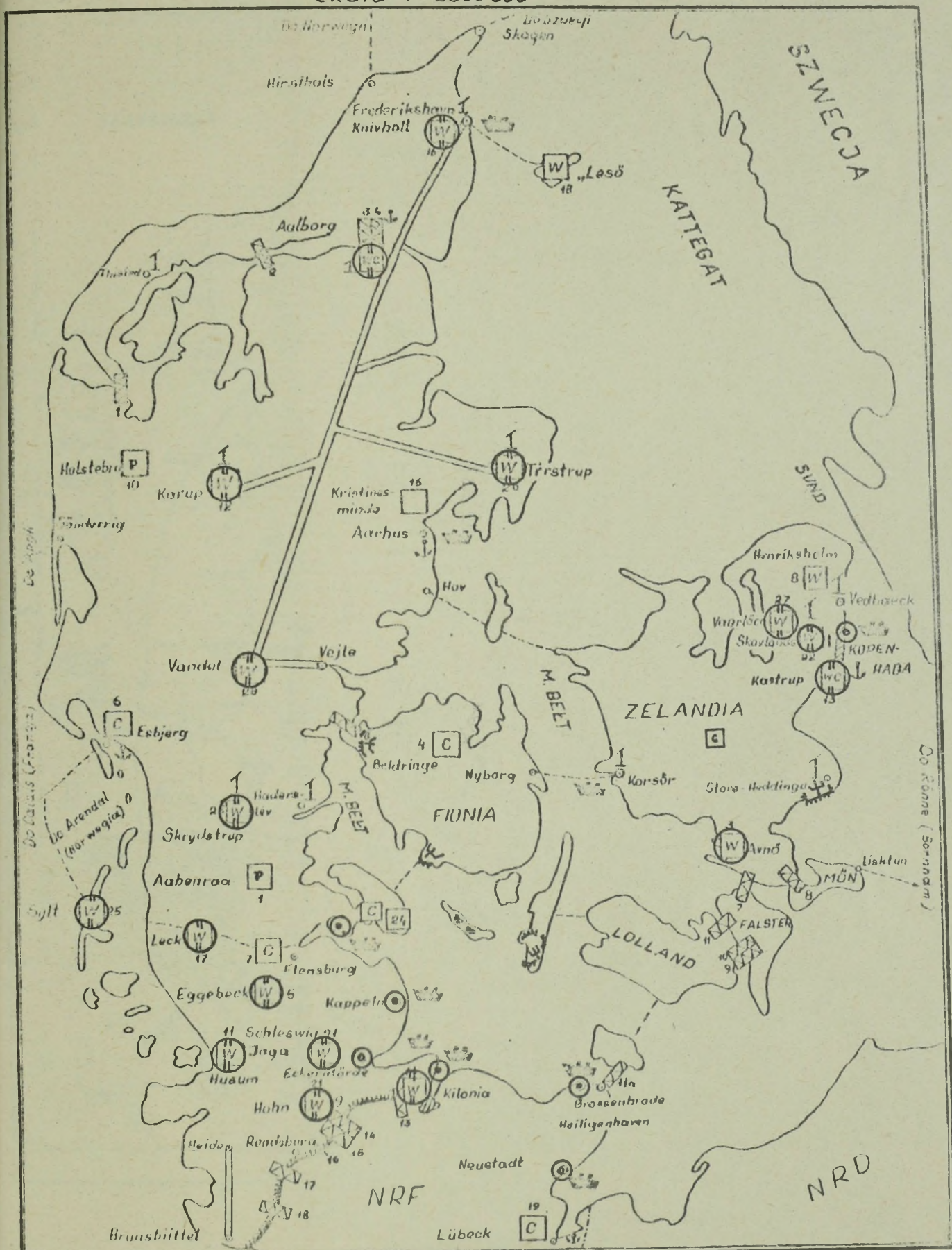
Przebieg norweskiej operacji desantowej, 9 kwietnia — 10 czerwca 1940

MOŻLIWE DZIAŁANIA STRON NA NADMORSKIM, PÓLNOCNONADMORSKIM I PÓLNOCNYM
KIERUNKU STRATEGICZNYM

Załącznik nr 4.

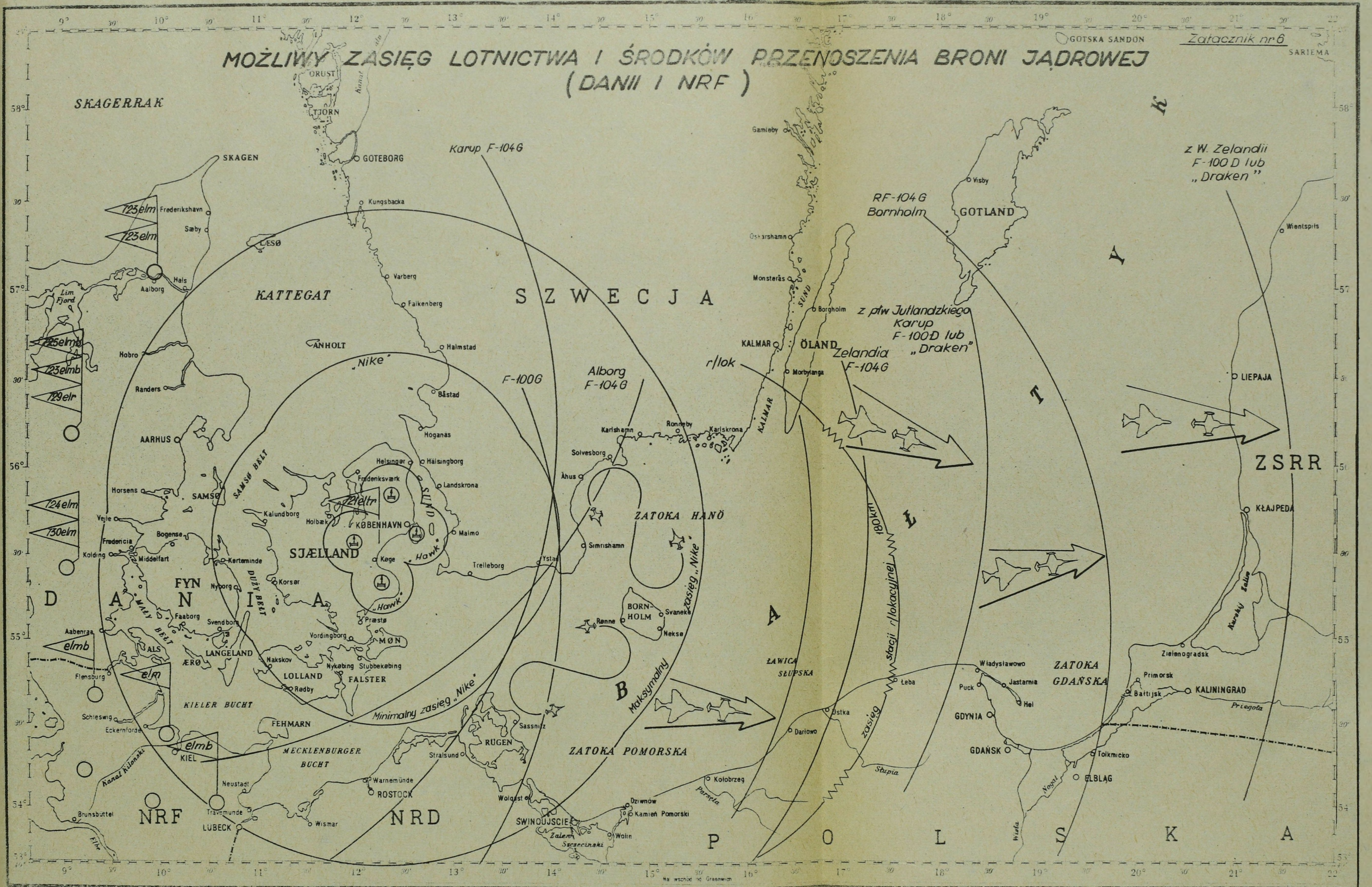


WAŻNIEJSZE OBIEKTY O ZNACZENIU WOJSKOWYM
NA KIERUNKU JUTLANDZKIM
Skala 1 : 2000 000



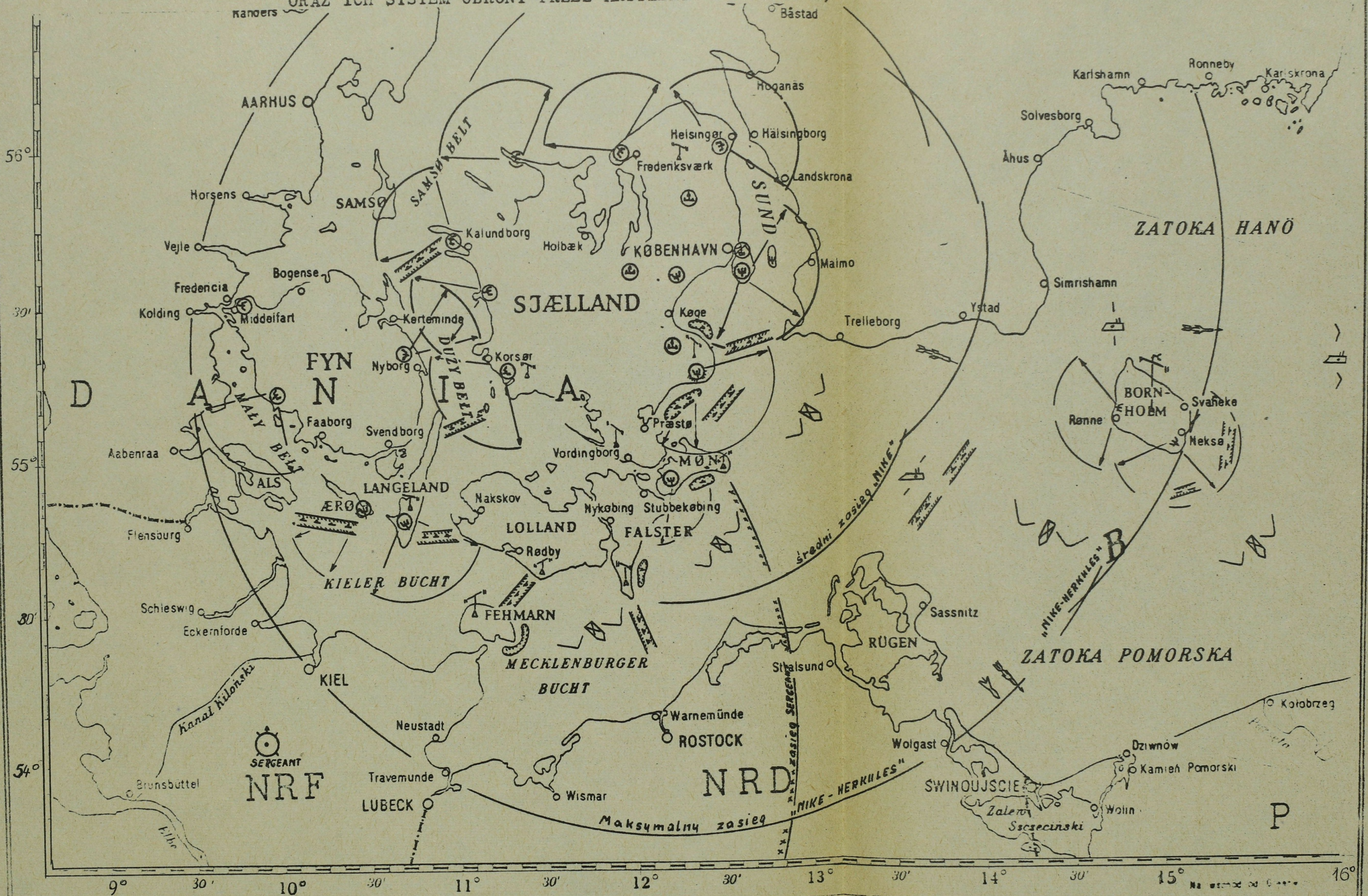
LEGENDA

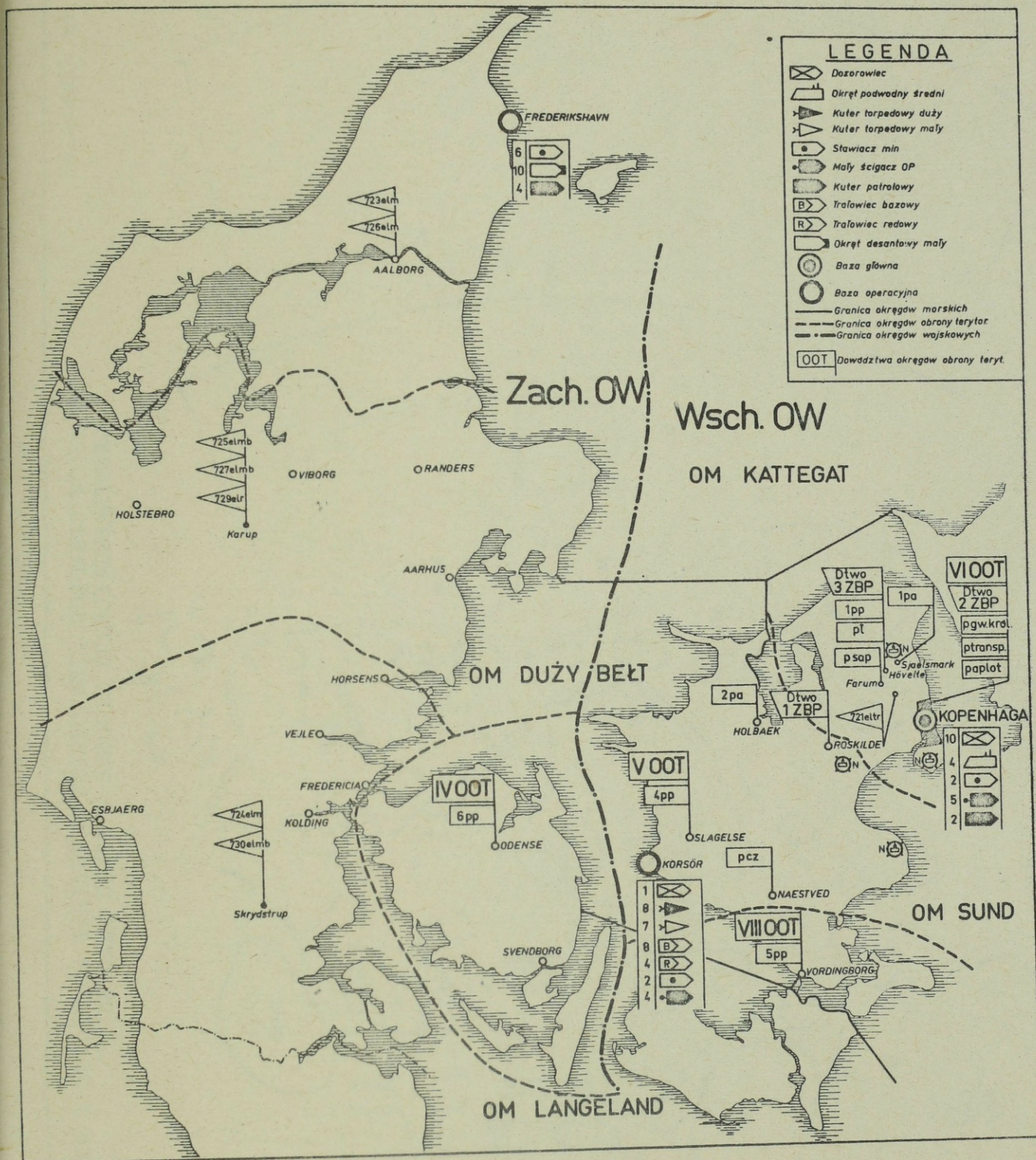
- W⁵ - wojskowe bazy lotnicze,
 C - cywilne,
 P - polowe
- ✠ - bazy sil morskich,
 ⊕ - artyleria nadbrzeżna
- ↓ - główne porty przeladunkowe,
- 1 - końcowe stacje łączności radiolinijowej,
- ▩ - główne mosty (numer oznacza pozycję mostu).
- - rurociąg paliw płynnych,
- - kanał Kiliański,
- - kabel podwodny,



PRAWDOPODOBNE REJONY MINOWANIA WYBRZEŻY, ZATOK I CIEŚNIN MORSKICH
ORAZ ICH SYSTEM OBRONY PRZEZ ARTYLERIE NADBRZEŻNA, FORTY I RAKIETY OPL DANII.

Załącznik nr.7

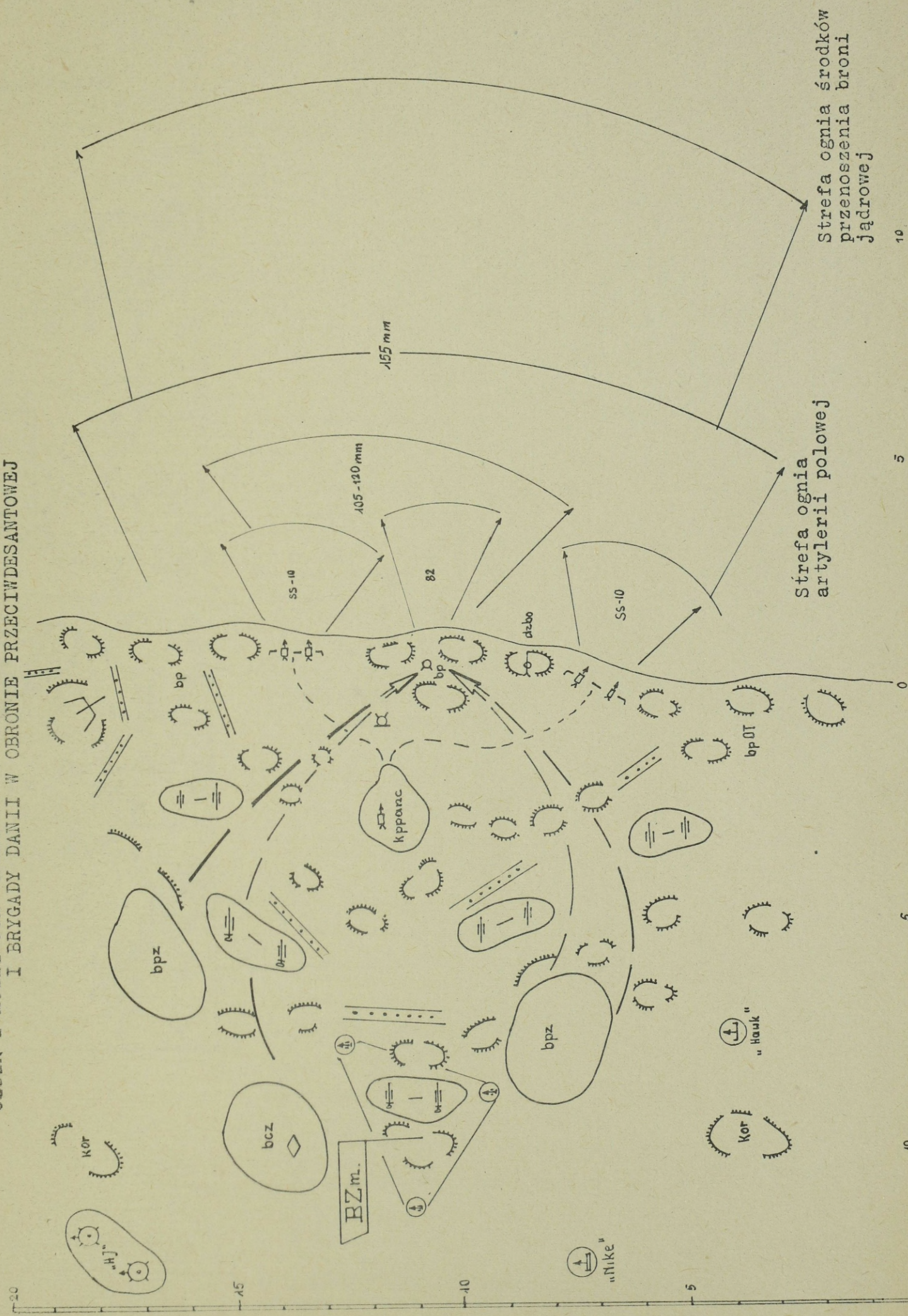


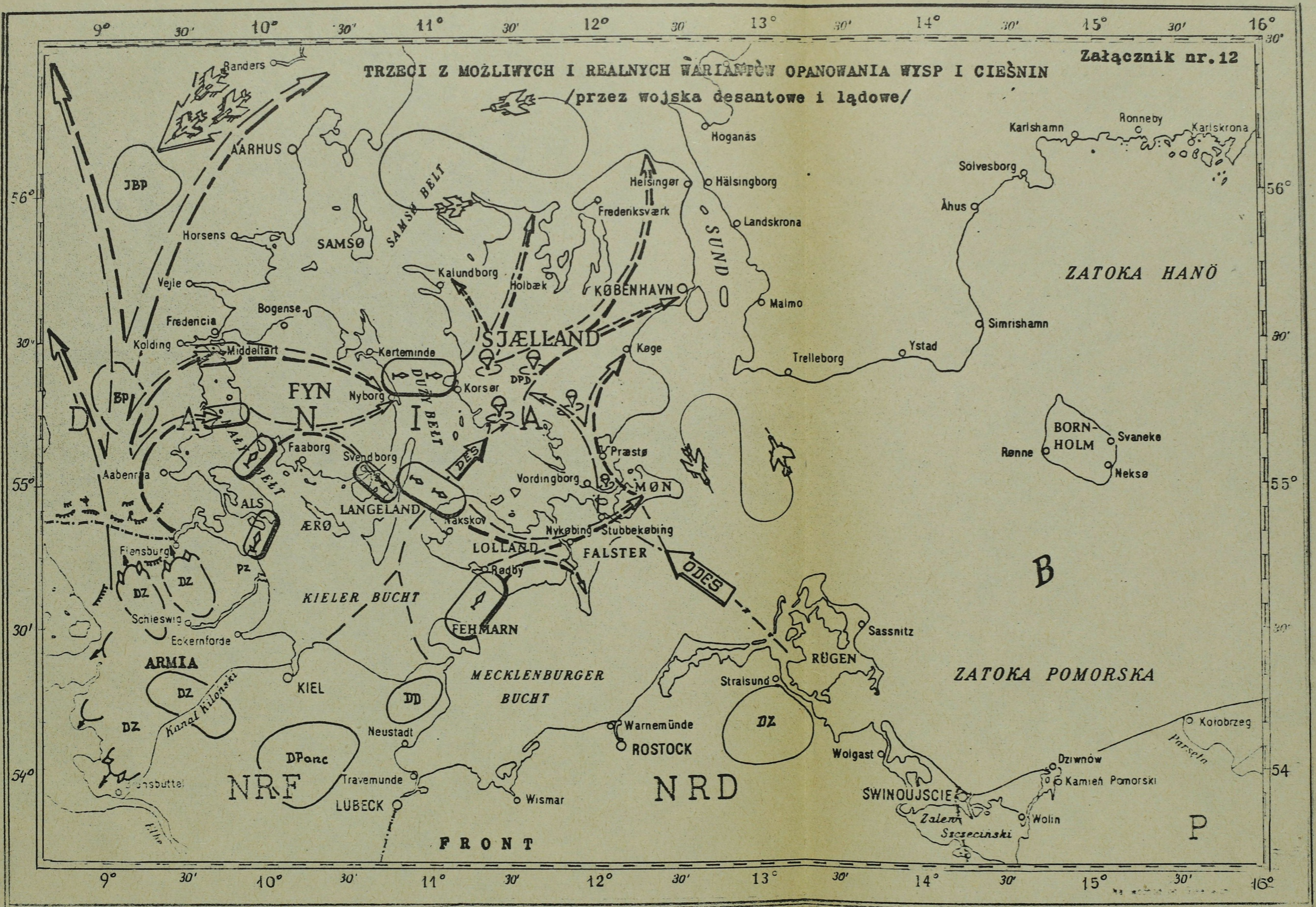


Dyslokacja sił zbrojnych na wyspach duńskich

Załącznik nr 9

JEDEN Z MOŻLIWYCH WARIANTÓW UGRUPOWANIA BOJOWEGO WOJSK OT
I BRIGADY DANII W OBRONIE PRZECIWDIESANTOWEJ

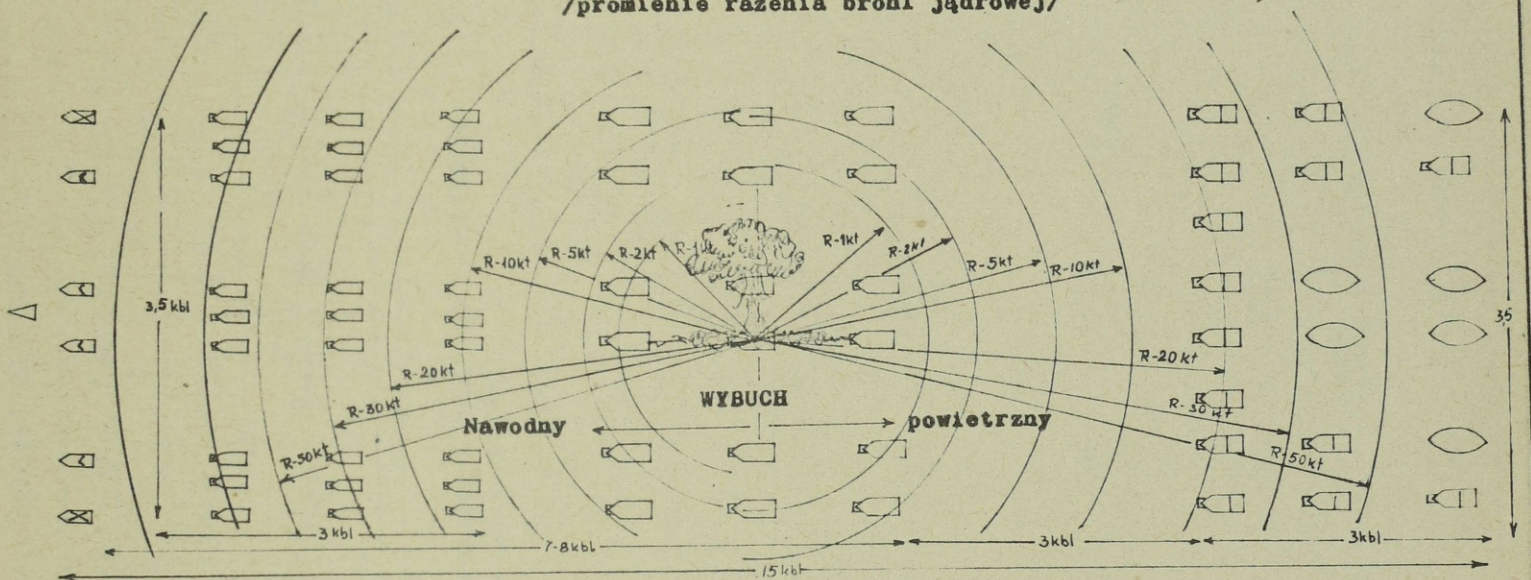




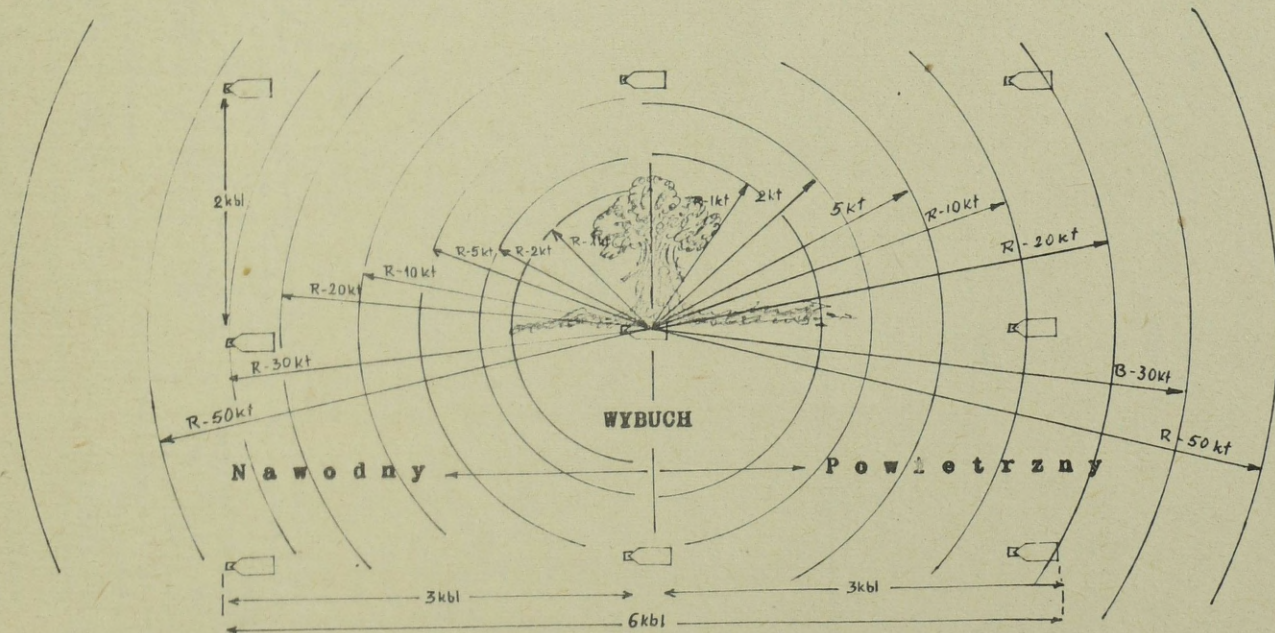
ŚREDNIE PROMIENIE RAŻENIA BRONI JĄDROWEJ NA MORZU

Lp.	Typ i klasa okrętu	Nawodne Powietrzne	Moc wybuchu jądrowego w kt i promień rażenia w km												
			1	2	3	5	10	20	30	50	100	200	300	500	Mgt
1	Małe okręty desantowe	N	0,29	0,37	0,42	0,50	0,63	0,79	0,90	1,07	1,35	1,7	1,44	2,3	2,9
		P	0,36	0,45	0,52	0,62	0,78	0,98	1,12	1,33	1,67	2,1	2,41	2,85	3,6
2	Niszczyciele, trałowce, duże okręty desantowe	N	0,24	0,3	0,35	0,41	0,52	0,65	0,75	0,88	1,12	1,4	1,61	1,91	2,4
		P	0,31	0,39	0,45	0,53	0,67	0,84	0,97	1,14	1,44	1,81	2,07	2,46	3,1

a/ SZYK MARSZOWY ODDZIAŁU DESANTOWEGO - STOSOWANY W DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ /promienie rażenia broni jądrowej/



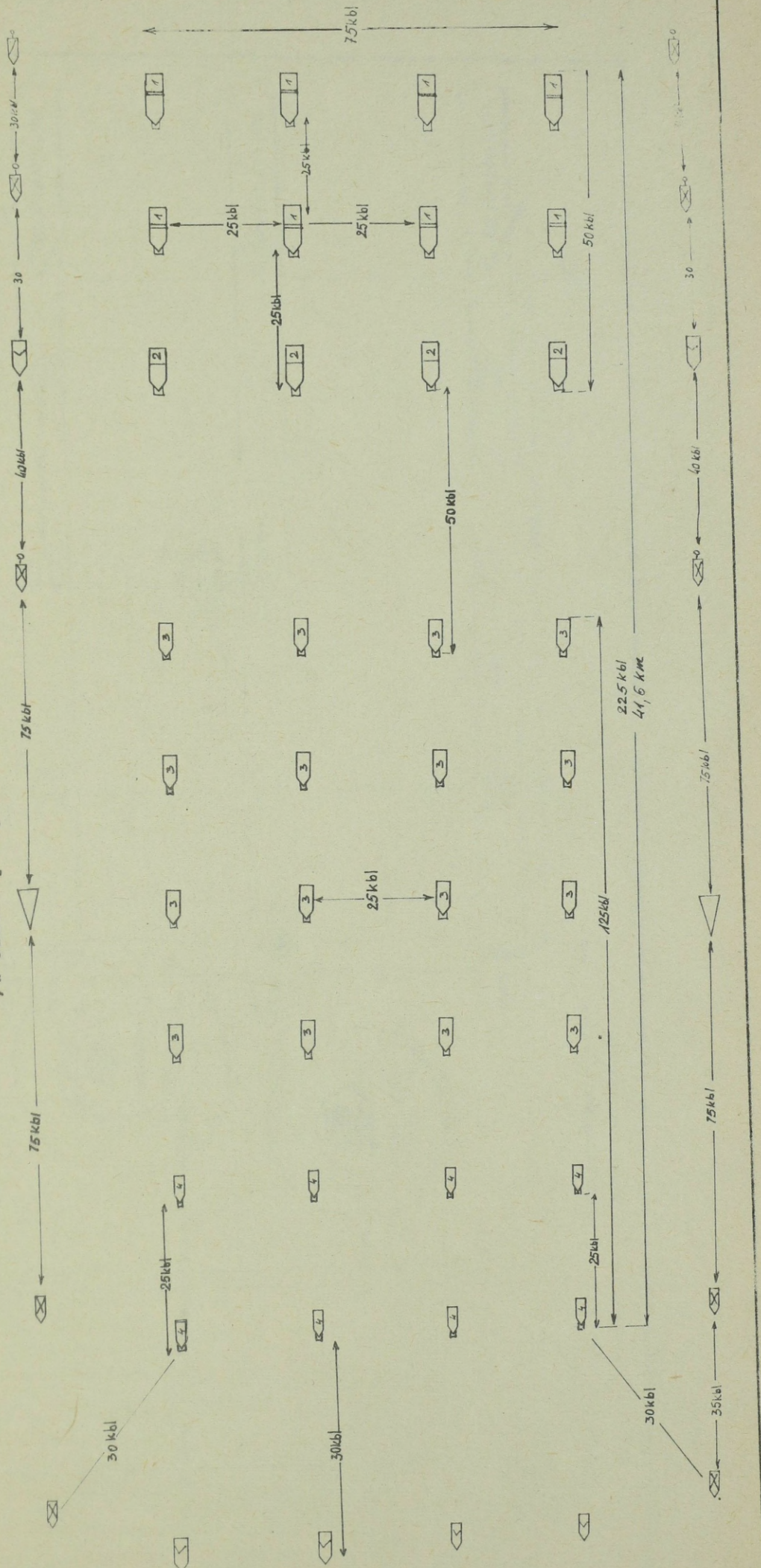
b/ SZYK MARSZOWY PRZECIATOMOWY GRUPY OKRĘTÓW DESANTOWYCH ŚREDNICH /promienie rażenia broni jądrowej/



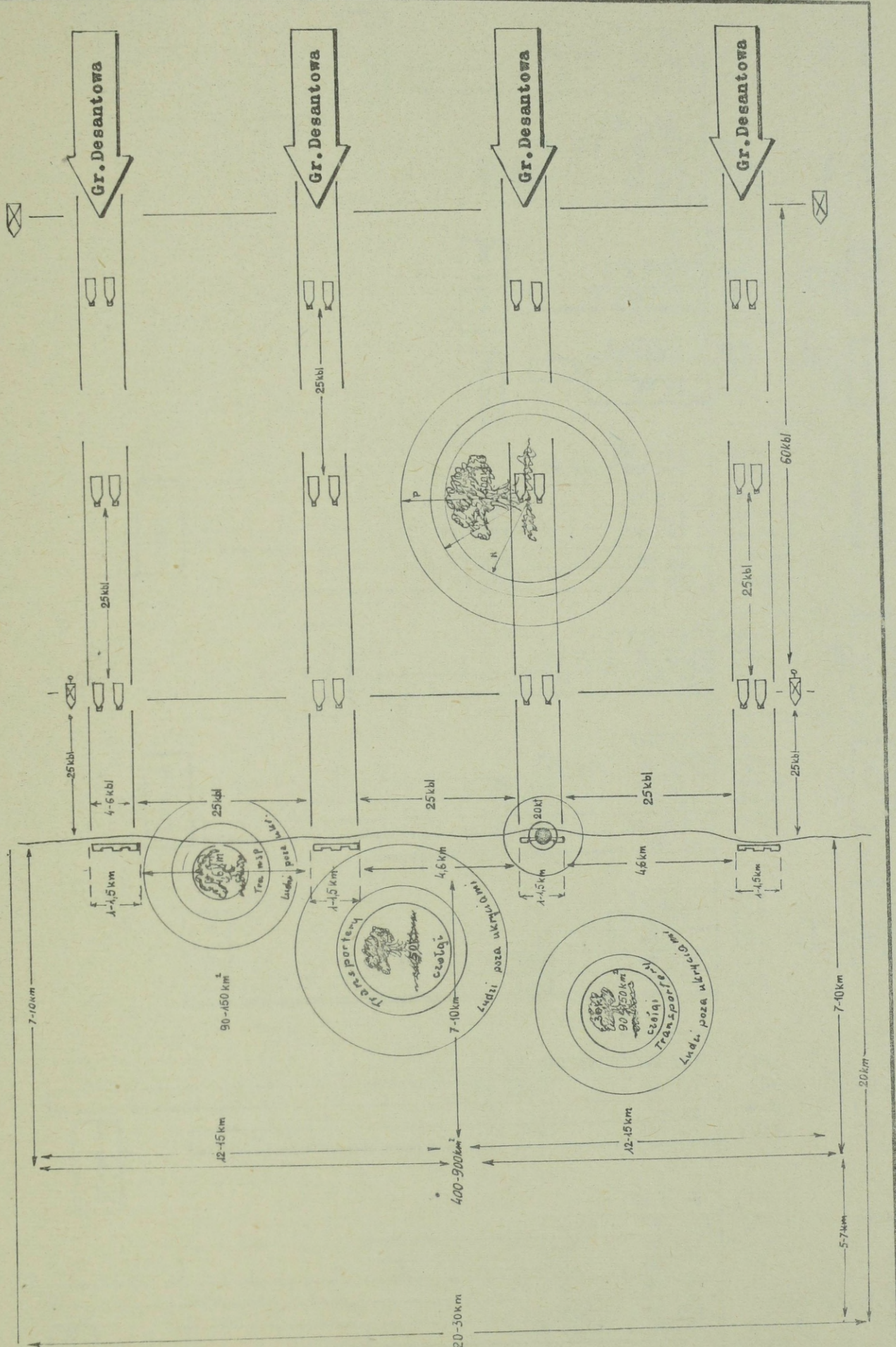
PROMIENIE RAZENIA BRONI JADROWEJ NA MORZU

Lp	Typ i klasa okrętu	Nawodne Powietrzne	Moc wybuchu jądrowego w kt i promień rażenia w km						300	500	Mgt				
			1	2	3	5	10	20				30	50	100	200
1	Małe okręty desantowe	N P	0,29 0,36	0,37 0,45	0,42 0,52	0,50 0,62	0,63 0,78	0,79 0,98	0,90 1,12	1,07 1,33	1,35 1,67	1,7 2,1	1,44 2,41	2,3 2,55	2,9 3,6
2	Niszczyciele, trałowce, duże okręty desantowe	N P	0,24 0,31	0,3 0,39	0,35 0,45	0,41 0,53	0,52 0,67	0,65 0,84	0,75 0,97	0,88 1,14	1,12 1,44	1,4 1,81	1,61 2,07	1,91 2,48	2,4 3,1

SZYK MARSZOŹY - PRZECIWOŁOMOWY - ODDZIAŁU DESANTOWEGO
/w czasie przejścia morza/

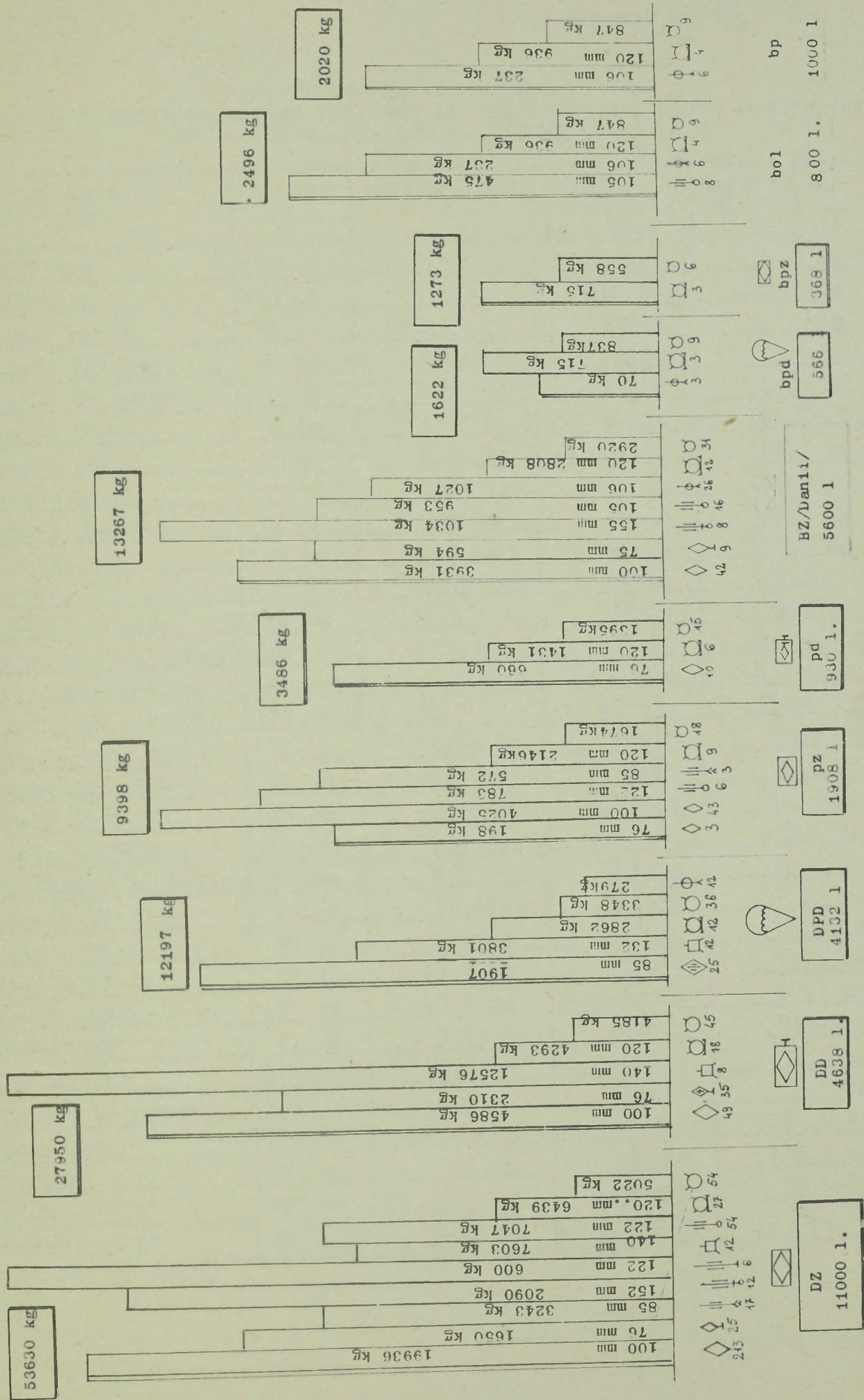


REJON ŁADOWANIA / OBSZAR WYBRZEŻA / DO KOMBINOWANYCH DZIAŁAŃ
DESANTOWYCH W WARUNKACH STOSOWANIA BRONI JADROWEJ



Załącznik nr 16.

PORÓWNANIE SALWY MINUTOWEJ ARTYLERII /SILY OGNI/ WOJSK DESANTOWYCH I ZMECHANIZOWANYCH
Z PODODZIAŁAMI I ODDZIAŁAMI WOJSK DANI I PRZY UWZGLĘDNIENIU DONOŚNOŚCI I ZASŁĘGU OGNI



DZ
11000 l.

DD
4638 l.

DPD
4132 l.

pz
1908 l.

pd
930 l.

BZ/Danil/
5600 l.

bpd
566

bpz
368 l.

bol
800 l.

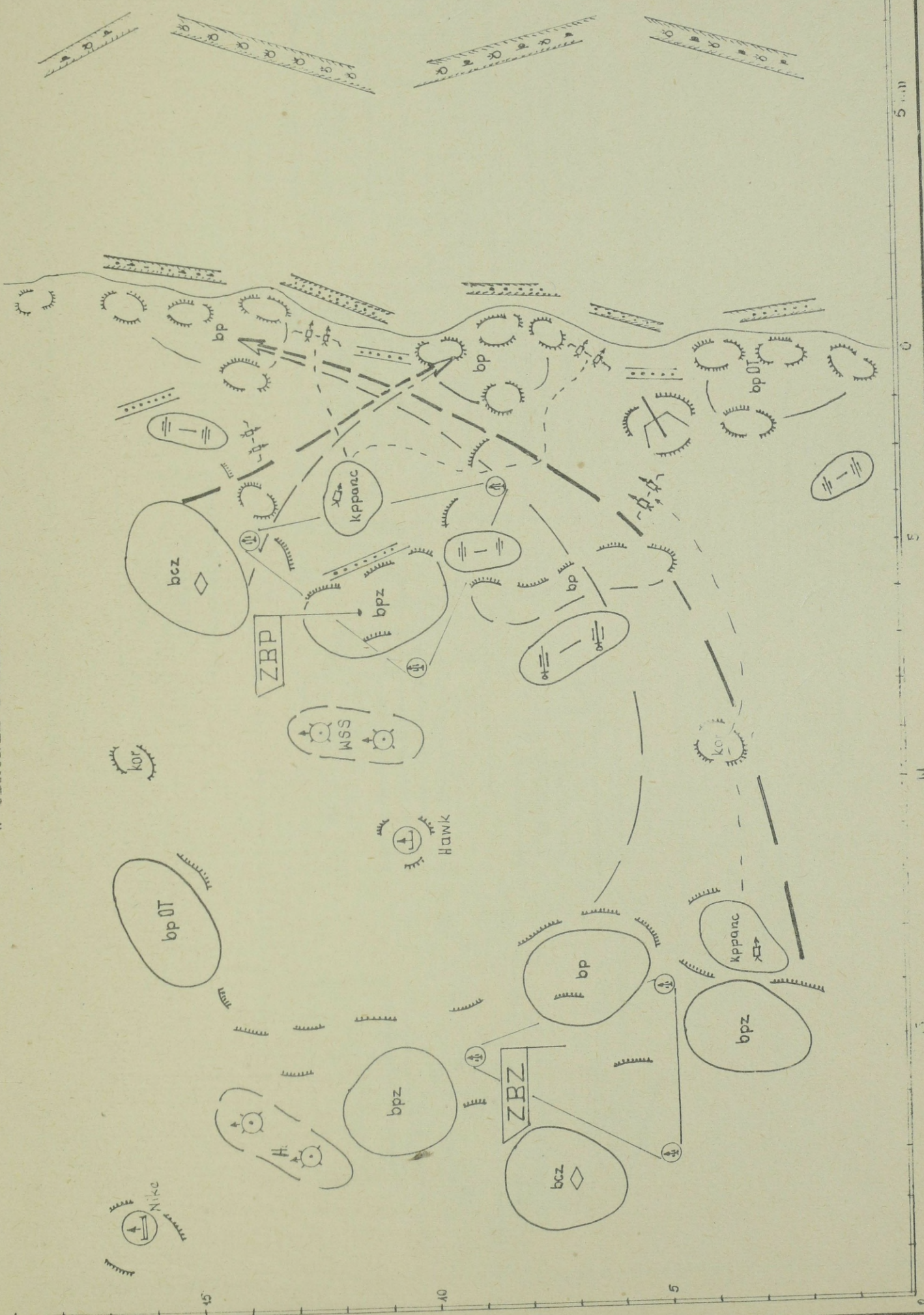
bp
1000 l.

Załącznik nr 17.

DANE TAKTYCZNO-TECHNICZNE
SPRZETU I AMUNICJI, KTÓRE PRZYJETO DO OBLICZEŃ SIŁY OGNIĄ PODODZIAŁÓW,
ODDZIAŁÓW I ZWIĄZKÓW TAKTYCZNYCH

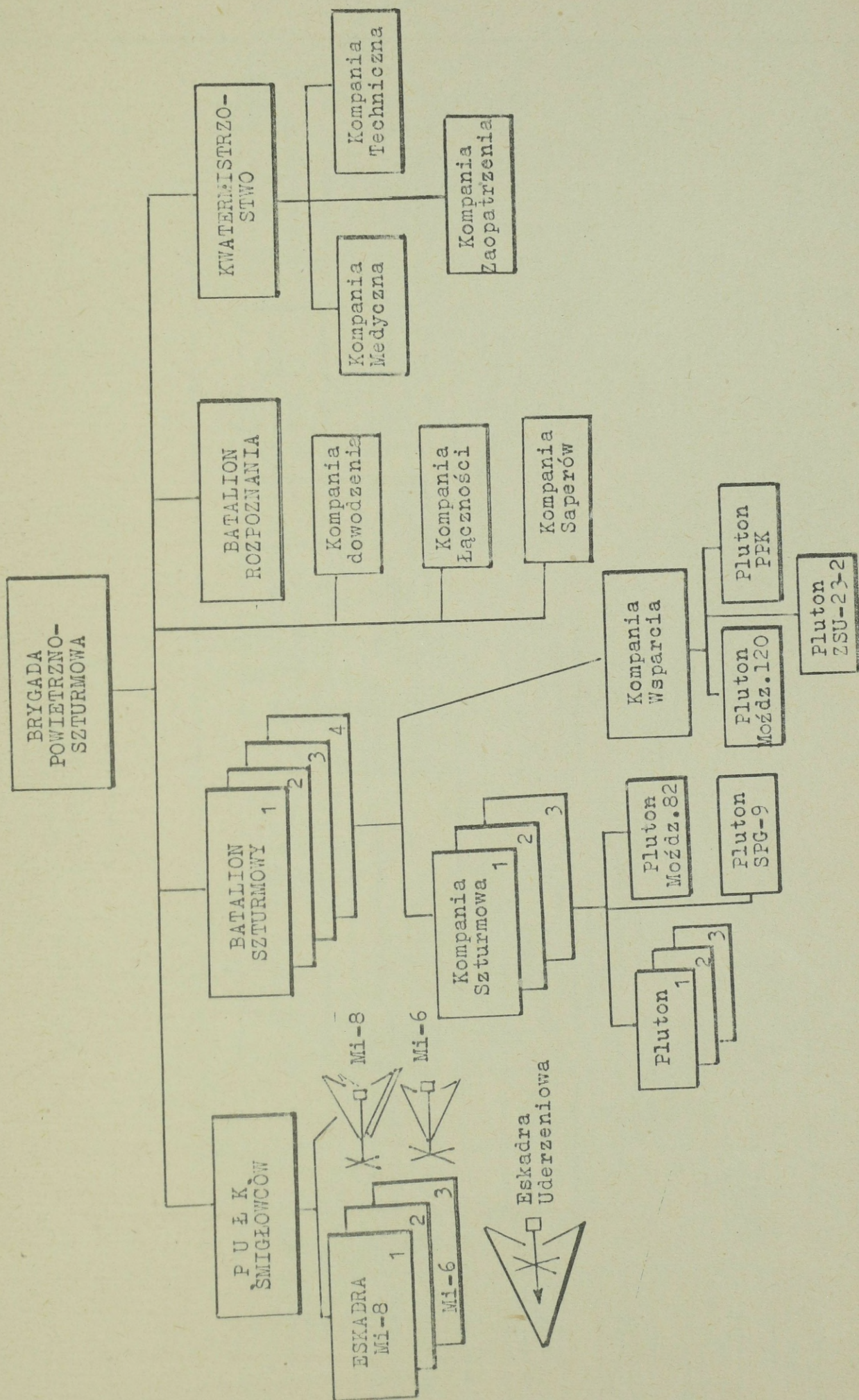
1	Rodzaj sprzętu bojowego	Kaliber w mm	Waga pocisku w kg	Szybkość strzelania na 1 min.	Ogólna waga salwy na min.
1	Moździerz	82 mm	3,1	30/min	93,0 kg
2	Moździerz	120 mm	15,9 kg	15/min	238,5 kg
3	Działo ppanc	45 mm	2,14 kg	25/min	53,5 kg
4	Działo bo ppanc	82 mm	3,89 kg	6/min	23,3 kg
5	Działo bo ppanc	107 mm	8,51 kg	5/min	42,5 kg
6	Armata ppanc	57 mm	3,75 kg	25/min	93,7 kg
7	Armata ppanc	76 mm	6,62 kg	25/min	165,5 kg
8	Armata ppanc	85 mm	9,54 kg	20/min	190,8 kg
9	Armata ppanc	100 mm	15,6 kg	7/min	190,2 kg
10	Armata	122 mm	25,0 kg	4/min	100,0 kg
11	Haubica	122 mm	21,76 kg	6/min	130,5 kg
12	Haubico-armata	152 mm	43,56 kg	4/min	174,2 kg
13	Wyrzutnia rak.WP-8	140 mm	39,6 kg	8/min	316,8 kg
14	Wyrzutnia rak.BM-14	140 mm	39,6 kg	16/min	633,6 kg
15	Wyrzutnia rak.BM-21	122 mm	39,3 kg	40/min	1572,0 kg
16	Działo panc ASU-85	85 mm	9,54 kg	8/min	76,3 kg
17	Czołg pływ.PT-76	76 mm	6,6 kg	10/min	66,0 kg
18	Czołg śr.T-34	85 mm	9,54 kg	8/min	76,3 kg
19	Czołg śr.T-54 A	100 mm	15,6 kg	6/min	93,6 kg
20	Moździerz WP-1939r	81 mm	4,5 kg	20/min	90,0 kg
21	Armata WP-1939 r	75 mm	6,3 kg	12/min	75,6 kg
22	Armata WP-1939 r.	76 mm	6,6 kg	12/min	79,2 kg
23	Armata WP-1939 r.	105 mm	15,4 kg	6/min	92,4 kg
24	Armata WP-1939 r.	155 mm	43,1 kg	2/min	86,2 kg
25	Moździerz	81 mm	3,14 kg	30/min	94,2 kg
26	Moździerz	107 mm	11,7 kg	20/min	234,0 kg
27	Działo bo ppanc	106 mm	7,9 kg	5/min	39,5 kg
28	Moździerz	120 mm	13,4 kg	10/min	134,0 kg
29	Haubica M2A2	155 mm	43,1 kg	3/min	129,3 kg
30	Haubica M2A2	105 mm	14,9 kg	4/min	59,6 kg
31	Haubica M2A1	203,2 mm	90,7 kg	1/min	90,7 kg

JEDEN Z MOŻLIWYCH WARIANTÓW UGRUPOWANIA BOJOWEGO WOJSK DANII
W OBRONIE PRZECIWDDESANTOWEJ



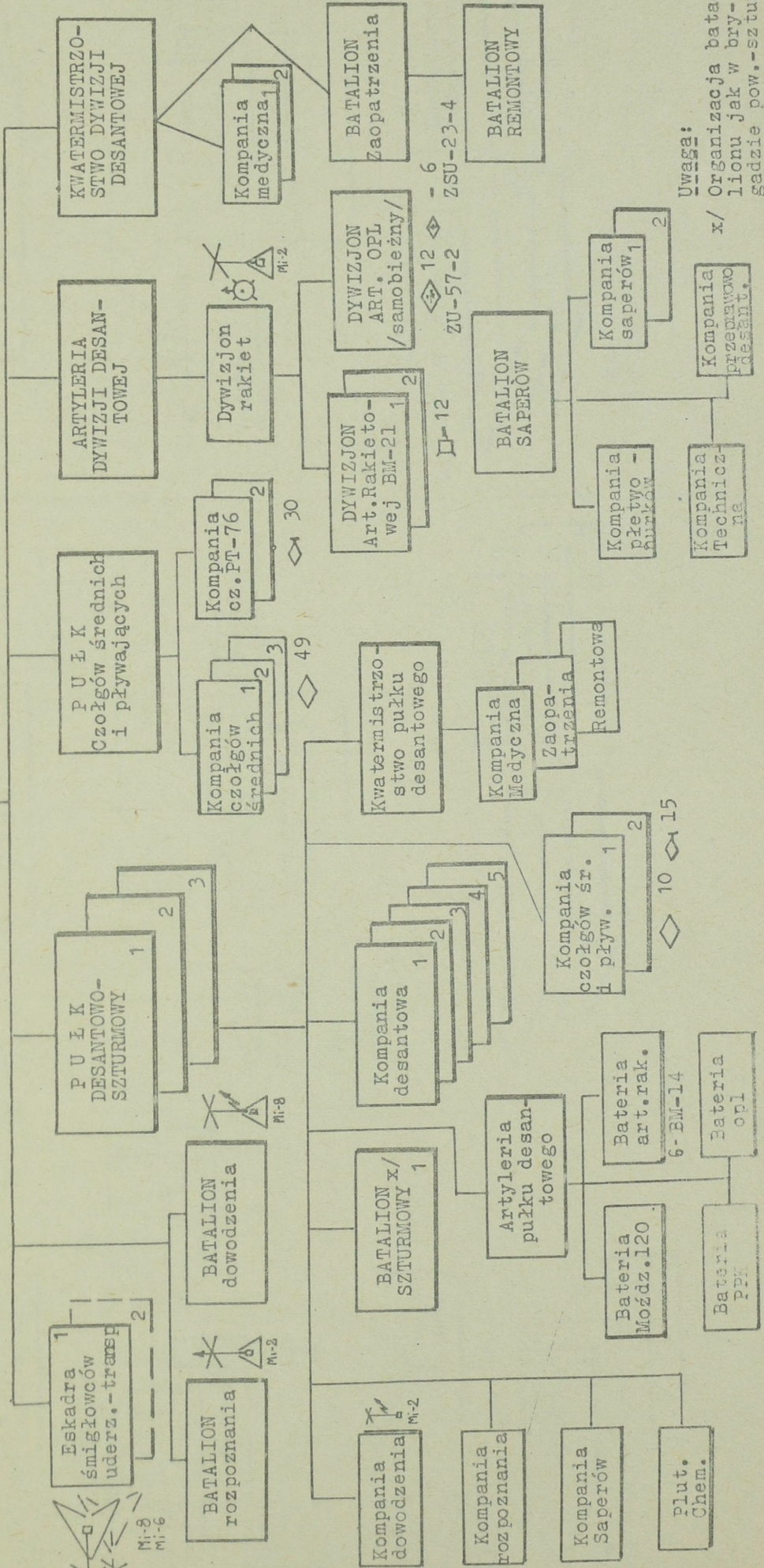
Załącznik nr 19.

PROPONOWANA ORGANIZACJA WOJSK BRYGADY POWIETRZNO-SZTURMOWEJ



PROFONOWANA ORGANIZACJA WOJSK DYWIZJI DESANTOWEJ

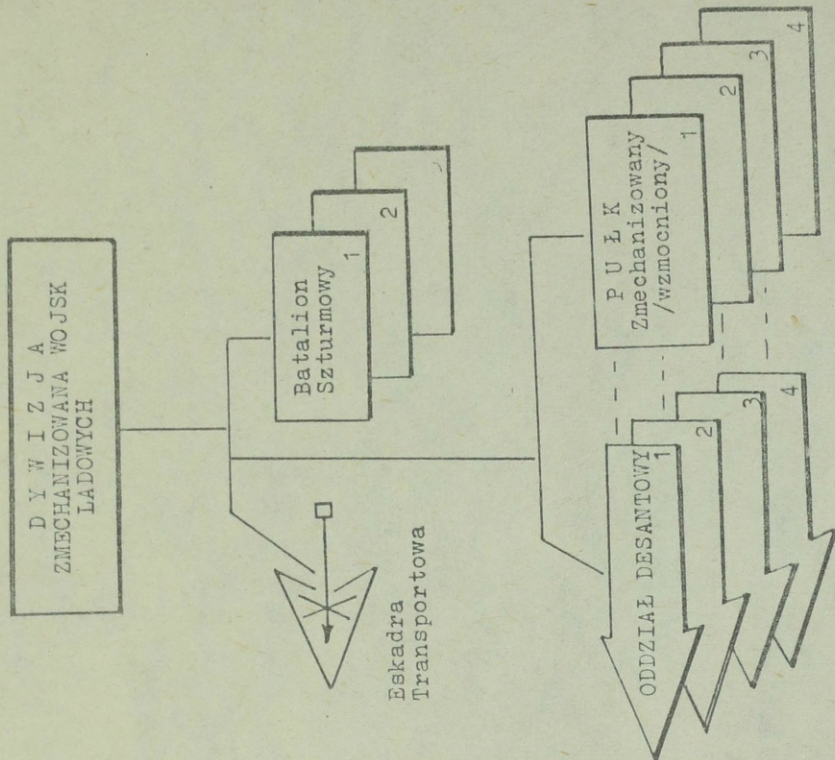
DYWIZJA
DESANTOWA



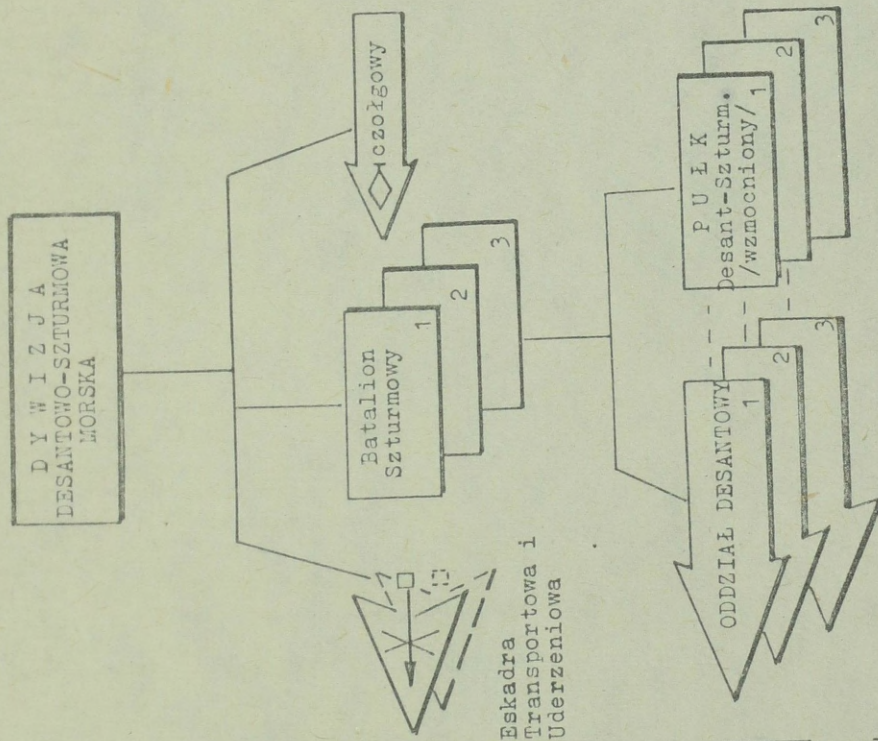
Uwaga:
Organizacja batalionu jak w brygadzie pow.-szturm.

PROPONOWANA ORGANIZACJA ZGRUPOWAŃ WOJSK DESANTOWYCH DO DZIAŁAŃ W RAMACH
KOMBINOWANEJ OPERACJI DESANTOWEJ

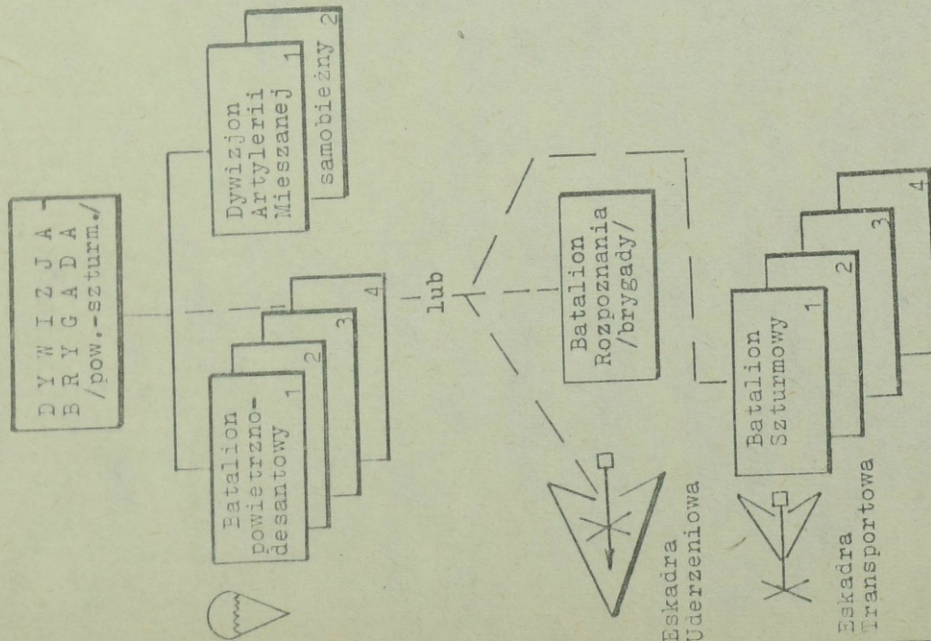
ZGRUPOWANIE
SIŁ GŁÓWNYCH DESANTU
MORSKIEGO



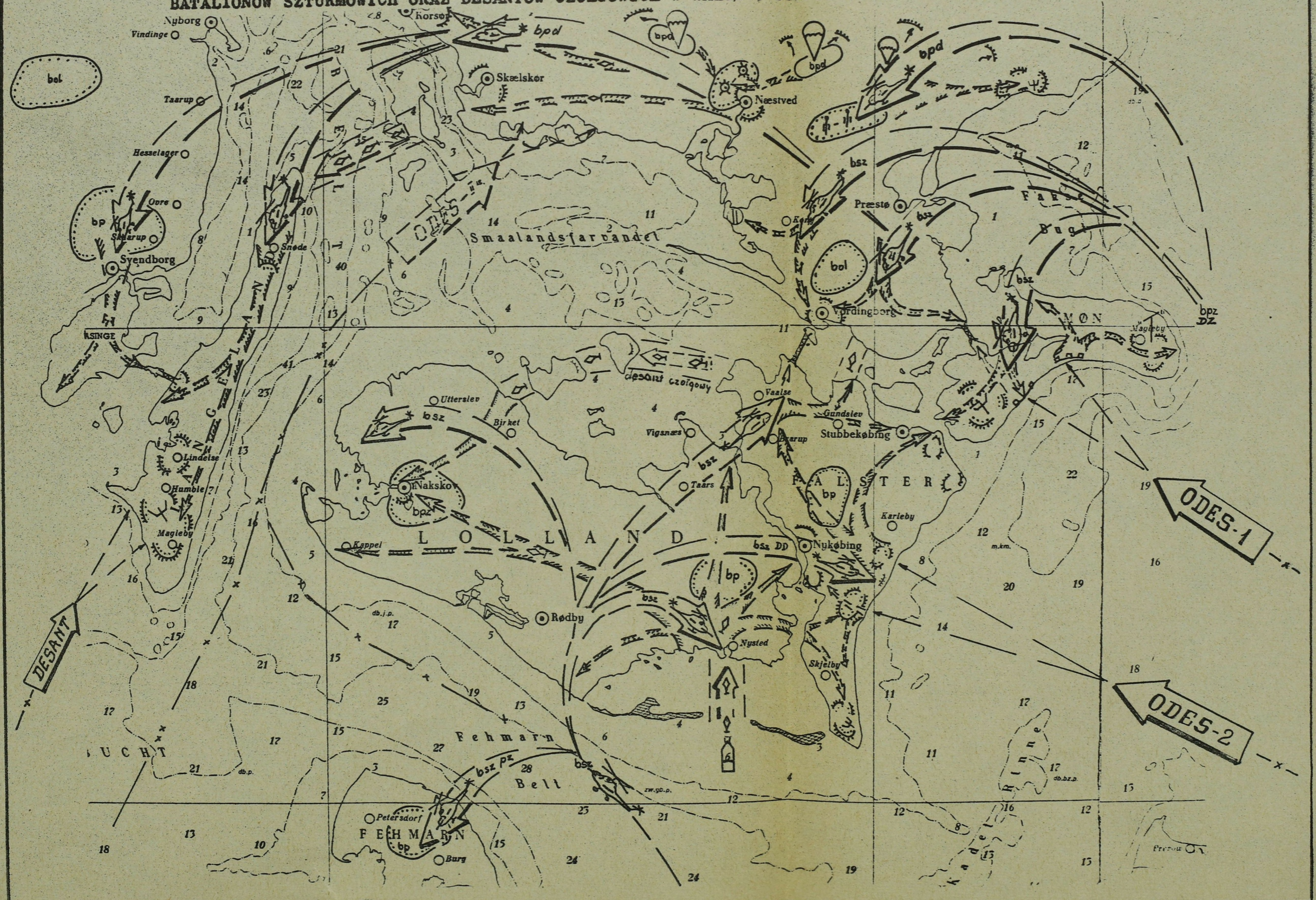
ZGRUPOWANIE
RZUTU SZTURMOWEGO
DESANTU MORSKIEGO



ZGRUPOWANIE
POWIETRZNO-SZTURMOWE
DESANTU



JEDEN Z MOŻLIWYCH WARIANTÓW WYKORZYSTANIA WOJSK POWIETRZNODESANTOWYCH,
BATALIONÓW SZTURMOWYCH ORAZ DESANTÓW CZOLGOWYCH W WALCE O STREFY CIĘSNIN MORSKICH



CZAS POTRZEBNY NA REALIZACJĘ GŁÓWNYCH PRZEDSIĘWZIĘĆ ORGANIZACYJNYCH
KOMBINOWANEJ OPERACJI DESANTOWEJ

		140	130	120	110	100	90	80	70	60	50	40	30	20	10	0	
Szczegółowe dowodzenia	Czas ogólny i przedsięwzięcia desantu	135	125	115	105	95	85	75	65	55	45	35	25	15	5		
Dowództwo Operacyjnej Grupy Desantowej	Postawie nie zadań wykonawcom																
	desantu powietrznego																
	desantu morskiego																
	desantu szturmowego / "kawalerii Powietrznej"																
	desantu powietrznego																
	desantów śmigłowcowych																
	desantu amfibijnego																
	desantu morskiego																
	desantu powietrznego																
	desantów śmigłowcowych																
Dowództwa i sztabów / pułków i batalionów	Kierowanie przegrupowaniem wojsk																
	Kierowanie przegrupowaniem wojsk																
	Kierowanie przegrupowaniem wojsk																
	Kierowanie przegrupowaniem wojsk																
	Kierowanie przegrupowaniem wojsk																
	Kierowanie przegrupowaniem																
	- jak wyżej -																
	- jak wyżej -																
	- jak wyżej -																
	- jak wyżej -																
Dowódca kompanii i pododdziałów - plutony - drużyny	Wypracowanie decyzji, planowanie, wydanie rozkazów																
	Wypracowanie decyzji, planowanie, wydanie rozkazów																
	Wypracowanie decyzji, planowanie, wydanie rozkazów																
	Wypracowanie decyzji, planowanie i wydanie rozkazów																
	Wypracowanie decyzji, planowanie i wydanie rozkazów																
	Przegrupowanie																
	Przegrupowanie																
	Przegrupowanie																
	Przegrupowanie																
	Przegrupowanie																
Dowódca kompanii i pododdziałów - plutony - drużyny	Wypracowanie decyzji, planowanie, wydanie rozkazów																
	Wypracowanie decyzji, planowanie, wydanie rozkazów																
	Wypracowanie decyzji, planowanie, wydanie rozkazów																
	Wypracowanie decyzji, planowanie, wydanie rozkazów																
	Wypracowanie decyzji, planowanie, wydanie rozkazów																
	Przegrupowanie																
	Przegrupowanie																
	Przegrupowanie																
	Przegrupowanie																
	Przegrupowanie																

Kontrola i pomoc oddziałom

Kontrola i pomoc oddziałom

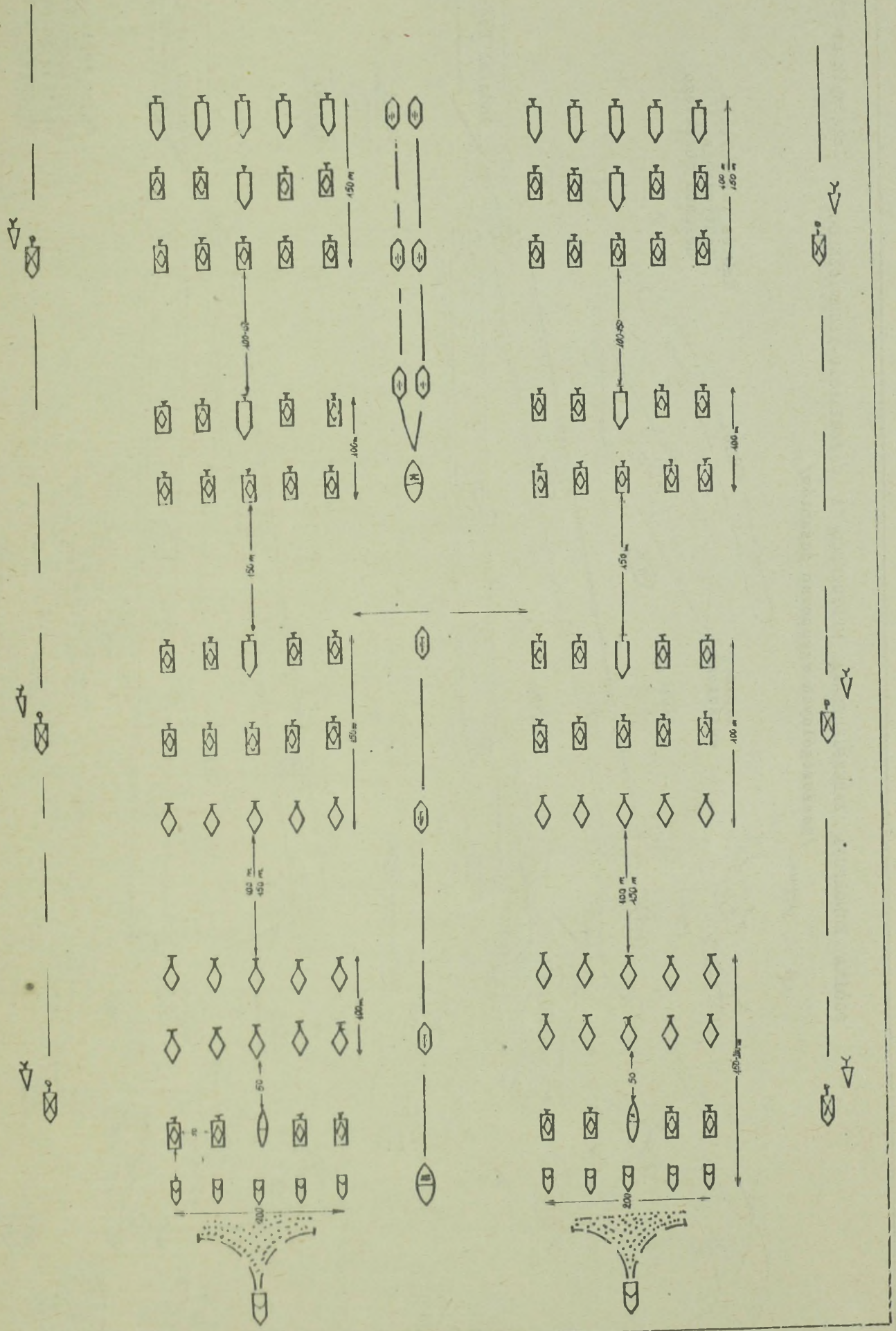
Kontrola i pomoc oddziałom

Kontrola i pomoc oddziałom

Kontrola i pomoc oddziałom

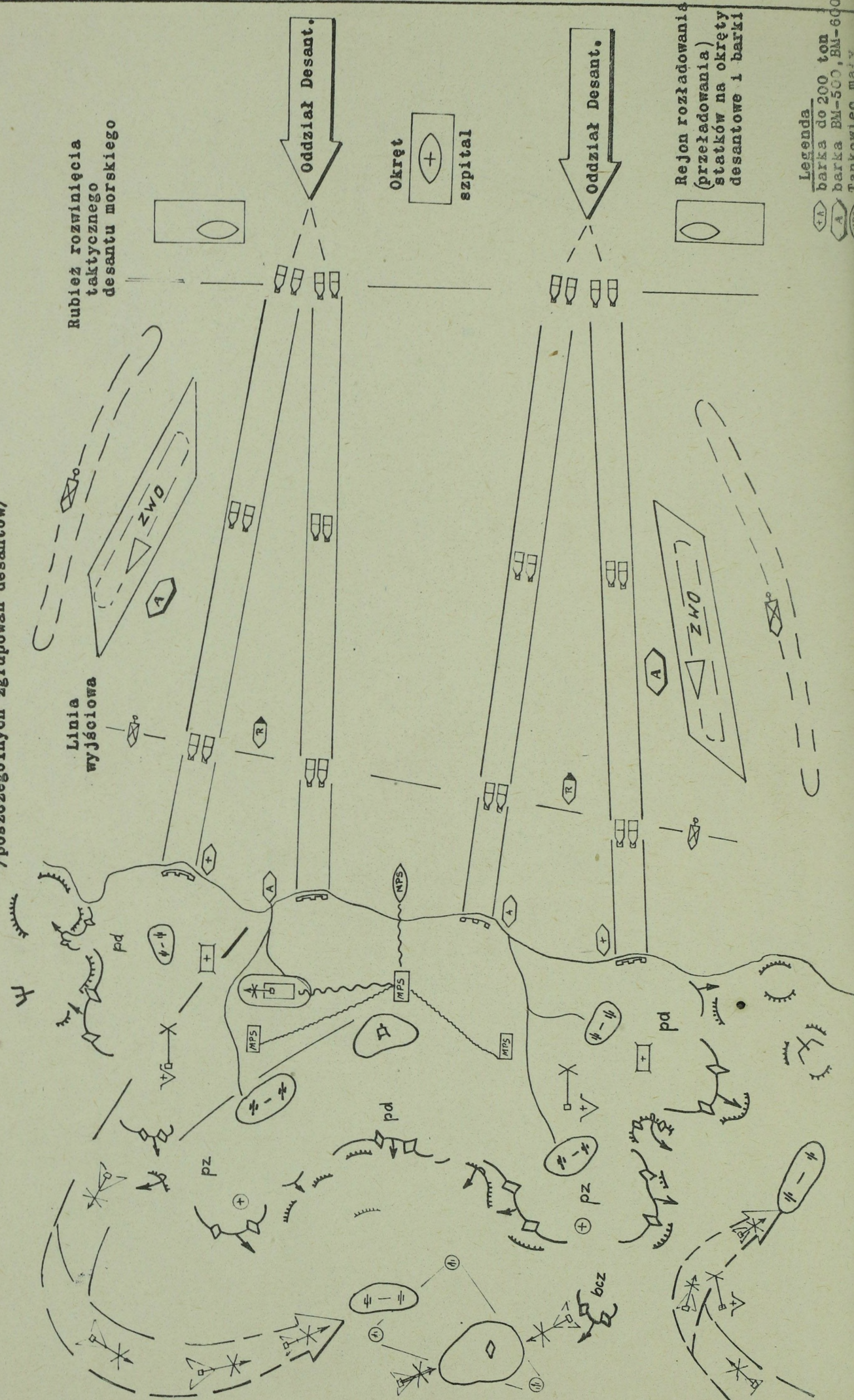
Załącznik nr 24.

JEDEN Z WARIANTÓW UGRUPOWANIA MARSZOWEGO I BOJOWEGO DO LADOWANIA DESANTU
CZOŁGOWEGO



Załącznik nr 25.

OGÓLNA KONCEPCJA ZABEZPIECZENIA MEDYCZNEGO I MATERIAŁOWO-TECHNICZNEGO /poszczególne grupy desantów/



Legenda

- ◁ A ▷ barka do 200 ton
- ◁ A ▷ barka BM-500, BM-600
- ◁ MPS ▷ Tankowiec mary

